

# **PROTOKÓŁ**

## **LVI sesji**

### **RADY MIASTA LUBLIN**

**VIII KADENCJI (2018-2024)**

***25 stycznia 2024 r.***

## Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	4
Ad. 2. Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin .....	10
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu LV sesji Rady Miasta .....	10
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.....	11
Ad. 5. Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin .....	22
Ad. 6. Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w 2023 roku .....	22
Ad. 7. Sprawozdanie z działalności Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Lublin w 2023 roku .....	23
Ad. 8. Sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej oraz komisji stałych Rady Miasta Lublin w 2023 roku .....	23
Ad. 9. Podjęcie uchwał w sprawach: .....	23
Ad. 9.1. skargi na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie braku odpowiedzi na złożony wniosek .....	23
Ad. 9.2. skargi na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie stwarzania zagrożenia sanitarno- epidemiologicznego.....	24
Ad. 9.3. zmiany uchwały nr 822/XXXII/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 7 września 2017 r. w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą „Lubelskie Centrum Ekonomiczno-Administracyjne Oświaty” i nadania jej statutu.....	25
Ad. 9.4. zmiany uchwały nr 1592/LIV/2023 Rady Miasta Lublin z dnia 16 listopada 2023 r. w sprawie założenia Branżowego Centrum Umiejętności w Dziedzinie Zawodowej Prace Budowlane w Lublinie i nadania mu statutu .....	25
Ad. 9.5. założenia Branżowej Szkoły Elektrycznej II stopnia w Lublinie i nadania jej statutu .....	26
Ad. 9.6. likwidacji Przedszkola nr 49 w Lublinie.....	26
Ad. 9.7. ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Lublin publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych .....	26
Ad. 9.8. ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez miasto Lublin oraz określenia granic ich obwodów.....	27
Ad. 9.9. połączenia samorządowych jednostek budżetowych Gminy Lublin: Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie i Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie .....	27
Ad. 9.10. zmiany uchwały nr 184/V/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 28 marca 2019 r. w sprawie ustalenia zasad otrzymywania diet przez przewodniczących Zarządów Dzielnic oraz członków organów Dzielnic .....	48
Ad. 9.11. udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze Miasta Lublin .....	70
Ad. 9.12. opracowania Aktualizacji Planu adaptacji do zmian klimatu miasta Lublin do roku 2030 .....	70
Ad. 9.13. pomników przyrody znajdujących się na terenie miasta Lublin oraz w sprawie pozbawienia statusu pomników przyrody .....	74
Ad. 9.14. zmiany uchwały nr 1164/XLIV/2014 Rady Miasta Lublin z dnia 25 września 2014 r. w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin..	75
Ad. 9.15. nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin .....	76
Ad. 9.16. przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w obszarach: A i B – część VI oraz C – część VII.....	83
Ad. 9.17. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I – obszar północno-wschodni w rejonie ulic: Rudnickiej, Ludowej, Wielkiej i M. Koryznowej.....	85
Ad. 9.18. uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I D – Szerokie – etap I .....	87
Ad. 9.19. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru H – położonego w rejonie ulic: Wojtasa, Kwietniowej, Sierpniowej.....	91

---

Ad. 9.20. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru I – położonego w rejonie ulicy Choiny .....	109
Ad. 9.21. Informacja Prezydenta Miasta Lublin wynikająca z art. 37 ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2023 r., poz. 977) o zgłoszonych w okresie od 1 stycznia 2023 r. do dnia 31 grudnia 2023 r. roszczeniach odszkodowawczych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 1-3 i ust. 5 oraz wydanych decyzjach ustalających wysokość opłat planistycznych wynikających z realizacji zapisów art. 37 ust. 6 i 7 .....	111
Ad. 9.22. ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Północnej .....	111
Ad. 9.23. wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Sądowej 6 .....	137
Ad. 9.24. wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Sądowej 6 .....	138
Ad. 9.25. wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Sądowej 6 .....	138
Ad. 9.26. wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście 29 ....	138
Ad. 9.27. wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście 29.....	139
Ad. 9.28. wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku przy ul. Plac Zamkowy 6 w Lublinie.....	139
Ad. 9.29. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy  Lublin położonej w Lublinie przy ul. Wacława Rogińskiego .....	139
Ad. 9.30. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Mieczysława Romanowskiego .....	140
Ad. 9.31. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Sobótki 46 .....	140
Ad. 9.32. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Północnej 28 .....	141
Ad. 9.33. wyrażenia zgody trwałym zarządom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin .....	141
Ad. 9.34. wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych za trwałe zarząd nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin .....	141
Ad. 9.35. wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin.....	142
Ad. 9.36. wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście .....	142
Ad. 9.37. wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie w pobl. ul. Osmolickiej .....	143
Ad. 10. Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta Lublin .....	143
Ad. 11. Zamknięcie obrad .....	149

**Obrady LVI sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 25 stycznia 2024 r. (czwartek) w godz. 9<sup>00</sup> – 21<sup>45</sup> w Ratuszu.**

**W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.**

Listy obecności radnych i dyrektorów Wydziałów UM stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

### **Posiedzeniu przewodniczyli:**

<b>Jarosław Pakuła</b>	– <b>przewodniczący Rady Miasta</b>
<b>Leszek Daniewski</b>	– <b>wiceprzewodniczący Rady Miasta</b>
<b>Stanisław Kieroński</b>	– <b>wiceprzewodniczący Rady Miasta</b>
<b>Maja Zaborowska</b>	– <b>wiceprzewodnicząca Rady Miasta</b>

### **AD. 1. OTWARCIE SESJI**

Zawiadomienie o zwołaniu sesji przekazane Radnym stanowi załącznik nr 5 do protokołu

**Przewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła** „Otwieram LVI sesję Rady Miasta Lublin. Witam wszystkich szanownych gości.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 24 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Teraz proszę państwa radnych o zalogowanie się do systemu eSesja, za chwilę jeszcze raz sprawdzimy obecność państwa radnych za pośrednictwem systemu elektronicznego.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad, na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga urzędowa miasta Lublin, w dniu dzisiejszym dokonał tego pan radny Stanisław Brzozowski. (oklaski). Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski.

Proszę o sprawdzenie listy obecności. Szanowni państwo, potwierdzamy obecność w sali obrad. Dobrze. Bardzo proszę o listę obecności. W systemie elektronicznych obecność potwierdziło 23 radnych, pozostali zostaną dopisani przez panią Kasię.

Szanowni państwo, w dniu dzisiejszym będą miały miejsce dwie krótkie uroczystości: podziękowanie, gratulacje, wręczenie kwiatów pani Ewie Dumkiewicz-Sprawce, która z okazji 30-lecia pracy zawodowej na stanowiska Dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania; jako druga uroczystość to pożegnanie dyrektora Michała Karapudy, Dyrektora Wydziału Kultury. Panie prezydencie, oddaję panu głos.”

**Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! To jest taka szczególna uroczystość. Tak, jak przypominacie sobie państwo, dziękowaliśmy pani Irenie Szumlak za ponad 40-letnią pracę tutaj, w Urzędzie, podobnie wielu innym naszym znakomitym urzędnikom, dzisiaj chcieliśmy

podziękowanie złożyć na ręce pani dyrektor Ewy Dumkiewicz-Sprawki, która te 30 lat pracy związała z lubelską oświatą, i to, co jest istotne, potrafiła to robić świetnie i w sposób, który nie budził tutaj wśród nas żadnych emocji. Warto to również podkreślić z innego punktu widzenia. Z panią dyrektor różnią nas poglądy polityczne, przynależność polityczna – nie przeszkadza nam to wspólnie nosić odpowiedzialność za poziom lubelskiej oświaty i za budowanie tego, co dla naszych młodych mieszkańców jest najważniejsze – poczucia bezpieczeństwa rozumianego nie tylko jako jakość kształcenia, ale również ta jakość związana z wychowaniem, z budowaniem postaw obywatelskich młodych ludzi i takiego również przyjaznego otoczenia, co zwłaszcza może dzisiaj ma szczególne znaczenie.

Chciałbym w imieniu państwa, w imieniu wszystkich radnych, również i organu wykonawczego, w tym pana prezydenta Mariusza Banacha, który na co dzień współpracuje z panią dyrektor, złożyć podziękowanie za te lata pracy, życzyć dużo zdrowia i sił, a jednocześnie wyrazić takie osobiste, płynące z serca przekonanie, że kawał dobrej roboty, Ewa, wszyscy tutaj obecni zrobiliśmy i dzięki również tobie mamy nadzieję, że tak będziemy oceniani przez naszych młodych mieszkańców.

Drobny prezent, bo pani dyrektor ma wszystkie medale, ale ten prezent, żeby przypominał tę odpowiedzialność za nasze piękne miasto.” (oklaski)

### **Dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM Ewa Dumkiewicz-Sprawka**

„Szanowny Panie Prezydencie! Panowie Przewodniczący! Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Rozpocznę cytatem: „Nikt nie jest dziełem wyłącznie samego siebie. Na to, kim jesteśmy i czegośmy dokonali, składa się suma światła i cieni, którymi obdarowali nas wszyscy ludzie przesuający się przez naszą drogę”. Przez moją drogę pracy w Urzędzie przesunęły się rzesze wspaniałych ludzi wspierających mnie, Wydział, którym kieruję i środowisko oświatowe we wszystkich działaniach. Dlatego to ja wyrażam wdzięczność kolejnym prezydentom naszego miasta za to, że stworzyli i stwarzają możliwość pracy i realizacji zadań w zakresie oświaty. Wdzięczność tę wyrażam na ręce pana prezydenta, dra Krzysztofa Żuka. Bardzo serdecznie dziękuję, panie prezydencie. Dziękuję kolejnym przewodniczącym Rady Miasta i przewodniczącym Komisji Oświaty i Wychowania za olbrzymie zaufanie i wsparcie w działaniach na rzecz najmłodszego pokolenia lublinian. Podziękowania te pragnę skierować na ręce pana dra Leszka Daniewskiego, przewodniczącego Rady Miasta w okresie, w którym rozpoczynałam pracę i członka komisji konkursowej, która decydowała o tym, kto będzie piastował stanowisko dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania oraz na ręce pana przewodniczącego Rady Jarosława Pakuły i pani przewodniczącej Komisji Oświaty i Wychowania pani Jadwigi Mach. Wyrażam wdzięczność wszystkim państwu radnym, dziękując jednocześnie państwu za traktowanie oświaty w sposób priorytetowy. Dziękuję państwu sprawującym stanowiska zastępców prezydenta – paniom prezydent i panom prezydentom – i sekretarzowi miasta oraz pani skarbnik. Bardzo serdecznie dziękuję tym wszystkim, z którymi na bieżąco realizuję zadania oświatowe od wielu lat. W pierwszej kolejności wyrażam wdzięczność panu Mariuszowi Banachowi, wiceprezydentowi miasta odpowiedzialnemu za oświatę. Wdzięczność wyrażam również pracownikom Lubelskiego Centrum Administracyjno-Obsługowego Szkół i Placówek,

pracownikom Wydziału Oświaty i Wychowania, wszystkim dyrektorom wydziałów Urzędu Miasta Lublin, związkom zawodowym, dyrektorom, pracownikom szkół i tym środowiskom, którzy wspierają oświatę.

Szanowni państwo, kiedy rozpoczynałam pracę, byłam takim zwykłym wykonawcą zadań. To dzięki państwu stałam się osobą znaną i spełnioną – to najpiękniejsze, co wszyscy państwo mogli mi podarować. Dziękuję i życzę wszystkim państwu zdrowia, pomyślności. Bardzo dziękuję. Dziękuję w imieniu całej lubelskiej oświaty, bo tak odbieram ten swój jubileusz. Bardzo dziękuję.” (oklaski)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękujemy bardzo. Panie prezydencie, po raz drugi oddaję panu głos.”

**Prez. K. Żuk** „Chciałbym dzisiaj w obecności państwa uhonorować medalem Zasłużony dla Miasta Lublin pana dyrektora Michała Karapudę, który odchodzi z tego stanowiska, które przez całą tak naprawdę moją tutaj obecność pełnił i będzie od lutego kierował Teatrem Starym, nie tylko zresztą w tym wymiarze, w jakim Teatr Stary funkcjonował, bo mamy wielkie plany, które – myślę – państwo niedługo zobaczycie w realnym kształcie, zarówno większej aktywności, jak i znaczenia tych projektów, które poprzez Teatr Stary przy udziale pana dyrektora Michała Karapudy będziemy tutaj mieli obecne w przestrzeni miasta.

Chciałem powiedzieć, że ten miniony okres, zresztą dyrektor Michał Karapuda sam to może podkreślić, to swoista sinusoida intensywności pracy, również oceniając to z punktu widzenia efektów, bo wielu zryw o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury wtedy, kiedy, jak państwo pamiętacie, wygrał Wrocław, myśmy mieli duży problem z taką adaptacją do tej rzeczywistości, bo uwierzyliśmy w to, że kultura jest taką szansą rozwoju naszego miasta w tym wymiarze oczywiście budowania aktywności, społeczeństwa obywatelskiego, ale też i budowania wizerunku miasta. Udało się dzięki panu dyrektorowi i całemu środowisku wyrwać z tej, można powiedzieć traumy, i to co pokazaliście jako środowisko kultury, mówię tutaj do Wydziału Kultury i współpracowników, przygotowując 700-lecie naszego miasta, a potem kolejne jubileusze, to pokazuje i profesjonalizm, ale też i tę wartość waszej pracy. Dzięki temu dzisiaj jesteśmy innym miastem. Jesteśmy rzeczywistą wspólnotą mieszkańców, wspólnotą kreatywną, pełną różnych innowacji w każdym wymiarze, nie tylko kultury, i Michał Karapuda w tym wymiarze był postacią ważną, bo chciałbym państwu powiedzieć, że musi być ten lider, ten kto koordynuje działania instytucji kultury i nie tylko, i za to, za ten wkład w rozwój naszego miasta, w budowanie jego podmiotowości, tworzenie tego silnego fundamentu pod kolejne nasze projekty, które ten wizerunek będą dalej zmieniać, chciałbym za to serdecznie podziękować i ten Medal niech będzie symbolicznie podziękowaniem w imieniu nas wszystkich, a jednocześnie nowa funkcja, którą pan dyrektor będzie pełnił, będzie też ważnym uzupełnieniem jego aktywności urzędniczej i jednocześnie tej aktywności w środowisku, które myślę, że będzie to może nawet dużo ważniejszy okres w jego życiu i tego sobie i jemu życzę.” (oklaski)

**Dyrektor Wydziału Kultury UM Michał Karapuda** „Szanowni Państwo! Pojawiałem się tutaj, w tym miejscu w wyjątkowych okazjach – Europejskich Stolic,

wielkich jubileuszy, Strategii Rozwoju; dzisiaj w trochę innej roli. Panie Przewodniczący! Państwo Wiceprzewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Panie i Panowie Prezydenci! Drodzy Koledzy i Koleżanki Dyrektorzy i Dyrektorki biur, wydziałów, instytucji! Nie sądziłem, że to taka wzruszająca chwila, ale kiedy myślę o tych 15-16 latach spędzonych w Urzędzie myślę: to całe życie, a później spotykam panią dyrektor Dumkiewicz-Sprawkę, myślę sobie – phi, tylko 15 lat. Zaczynałem podobnie jak pani dyrektor od najniższych stanowisk urzędniczych jako inspektor, później byłem kierownikiem, zastępcą dyrektora, teraz dyrektorem instytucji, już od – przed chwilą dosłownie kilka dni temu minęło 11 lat. Pan prezydent już o tym powiedział. To chyba najważniejszy od XVI wieku okres w czasach Lublina i lubelskiej kultury, okres wyjątkowy. Usłyszałem takie określenie, że kończy się pewna epoka, odchodzi Karapuda – to nieprawda, zostajecie wy, a ja też całkiem niedaleko, i traktuję to jako oczywiście docenienie mojej ciężkiej pracy – ciężkiej, ale owocnej. Ci, którzy mnie znają, wiedzą, że skromność nie jest moją mocną stroną – tak, zasłużyłem. Ale to przede wszystkim docenieniem pracy setek tysięcy ludzi, którzy codziennie, od rana do późnych godzin nocnych pracują w lubelskiej kulturze – ponad 40 osób w Wydziale, ponad 500 w instytucjach i tysiące w organizacjach pozarządowych, artystów, animatorów kultury, którzy dbają o to, żeby Lublin był jednym z najważniejszych miast w obszarze kultury nie tylko w Polsce, ale w tej części Europy. To nasza wspólna praca do tego doprowadziła.

Zawsze w swojej pracy starałem się kierować czterema bardzo prostymi, ale kluczowymi, fundamentalnymi wartościami, i dzieliłem się także z państwem. Czasami były one podstawą sporów, różnicy zdań, ale zawsze miałem świadomość, niezależnie od tego, że robimy to we wspólnym interesie, dla nas, dla naszej wspólnoty samorządowej, dla naszego miasta. Te wartości to: po pierwsze – odpowiedzialność, po drugie – zaufanie, po trzecie – odwaga, i po czwarte wreszcie – współpraca. Miałem też poczucie od 2008 roku, do 1 czerwca, kiedy zacząłem pracę w Urzędzie Miasta Lublin, że dokładnie te wartości przyświecają nam wspólnie – mi i wszystkim moim współpracownikom, moim przełożonymi i podwładnym.

Miałem ogromne szczęście, i za to chciałem w sposób szczególny podziękować, że miałem wielką szansę uczyć się od ludzi takich, jak pan prezydent Adam Wasilewski, który był moim pierwszym szefem, pan prezydent Krzysztof Żuk, który wówczas był zastępcą pana prezydenta Wasilewskiego, i od wielu lat jest moim szefem, pan prezydent Wysocki, z którym wspólnie tworzyliśmy ten potencjał Europejskiej Stolicy Kultury, pierwszej Europejskiej Stolicy Kultury, pani prezydent Mieczkowska, która próbowała ogarnąć i okiełznać ten potencjał, który wtedy w sposób zupełnie dla nas niespodziewany, niekontrolowany wybuchł w Lublinie w obszarze kultury, i z którą wspólnie przygotowaliśmy pierwszą w historii tego miasta Strategię Rozwoju Kultury; pan prezydent Komorski, z którym wspólnie przygotowaliśmy cudowną prezentację w Europejskiej Stolicy Kultury we Wrocławiu, i z którym wspólnie przygotowaliśmy Wielki Jubileusz 700-lecia Lublina. No i wreszcie moja obecna szefowa, pani prezydent Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, która w ramach swoich obowiązków, ale także ogromnej radości i entuzjazmu w pracy zdobyła dla Lublina pierwszą Europejską Stolicę – Europejską Stolicę Młodzieży. No i jest szansa na to, bo Lublin jako jedno z dwóch polskich miast jest po raz drugi w finale Europejskiej Stolicy Kultury, że ten tytuł także trafi do Lublina.

Chciałem podziękować także najbliższym współpracownikom pana prezydenta, którzy w codziennej pracy nie tylko pana prezydenta wspierają, ale także dla nas są pomocą i oparciem. Była z nami pani dyrektor Joanna Żytkowska, pani dyrektor Beata Szopińska, Ania Rzepecka-Okrutnik, Katarzyna Duma, wszyscy pracownicy Kancelarii Prezydenta, Dorota Mrozek, dzisiaj dostałem medal, ale sam tych medali w ostatnich latach sporo wręczyłem, wszystkim pracownikom Kancelarii Prezydenta, Biura Prasowego serdecznie dziękuję. Bardzo dziękuję i na ręce pana przewodniczącego, i pani dyrektor Doroty Bartoszyk składam podziękowania za wzorową współpracę z Biurem Rady Miasta także przy różnych, trudnych projektach, jak wyjazdowe uroczyste posiedzenia Rady Miasta. I szczególne podziękowania, zwłaszcza w dzisiejszych czasach dla pana mecenasa Zbigniewa Dubiela, pani mecenas Agnieszki Szumlak-Szewczyk i wszystkich radców prawnych, całego Biura Pomocy Prawnej. To dzięki wam, Zbyszku, śpię spokojnie z rodziną, nie obawiam się rano o to, że ktoś załomocze do drzwi (śmiechy z sali). Dziękuję wszystkim biurom i wydziałom, dyrektorom i pracownikom, z którymi miałem okazję współpracować, zanim przyszedłem do pracy w Urzędzie, i mam nadzieję, będę miał okazję współpracować już w najbliższy czwartek, kiedy w tym Urzędzie pracował nie będę.

Cieszę się także, że Wydział Kultury przez lata stał się kuźnią kadr, i że to, co wspólnie robimy, przynosi tak znakomite efekty, jeżeli chodzi o dalsze kariery pracowniczek i pracowników Wydziału. Cieszę się, że moją następczynią na stanowisku dyrektora Wydziału Kultury będzie pani Magdalena Zaręba-Opalińska, która jest dzisiaj z nami. (oklaski), moją zastępczynią i jej zastępczynią pozostanie pani Agnieszka Barańska-Szamryk. Za chwilę kolejnym zastępcą zostanie, mam nadzieję, Łukasz Salasa (oklaski). Od kilku dni dyrektorką Biura Europejskiej Stolicy Młodzieży, czyli Biura Polityki Młodzieżowej jest Agnieszka Parol-Górna – chyba nie ma jej dzisiaj z nami. Jest z nami pani rzecznik Katarzyna Duma, od niedawna pełnomocniczka Prezydenta ds. Europejskiej Stolicy Kultury i jest gdzieś chyba Romek Jaborkhel, zastępca dyrektora Stanowskiego, odpowiadający za współpracę międzynarodową także w obszarze kultury. To wszystko byli pracownicy Wydziału, z którym wspólnie miałem okazję przez lata pracować. To był dla mnie wielki zaszczyt i cieszę się, że tak znakomicie pracujecie dalej.

Jeszcze dwie szybkie rzeczy. Kultura to ludzie, ale pozwólcie na garść statystyk, te mam akurat przygotowane na potrzeby nowej Strategii Rozwoju Kultury. Odkąd zostałem dyrektorem Wydziału Kultury 11 lat temu, wydaliśmy na kulturę ponad 0,5 mld zł, z tego grubo ponad 40 mln trafiło do organizacji pozarządowych, prawie 5 mln do stypendystów prezydenta miasta, 2 mln to Nagrody kulturalne. A to, co robimy, i czego nie widać w Wydziale Kultury, przyniosło efekt w postaci prawie 2,5 tys. dotacji dla organizacji pozarządowych, ponad 1.200 stypendiów, ponad 1.400 projektów zrealizowanych w ramach programu Dzielnice Kultury i ponad 50 filmów, często także, jak choćby ostatni "The Real Pain" nagradzanych na najważniejszych festiwalach na całym świecie, dzięki Lubelskiemu Funduszowi Filmowemu działającemu w ramach Wydziału Kultury.

Na koniec chciałbym osobiście podziękować pani prezydent i moim najbliższym współpracownikom, zwłaszcza moim zastępczyniom – pani dyrektor Annie Pajdosz i pani dyrektor Agnieszce Barańskiej-Szamryk, także pracownikom naszego sekretariatu w Wydziale Kultury, Kamili Wojtyły, Monice Horbaj, Dianie Król. Bo oprócz tego, że jestem urzędnikiem i dyrektorem, to jestem przede wszystkim człowiekiem. Czasami może za często o tym zapominamy.



Chciałem też podziękować mojej żonie i moim synom, Antoniemu i Stanisławowi, którzy jak przychodziłem do Urzędu byli małymi dziećmi, dzisiaj są dorosłymi mężczyznami, i przeprosić, że tak mało czasu im poświęcałem, bo poświęcałem go lubelskiej kulturze. Mam nadzieję teraz to nadrobić.

Dziękuję państwu za te wszystkie lata. Będę zupełnie niedaleko, przy ulicy Jezuickiej, na Starym Mieście, serdecznie państwa zapraszam do Teatru Starego. Z wieloma z was spotykaliśmy się na widowni. Mam nadzieję, że tak będzie nadal. Pięknie państwu za te lata dziękuję.” (oklaski)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękujemy bardzo. Pani prezydent Beata, bardzo proszę.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Beata Stepaniuk-Kuśmierzak** „Bardzo dziękujemy, panie dyrektorze. Natomiast, drodzy państwo, ja poprosiłam o głos, bowiem dzisiaj rano dotarła do nas bardzo smutna informacja – informacja o śmierci Krzysztofa Iwańczuka. Zapewne wielu z państwa, jak nie wszyscy, spotkali go na swojej drodze, bowiem od blisko 50 lat związany był z lubelską siatkówką. Nieprzerwanie od 1992 roku pełnił funkcję prezesa Lubelskiego Związku Piłki Siatkowej, był cenionym na początku zawodnikiem, a dzisiaj działaczem sportowym. Darzyliśmy go ogromnym szacunkiem, życzliwością. Był zawsze osobą życzliwą, pomocną, merytoryczną. Współpracowaliśmy już od wielu, wielu lat, i w lubelskiej siatkówce, ale także przy działającej przy prezydencie miasta Lublin Radzie Sportu. Bardzo chciałabym państwa poprosić o minutę ciszy.”

Nastąpiło uczczenie Zmarłego minutą ciszy

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy teraz do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji wraz z porządkiem obrad przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 18 stycznia 2024 r. Do wprowadzania mamy jeden punkt – jest to wniosek o wprowadzenie punktu Sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej oraz komisji stałych Rady Miasta Lublin w 2023 roku. Ewentualnie inne wnioski, jeżeli będą takie propozycje z państwa strony? Nie widzę zgłoszeń państwa radnych. Drodzy państwo, przejdziemy zatem do głosowania – jest to jeden wniosek o wprowadzenie punktu Sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej oraz komisji stałych Rady Miasta Lublin w 2023 roku. Bardzo proszę o określenie tematu. Tak, poczekamy chwilę. Pan przewodniczący Zdzisław Drozd chciałby zabrać głos? Widzę zgłoszenie do dyskusji. Dobrze, przypominam – jest to zmiana porządku obrad – wprowadzenie punktu Sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej oraz komisji stałych.

Głosowanie nr 2. Kto z państwa jest „za” wprowadzeniem, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Dobrze. Proszę o wyniki głosowania. 29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Informuję, że jednogłośnie zmieniliśmy porządek obrad wprowadzając wspomniany punkt, a intencją pana radnego Bresia było głosowanie „za”.

Drodzy państwo, jednocześnie proponuję, aby to był punkt 8. obecnego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie. Sprzeciwu nie słyszę.”

Zmieniony porządek obrad stanowi załącznik nr 6 do protokołu

## AD. 2. INFORMACJE PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt - Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

Informuję państwa, że w dniu 18 stycznia br. Wojewoda Lubelski przedłożył pisemne uwagi do uchwały nr 1647/LV/2023 Rady Miasta Lublin z dnia 14 grudnia 2023 r. w sprawie zmiany uchwały nr 982/XXXVIII/2017 Rady Miasta Lublin z 21 grudnia 2017 r. w sprawie stypendiów za osiągnięte wyniki sportowe.

W dniu 22 stycznia br. wpłynęło pismo Ministra ds. Unii Europejskiej z 19 stycznia br. dotyczące stanowiska nr 33/LII/2023 Rady Miasta Lublin z 19 października 2023 r. w sprawie utworzenia w Lublinie Regionalnego Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej. Skan pisma otrzymali państwo drogą mailową.

Informuję, że w związku z upływającą z dniem 30 kwietnia 2024 r. kadencją, jesteśmy zobowiązani, zgodnie z art. 24h ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym, do złożenia dodatkowych oświadczeń majątkowych na 2 miesiące przed jej upływem, tj. w dniu 29 lutego 2023 r. według stanu na dzień 29 lutego br. Oświadczenia należy składać w dwóch egzemplarzach, w zaklejonej kopercie oznaczonej imieniem i nazwiskiem oraz napisem „Oświadczenie majątkowe”. Do oświadczenia składanego przed upływem kadencji nie dołączamy kopii zeznania podatkowego PIT za ubiegły rok. Oświadczenia majątkowe mogą państwo składać w sekretariacie Biura Rady Miasta, bądź wysłać pocztą listem poleconym w dniu 29 lutego br. Decyduje data stempla pocztowego.”

## AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU LV SESJI RADY MIASTA

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo, protokół LV sesji był dostępny w aktówce systemu Zimbra od dnia 23 stycznia 2024 roku. Czy ze strony państwa radnych są jakieś uwagi do protokołu LV sesji? Pan Piotr Popiel – proszę o zgłoszenie przez eSesję. Bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

**Radny Piotr Popiel** „Dziękuję. Panie przewodniczący, przepraszam, bo tu się zastanawiamy – nie usłyszeliśmy, do kiedy te oświadczenia majątkowe mamy składać, do kiedy?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Do 29 lutego.”

**Radny P. Popiel** „Lutego.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Stan na 29 lutego.”

**Radny P. Popiel** „Bardzo dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Do 29 lutego, stan do 29 lutego – to jest ta sama data. – (Głosy z sali – wiele jednocześnie – nieczytelne) – Do 29 lutego. Pani dyrektor chce wytłumaczyć? Bardzo proszę, zapraszam. Dobrze, dobrze. Drodzy państwo, stan na 29 lutego i złożone oświadczenie w dniu 29 lutego. – (Głos w tle – wypowiedź nieczytelna) – Dobrze. Jeśli chodzi o protokół; bo przypominam,

że jesteśmy w punkcie Zatwierdzenie protokołu, rozumiem, że głosów żadnych nie było, możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 3. Kto z państwa jest „za” zatwierdzeniem protokołu, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 23 głosy „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się”. Stwierdzam, że Rada zatwierdziła protokół LV sesji.”

#### **AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI**

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt - Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę, panie prezydencie, o złożenie informacji ustnej.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tak bardzo szybko o dworcu metropolitalnym powie kilka słów pan prezydent Artur Szymczyk i pan dyrektor Grzegorz Malec w kontekście oczywiście tych informacji, które państwa mogą interesować. Ja tylko przypomnę, bo jest to często niedostrzegane, że oprócz samego budynku dworca ten projekt obejmował również sąsiednie ulice, które były modernizowane – mówimy tutaj o budowie łącznika do ulicy Dworcowej i Piłsudskiego, budowa Krochmalnej, i oczywiście mówimy tu o Młyńskiej i Pocztovej.

To co dotyczy dróg, powie pan prezydent. Natomiast chciałem tylko zwrócić uwagę na skądinąd ważne spotkanie, które miało miejsce: 18 stycznia był u nas pan Ambasador Francji w Polsce, on objął niedawno to stanowisko, wcześniej był Ambasadorem Francji w Ukrainie, w Kijowie, a zatem jest w obszarze jakby tych naszych priorytetów, również bardzo wrażliwy, i stąd ta współpraca dotycząca zarówno relacji polsko-ukraińskich, jak i odbudowy w Ukrainie, odbudowy gospodarki. Będzie tutaj zdecydowanie większe zrozumienie. Rozmawialiśmy również o potrzebie kształcenia dla prawników, dla pracowników administracji państwowej w zakresie implementacji prawa europejskiego, i tutaj pan dyrektor Krzysztof Stanowski jest w bezpośrednim kontakcie z ambasadą, ponieważ mamy bardzo cenne, jak na warunki polskie, Centrum Prawa Europejskiego, gdzie jest Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, trzy uniwersytety, jeden instytut w Ukrainie, i Uniwersytet Lotaryński, Nancy i Lublina. Zatem mamy konkretny projekt, który już jest realizowany, a który możemy do tego wykorzystać i z panem Ambasadorem rozmawialiśmy o możliwości dalszej współpracy. Podpisaliśmy z merem Żytomierza, intencyjnie oczywiście, list o współpracy między miastami. Żytomierz jest miastem, które w tej chwili, po tych bombardowaniach, jest bardzo doświadczony, zniszczony i potrzebuje takiego wsparcia.

Odbyla się wizyta Minister Edukacji Barbary Nowackiej. Mieliśmy okazję podzielić się doświadczeniami, w szczególności związanymi ze standardami praw dzieci i młodzieży, które wypracowaliśmy w ramach współpracy z NGOS-ami w ubiegłym roku, a z drugiej strony oczywiście rozmawialiśmy też o Centrum Pomocy Dzieciom, które u nas jest realizowane również przy współpracy z organizacjami pozarządowymi, i tym wszystkim, co wiąże się z Rzecznikiem Praw Dziecka, no i bezpieczeństwem w szkołach.

To, co warto wspomnieć, to również, skoro dzisiaj o tym już mówiliśmy na samym początku, to wyniki rankingu liceów i techników Perspektywy 2024 odnotować warto, że Technikum Elektroniczne zajęło trzecie miejsce, a najlepszymi szkołami w województwie lubelskim są: Technikum właśnie Elektroniczne oraz Prywatne Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi. To się powtarza od wielu lat. Jest oczywiście również w czołówce nasze I Liceum.

Wreszcie, na koniec chciałbym tylko wspomnieć, bo to przeszło bez echa, a warto publicznie podziękować za pracę – Jubileusz 5-lecia działalności Instytutu Europy Środkowej. Ciekawe, jeśli to państwo interesuje, bardzo ciekawe publikacje, ciekawe ekspertyzy, opinie. My budujemy cały czas Lublin jako Centrum Kompetencji Wschodnich i praca Instytutu z tego punktu widzenia jest warta podkreślenia. A z drugiej strony Jubileusz 15-lecia działalności Europejskiego Centrum Ekonomicznego Prestiż – lubelska firma doradcza, która również z oświatą była powiązana i jest. Zresztą stąd te 15 lat warto tutaj podkreślić i panie prezydencie, bardzo proszę.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Artur Szymczyk** „Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowni Radni! Drodzy Mieszkańcy! Jeżeli chodzi o kwestię głównej inwestycji, ja przypomnę, że umowa na realizację zadania była, obowiązywała z firmą Budimex do 20 października, to zadanie zostało wykonane w terminie, potem do końca roku mieliśmy procedurę odbiorową i wszystkie te dokumenty formalne zostały złożone, budynek został odebrany, mamy wszystkie, stosowne decyzje dopuszczenia do użytkowania. Również równolegle rozliczaliśmy to zadanie i jesteśmy po całkowitym rozliczeniu tego zadania. ZTM przejął budynek w zarząd, w zarządzanie. I tak jeszcze, to wybrzmiewało, ale tak może powtórzę, bo to jest dosyć istotne, że ta inwestycja poza tym walorem rewitalizacyjnym, bo przypomnę, że Mieszkanie Plus przy ulicy Krochmalnej się buduje, inwestorzy rozmawiają o kolejnych dokumentacjach, czyli ten cały kwartał między ulicą Krochmalną a ulicą Lubelskiego Lipca będzie zabudowany budynkami mieszkalnymi, czyli ten proces rewitalizacji tej przestrzeni następuje. Co do kilku takich technikaliów, jeżeli chodzi o dworzec – budynek dworca jest budynkiem ekologicznym. Z takich ciekawostek – zasilanie pompami ciepła jest około 42 odwiertów o głębokości 150 metrów, naturalne przewietrzanie miejsc garażowych, żeby ten efekt ekologiczny i ekonomiczny też nie był wysoki. I oczywiście zieleń, zbiorniki na tzw. wodę szarą, która będzie wykorzystywana do podlewania. Konstrukcja sama budynku, która jest celowo tak zamierzona, jest to konstrukcja budynek w budynku, czyli ta część, w której mamy do czynienia z kasami, z poczekalnią jest, nazwijmy to, ogrzewana w sposób, nazwijmy to, poprzez różne urządzenia, które to ciepło dostarczają, natomiast ta przestrzeń zewnętrzna obudowana jest dogrzewana tylko powietrzem tzw. z rekuperacji, czyli bez de facto efektywnego wkładu energii do ogrzewania tych pomieszczeń. Również mamy do czynienia ze ścianą, która ma pochłaniać energię, natomiast w nocy ją oddawać, czyli akumulować tę energię ciepłą. Oczywiście istotnym elementem, z punktu widzenia też i mieszkańców, i takiego prospołecznego działania jest ten plac zabaw, plac odpoczynku na dachu budynku i duża ilość infrastruktury – ławek, zegar, czyli takie miejsce pewnego placu i akcentu tej przestrzeni. I też zamierzenie architektoniczne było takie, żeby budynek dworca PKP, który ma swój walor architektoniczny, historyczny

nie był też, nie konkurował z budynkiem nowego dworca, stąd ta odmienności architektury i wpisanie tych dwóch obiektów w tę przestrzeń.

Ja jeszcze poproszę pana dyrektora Grzegorza Malca, żeby powiedział, bo ten proces interesuje naszych mieszkańców, jak wychodzi proces przenoszenia się nowych przewoźników na nowy obiekt. Myśmy zawsze, przypomnę tylko, komunikowali, że chcemy to zrobić w sposób płynny i jak gdyby w formie porozumienia i zrozumienia interesów obu stron.

Ja tylko jeszcze dodam, bo to w ciągu dzisiejszego dnia mówiliśmy sporo o oświacie, toteż chciałem państwu powiedzieć, że jesteśmy na etapie, tam było sporo pytań, bo ponad 260, ale jesteśmy na etapie wyboru firmy, która wykona, zaprojektuje, bo to jest w formule projektuj, wybuduj szkołę tę dla dzieci autystycznych nr 26. Na początku miesiąca lutego powinniśmy rozstrzygnąć i wybrać firmę, która podejmie się tego działania, czyli to, co mówimy o tej trosce, to troska ma ten wymiar konkretny i rzeczywiście takie działania podejmujemy.

Też przypomnę, że mam nadzieję, że w pierwszym kwartale powinno nam się udać uzyskać stosowne pozwolenia na budowę Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży, i też byśmy chcieli w tym roku ogłaszać przetarg na realizację tego obiektu. Podobnie złożyliśmy aplikację już do konkursu w ramach funduszy europejskich dla Lubelskiego na modernizację, przebudowę Parku Bronowickiego. Kończymy dokumentację, jeżeli chodzi o Park przy Błoniach, też w wyniku konsultacji z jednostkami kultury i sportu, więc te procesy będą realizowane. Uruchomiliśmy również postępowanie, bo to jest kluczowe z punktu widzenia nowej perspektywy finansowej, na pomiary ruchu, a potem w drugim etapie na budowanie modelu ruchu; jesteśmy w procedurze i myślę, że na wiosnę te badania będziemy wykonywać, a potem do końca roku tworzyć model ruchu, który jest, mówię, niezbędnym dokumentem do aplikowania w ramach Polskich Wschodniej i w ramach tych komponentów transportowych.

Ze swej strony dziękuję za uwagę i proszę pana dyrektora o zabranie głosu. Dziękuję bardzo.”

**Prez. K. Żuk** „Pan dyrektor Grzegorz Malec? A, dobrze. Panie dyrektorze, obok.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Przepraszam, przepraszam bardzo, tam te mikrofony, to zdaje się, ja muszę uruchomić. Bardzo proszę, pan Grzegorz Malec. Z tych miejsc jest potrzebne zgłoszenie przez eSesję. To jest miejsce... Panowie, nie róbmy zamieszania. To jest miejsce pani Jadwigi Mach, tak?”

**Prez. K. Żuk** „Panie dyrektorze, niech pan podejdzie do tego mikrofonu tutaj.”

**Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Grzegorz Malec** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Jutro mija 14. dzień, dwa tygodnie od otwarcia naszego Dworca Lublin. Oczywiście funkcjonuje stabilnie, spełnia swoje funkcje, to znaczy przyjeżdżają pasażerowie, tak jak było założenie, czy to z PKP, czy od tych przewoźników zamiejskich, kupują w hali dworcowej bilety, mamy tam przeniesiony punkt kas biletowych, zarówno komunikacji miejskiej, tak samo jak i komunikacji regionalnej; czekają, korzystają z tych wszystkich urządzeń przeznaczonych dla pasażera i udają się w dalszą podróż, chociażby

komunikacją miejską. Oczywiście na bieżąco obserwujemy te zachowania pasażerów, dostosowujemy ten obiekt do ich potrzeb, chociażby ostatnio doposażyliśmy w więcej ławeczek, tam, gdzie się zbierają w tej hali dworcowej, bo poczekalnię dedykowaną mamy na piętrze. Jeżeli chodzi o podaż, to pod sam dworzec, czy na samym obiekcie, jeżeli chodzi o komunikację miejską, tam dojeżdża 700 kursów dziennie, 700 kursów dziennie, które, bazując na badaniach, przewożą dziennie około 10 tys. osób, które oczywiście z tego dworca korzystają. Jeżeli chodzi o segment komunikacji zamiejskiej, tutaj jest ten proces przenoszenia rozplanowany, tak jak żeśmy wcześniej informowali, na kilka miesięcy. Obecnie z dworca w tym segmencie przewoźników zamiejskich operuje, jak byśmy mieli to zobrazować procentowo, około 10% przewoźników, jest ich kilkunastu obecnie, którzy operują z Lublina w przeróżnych destynacjach, zarówno międzynarodowych, tak jak Praga, Bonn, Marsylia, czy Lyon, krajowych – Warszawa, Katowice, Kraków, Poznań. No, jeżeli się tych z tego obwarzanka lubelskiego, nie wiem, Bychawa, czy trochę dalej Biłgoraj, Zwierzyniec, mamy ponad 30 destynacji. Natomiast dalsze 50% rynku, czyli jakby tymi procentami operując, jesteście już zobowiązani w taki sposób, że od grudnia ci przewoźnicy złożyli do ZTM-u, czyli zarządcy obiektu akces do korzystania dworca, przydzielone im zostały stanowiska i oczywiście potwierdzone stosowną promesą, i teraz obecnie trwa proces, każdy z tych przewoźników, a jest ich kilkudziesięciu, musi u swojego organu zezwalającego, w większości przypadków jest to Marszałek Województwa Lubelskiego, ale są też różne organy: starostowie, Marszałek Województwa Mazowieckiego, przejść tę procedurę zezwolenia na przewóz regularny osób. I zakładamy, że 60% rynku operującego z Lublina lutym-marzec będzie już z naszego dworca operować, resztę będziemy domykać temat, tak jak mówię, w ciągu kilku miesięcy. Dziękuję bardzo.”

**Prez. K. Żuk** „Panie prezydencie.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Mariusz Banach** „Dzień dobry. Szanowni Państwo! No, istotną przesłanką w działalności oświatowej jest oczywiście wzrost płacy minimalnej, który w tym roku w naszych szkołach będzie nas kosztował 24,6 mln zł, i ten wzrost płacy minimalnej dotyczy 85% pracowników niepedagogicznych jednostek oświatowych, i ten wzrost oczywiście już w tej chwili wprowadzamy.

Proszę państwa, bardzo istotne informacje dotyczące rekrutacji do szkół i placówek różnych typów. Pozwólcie państwo, że przedstawię państwu datę, ale najpierw jedna informacja szersza. Jak państwo wiecie, my w tym roku mamy ten dużo mniejszy rocznik w szkołach ponadpodstawowych. My zwykle mamy rocznik około 6 tys. absolwentów klas ósmych, w tym roku liczymy dosyć optymistycznie, że tych uczniów będziemy mieli 2,3 tys. W związku z tym postanowiliśmy, że w planowaniu zadań wprowadzimy limity dla szkół średnich, tak, żeby wszystkie szkoły, po pierwsze, jakichś uczniów miały, dotyczy to szczególnie szkół technicznych i zawodowych, gdzie bardzo się obawiamy tego, że zaginą nam zawody, które tam są nauczane, i w związku z tym chcemy wprowadzić te limity, dlatego spotykaliśmy się i z dyrektorami szkół ogólnokształcących, ale również z dyrektorami szkół technicznych, informując ich o tym, że w planowaniu zadań w tym roku wprowadzimy dla nich limity. To jest istotna informacja też dla wszystkich mieszkańców Lublina, bo pojawił się w pewnym

momencie, pojawiła się taka myśl, że właściwie w tym roku wszyscy absolwenci naszych szkół podstawowych będą się mogli dostać do renomowanych liceów; nie chcemy żeby tak było, dlatego że chcemy, po pierwsze, zadbać o odpowiednie funkcjonowanie wszystkich naszych szkół, po drugie – no, nie ukrywam, że zależy nam również na tym, żeby te szkoły, które uchodzą za renomowane, no, nadal mogły przyjmować uczniów z określoną liczbą punktów. Stąd takie limity wprowadzamy, zapoznaliśmy już z tymi limitami nasze szkoły ponadpodstawowe.

Jeżeli chodzi o rekrutację do przedszkoli, to chcę powiedzieć, że składanie wniosków wraz z załącznikami rozpoczyna się 26 lutego, a 3 kwietnia będą podane do publicznej wiadomości listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych, potwierdzenie woli będzie od 3 do 9 kwietnia, a ostateczne listy przyjętych i nieprzyjętych będą wywieszane 11 kwietnia.

Jeżeli chodzi o szkoły podstawowe, również 26 lutego nastąpi rozpoczęcie zapisów na rok szkolny kolejny. Przypominam, że ten proces jest prowadzony elektronicznie.

Jeżeli chodzi o kształcenie uczniów z Ukrainy, tutaj liczba tych uczniów nam się nie zmienia, choć słyszymy coraz częściej o tym, że pojawiają się, no, coraz częściej deklaracje mówiące o tym, że część z tych uczniów będzie jednak na Ukrainę wracała.

15 grudnia odbył się konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 5 im. Króla Władysława Łokietka. Konkurs wyłonił na stanowisko dyrektora panią Martę Mianowaną, dotychczasową zastępczynią pana dyrektora Stanisława Rodaka.

15 stycznia natomiast pan prezydent ogłosił konkursy na stanowiska dyrektorów Przedszkola nr 7, Przedszkola nr 18, Przedszkola nr 52, Przedszkola nr 77 i Zespołu Przedszkolnego nr 1. Konkursy odbędą się w najbliższych tygodniach.

Proszę państwa, komisja rozpatrzyła 118 wniosków z Miejskiego Programu Stypendialnego dla studentów i doktorantów. Uczciwie państwu mówię, że poziom tych wniosków jest niestety coraz niższy, i w związku z tym nie może dziwić sytuacja, że komisja postanowiła przyznać stypendia 5 studentom i 5 doktorantom. Chcę też powiedzieć, że kwota tych stypendiów ona cały czas jest znacząca i też pewnie przyjdzie czas dla naszych następców, żeby się nad tym zastanowić, bo przypominam, że ona cały czas zgodnie z paną uchwałą stanowi 40% minimalnego wynagrodzenia, i w związku z tym dla studentów będzie ona wynosiła 1.708 zł miesięcznie, dla doktorantów 2.135 zł miesięcznie. W tym miejscu bardzo serdecznie chcę podziękować państwu radnym, którzy pracowali w tej komisji, a byli to: pani Jadwiga Mach, pan Zbigniew Jurkowski i pan Marcin Nowak – bardzo, bardzo serdecznie państwu dziękuję w imieniu pana prezydenta i własnym.

Jeżeli chodzi o działania Młodzieżowej Rady Miasta, dwa wydarzenia zwracają szczególną uwagę. 17 grudnia odbył się już tradycyjny Charytatywny Turniej Futsalu. Warunkiem wzięcia udziału w turnieju było przyniesienie paczki dla dzieci z Domu Dziecka w Woli Gałęzowskiej, te paczki zostały przekazane. Natomiast 20 grudnia tutaj, w tej sali odbyła się debata oxfordzka pt. Czy 16-latkowie powinni otrzymywać prawa wyborcze.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o najważniejsze wydarzenia w placówkach oświatowych, 15 grudnia tutaj, w Ratuszu odbyła się uroczystość wręczenia

przez pana prezydenta aktów nadania stopnia nauczyciela mianowanego, 20 grudnia Medalami Zasłużony dla Miasta Lublin zostali uhonorowani dyrektorzy: Przedszkola nr 10 i Szkoły Podstawowej nr 5, którzy przeszli na emeryturę. 30-lecie Liceum Paderewskiego świętowaliśmy dnia 21 grudnia w Centrum Spotkania Kultur. Natomiast 11 stycznia to, o czym wspominał już pan prezydent, to rzeczywiście bardzo duży sukces, w Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników 26. rankingu liceów i techników Perspektywy 2024. Duży sukces odnotowało Technikum Elektroniczne im. Obrońców Lublina, które zajęło trzecie miejsce w Polsce. Najlepszą szkołą ogólnokształcącą w województwie lubelskim ogłoszono Prywatne Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi. Proszę państwa, jeśli mieliście okazję spojrzeć na tegoroczny ranking Perspektyw, to zwracam państwa uwagę szczególnie na liczbę naszych placówek, naszych szkół technicznych w tej pierwszej setce. Przypominam, że pierwsza setka to Złota Tarcza Perspektyw, my tam mamy pięć szkół technicznych, co sprawia, że możemy absolutnie myśleć o tym, że szkoły techniczne w Polsce mamy na najwyższym poziomie, a jest to też efekt wielu lat naszej pracy związanej z promocją tego rodzaju szkolnictwa. Dziękuję bardzo.”

**Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak** „Szanowni Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo! Pan prezydent Mariusz Banach dziękował państwu radnym za pracę w komisjach, ja bardzo często także dokonuję, szczególnie w kontekście kultury, ale dzisiaj także chciałabym państwu podziękować, że z uwagą towarzyszyacie nam państwo w tym punkcie i słuchacie tej informacji pomiędzy sesjami. Dużo ważnych rzeczy jest w porządku obrad, natomiast równie ważne dzieją się w okresie międzysesyjnym, więc tym bardziej doceniamy państwa obecność.

Szanowni państwo, zaczęliśmy od pewnych zmian w Wydziale Kultury, natomiast to nie koniec tych zmian. Chciałabym w tym momencie oddać głos panu dyrektorowi Michałowi Karapudzie, który przedstawi, bardzo oczywiście skrótowo, jak zmienił się Wydział Kultury i jakimi dodatkowymi zadaniami od stycznia się zajmuje, a potem bardzo skrótowo, tak jak obiecałam, przejdę przez kolejne, podległe mi wydziały. Bardzo proszę, pan dyrektor Michał Karapuda.”

**Dyr. Wydz. KL M. Karapuda** „panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Zmiany personalne w Wydziale to początek też zmian, jeżeli chodzi o nowe zadania, które w obszarze kultury będą realizowane. Część z tych zadań było wcześniej prowadzonych przez Wydział Kultury lub inne wydziały Urzędu, to dobry moment na uporządkowanie tych spraw. Jak państwo pamiętacie, od kilku, kilkunastu miesięcy równoległe z pracami nad Europejską Stolicą Kultury trwają też prace nad nową Strategią Rozwoju Kultury, i jednym z tych zadań, które były tam wskazane, była szeroko rozumiana kreatywność, przedsiębiorczość, przemysły kreatywne, przemysły czasu wolnego, cały ten obszar, którym myśmy do tej pory zajmowali się, chociaż nie było tego w strukturze Wydziału. Mamy ogromne szczęście, by od 1 stycznia dołączyła do Wydziału Kultury pani dyrektor Monika Król, wcześniej pracująca w Wydziale pana dyrektora Sagana, dołączyła wraz z zespołem. I to stworzyło dla nas zupełnie nowe możliwości realizowania tych zadań. Ale jeżeli państwo pozwolicie, powoli już żegnając się z państwem i przechodząc do państwa wspólnej pracy z panią



dyrektor Magdaleną Zarębą-Opalińską, jeżeli pani prezydent pozwoli, to oddam głos pani Magdalenie i ona w kilku słowach powie już o szczegółach tych zmian. Bardzo państwu dziękuję.”

**Zast. Dyr. Wydz. KL M. Zaręba-Opalińska** „Dzień dobry. Szanowni Państwo! Od 1 stycznia do Wydziału dołączył nowy pion rozwoju przedsiębiorczości, kreatywności i współpracy z biznesem, co daje nam duże możliwości na dywersyfikację źródeł dochodu, przede wszystkim dla miasta, dla instytucji, pozyskiwania dodatkowych sponsorów i rozwijania współpracy międzysektorowej. Poza ty rozbudowujemy również referat ds. projektów międzynarodowych, w związku z niedługo prawdopodobnie odblokowanymi środkami z KPO i z innych funduszy europejskich, będziemy chcieli pozyskiwać środki dla miasta i dla instytucji kultury. Pozostałe obszary Wydziału Kultury pozostają bez zmian i zapraszam do współpracy. Dziękuję.”

**Zast. Prez. B. Stepaniuk** „Bardzo dziękujemy. Panie dyrektorze, czy coś jeszcze? Nie. Dobrze. Kontynuuję.

Szanowni państwo, więc tak jak obiecałam, bardzo skrótowo. Zakończyliśmy prace komisji ds. stypendiów, i tutaj rzeczywiście dziękuję też bardzo członkom tych komisji, bowiem ta praca jest, drodzy państwo, bardzo wymagająca, biorąc pod uwagę chociażby liczbę wniosków, która spływa, które trzeba bardzo merytorycznie ocenić, aby wybrać te, które otrzymają dofinansowanie. I tak, drodzy państwo, w stypendiach na realizację młodzieżowego projektu tutaj wpłynęło tych wniosków 15 na kwotę ponad 50 tys. zł, i połowa z tych wniosków zasługiwała na otrzymanie środków finansowych. Dużo większa kwota, tutaj nie ma już ograniczeń wiekowych oczywiście, to były stypendia na realizację projektów z zakresu twórczości artystycznej i upowszechniania kultury, i tutaj nie zazdroścę członkom komisji, bowiem wpłynęło 127 wniosków na łączną kwotę ponad 1,2 mln zł, a ostatecznie do rekomendacji dla pana prezydenta o dofinansowanie trafiły 24 stypendia na kwotę powyżej 200 tys. zł. Co do terminów, ja tylko przypomnę, że do 31 stycznia trwa nabór wniosków o stypendium za osiągnięcia artystyczne o randze międzynarodowej lub ogólnopolskiej, uzyskane przez naszych mieszkańców w 2023 roku. Podobnie, jeżeli jesteśmy w obszarze Nagród i terminów, to 9 stycznia ogłosiliśmy nabór zgłoszeń do tych dużych Nagród z zakresu kultury. Jak państwo doskonale wiecie, jest to Nagroda Artystyczna, Nagroda za upowszechnianie kultury, za całokształt działalności, ale także dla Mecenasów Kultury, i takie zgłoszenia, ich termin upływa 2 lutego o godzinie 15.30, dlatego jeżeli w państwa obszarze jest ktoś, kto – uważacie – zasługuje na taką nominację, rekomendację, bardzo prosimy o te zgłoszenia.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o sport, my oczywiście regularnie przygotowujemy się do działań w tym roku. Jednym z wartych zaakcentowania jest z całą pewnością to, iż intensywnie wraz ze środowiskiem Szkoły Podstawowej nr 15, z projektantem, z przedstawicielami Związku Piłki Ręcznej w Polsce i Piłki Siatkowej w Polsce pracujemy nad koncepcją dokumentacji na budowę hali sportowej przy szkole, o tych związkach oczywiście powiedziałam nieprzypadkowo, ma to znowu związek z tym, że chcielibyśmy uzyskać dofinansowanie z Ministerstwa Sportu w ramach programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu, stąd te intensywne prace nad dokumentacją.

I drodzy państwo, miałam przyjemność w imieniu pana prezydenta podziękować w ostatnich dniach członkom Rady Sportu, bowiem ich kadencja upływała 19 stycznia 2024 roku i tak miłe, życzliwe spotkanie, pełne podziękowań, podsumowań odbyliśmy i te podziękowania w imieniu pana prezydenta, ale także państwa radnych miałam przyjemność złożyć na ręce tych wszystkich osób, które przez ostatnie pięć lat z nami współpracowały.

Rozstrzygamy oczywiście systematycznie konkursy zarówno na wsparcie szkolenia dzieci i młodzieży, wsparcie seniorów. Ważnym konkursem, który w pierwszych dniach stycznia rozstrzygnęliśmy, jest to konkurs na organizację imprez, czyli pierwsze półrocze, a to oznacza, że do 30 czerwca dzięki środkom i dofinansowaniu z tego źródła w naszym mieście odbędą się 43 duże wydarzenia sportowe.

Z rzeczy miłych, przyjemnych, na których reprezentował nas przewodniczący Dariusz Sadowski, to drodzy państwo 17 stycznia w Centrum Historii Sportu premiera książki o Jerzym Welczu, i tam także w imieniu pana prezydenta Krzysztofa Żuka te medale wręczał pan przewodniczący Sadowski.

Drodzy państwo, i pozostaje mi także zaprosić, bowiem już jutro o godzinie 18.00 w szkole przy ulicy Berylowej podsumowanie roku sportowego. Wyjątkowe wydarzenie, na jednej scenie setki młodych ludzi. sportowców, którzy swoją ciężką pracą, determinacją i wysiłkiem zdobywają najwyższe szczeble zarówno tutaj na poziomie krajowym i międzynarodowym. Zapraszam tam państwa serdecznie, żeby wspólnie im podziękować i pogratulować za ich wysiłek.

Drodzy państwo, dzisiaj bardzo skrótowo, jeżeli chodzi o Biuro Partycypacji Społecznej, bowiem to oczywiście koniec, znaczy końcowe warsztaty Planu dla Dzielnic, to także przygotowanie do Obywatelskiego i Szkolnych Budżetów Obywatelskich, ale to szereg działań także związanych z tym, co zostaje nam po Europejskiej Stolicy Młodzieży, natomiast na dzisiejszej sesji tego tematu nie będę rozwijać, ja pozwolę sobie na sesji lutowej, kiedy będziemy prezentować państwu politykę młodzieżową szerzej, wspólnie z panią dyrektorką Agnieszką Parol-Górną, przedstawić plan także działań w tym obszarze, i zakomunikować, które działania oczywiście kontynuujemy, tak jak wielokrotnie to zapowiadaliśmy.

I na koniec turystyka, ale taka lokalna, bowiem wielokrotnie też komunikowaliśmy państwu, że jednym z programów w ramach Europejskiej Stolicy Młodzieży był cykl przejażdżek, wycieczek i warsztatów pod nazwą Odkryj Lublin. Zainspiruj się historią swojego miasta, które dedykowaliśmy dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Mieliśmy okazję 23 stycznia, parę dni temu spotkać się z przewodnikami, z beneficjentami tego programu, podziękować, zastanowić się, czy powinien on być kontynuowany. Statystyki robią bardzo duże wrażenie, mamy blisko 6 tys. uczniów naszych lubelskich szkół, to jest prawie 300 klas, które skorzystały z tego programu i stały się de facto ambasadorkami naszego miasta, ciekawostek związanych z naszym miastem i z deklaracji składanych na tym spotkaniu wynika, że powinniśmy ten program kontynuować, i tak też zrobimy. Bardzo państwu dziękuję.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Monika Lipińska** „Państwo Przewodniczący! Państwo Radni! Początek roku przyniósł ważne zmiany dla mieszkańców z niepełnosprawnościami. I tutaj chciałabym się chwilkę dłużej zatrzymać. Jedną z tych zmian jest wejście w życie przepisów, które wydłużają ważność

orzeczeń o niepełnosprawności oraz orzeczeń o stopniu niepełnosprawności do 30 września tego roku. To bardzo ważna i istotna zmiana dla prawie 20% naszych mieszkańców. Dotyczy to oczywiście dokumentów, który ważność skończyła się przede wszystkim w czasie pandemii koronawirusa lub których termin upłynął po 5 sierpnia oraz tych, które tracą ważność przed dniem 30 września tego roku. Ta zmiana terminu ważności orzeczeń – ważne rozwiązanie z punktu widzenia zarówno mieszkanki i mieszkańców z niepełnosprawnościami, ale także naszego Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Z jednej strony pozwoli to na takie automatyczne przedłożenie wypłat świadczeń, które przysługują osobom z tytułu niepełnosprawności, a tych świadczeń jest bardzo wiele, to są świadczenia i z pomocy społecznej, i świadczenia rodzinne, różnego rodzaju dodatki, ale również zasiłki dla opiekunów, osób z niepełnosprawnościami, ale to także karty parkingowe i te wszystkie różne uprawnienia wynikające z przyznania prawa osoby niepełnosprawnej. Z drugiej strony, z naszego punktu widzenia też funkcjonowania i organizacji Zespołu ds. Orzekania pozwoli to oczywiście na uniknięcie kumulacji wniosków i taką płynną realizację przez składy orzekające naszego Zespołu. Ja tylko przypomnę, że to jest jakby pokłosie tego, że te wynikające ze specustawy przepisy pozwalały na orzekanie zdalne, a także wydłużenie orzeczeń, które właściwie powinny być systematycznie realizowane w okresie pandemii. To jakby jest pokłosie tego, stąd tych orzeczeń jest bardzo, bardzo wiele. Ta zmiana zdecydowanie usprawni funkcjonowanie Zespołu. Ale powyższe jest także bardzo ważne w kontekście wejścia w życie przepisów o nowej formie świadczenia, jakim jest świadczenie wspierające. To świadczenie, które obowiązuje od stycznia i zgodnie z obowiązującymi przepisami o świadczenie wspierające mogą ubiegać się osoby dorosłe, a warunkiem jego uzyskania jest posiadanie właśnie orzeczenia ustalającego poziom potrzeby wsparcia i tu jest skala od 0 do 100 punktów. Świadczenie to jest oczywiście wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, natomiast potrzebne do jego przyznania orzeczenie, bo tu wchodzimy jakby w nowy w ogóle system orzecznictwa, kolejny już, o potrzebie wsparcia wydaje Wojewódzki Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Natomiast, i to jest istotne, konstrukcja przepisów umożliwi także złożenie wniosku za pośrednictwem naszego Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Tutaj pan przewodniczący, pan dyrektor Janusz Iwanicki sprawnie przygotował Zespół, wszyscy są przygotowani, przeszli stosowne przeszkolenia, dysponują odpowiednią wiedzą, wzorami wniosków, na bieżąco także udzielane są mieszkańcom naszego miasta niezbędne informacje, także za pośrednictwem stron internetowych Urzędu Miasta, więc to czuwanie i zaopiekowanie osobami z niepełnosprawnościami jest możliwość – to też istotne – ubiegania się o świadczenie wspierające powoduje również zwiększone zainteresowanie osób, które są przewlekle chore, ale nie mają orzeczenia do tej pory, z uwagi na korzystność tego świadczenia wspierającego; maksymalnie do 3,5 tys. zł miesięcznie jest to kwota, którą osoba może otrzymać. To powoduje także zwiększenie zainteresowania o wydanie orzeczenia, które wydaje już Miejski Zespół ds. Orzekania, więc tutaj mamy troszkę dużo, właściwie dużo nowych zadań, nowych wyzwań i też tutaj potrzebna jest taka bardzo sprawna, dobra organizacja pracy.

Z końcem tego roku już planujemy uruchomić kolejną placówkę, jaka jest Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne przy ulicy Poturzyńskiej. Ja wielokrotnie mó-

wiłam już o tym Centrum, jak ono jest ważne. To wszystko, kiedy relacjonowałam państwu, jakby działa się na etapie projektów, dzisiaj już trwają bardzo zaawansowane prace budowlane, a my przygotowujemy się już koncepcyjnie do zafunkcjonowania tego Centrum, tak, by ono zapewniając to wsparcie osobom dorosłym, osobom ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, w pełni odpowiadało zarówno potrzebom, które stawia nam Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, projekt, z którego pozyskaliśmy ponad 3 mln zł, ale także tak przede wszystkim, by to było Centrum funkcjonalne, odpowiadające na realne potrzeby naszych mieszkańców, z uwzględnieniem także oczekiwań ich opiekunów, rodziców, bo często to tak, i tak myślimy, będą to dorosłe dzieci, nasi uczestnicy Ośrodka Adaptacyjnego przy Poturzyńskiej.

Kontynuujemy również usługę asystenta osoby niepełnosprawnej i tak jak w poprzednich latach zapewniamy przez to bezpłatne wsparcie osobom posiadającym orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz dzieciom do 16. roku życia z niepełnosprawnościami. Nabór wniosków o usługi asystenckie ruszył już w ubiegły poniedziałek, cały czas trwa, więc można jeszcze cały czas składać wnioski. Po raz kolejny pozyskaliśmy środki z Funduszu Solidarnościowego na tę bezpłatną, bardzo ważną pomoc asystenta osobistego. Ja zawsze podkreślam – to nie są usługi opiekuńcze, pielęgnacyjne, specjalistyczne, to jest asysta w codziennym funkcjonowaniu, umożliwienie w pełni korzystania z różnych aktywności, z życia społecznego, zawodowego, kulturalnego, ogromnie ważne wsparcie. Prawie 3 mln zł otrzymane z programu pozwoli na świadczenie blisko 56 tys. godzin usług. Te usługi mogą być realizowane 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i tak jak mówię, polegają przede wszystkim na takim wsparciu i asyście w życiu codziennym.

Tematyka osób z niepełnosprawnościami, ale tutaj bardziej już starszych, a jest to ogromna grupa, bo osoby z niepełnosprawnościami, 60 procent tych osób to osoby starsze, to oczywiście jest zrozumiałe, to też wynika z wieku i z różnych schorzeń kumulowanych, także z tytułu wieku. Tematyka była poruszana podczas odbywającej się w naszym mieście Komisji Polityki Społecznej Związku Miast Polskich, której mam przyjemność przewodniczyć. Gościliśmy ponad tydzień temu przedstawicielki, przedstawiciele miast z całej Polski i właśnie jednym z wiodących tematów były kwestie związane z demografią, w tym zabezpieczenie różnych potrzeb w kontekście osób starszych i osób z niepełnosprawnościami.

Kolejna rzecz – chcę też państwu powiedzieć, że wspólnie z Departamentem, w ramach Departamentu, z naszymi pracownikami obecnie ustalając plan pracy na najbliższy czas, także te działania senioralne znajdują bardzo ważne miejsce, przygotowujemy się do działań i do zorganizowania takiego bardzo celowanego wsparcia psychologicznego, prawnego, różnego rodzaju innych programów profilaktyki zdrowotnej nakierowanych na osoby starsze.

Włączyliśmy się również w akcję Stowarzyszenia Mali Bracia Ubogich w zakresie wolontariatu senioralnego. To bardzo piękna i potrzebna akcja, zwyczajne towarzyszenie osobom starszym, przede wszystkim osobom samotnym, a samotność jest jednym z dominujących problemów osób w wieku senioralnym. To taki autorski program Stowarzyszenia pod tytułem, ładnie brzmi, także pozwolę sobie – Twoja obecność pomaga mi żyć – więc to chyba samo za siebie mówi. I w ramach tego wolontariatu właśnie będą organizowane takie spotkania, takie częste właściwie towarzyszenie wolontariuszy osobom starszym w ich domach. Oczywiście relacje oparte na przyjaźni, życzliwości, wzajemnej pomocy,

serdeczności, takiej uważności na drugiego człowieka. Więc widzimy, że jest to bardzo ciekawy projekt i wspieramy go bardzo.

Oczywiście, podkreślając też tę wartość solidarności międzypokoleniowej, tego dialogu, ważności siebie nawzajem, przykładamy dużą wagę do organizacji szeregu tego typu wydarzeń, jak chociażby Dzień Babci, Dzień Dziadka, który był, i tutaj bardzo zadbaliśmy o osoby samotne, mieszkańców domów pomocy społecznej, uczestników naszych zajęć w dziennych formach senioralnych, wspólne gotowanie, zabawy, występy artystyczne, śpiewanie – to wszystko sprzyja integracji pokoleń w naszym mieście.

Z nowym rokiem rozpoczęliśmy również realizację kolejnych naszych miejskich programów polityki zdrowotnej, ogłosiliśmy otwarte już konkursy na wybór realizatorów programów zdrowotnych – łącznie prawie 2 mln zł – w zakresie opieki i paliatywnej, i hospicyjnej dla dzieci i młodzieży, osób dorosłych, profilaktyki zakażeń pneumokokowych osób powyżej 65., oczywiście program profilaktyki próchnicy zębów dla uczniów lubelskich szkół.

Ponadto oczywiście szereg działań, które też są teraz na etapie właśnie ogłaszania i za chwilę realizacji w ramach Gminnego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii – to bardzo działania w kontekście dzisiaj występujących zagrożeń, więc i punkty informacyjno-konsultacyjne dla osób z problemem uzależnienia i placówki wsparcia dziennego dla dzieci z zajęciami socjoterapeutycznymi, czy kompleksowe wsparcie dzieci z problemami w kryzysach, także rodzin zagrożonych problemem alkoholowym. Na te wszystkie działania przeznaczaliśmy ponad 1,3 mln zł.

Ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii także organizujemy, dofinansowujemy półkolonie, które za chwilę się rozpoczną w naszych szkołach podstawowych, będą one prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę wychowawców, realizatorów programów profilaktycznych. Półkolonie będą trwały od 29 stycznia do 9 lutego, zajęcia integracyjno-sportowe, edukacyjne, zabawy, wycieczki, wyjścia do kina, pływanie, więc to wszystko sprzyja możliwości rozwijania zainteresowań, ale także umiejętności służących prowadzeniu zdrowego stylu życia, wolnego od uzależnień, bo to jest nasz cel nadrzędny tak naprawdę.

Finalizujemy także wdrażanie standardów ochrony dzieci przed krzywdzeniem we wszystkich podległych mi placówkach współpracujących z dziećmi. To jest cały zbiór zasad, które pomagają tworzyć bezpieczne i przyjazne środowisko na rzecz dzieci, a wymów wdrażania tych standardów wynika ze zmian wprowadzonych do ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Przepisy m.in. nakładają na podmioty pracujące z dziećmi właśnie obowiązek posiadania standardów ochrony małoletnich. To są nowe instrumenty ochrony praw dzieci.

Okres jesienno-zimowy to też czas, kiedy szczególną troską, opieką otaczamy osoby narażone na negatywne skutki warunków atmosferycznych; oczywiście przy współpracy ze Strażą Miejską pracownicy pomocy społecznej systematycznie monitorują sytuację osób starszych, samotnych, niepełnosprawnych, bezdomnych, przebywających w miejscach zagrażających ich zdrowiu, życiu. Wszystkie osoby wymagające zabezpieczenia schronienia mają udostępniane miejsca w schroniskach, noclegowni, ogrzewalniach. Na 262 miejsca statutowe zajętych jest obecnie 224. Z kolei osoby samotne otoczone są właśnie wsparciem, tak jak

już mówiłam, służb społecznych świadczących pomoc finansową, dowożenie posiłków do miejsca zamieszkania, usług przeróżnych opiekuńczych.

Trwają prace też, tu wspominał pan prezydent Artur Szymczyk, nad opracowaniem dokumentacji dla rozbudowy naszego żłobka przy ulicy Zelwerowicza i dzięki temu nasz największy żłobek zyska dodatkowe 180 miejsc. Ten projekt zakłada przebudowę pomieszczeń, rozbudowę placu zabaw, zakup dodatkowego wyposażenia dla placówki, tak więc mamy nadzieję, że w przeciągu najbliższych roku, dwóch zostanie sfinalizowana ta inwestycja i pozyskamy kolejne miejsca w bardzo dobrej lokalizacji, o wysokim standardzie i dobrej jakości opieki. Tyle z mojej strony, bardzo dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo.”

#### **AD. 5. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH I ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowa Informacja (druk nr 2051-1) stanowi załącznik nr 8 do protokołu\_

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin (mamy to na druku 2051-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Proponuję, aby dokonać w protokole zapisu, że Rada Miasta zapoznała się z Informacją o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, taki zapis znajdzie się w protokole. Sprzeciwu nie słyszę.”

***Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową Informacją***

#### **AD. 6. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W 2023 ROKU**

Przedmiotowe Sprawozdanie (druk nr 2019-1) stanowi załącznik nr 9 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt - Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w 2023 roku (mamy to na druku 2019-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Proponuję zatem, aby dokonać w protokole zapisu, że Rada Miasta zapoznała się ze Sprawozdaniem z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w 2023 roku. Nie słyszę sprzeciwu, taki zapis zostanie dokonany.

***Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem***

**AD. 7. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI RADY MIASTA LUBLIN W 2023 ROKU**

Przedmiotowe sprawozdanie stanowi załącznik nr 10 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to Sprawozdanie z działalności Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Lublin w 2023 roku. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Proponuję zatem, aby dokonać zapisu, że Rada Miasta zapoznała się ze Sprawozdaniem z działalności Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Lublin w 2023 roku. Sprzeciwu nie słyszę. Proszę o dokonanie takiego zapisu.”

***Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym Sprawozdaniem***

**AD. 8. SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI REWIZYJNEJ ORAZ KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN W 2023 ROKU**

Przedmiotowej Sprawozdania stanowią załącznik nr 11 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – Sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej oraz komisji stałych Rady Miasta Lublin w 2023 roku. Rozumiem, że również z tymi informacjami państwo radni zapoznali się. I mam pytanie: czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Proponuję zatem, aby dokonać zapisu, że Rada Miasta zapoznała się ze Sprawozdaniami z działalności Komisji Rewizyjnej oraz komisji stałych Rady Miasta Lublin w 2023 roku. Sprzeciwu nie słyszę, proszę o dokonanie takiego zapisu.”

***Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowymi Sprawozdaniami***

**AD. 9. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:****AD. 9.1. SKARGI NA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN W SPRAWIE BRAKU ODPOWIEDZI NA ZŁOŻONY WNIOSEK**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2055-1) – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stanowi załącznik nr 12 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie braku odpowiedzi na złożony wniosek (mamy to na druku 2055-1). Autorem tego projektu uchwały jest Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. Proszę więc przewodniczącego Komisji, pana Radnego Marcina Bubicza o przedstawienie nam stanowiska Komisji, bardzo proszę. Tak, tak, proszę o zgłoszenie. Pan przewodniczący Marcin Bubicz – udzielam panu głosu, bardzo proszę.”

**Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Marcin Bubicz** „Uprzejmie dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na ostatnim swoim posiedzeniu rozpatrywała skargę na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie braku odpowiedzi na złożony wniosek. W tym przedmiocie Komisja wysłuchiwała zaproszonych dyrektorów, pana sekretarza miasta Lublin, i przeprowadziła krótką dyskusję. W głosowaniu, szanowni państwo, 4 głosów „za”, 0 głosów

„przeciw” i 2 „wstrzymujących się” Komisja uznała skargę za niezasadną i skierowała projekt uchwały na dzisiejsze posiedzenie. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Czy jest obecny skarżący i chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy pan prezydent miasta chciałby się odnieść? Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, w takim razie możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 4. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały na druku 2055-1 stwierdzającej, że skarga jest niezasadna, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Proszę o wyniki głosowania. 22 głosy „za”, 0 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Lublin uznając ją za niezasadną.”

Uchwała nr 1669/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 13 do protokołu

#### **AD. 9.2. SKARGI NA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN W SPRAWIE STWARZANIA ZAGROŻENIA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEGO**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2056-1) – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stanowi załącznik nr 14 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie stwarzania zagrożenia sanitarno-epidemiologicznego (druk nr 2056-1). Kolejny raz autorem projektu jest Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. Bardzo proszę przewodniczącego Komisji, pana radnego Marcina Bubicza o przedstawienie nam stanowiska Komisji. Jest zgłoszenie – bardzo proszę, panie przewodniczący, udzielam panu głosu.”

**Przew. Kom. Skarg, Wniosków i Petycji M. Bubicz** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zajmowała się skargą na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie stwarzania zagrożenia sanitarno-epidemiologicznego. Jest to kontynuacja prac Komisji sprzed kilku miesięcy. W tym zakresie ponownie wysłuchaliśmy wyjaśnień pana sekretarza miasta Lublin Andrzeja Wojewódzkiego, i Komisja głosami: 3 „za”, 0 „przeciw” i przy 2 głosach „wstrzymujących się” uznała tę skargę za niezasadną, kierując projekt do uchwalenia na dzisiejsze posiedzenie. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Czy jest obecny skarżący i chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy pan prezydent chciałby się ustosunkować? Dziękuję bardzo. Możemy zatem rozpocząć głosowanie.

Głosowanie nr 5. Kto z państwa jest „za” uznaniem skargi za niezasadną, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 25 głosów „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Informuję państwa, że Rada Miasta uznała skargę „za” niezasadną.”

Uchwała nr 1670/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 15 do protokołu



**AD. 9.3. ZMIANY UCHWAŁY NR 822/XXXII/2017 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 7 WRZEŚNIA 2017 R. W SPRAWIE UTWORZENIA JEDNOSTKI ORGANIZACYJNEJ POD NAZWĄ „LUBELSKIE CENTRUM EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNE OŚWIATY” I NADANIA JEJ STATUTU**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2036-1) stanowi załącznik nr 16 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 822/XXXII/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 7 września 2017 r. w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą „Lubelskie Centrum Ekonomiczno-Administracyjne Oświaty” i nadania jej statutu (mamy to na druku 2036-1). Czy ze strony państwa radnych są jakieś uwagi i wnioski do projektu uchwały? Nie widzę. Możemy zatem przejść do głosowania.

Głosowanie nr 6. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 26 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1671/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 17 do protokołu

**AD. 9.4. ZMIANY UCHWAŁY NR 1592/LIV/2023 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 16 LISTOPADA 2023 R. W SPRAWIE ZAŁOŻENIA BRANŻOWEGO CENTRUM UMIEJĘTNOŚCI W DZIEDZINIE ZAWODOWEJ PRACE BUDOWLANE W LUBLINIE I NADANIA MU STATUTU**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2018-1) stanowi załącznik nr 18 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 1592/LIV/2023 Rady Miasta Lublin z dnia 16 listopada 2023 r. w sprawie założenia Branżowego Centrum Umiejętności w Dziedzinie Zawodowej Prace Budowlane w Lublinie i nadania mu statutu (mamy to na druku 2018-1). Czy z państwa strony są pytania, uwagi lub wnioski do projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. Możemy przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 7. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 26 głosów „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1672/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 19 do protokołu

**AD. 9.5. ZAŁOŻENIA BRANŻOWEJ SZKOŁY ELEKTRYCZNEJ II STOPNIA W LUBLINIE I NADANIA JEJ STATUTU**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2049-1) stanowi załącznik nr 20 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie założenia Branżowej Szkoły Elektrycznej II stopnia w Lublinie i nadania jej statutu (mamy to na druku 2049-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu, przejdziemy do głosowania.

Głosowanie nr 8. Kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Proszę o wyniki głosowania. 27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1673/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 21 do protokołu

**AD. 9.6. LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 49 W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2035-1) stanowi załącznik nr 22 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Przedszkola nr 49 w Lublinie (mamy to na druku 2035-1). Czy ze strony państwa radnych są jakieś pytania, uwagi lub wnioski do projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. Przejdziemy zatem do głosowania.

Głosowanie nr 9. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 17 głosów „za”, 3 głosy „przeciw”, 7 „wstrzymujących się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1673/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 23 do protokołu

**AD. 9.7. USTALENIA SIECI PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO LUBLIN PUBLICZNYCH PRZEDSZKOLI I ODDZIAŁÓW PRZEDSZKOLNYCH W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2034-1) stanowi załącznik nr 24 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Lublin publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych (mamy to na druku 2034-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Możemy zatem przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 10. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o podanie wyników głosowania. 28 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1674/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 25 do protokołu

**AD. 9.8. USTALENIA PLANU SIECI PUBLICZNYCH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO LUBLIN ORAZ OKREŚLENIA GRANIC ICH OBWODÓW**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2033-1) wraz z autopoprawką (druk nr 2033-2) stanowi załącznik nr 26 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez miasto Lublin oraz określenia granic ich obwodów (druk 2033-1 wraz z autopoprawką na druku 2033-2). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Proszę o określenie tematu, przejdziemy do głosowania.

Głosowanie nr 11. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o podanie wyników głosowania. 25 głosów „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1675/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 27 do protokołu

**AD. 9.9. POŁĄCZENIA SAMORZĄDOWYCH JEDNOSTEK BUDŻETOWYCH GMINY LUBLIN: ZARZĄDU TRANSPORTU MIEJSKIEGO W LUBLINIE I ZARZĄDU DRÓG I MOSTÓW W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2054-1) stanowi załącznik nr 28 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie połączenia samorządowych jednostek budżetowych Gminy Lublin: Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie i Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie (mamy to na druku 2054-1). Widzę zgłoszenie do dyskusji. Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Breś.”

**Przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości Radny Piotr Breś** „Panie Przewodniczący! Ja się wcześniej zgłaszałem, bo chciałem przed tym punktem przerwę 15 minut dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czyli w tej chwili chcielibyście 15 minut przerwy dla Klubu.”

**Przew. Klubu PiS P. Breś** „Tak.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dobrze. Proszę państwa jest 10.50, 11.05 spotykamy się w sali obrad. Ogłaszam przerwę.”

**Przew. Klubu PiS P. Breś** „Do pokoju nr 3 poproszę wszystkich.”

Wydłużono przerwę o kolejne 15 minut – do godz. 11.20

Po przerwie:

**Przew. RM J. Pakuła** „Zapraszam państwa radnych do sali obrad, za chwilę sprawdzamy listę obecności. Bardzo proszę o sprawdzenie listy obecności po przerwie.

Głosowanie nr 12. Drodzy państwo, potwierdzamy obecność po przerwie, bardzo proszę. Bardzo proszę o wyniki. Drodzy państwo, obecność potwierdziło 22 radnych, czyli jest wymagane quorum. Wznawiam obrady Rady Miasta Lublin po przerwie.

Tak, widzę. Bardzo proszę, pan Piotr Breś jako pierwszy – udzielam panu głosu.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Chcielibyśmy dopytać o zasadność tej uchwały. Mianowicie, po pierwsze – chciałbym zapytać: ile osób jest zatrudnionych w ZTM-ie na dzień dzisiejszy, a ile w ZDiM-ie? Po drugie – chciałbym dopytać: dlaczego, jeżeli chodzi o to połączenie, nie jest na odwrót – dlaczego ZDiM nie wchłania ZTM-u, tylko na odwrót? Proszę o uzasadnienie tego pytania. Po trzecie – chciałbym dopytać: kto tak naprawdę będzie jednostką wiodącą, no bo wiadomo, że połączymy to w jedno, ale dlaczego to ZDiM nie jest jednostką wiodącą, czyli nie wchłania ZTM-u, gdzie ZTM jest jednostką, można powiedzieć, prowadzącą usługi, a nie wykonawczą, tak jak ZDiM? Po czwarte – chciałbym dopytać: kto realizował projekt całej budowy dworca i rozliczenia tego dworca? I czy to był ZTM, czy ZDiM? Przypominam, że to jest chyba historycznie, jeżeli chodzi o wydatki środków, chyba największe w historii, nie wiem, kilkunastu lat. I dlaczego... A, i jeszcze chciałbym dopytać: ile projektów unijnych zrealizował ZTM, i jakie to projekty unijne były zrealizowane, bo tutaj w uzasadnieniu państwo podnosisie, że będą to środki unijne, które pozwolą na zdobycie tych środków po połączeniu, więc chciałbym dopytać: ile tych projektów unijnych ZTM zrealizował, jeżeli ma być jednostką wiodącą? I w dalszej części, jeżeli będą odpowiedzi, będę chciał dopytywać dalej, jeżeli można. Na razie na te konkretne cztery, pięć pytań proszę o odpowiedź.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pan Eugeniusz Bielak.”

**Radny Eugeniusz Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Dla mnie jest to dziwna sytuacja. Dlaczego? Dlatego, że jednostka Zarząd Dróg i Mostów zatrudnia fachowców z kwalifikacjami, inspektorów nadzoru. I to, co mogę powiedzieć, jako przewodniczący zarządu jeszcze dawniej

radcy dzielniccy i radny, bardzo dobrze współpracowało mi się z panem Wydrychem, z panem też..., z innymi panami, z panem Łuciukiem, i dla mnie jest to dziwne, że jednostkę, która bardzo dobrze funkcjonowała, powiem o fachowcu panu Wydrychu, który przeszedł na emeryturę chyba już, że był to fachowiec, który lubelskie drogi od lat nadzorował, wykonawstwo, i myślę, że robił to solidnie i uczciwie. I firma, która, powiedzmy, zatrudnia fachowców wysokiej klasy, gdzie muszą być specjaliści, inspektorzy nadzoru z doświadczeniem dużym, nie powinno się tej jednostki podporządkowywać komuś, dlatego że jeżeli dobrze pozyskiwali środki unijne i wykonali tak dużą inwestycję – dworzec metropolitalny, to powinniśmy to docenić. I ja uważam, że to jest jakaś pomyłka, dlatego że nie można stawiać na czele porządnej firmy kogoś, kto się zajmuje inną branżą. Będzie bardzo ciężko. Wiemy radni, jak dobrze wykonywane są i pilnowane inwestycje przez Zarząd Dróg i Mostów, natomiast w Budżecie Obywatelskim, jeżeli ktoś inny wykonuje dział inwestycji, czy ktoś inny, to są problemy, i ten Budżet, powiedzmy, Obywatelski jest spychany na margines wtedy, i nie jest realizowany. I patrzmy w tę stronę – która jednostka bardzo dobrze funkcjonuje i co przynosi. Więc takiej jednostki nie powinno się likwidować, czy wchłaniać. Jestem przeciwko temu. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Piotr Gawryszczak, bardzo proszę.”

**Radny Piotr Gawryszczak** „Panie Przewodniczący! Chciałbym wyrazić swoje stanowisko, że łączenie tych dwóch jednostek jest według mnie niewskazane, ze względu na to, że: po pierwsze – te jednostki zajmują się zupełnie czym innym, chociaż nazwa i ZTM i ZDiM, no, mogłaby sugerować, że to dotyczy dróg, czyli transportu, czyli komunikacji i tak dalej. Ale przecież sami wiemy, że, no, Zarząd Dróg i Mostów zajmuje się głównie inwestycjami, remontami, bieżącym utrzymaniem dróg, czyli tym, co stwarza, że jeszcze po tych dziurawych drogach w mieście jeździmy. One są dziurawe, niektóre remontowane, już można nimi jeździć, ale wiemy, że szczególnie teraz, po mrozach te dziury i doły na naszych ulicach są coraz większe. Ale jakby nie chciałbym się tutaj czepiać tego. Natomiast ZTM, no, odpowiada jednak mimo wszystko za transport, czyli za komunikację miejską, która wydłuża już swoje trasy daleko poza miasto. Czy to jest dla nas opłacalne, to też moglibyśmy pewnie o tym dyskutować, ale to nie czas i miejsce w tym momencie, natomiast są to dwie różne jednostki. Teraz łączenie tych jednostek według mnie, w mojej opinii jest niewskazane. Ale jeśli państwo macie taki pomysł, no to pewnie go zrealizujecie. Natomiast tak jak pan przewodniczący Klubu i radny Bielak wskazał, zupełnie jakby takim nie do..., takim dziwnym, dziwnym pomysłem jest to, aby tym nowym tworem zarządzał ZTM, czyli Zarząd Transportu Miejskiego. Przecież to jest..., wszyscy wiemy, że to jest jednostka trochę papierowa, która zajmuje się, owszem, dużą kwotą, ma do dyspozycji duże finanse, ale przecież większość tych finansów, no, pochłania obsługa transportu miejskiego, komunikacji miejskiej, i tak naprawdę to nie ma nic wspólnego z utrzymaniem, budową i remontem dróg miejskich, które są, no, ważne. Jeśli one nie będą dobrze remontowane, utrzymane, budowane, no to wtedy i ta komunikacja nie będzie mogła sprawnie funkcjonować. Więc dla mnie, po pierwsze, chciałbym jeszcze powtórzyć – łącznie tych dwóch jednostek jest zupełnie jakby niezrozumiałe, oszczędność może jakaś będzie, ale to jest pozorna oszczędność, to jest jedna rzecz. Po drugie – wchłanianie ZDiM-u przez

ZTM to też jest dla mnie dziwna sytuacja, ponieważ Zarząd Dróg i Mostów dysponuje, czy operuje, czy obsługuje dużo większą kwotę pieniędzy siłą rzeczy, bo to są jednak remonty, inwestycje i bieżące utrzymanie, natomiast, no, ja się obawiam tego, że to zawirowanie może spowodować na przykład odejście fachowców z Zarządu Dróg i Mostów, bo o ile w ZTM-ie to pewnie to łatwo będzie zastąpić kogoś, o tyle fachowców od bieżącego utrzymania, od budowy, od dokumentacji drogowej, no to ciężko będzie znaleźć.

I kolejna rzecz – no, zupełnie dziwny pomysł, żeby to łączenie dokonywać w połowie roku budżetowego, a nie na przykład, żeby to się zadziało, jeśli już, to od 1 stycznia roku przyszłego. Bo przecież w połowie roku, no, niby to będą wakacje, ale przecież w wakacje też się wykonuje remonty, też musi jeździć komunikacja, więc to może spowodować pewne utrudnienia. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan Marcin Nowak, bardzo proszę.”

**Radny Marcin Nowak** „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! No, trudno nie zgodzić się z głosem mojego przedmówcy, bo nie tylko zdumiewa ten kierunek, ale też tempo wdrażania tych rozwiązań. Przecież tak de facto większość z nas, przynajmniej tych, którzy nie są zorientowani w działaniach Klubu pana prezydenta Żuka, dowiedzieli się z enuncjacji prasowych stosunkowo niedawno, a co mój przedmówca przed chwilą powiedział, no, wdrożenie tego rozwiązania w połowie roku jest bardzo, bardzo dziwne i niezrozumiałe. Ja wiem, panie dyrektorze, bo tu się do pana dyrektora Malca zwracam, że takie rozwiązania są stosowane w Polsce, ale też tylko w niektórych miastach, i niekoniecznie miastach wielkości Lublina, bo pan mi dość szczegółowo to przed chwilą wyjaśnił. Natomiast, no, łączenie tych dwóch jednostek to jest po prostu, w mojej ocenie, kierunek nie do końca trafny, nie do końca właściwy, bo jedynym spoiwem jest to, że są to jednostki budżetowe, ale to tak samo moglibyśmy dokooptować do tego Zarząd Nieruchomości Komunalnych i stworzylibyśmy wielki moloch. Wiem, że osoba pana dyrektora Malca, czy pana dyrektora Pidka, to gwarancja sukcesu we wszystkich działaniach, ale nikt nie jest wieczny, i tu mówimy oczywiście o docelowym połączeniu na przyszłość, a to niesie ze sobą określone konsekwencje także, a może przede wszystkim konsekwencje wynikające z polityki zatrudnienia. I stąd kieruję pytanie do państwa: czy macie już jakiś operat szacunkowy, jak będzie wyglądała ta struktura organizacyjna, bo czasu wbrew pozorom jest bardzo niewiele, i ile osób będzie liczył ten nowy, przepraszam za słowo, twór, bo ja nie za bardzo widzę nawet oczyma wyobraźni, jak on ma dzisiaj wyglądać, tudzież jak będzie wyglądała baza lokalowa? Bo tu mogę oczywiście próbować sobie wyobrazić, że będziecie bazować państwo na tym, co w tym momencie macie. No, ale jakiś koncept jest, my dzisiaj mamy podjąć decyzję o fuzji, nie wiedząc tak do końca, jaki będzie stan liczbowy, jaki będzie budżet, jaka będzie struktura. Więc bardzo prosiłbym, żeby tak chociaż w kalejdoskopowym skrócie przedstawić nam tę formułę. Bardzo dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pan Stanisław Brzozowski, bardzo proszę.”

**Radny Stanisław Brzozowski** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Nie będę powtarzał tych argumentów, z większością z nich się zgadzam, natomiast odnośnie tego połączenia chciałbym tutaj najpierw parę zdań powiedzieć. Oczywiście są to spółki miejskie i tam wszystkie podstawy prawne zostały przytoczone, można oczywiście tego dokonać. Natomiast obserwuję trochę rynki i finansowe, i te wszystkie strukturalne sprawy odnośnie też łączenia, przejmowania i tak dalej i generalnie na wolnym rynku, jeśli taki w ogóle istnieje, to byłoby to nazwać jako wrogie przejęcie, bo większy, znaczy, jest przejmowany przez mniejszego. No, takie rzeczy się na ogół nie zdarzają, na ogół jest to odwrotnie, jest..., większy zawsze przejmuje mniejszego. Ale to jedna sprawa.

Druga sprawa, to starałem się przeczytać i zrozumieć dokładnie uzasadnienie, i generalnie w tym uzasadnieniu praktycznie nic nie pisze o tym, jakie korzyści przyniesie to połączenie tych dwóch spółek, a to jest w zasadzie chyba zasadnicza sprawa, bo..., no bo właściwie dlaczego mamy popierać projekt, o którym tak naprawdę nic nie wiemy; wiemy tylko, że następuje połączenie. Ja wczoraj na Komisji Gospodarki Komunalnej zapytałem o te korzyści, no to pan prezydent w zasadzie wymienił jedną kwestię dotyczącą zamówień publicznych, że to będzie uproszczone, bo już tylko jedna spółka by nie składała zamówienia, a nie dwie, no, ale to wydaje się, że to trochę może mało jest, jeśli chodzi o te korzyści. Także chciałbym tutaj usłyszeć argumenty, które by mnie przekonały za tym, że to jest sensowne i że to ma jakąś przyszłość. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Zwracam uwagę tylko, że to nie są spółki, a kolejny mówca to pan Leszek Daniewski, bardzo proszę.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Rozpocznę od tego, że za bieżące funkcjonowanie miasta i za strukturę Urzędu odpowiada prezydent i faktycznie wniosek pana prezydenta, czy projekt uchwały odnośnie połączenia wynika z jakichś celów, które pan prezydent jeszcze tutaj pewnie przytoczy. Nie odbiera tutaj nam decyzji w tej sprawie. No, ale kto jak kto, ale chyba prezydenci i zastępcy prezydentów najlepiej znają się na tym, jakie zadania i czy można połączyć. Przecież mamy bardzo dobry przykład – jeśli ktoś ma inne zdanie, to proszę powiedzieć – w połączeniu na przykład Wydziału Gospodarki Komunalnej, nad czym ubolewałem, z ochroną środowiska, ale ta fuzja była..., czy ktoś ma do tej... w tym momencie jakieś uwagi do tego? Też obawialiśmy się, dlaczego na przykład architekt zieleni nie jest połączony z ochroną środowiska. Funkcjonuje to i funkcjonuje bardzo dobrze. Natomiast co do tych dwóch jednostek naszych, to musimy oddać to, co już ktoś z przedmówców mówił, że zarówno Zarząd Dróg i Mostów był potęgą w realizacji tych inwestycji, ale też i Zarząd Transportu Miejskiego również wywiązywał się praktycznie bez zarzutu z tych trudnych problemów, m.in. też i z biletów, i z komunikacji, i kontynuowania tego, czy wprowadzenia tego ogromnego projektu. Więc tu się spotykają faktycznie dwie nasze potęgi, jeśli chodzi o gospodarkę komunalną – Zarząd Transportu Miejskiego i Zarząd Dróg i Mostów.

Szanowni państwo, ja na Komisji zadałem panu, panie prezydencie, panie prezydencie, ja na Komisji zadałem pytania, które właściwie przewijają się tutaj w wypowiedzi, o ten czynnik ludzki i wykorzystanie tego potencjału, który tam jest. Prezydent na Komisji wczoraj, pan prezydent Artur Szymczyk potwierdził te moje

obawy, ale też i tutaj osób wypowiadających się, że ten potencjał, który jest w obu tych jednostkach będzie wykorzystany. Ja już personalnie na Komisji odnosiłem się do pewnych osób, bo wspominaliśmy tutaj dziurawe drogi i tak dalej. Tak, właśnie chodzi mi o te dziurawe drogi. Mimo że te dziurawe drogi mamy, to jednak na miarę możliwości finansowych ten zakres robót był wykonywany bardzo dobrze, a osoby, które współpracowały z nami, radnymi, naprawdę są godne podziwu i wdzięczności za to, że taka współpraca dobra była.

Powiedziałem na początku, że to prezydent sobie ustala strukturę, bo on odpowiada za miasto. I jeśli prezydent zgłasza taką propozycję dla nas, to trudno nie wierzyć prezydentowi. Dlatego też nie słysząc głosów ani z Zarządu Transportu, ani Zarządu Dróg i Mostów, bo na Komisji właściwie nie było takiej żadnej dyskusji i przedstawicieli tych..., wypowiadających się przedstawicieli tych dwóch jednostek, ja ten projekt poprę, z nadzieją, że on będzie równie dobrze funkcjonował, jak funkcjonuje moja ulubiona Gospodarka Komunalna i Zieleni. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pani Małgorzata Suchanowska, bardzo proszę.”

**Radna Małgorzata Suchanowska** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Państwo Prezydenci! Bardzo boleję nad tym, że wykonujemy takie czynności dzisiaj przez tak pośpieszną uchwałę, które nie..., dla mnie nie są w ogóle zasadne, z uwagi na to, że twór, który powstał z ZTM, z części jakby obowiązków przejętych od MPK i z wydziału Urzędu Miasta, w tym momencie jest tworem słabym, słabym, który zajmuje się całkowicie innymi czynnościami papierkowymi, tworzeniem analiz i ciągłych zmian, prawda, tych rozkładów jazdy, które..., do których mieszkańcy mają cały czas uwagi, ma przerost etatów, które są poobsadzone i kosztuje to miasto ogromne pieniądze. Nie umywa to się całkowicie do przykładu z ZDiM-u, który prowadzi bardzo odpowiedzialne zadania, który ma swój budżet, który zawsze jest ten budżet jakby przez miasto krojony, a mimo wszystko Zarząd Dróg i Mostów umie wybrnąć i zadania realizować, z czym się nie zgodzę, jakie opinie padają w artykułach prasowych, jestem oburzona tym, ponieważ wszystkie, może nie wszystkie, ale większość miast w Polsce posiada taki resort organizacyjny, który zajmuje się i wywłaszczaniem, i projektowaniem, i przygotowaniem do ZRID-u budowy dróg, tam są fachowcy, których bardzo szanuję i tu uwrażliwiam radnych, żeby zdali sobie sprawę, nad czym rękę dzisiaj podniosą, ponieważ zrobimy zamęt. I zapytam: który gospodarz mając kure, która znosi złote jajka, czyli mając pracowników, którzy są fachowcami, łączy to z czymś, co w ogóle w tej chwili uważam nie powinno istnieć, które powinno wejść jako mały dział tego przedsiębiorstwa ZDiM-u? Jak można w ten sposób przewartościowywać coś, co powstało nie wiadomo po co? Ja rozumiem, że budżet miasta przekazuje Zarządowi Dróg i Mostów duże środki finansowe, teraz czekają nas środki z KPO, będzie duża pula pieniędzy i w jednym takim skupieniu jakby, czyli wchłonięciu, fuzji dwóch takich obszarów, gdzie jeden jest nieudolny i schowa się pod wpływem tego dużego, który ma ogromne zadania, może dojść, może dojść do pięknego działania, nieprzejrzystego zaznaczam, nieprzejrzystego, co chodzi o środki finansowe, bo w takim wielkim obszarze trudno jest sprawdzić wiele spraw i wiele zadań, które jak i po co były finansowane.



Chciałabym też zaznaczyć, że dla mnie kiedyś było niezrozumiałe, że ZTM powstaje, bo to jest dodatkowa komórka, którą miasto musi finansować budżetem. To powinno być wchłonięte, ale w MPK. MPK powinno wchłoniąć ZTM.

Nie rozumiem w tej chwili w ogóle działań, które mają przewrócić fachowość istnienia Zarządu Dróg i Mostów. W ogóle tego nie rozumiem. Nigdy jako radna nie przewidziałabym czegoś takiego, takiej fuzji. Jestem po prostu zaskoczona niecelowością zadania. To po prostu nie jestem w stanie pojąć, jak można w ten sposób gospodarzyć. Kto podpisał się pod tą fuzją? Czy dyrektorzy obaj zgodzili się na takie łączenie? Proszę mi odpowiedzieć na te pytania, panie prezydencie, ponieważ ja jestem zszokowana tym, że to się dzieje tak szybko, tak nieracjonalnie, bez..., w ostatniej chwili tej kadencji, nie od początku roku, tylko już w trakcie roku, co ma też wpływ na finanse miasta. Ja bardzo proszę o wyjaśnienia, ponieważ dla mnie to jest sprawa bardzo poważna. I zaznaczam, że jej tak nie zostawię, z uwagi na to, że wiemy, że są kontrole teraz dworca autobusowego nowego, i absolutnie to dla mnie jest sytuacja niejasna. Więc będę próbowała to wyjaśnić. Żądam od pana prezydenta konkretnych odpowiedzi na moje pytania. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani Jadwiga Mach – bardzo proszę, udzielam pani głosu. O masz, przepraszam bardzo, ale przeskoczyły mi nazwiska w tabelce, nie wiem, jak to się stało. No, tak, tak, ja oczywiście widziałem. Bardzo proszę, pani Jadwiga Mach. Pana Piotra Popiela poproszę, żeby się ponownie zgłosił. Przyczyny techniczne.”

**Radna Jadwiga Mach** „Już jestem. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Głosy, które wybrzmiały koleżanek i kolegów radnych do końca w mojej ocenie nie są słuszne. A spróbuję za chwilę uzasadnić.

Po pierwsze – należy pamiętać, że zarówno Zarząd Dróg i Mostów, jak i Zarząd Transportu Miejskiego są to dwie komórki organizacyjne, które nie istnieją w strukturze Urzędu Miasta, a są jednostkami budżetowymi. Trochę czasu minęło, kiedy było inaczej, ale ja również wówczas byłam radną, kiedy Zarząd Dróg i Mostów wyjęliśmy, mówiąc kolokwialnie, ze struktury Urzędu Miasta i utworzyliśmy nową jednostkę. Podobnie, jeśli chodzi o utworzenie nowej jednostki budżetowej Zarządu Transportu Miejskiego. Zarząd Transportu Miejskiego głównie, jego główne zadanie to jest organizowanie transportu miejskiego. Natomiast jeżeli chodzi o Zarząd Dróg i Mostów, to wszyscy obecni, wszyscy wiemy, zajmuje się inwestycjami drogowymi i budową mostów. Niemniej jednak te dwie komórki organizacyjne mają wspólne elementy. Po pierwsze – komunikacja miejska jest ściśle związana niejako ze stanem dróg, mostów, czyli także z inwestycjami. I nie godzę się, później odpowiem, chwilę, proszę poczekać, nie zgodzę się o zarzutach niejako utrudnieniu, tworzenia molołów, kosztów. Moi drodzy, to nie są spółki komercyjne. To są jednostki budżetowe Urzędu Miasta, tam nie ma dochodu, ale z wypowiedzi koleżanki wynikało, prawda, nie do końca, że wie – po pierwsze. A po drugie – w całej Polsce i nie tylko, i każdy, kto zajmuje się przedsiębiorstwami, prowadzeniem firmy, jakiegokolwiek działalności, to wie, że główne zadanie to także ograniczanie kosztów, a także prowadzenie jak najlepszych efektów działalności. I w Polsce jest wiele miast, które takie jednostki organizacyjne mają połączone. Ja bym jeszcze do

tego dodała i oczekiwałabym, a nawet bym pytała, dlaczego część zieleni nie jest wprowadzona, żeby była jasna i czytelna sprawa koszenia traw w pasach drogowych, wokół skrzyżowań, urządzania tych terenów, poboczy, żeby to było w jednej komórce organizacyjnej. Proszę państwa, zawsze, kiedy rozdrabniamy zadania, kiedy tak naprawdę problematykę ściśle ze sobą związaną rozwiązuje kilka jednostek, to odpowiedzialność się rozmywa. Natomiast w sytuacji połączenia, no, to w porównaniu do przedsiębiorstw można określić „fuzja”, natomiast my, jako Rada Miasta i struktura tych jednostek budżetowych nie może być formą fuzji, po prostu połączenie tych dwóch jednostek organizacyjnych. Ale ja mam pytanie do pana prezydenta, ponieważ doskonale pamiętam uzasadnienie wyjścia z Urzędu Zarządu Dróg i Mostów obecnych, czy na pewno w tej sytuacji, w przypadku realizowanych inwestycji drogowych, mostów, ogólnie nazywając dróg, nie będziemy mieć problemu z rozliczeniem VAT-u, bo wówczas lat kilka temu uzasadnienie główne tamtej decyzji i prośba do Wysokiej Rady, żeby podjąć taką uchwałę, był argument, iż będziemy mieć sprawę jasną i czytelną, i bezproblematyczną pobierania VAT-u, rozliczania z inwestycji realizowanych przez Zarząd Dróg i Mostów.

Jeżeli chodzi o sprawę istotną, proszę państwa, stan nowej jednostki organizacyjnej jest jasny, bo w projekcie naszej uchwały załącznikiem jest statut tej jednostki, który opisuje dokładnie funkcjonowanie tego nowego tworu.

Natomiast, jeżeli chodzi o to, czy to w ciągu połowy roku, czy rok, można by było dyskutować. Ale nieważne kiedy, zawsze problemy jeśli się chce znaleźć, to je się znajdzie.

Sprawa bardzo istotna, która na Komisji była nam przekazana, takie pytania były, a mianowicie taka, iż nie ma absolutnie problemu, jeśli chodzi o pracowników jednej i drugiej obecnie jednostki organizacyjnej, wszyscy zostają nadal pracownikami, bo jak wiemy, zadań jest coraz to więcej, zarówno jeśli chodzi o transport miejski, komunikacji miejskiej, jak i również inwestycji. I uważam, że taka propozycja to żadne wrogie przejęcie, tu nie ma żadnej wrogości; więc łączenie, konsolidowanie w strukturę jednej jednostki organizacyjnej przyniesie, mam nadzieję, także oszczędności, niewielkie, ale finansowe, będzie mniejszy koszt, jak i również spowoduje efektywność, szczególnie jeśli chodzi o budowę dróg i mostów. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Piotr Popiel, bardzo proszę.”

**Radny Piotr Popiel** „Szanowny Panie Prezydencie! Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Padło bardzo dużo pytań. Ja nie ukrywam, że czekamy na precyzyjne odpowiedzi, panie prezydencie i panie przewodniczący. Gdybyśmy mogli w tym momencie zrobić przerwę i oddać głos panu prezydentowi, bo od tego zależy dalszy ciąg naszej dyskusji. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Może to jest dobra myśl, może kolejne pytania zostaną wcześniej wyjaśnione. Panie prezydencie, zechce pan teraz odpowiedzieć? Bardzo proszę.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Szanowni Państwo! Część pytań było konkretnych, część opisowych. Natomiast, jeżeli chodzi o kwestię, bo też może trzeba rozwiać też pewne mity, jeżeli mówimy o funduszach i projektach unijnych, to nie

jest tak, że Zarząd Dróg i Mostów, czy ZTM sam buduje ten projekt i go realizuje. Mamy zespół, mamy Wydział Funduszy Europejskich, który pilnuje tych zasad. On składa aplikacje do tego projektu, spotykamy się w szerszym gronie i to omawiamy. Więc nie jest tak, że Zarząd Dróg sam realizuje i całkowicie wymyśla projekty – no, nie, troszkę jest to szerszy zespół, i tak ten proces wygląda.

Jeżeli chodzi o dlaczego wchłania ZDM, nie wchłania ZDM, można by do tego podać różne parametry. Zatrudnienie w ZDM-ie – 120 etatów, w ZTM-ie, przepraszam, w ZDM-ie – bodajże 104 etaty. Można też oprzeć się na parametry dochodowym. Dochody ZDM – 25 mln, ZTM – 128 mln. Więc można znaleźć argument w takim zakresie. Natomiast jak gdyby...

Jeszcze tutaj pan Piotr Breś mówił o dworcu – no, to powiem to może tak: zadanie w imieniu Gminy Lublin, przetarg prowadził ZDM, ale teraz rozliczenie tego zadania. ZDM – 64 mln, Geodezja – wykupy 28 mln, IR – 248 mln, jeżeli porównamy te kwoty. Więc tu nie był liderem w rozliczeniach dworca w żaden sposób ZDM, jeżeli byśmy do tego tak podchodzili i próbowali zbijać tę argumentację.

Tutaj jest takie pytanie: kto analizował proces... Proces dworca tak naprawdę mieliśmy, też nadzorowało gros osób – zarówno z ramienia ZDM, ja zresztą dziękowałem pani Oldze Witek, i z IR pan, takie wiodące osoby, pan Paweł Giezek z IR, natomiast oczywiście był też inżynier kontraktu, który był zatrudniony i tę całą otoczkę formalnoprawną analizował. Więc to nie było znowu wszystko tak, że tylko jedna jednostka. To tak nie jest.

Jeśli chodzi o projekty unijne, oczywiście nie jesteśmy w stanie teraz podać, ile która jednostka, natomiast ja przypomnę nawet wszystkie węzły przesiadkowe, bilet Lubika, tabor – to były projekty ZTM-u. Więc to nie jest tak, że tylko ZDM buduje drogi, natomiast nikt inny nic więcej, żadnych projektów nie realizuje.

Co do jeszcze kwestii, tak jak mówimy, takiej organizacyjnej, ja o tym wspominałem. Na dzień dzisiejszy właściwie wszystkie środki unijne mają tzw. komponent transportowy. Właściwie budowa dróg nie jest wydatkiem kwalifikowanym. Więc bardzo istotne jest takie sprawne działanie, takie opisanie tych projektów, żeby zrealizować, nie wiem, odpowiednią strukturę co do zatok przyśankowych, ścieżek rowerowych i tak dalej, i tak dalej, buspasów odpowiednich, bo na to jest finansowanie.

Co do kwestii pracowniczych – o tym też wczoraj mówiłem. Zgodnie z art. 23<sup>1</sup> Kodeksu pracy te osoby przechodzą na normalnych zasadach do jednostki tej nowej, która jest tworzona. I nie ma tu..., obszar specjalistyczny, projektowy – nie mamy zamiaru go crossować i w jakiś sposób go rozbijać. Oczywiście jest, że pewne obszary, które się pokrywają, nie wiem, zamówienia publiczne będą jedne. Nie będzie dwóch jednostek zamówień publicznych. Więc już będziemy łapać pewną oszczędność. W zakresie organizacyjnym też nie będzie..., będzie jedna komórka organizacyjna. Więc tych obszarów tej synergii jest kilka.

I nie zgodzę się z tym twierdzeniem, że to łączenie w jakiś sposób wpłynie na skuteczność działania, bo my nie przejmujemy tej jednostki w taki sposób, że te osoby rozdysponujemy i rozrzucamy po innych działach ZTM-u.

Tutaj też pojawił się taki zarzut, że ZTM nie powinien tego realizować, tylko MPK. No, niestety nie możemy tego tak zrobić. MPK jest naszym operato-

rem wewnętrznym i jest taka regulacja prawna, że ten obszar musi być zarządzany przez jednostkę taką, jaką jest ZTM, i tutaj na to możemy o tym więcej dyskutować, natomiast ustawodawca dosyć precyzyjnie to opisuje.

Co do VAT-u... A, i jeszcze odniosę się trochę do tych komentarzy. Ta decyzja też jest pokłosiem tego, że wynika z pewnych obserwacji i różnych działań. Chodzi o to, żeby ta sprawność była zdecydowanie lepsza. Tak jak powiedziałem, mamy sporo wyzwań co do nowej Perspektywy Finansowej, bardzo duży jest nacisk ze strony ministerstwa i jednostek funduszy, żebyśmy te zadania przyspieszali. Ja tego doświadczam, że jeżeli mamy duży zespół, to czasami trudno dojść do pewnego porozumienia, bo każda jednostka ma swoje cele, interesy. A z drugiej strony gdzieś tak padło też stwierdzenie, że to nie jest takie oczywiste i to mniejsze miasta. No nie, akurat takie połączone jednostki funkcjonują w Szczecinie, Bydgoszczy, akurat bardzo bliskie nam miasta co do struktury, ilości mieszkańców, Łódź, więc to nie jest tak, że jesteśmy jakimś wyjątkiem.

Co do VAT-u, też... Jeszcze inaczej – zarówno ZTM, jak i ZDM był w pewnym czasie wyłączany z jednostki, z Urzędu Miasta. To jak gdyby troszkę do historii. Co do VAT-u – my ten VAT oczywiście odliczamy i będziemy go odliczać, więc tu też..., no chyba że jakby pani skarbnik mogła mnie wesprzeć, bo bym prosił o uzupełnienie. Więc tutaj takich zagrożeń co do funkcjonowania nowej jednostki nie widzę. A z drugiej strony to, co ja wspominałem wczoraj, też zderzamy się z problemami kadrowymi i zupełnie inaczej, jeżeli mamy jedną jednostkę, bo te relacje, czy wzajemne wspieranie się jest troszkę łatwiejsze w takiej większej strukturze.

Co do tego, tak jak powiedziałem, co do projektów możemy takie zestawienia zrobić panu radnemu precyzyjnie, ile kto, ale to są potężne pieniądze, zarówno po stronie ZTM-u, jak i po stronie ZDM, i nie byłbym taki odważny, żeby tak krytykować ZTM, bo to nie jest tylko kwestia papierologiczna, bo i tu są papiery, i tu są papiery, tu są projekty i tu są projekty, więc tu tak do końca nie jest. Ze swej strony tyle. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pan Bartosz Margul, bardzo proszę.”

**Radny Bartosz Margul** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja z pewnym zaskoczeniem przysłuchuję się tej dyskusji i odnotowałem, że część z państwa podważa w ogóle sens tego, że Zarząd Transportu Miejskiego funkcjonował, już abstrahując od samego połączenia. Jak sami, znaczy jak państwo wiecie, czy nie wiecie, w ustawie o samorządzie gminnym obowiązek zapewnienia transportu zbiorowego się pojawia i on może być oczywiście w dwojaki sposób realizowany – albo przez samą gminę lub taką jednostkę wyznaczoną, tak jak był tu u nas ZTM. Jeżeli państwo przyjrzeliby się uważnie, w jaki sposób to jest organizowane w Polsce, no to wszystkie duże miasta mają tę jednostkę wyodrębnioną. I tu są dwa modele, o czym już była mowa. Jest jeden model – to właśnie samodzielny taki zakład transportu lub też w połączeniu, w niektórych miastach, w połączeniu właśnie z Zarządem Dróg i Mostów, czy różne oczywiście nazwy są, ja tu tych nazw nie będę wymieniać. Taki proces rozpoczął się od lat 90., i jest to typowe dla dużych miast, do których, myślę, że wszyscy uważamy, że miasto Lublin jest dużym miastem i nie wiem, dlaczego mamy być gorsi. Ja przytoczę tylko kilka argu-

mentów za tym, że taka niezależna od MPK jednostka musi funkcjonować, znaczy to, po pierwsze – zaczynało się gdzieś w latach 90. od samego procesu badania rynku, zapewnienia konkurencyjności w dużych miastach, w których..., czy przy kłopotach z kierowcami i przy, powiedzmy, dynamicznym rozwoju komunikacji własna jednostka jest potrzebna, żeby była uzupełniana przez operatorów prywatnych, a przypomnę, że w jakimś czasie w historii u nas też dość silnie było wspierane przez podmioty prywatne. No, trudno sobie wyobrazić, żeby MPK organizowało taki przetarg i znajdowało operatorów, którzy mieliby uzupełniać. Jest to też także wymuszenie na tym lokalnym operatorze lepszych cen, bo jeżeli musi konkurować rynkowo z przedsiębiorcami prywatnymi, to też wymaga jakiegoś lepszego zarządzania, kontrolę realizacji tych przewozów. I jest to również ułatwienie dostępu do środków publicznych. No, trudno sobie wyobrazić, żeby MPK, które jest spółką z o.o. miało łatwiej z dostępem do pieniędzy publicznych niż ma do tego Zarząd Transportu Miejskiego. Więc naprawdę szczerze mówiąc mnie strasznie zdziwił ten argument i myślę, że to powinno być jasne od 20 lat. I dziwię się, że nie dla wszystkich jest to jasne.

Proszę państwa, teraz przejdę do samego połączenia tych, tak jak wspominałem, istnieje taki model w Polsce. Oczywiście wszystkie rzeczy mają swoje wady i zalety, natomiast pewne zalety, już wymienione, czy łatwiejsze rozliczanie środków europejskich, natomiast też państwo czasami podejmujecie temat racjonalności wydawania środków publicznych. No, pewne jednostki w tych dwóch jednostkach siłą rzeczy zostaną połączone, tak jak, nie wiem, kadry, płace, jakieś operacje administracyjne, nie wiem, czy sekretariaty, czy zamówienia publiczne wspólne, od razu nie, dlatego że nikt nie będzie, podejrzewam, zwalniać pracowników z powodu połączenia, ale sukcesywnie wraz z odejściami pewnie na emerytury, czy może, no, w niektórych przypadkach może likwidację stanowisk, pojawią się pewne oszczędności, które powinniście państwo zauważać, i dziwie się, że nie są zauważane. No, też..., no, nie mogę się zgodzić z twierdzeniem o wrogim przejęciu, bo jak by sięgnąć do tego pojęcia, jak można je zdefiniować, no to przejmuje się wrogo, żeby kogoś zlikwidować, ale w sensie złych intencji, zając jego rynek, no..., no, trudno tutaj tych słów używać do tej czynności, którą za chwilę mamy podjąć.

Także ja jak najbardziej będę tutaj wspierać ten pomysł i mam nadzieję, że przyniesie on oczekiwane rezultaty. Też zwróćcie państwo uwagę na to, że jeżeli mamy dwie jednostki, które razem na przykład będą..., mogą, nie wiem, znajdować dla siebie miejsce pod funkcjonowanie, z tych korzyści, skali pewne elementy się powinny nam przynieść korzyści. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Stanisław Kieroński** „Dziękuję, panie przewodniczący. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Piotrowi Breśowi.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Państwo Prezydenci! No, pozwolę sobie zabrać jeszcze raz głos w tej sprawie, ponieważ usłyszeliśmy tutaj o oszczędnościach. Ja tylko przypomnę państwu, że w momencie, kiedy powstał ZTM, myśmy płacili, znaczy dopłacaliśmy do komunikacji miejskiej około 30% w stosunku do przychodów z biletów. Ja mam pytanie: ile teraz dopłacamy? Ile teraz milionów dopłacamy rok do roku więcej? To wynika m.in. z tego, że ta jednostka, tak jak pan prezydent powiedział, ma

104 etaty. Szanowni państwo, to jest rzesza ludzi do utrzymania. Pierwsza rzecz.

Druga – jeżeli my dopłacaliśmy ok. 50-60 mln, teraz dopłacamy ponad 100, mieszkańców miasta Lublin koszt utrzymania transportu miejskiego zbliżamy się do 200 mln rocznie. To są potężne pieniądze, gdzie tak naprawdę miasto dokłada. I to wszystko jakby jest wynikiem tego. Dziwna jest ta sytuacja, ponieważ ten procent, który dokładamy, z roku na rok jest coraz większy. Oczywiście wynika to z różnych rzeczy, że zwalniamy część mieszkańców z biletów – osoby powyżej 65. roku życia i tak dalej – ale co by nie mówić, te środki, jeżeli chodzi o dopłatę, są coraz większe, natomiast nie liczyłbym tutaj na oszczędności, wręcz przeciwnie – samo przekształcenie to będzie jakiś koszt. Poza tym my mamy obawy, jeżeli chodzi tak naprawdę o pracowników, bo pan prezydent mówi, że gorzej się zarządza większą jednostką niż mniejszą, a tutaj idziemy w całkiem innym kierunku, czyli mieliśmy dwie mniejsze, gdzie mogliśmy zarządzać skutecznie i tak naprawdę realizować inwestycje przez ZDiM, i projekty unijne, te, które były w realizacji ZDiM-u, a teraz się będziemy łączyć, więc suma, cała jednostka będzie miała ponad 200 etatów i ciężko będzie, moim zdaniem, zarządzać taką jednostką. Poza tym, jeżeli chodzi o realizację projektów unijnych, to skuteczniej moglibyśmy to realizować w takiej formie, w jakiej teraz to jest. A tak naprawdę sama usługa, którą tak naprawdę realizuje ZTM, jeżeli macie państwo taki pomysł, to powinno być całkiem na odwrót, czyli ZDiM powinien przejąć ZTM i rzeczywiście usługa, która będzie realizowana dla MPK, dla transportu, powinna być realizowana przez ZDiM, które powinno wchłonąć ZTM. Czyli to całkiem na odwrót niż państwo tutaj zaplanowaliście. W mojej opinii jakby nie będziemy mieli mniejszych środków przekazywanych, zero oszczędności, wręcz przeciwnie, coraz więcej będziemy dokładać. Dziwi fakt, że tak naprawdę tym się państwo zajmują w tej chwili, a my mówiliśmy od kilku lat, zresztą tutaj radny Marcin Nowak też to podnosił, nie możemy stworzyć swojej spółki, która będzie obsługiwać odbiór odpadów, gdzie płacimy też już ponad 100 mln rocznie, tam już dochodzimy do horrendalnych kwot, a zaraz będziemy płacili jeszcze więcej. My tu łączymy jednostki, zamiast zając się tak naprawdę obsługą tego, na czym miastu powinno zależeć, czyli zmniejszeniem kosztów dla mieszkańców, utrzymania odpadów komunalnych, zmniejszeniem kosztów. Bo łatwo jest jakby głosować co roku podwyżki za odpady, podwyżki za wodę, za inne rzeczy... - (**Głosy z sali** - nieczytelne) – ...za chwilę podwyżki dla wody na pewno będziecie państwo składać takie wnioski, jak już Wód Polskich nie będzie. Także krótko mówiąc, łatwo jest to wszystko robić, natomiast trudniej zadbać o to, żeby te ceny dla mieszkańców, bo my po to tutaj jesteśmy, jesteśmy dla mieszkańców, przypominam państwu wszystkim, żeby mieszkańcom żyło się lepiej, przyjaźniej w tym mieście. Natomiast moim zdaniem jest to chybiony pomysł, na odwrót i jeszcze może znalazłoby to uzasadnienie w tę stronę, bardzo złym.

Dziękuję bardzo, jeszcze proszę o odpowiedź na te pytania, które zadałem: ile my dopłacamy do ZTM-u rocznie, jakie jest zatrudnienie i jak to się klarowało w poprzednich latach? Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję, panie przewodniczący. Udzielam głosu panu radnemu Tomaszowi Pitucha, bardzo proszę.”

**Radny Tomasz Pitucha** „Dziękuję bardzo. Ja postaram się krótko zabrać głos. Nawiązując do tych pytań, które zostały zadane, to w pewnym sensie zgadzam się z częścią wypowiedzi pana przewodniczącego Daniewskiego, no, że organizacja Urzędu jako takiego, czyli jednostek miejskich jest prerogatywą prezydenta i tutaj co do tego nie ma wątpliwości. Moje wątpliwości budzi, po pierwsze, jakby też konstrukcja przyjęta, bo wydaje mi się, że Zarząd Dróg działa na podstawie bardziej szczegółowych przepisów dedykowanych zarządzaniu dróg, natomiast Zarząd Transportu Miejskiego, no, jest jednostką, jak tu było przywoływane, która powstała w celu realizacji pewnych usług własnych samorządu, które wynikają z ogólnej ustawy o samorządzie gminnym, i tutaj jakby odwrócenie tego nie do końca rozumiem, ale przypuszczam, czy jakby staram się zrozumieć, że to jest jakby, no, taka konstrukcja, którą tam pan prezydent tutaj w tym przypadku przyjął. Natomiast moje pytanie wynika z zapisu i uchwały, i uzasadnienia. W § 1 ust. 4 uchwały – „Z dniem połączenia Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego przejmie mienie oraz należności i zobowiązania Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie”. I jak analizujemy zobowiązania Zarządu Dróg, no to są to przede wszystkim zobowiązania płacowe wobec pracowników i rozliczenia inwestycji, które są realizowane zaplanowane w budżecie. Natomiast, jeżeli patrzymy na Zarząd Transportu, no to w budżecie tej placówki jest co roku deficyt ponad 100-milionowy, który rodzi się jakby z większych wydatków na finansowanie przejazdów. I moje pytanie szczegółowe brzmi tak: w jaki sposób ta sytuacja tego wyniku finansowego tej połączonej instytucji będzie wpływała na przykład na jej zdolności operacyjne w kontekście pozyskiwania środków, na przykład na fundusz? Bardzo bym prosił, żeby mi to wytłumaczono. A druga rzecz: jeżeli skupiamy w jednej instytucji tak szeroki zakres działań, to dlaczego..., czy, albo dlaczego nie pomyślano o tym, żeby włączyć również ten zakres, który jest w Urzędzie, czyli zarząd kierowania ruchem i mobilnością, nie pamiętam, Wydział Zarządzania Ruchem i Mobilnością. I to takie drugie moje pytanie. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo panu radnemu. Głos ma pan radny Adam Osiński. Źle, przepraszam. Teraz jeszcze raz muszę. Adam Osiński, dobrze, tutaj już, przepraszam najmocniej.”

**Radny Adam Osiński** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! W tej dyskusji przewija się taka wielka obawa, bo rzeczywiście te obawy zawsze się nasuwają przy łączeniu dwóch jednostek, w tym wypadku tu budżetowych. Jest pewne, nieraz mówi się ryzyko, ale w moim odczuciu chyba wielkiego nie powinno być, dlatego że obydwie załogi, czy stany załóg zostają w dotychczasowej ilości etatów, kwestia tylko, powiedzmy, kto stanie na czele tych dwóch jednostek łączonych. Ale ja mam nadzieję, że..., nie moja zresztą w tym decyzja i nie będę dociekał, ale ktoś pokieruje w sposób właściwy.

Padło stwierdzenie pani radnej Małgorzaty Suchanowskiej, że Zarząd Transportu to złota kura, która znosi jajka i tak dalej. Ja jestem odmiennego zdania – nie jest złotą kurą i być nie może. Są to jednostki niedochodowe, chyba żebyśmy zdecydowali tak, że nikt za darmo nie korzysta z komunikacji miejskiej, a na dzień dzisiejszy przecież młodzież szkolna jeździ za darmo, emeryci, renciści, ulgowe i tak dalej, i tutaj te koszty, no, jednostka generuje, że wychodzi na minus i trzeba, powiedzmy, tam dokładać, wyrównywać ten budżet, to raz.

Proszę państwa, jest kilka miast w Polsce, które już w tym systemie funkcjonują i jakoś nieźle sobie radzą i wynik też jest nienajgorszy chyba. I ja myślę, że połączenie zawsze w jakiś sposób wpłynie, przy odpowiedniej organizacji i skoordynowaniu, na rozwiązywanie problemów, a jest w moim odczuciu wiele zbieżnych rzeczy, powiedzmy, do załatwienia, bo to jest transport cały, drogi, chodniki, inne. Teraz, powiedzmy, mamy okres zimy, gdzie w wyniku tej pogody są bardzo duże ubytki, trzeba to reperować i wydatki są duże, a tych środków za wielkich nie ma. Także ja byłbym za tym, żebyśmy zaufali tej propozycji i obserwowali. Sądzę, że jeśli będą jakieś niedociągnięcia, to zawsze jest możliwość pewnej korekty koordynowania tego wszystkiego. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Bartoszowi Margulowi.”

**Radny B. Margul** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałem jeszcze nawiązać do argumentu zarządzania dużą firmą. Oczywiście nie wiem, być może państwu się w wizji kojarzy, nie wiem, z jakąś taką centralną, taką sterowaną, pionową bardzo organizacją, strukturą organizacyjną, gdzie jest dyrektor, zastępca, potem dyrektorzy i tak dalej, jakaś taka wielostopniowa, pionowa struktura organizacyjna, która rzeczywiście pewnie byłaby nieskuteczna. Natomiast w nowoczesnym zarządzaniu i jak przypuszczam w połączonej teraz jednostce będzie to struktura bardziej płaska. Nie będę teraz państwu tłumaczyć, tych, którzy chcą zobaczyć, zachęcam do zapoznania się w Internecie z definicjami. Będzie to bardziej pewnie struktura ustawiona na 3, 4 maksymalnie poziomy, gdzie pod zarządem będą dyrektorzy, wielu dyrektorów, czy kierowników jednostek, którzy praktycznie już zaraz mają podległych pracowników podzielonych funkcjonalnie na zadania, które będą realizowane. Zresztą tu pytanie do pana dyrektora właśnie: jak przewiduje tę strukturę przyszłą organizacyjną, czy tak jak sobie ją wyobrażam, tak, żeby skutecznie taką dużą jednostką zarządzać, czy może jest to inna koncepcja. Być może w ten sposób pan dyrektor przekona tutaj ludzi wątpiących. Także proszę się nie obawiać, naprawdę są dużo większe jednostki, którymi można skutecznie zarządzać i tak samo przy tej skali pracowników i zadań można, stosując nowoczesne metody zarządzania, nowoczesną strukturę organizacyjną, naprawdę sobie poradzić. Zresztą podejrzewam, że..., my teraz mówimy o połączeniu; jak byśmy mówili o podzieleniu, to tak samo państwo bylibyście przeciwno, więc to tylko kwestia tego, jak..., nie będziemy sprawdzać oczywiście, żeby za miesiąc podzielić te jednostki, natomiast i w jedną stronę bylibyście państwo przeciw, i w drugą, także chyba tak czy inaczej żadna argumentacja na tej sali specjalnie państwa do tej operacji nie nakłoni. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Piotrowi Bresowi.”

**Radny P. Breś** „Jeszcze chciałbym dopytać, szanowni państwo, panie prezydencie, bo tutaj pan Bartosz Margul powiedział o zarządzie – tam będzie zarząd? No właśnie. I dyrektorzy. Dlatego chciałbym dopytać o to, jak będzie wyglądał schemat organizacyjny.”



I druga rzecz. Chciałbym dopytać, dlaczego nie ma nikogo z ZDiM-u? Ja chciałbym zapytać o ich zdanie. Bo ja widzę tutaj pana dyrektora ZTM-u, ale chciałbym, żeby ktoś z ZDiM-u zabrał głos w tej sprawie i żeby ktoś powiedział kilka słów na temat tego, jak sobie oni wyobrażają, i czy te zmiany były z nimi konsultowane, czy ta uchwała tak naprawdę była konsultowana z ZDiM-em, z dyrekcją, i czy ona była przygotowana z dyrekcją, i na jakiej zasadzie były konsultacje przeprowadzone, i żeby ktoś z dyrekcji wypowiedział się na ten temat, jak oni to widzą? Bo ja, czy my na komisjach słyszeliśmy dużo ze strony pana dyrektora ZTM-u, a nie słyszeliśmy nikogo z ZDiM. Więc chciałbym zapytać, czy ktoś może udzielić głosu komuś z ZDiM-u, i niech ktoś nam opowie, w jaki sposób było to konsultowane, i jaką opinię ZDiM ma na ten temat. Będziemy wdzięczni za taki głos. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Udzielam głosu, panie przewodniczący... Tak? Przepraszam, pani przewodnicząca, jeśli pani pozwoli...”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Ja bym się tylko odniósł do...”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „...chciałbym udzielić głosu panu prezydentowi...”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „...tego, co radny Breś powiedział. Szanowni państwo, to jest projekt prezydenta, może tyle, i bym prosił do tego podejść w taki sposób: nie jesteśmy..., co do osób, które są na sali, zapraszamy wszystkich dyrektorów, jeżeli ktoś nie przychodzi, to jest jego taka, czy inna decyzja. I jeżeli jeszcze..., jeszcze odniosę się do tego: pan mówi o zarządzaniu skutecznym, pan mówi ze swojego punktu widzenia, a pozwoli pan, że ja mam zdanie jednak odmienne, i stąd te potrzeby wprowadzenia zmian, żeby to zarządzanie właśnie było skuteczne. I nie powiedziałem, że dwie jednostki to są lepsze, ja powiedziałem, że na etapie dyskusji nad projektami, jak mam jednego lidera, to z jednym rozmawiam, a jak mam trzech, to mi się te procesy w jakiś sposób rozbijają i to dłużej trwa. O to mi chodziło w mojej wypowiedzi. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję, panie prezydencie. Udzielam głosu pani przewodniczącej Jadwidze Mach.”

**Radna J. Mach** „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja tylko dodam, żeby w eterze nie została oto informacja, która została przekazana przez przewodniczącego Klubu PiS, niesłuszna i nieprawdziwa, ponieważ, ponieważ padło tu stwierdzenie, że dopłacamy coraz to więcej do MPK, bo to do MPK dopłata, którą rzeczywiście z budżetu miasta wnosimy. A ja pragnę poinformować, że wzrost tej wartości, sumy wynika nie tylko z tego, że istnieje potrzeba, ale z coraz to większych kosztów utrzymania w ogóle związanych z transportem – wzrost energii, minimalne wynagrodzenia, większy koszt wozokilometrów i tak dalej, i tak dalej, to po pierwsze. A po drugie – proszę państwa, jesteśmy jedynym z niewielu miast w Polsce, które ma ogromne ulgi, zarówno i bezpłatne, prawa do bezpłatnego korzystania z komunikacji miejskiej. To też trzeba sfinansować. I myślę, że każda osoba na tej sali jest dumna z tego, że taka decyzja Rady była i że korzystamy. Jesteśmy chyba może jednym, nie

wiem, czy w Polsce więcej, jak pięć miast znajdziemy, w których powyżej 65. roku wszyscy, którzy znajdują się w Lublinie, łącznie z mieszkańcami spoza Lublina mają bezpłatny przejazd, dzieci i młodzież do lat 16, bo tam było gimnazjum, tu jest takie troszkę..., chyba należałoby poprawić ten błąd, również mają bezpłatne przejazdy. – (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Więc, więc zmierzam do tego. Wielu mieszkańców, a nawet wczoraj jeden z mieszkańców na temat oczekiwania i dlaczego jest tak trudno zaparkować powiedział, pytał mnie, a ja mówię – Proszę pana, a dlatego, że każdy chce wjechać do centrum, a nie korzysta z komunikacji miejskiej. Więc celem naszym jest to, by ta komunikacja była coraz to bardziej sprawna, i taka jest, coraz to więcej są i nowe linie, są realizowane inwestycje i nigdy w historii miasta nie było tak, że wpływy z biletów i usług dodatkowych pokrywały ceny, koszty związane z transportem miejskim. Proszę państwa, ponad 10 lat temu, a może i więcej, to było ponad 40 procent, i teraz ten wskaźnik trochę już spadł, ale on jest uzasadniony, jasny i czytelny, myślę, dla większości z państwa. My możemy spowodować decyzjami Wysokiej Rady podnosząc ceny biletów. Ale czy chcemy? To wtedy nie będziemy dokałdać takiego procentu, tylko mniej, a może w ogóle. To bilet kosztowałby ile? 10 zł, ten najkrótszy. Uprawnień nie ograniczymy, bo to jest nasza wielka wartość gminy Lublin, że jesteśmy miastem, które widzi takie grupy społeczne, które mają status ekonomiczny słabszy, które w ogóle nie mają własnych pieniędzy, dzieci i młodzież, emeryci, bo to głównie 75 lat. I dlatego, my dlatego dopłacamy z tego budżetu naszego własnego gminy, nie dlatego, że łączymy, dzisiaj jest propozycja połączenia tych dwóch jednostek budżetowych. I to, co pan prezydent powiedział – nie będzie dwóch biur, nie będzie dwóch dyrektorów o tych samych uprawnieniach, że będzie łatwiej rozmawiać, że będzie jeden sekretariat i tak dalej, i tak dalej. Zasoby pracowników, które obecnie są będą wykorzystane do innych dodatkowo zadań, które może teraz niekoniecznie by w tej sytuacji realizowały. I myślę, że należy o tym pamiętać. Jeszcze raz podkreślam – te dwie jednostki organizacyjne nie są w strukturach Urzędu. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję, pani przewodnicząca. Udzielam głosu panu radnemu Piotrowi Popielowi. Już, zaraz, tylko... Jest? Nie ma? Teraz powinno być.”

**Radny P. Popiel** „Tak. Szanowny Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Radnych PiS chciałbym zgłosić poprawkę do projektu niniejszej uchwały. Panie przewodniczący, poprawka polegająca na zmianie w § 1 w ust. 1 w następujący sposób: „Z dniem 1 stycznia 2025 r. dokonuje się połączenia samorządowych jednostek budżetowych gminy Lublin”, pkt. 1 i 2 zostają te same. W ust. 2 – „Połączenie, o którym mowa w ust. 1, polega na włączeniu Zarządu Transportu Miejskiego do Zarządu Dróg i Mostów, z jednoczesnym ustaleniem wspólnego zakresu zadań”, ust. 3 – „Po połączeniu jednostek Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie i Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie otrzymują nazwę Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego w Lublinie”, ust. 4 – „Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego w Lublinie przejmuje mienie oraz zobowiązania i należności Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie”. Intencją naszą jest to, aby jednostką wiodącą, zgodnie z wypowiedziami członków Klubu

Radnych Prawo i Sprawiedliwość, było to, aby to Zarząd Dróg i Mostów był jednostką wiodącą, a zmiana daty na 1 stycznia 2025 r. pozwoli ominąć zawirowania z rozliczeniem roku budżetowego. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję, dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę, przekazuję prowadzenie obrad panu przewodniczącemu Jarosławowi Pakule.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dobrze. Mamy poprawkę, ale mamy też wniosek formalny. Bardzo proszę, pan Piotr Gawryszczak.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Jeszcze do tego wniosku, do tej poprawki, bo wydaje mi się, że pan radny Piotr Popiel nie dokończył swojej poprawki, bo jeszcze jest 7 pkt w § 1, który mówi o tym, że pracownicy zatrudnieni w Zarządzie Dróg i Mostów w Lublinie z dniem połączenia stają się pracownikami Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego. Więc jeśli taka jest poprawka, taka propozycja, to tutaj trzeba by wpisać, że „pracownicy zatrudnieni w Zarządzie Transportu Miejskiego z dniem połączenia stają się pracownikami tego nowego..., nowej instytucji”. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dobrze. Drodzy państwo, może pan prezydent na temat propozycji. Możemy, panie prezydencie?”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Znaczy, to jest propozycja nie do zaakceptowania, bo ona całkowicie przewraca tę ideę. No, ja czuję się trochę..., z całym szacunkiem, państwo jesteście organem uchwałodawczym, a my jesteśmy organem wykonawczym. Propozycja została taka złożona, ja nie widzę tu możliwości korekty; wyjaśniałem, dlaczego chcemy to zrobić.

I jeszcze co do, bo o tym nie powiedzieliście, jeżeli chodzi o kwestię lipca – też chcemy to zrobić w połowie roku, żebyśmy mogli normalnie budować i planować budżet już na pełny rok. No, ja przypomnę, że bodajże do końca września chyba mamy złożyć te dokumenty, wnioski budżetowe do 2025 roku, i stąd jest to też taki pomysł. To wcale nie jest jakiś krótki okres czasu. Ja jeszcze raz przypomnę – mamy do czynienia nie ze spółkami, tylko z naszymi jednostkami organizacyjnymi, jednostkami budżetowymi. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Możemy przegłosować proponowaną poprawkę? Ja rozumiem, że intencją panów wnoszących poprawkę jest głosowanie tego jako całości, tak? Pan... Drodzy państwo, głosujemy nad poprawką złożoną przez pana Piotra Popiela, a uzupełniona przez pana Piotra Gawryszczaka.

Głosowanie nr 13. Kto z państwa jest „za” przyjęciem tej poprawki, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? 13 głosów „za” poprawką, 18 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Informuję, że poprawka nie uzyskała wymaganej ilości głosów.

Kontynuujemy dyskusję. Bardzo proszę, pan Zbigniew Targoński, udział panu głosu.”

**Radny Zbigniew Targoński** „Tak, już przegłosowaliśmy poprawkę, bo ja tu chciałem też o poprawce powiedzieć, ale już jest po temacie. A swoją drogą, to jak już jestem przy głosie, to dla mnie koronnym argumentem za przyjęciem tego projektu uchwały jest doświadczenie prezydenta, doświadczenie prezydenta, jeżeli chodzi o realizację dużych projektów, a takich w przyszłości się spodziewamy, i byłoby to, ta realizacja łatwiejsza, gdyby zespół koordynacyjny danego projektu był w jednej jednostce organizacyjnej, prezydent to jasno już kilka razy powiedział. I dla mnie to jest koronny argument – doświadczenie prezydenta w realizacji dużych projektów. Drugim argumentem są sprawy kadrowe. Wiemy... - (**Głosy w tle** – nieczytelne).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja bardzo proszę, nie przeszkadzajmy panu radnemu Targońskiemu.”

**Radny Z. Targoński** „Wiemy, że niełatwo jest pozyskać dobrych fachowców do pracy w Urzędzie Miasta. To połączenie pozwoli optymalnie wykorzystać kadrę, którą mamy w tych dwóch jednostkach organizacyjnych i podkreślę kadrę już doświadczoną, także optymalizacja właśnie wykorzystania kadry, która jest w obu jednostkach organizacyjnych. I trzeci argument – zespół, Zarząd Transportu i pan dyrektor Malec prowadzili już bardzo duże projekty unijne i poradzili sobie z tym świetnie. I to też dla mnie jest argument, i to trzeba docenić. Myślę, że ta dyskusja powinna się powoli kończyć. Po odpowiedziach pana prezydenta ja proponuję, żeby zamknąć dyskusję i składam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji po odpowiedziach udzielonych przez prezydenta. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Przegłosujemy wniosek formalny pana Targońskiego o zamknięcie dyskusji, w tym momencie przed głosowaniem mamy jeszcze dwóch mówców, ale najpierw wniosek. – (**Głosy w tle** – nieczytelne; **Wiceprzew. RM M. Zaborowska** „Przeciw czemu?”) – To w głosowaniu... Ale nie, oczywiście, że jest, jeżeli chcemy dyskutować nad tym, zamiast przejść do głosowania, no to dyskutujmy, bardzo proszę, w trybie za, w trybie przeciw, pan radny, pan przewodniczący? Proszę bardzo.”

**Radny P. Breś** „Ja chciałem tylko powiedzieć, że panie radny, pan jako osoba, która była wiceprezesem MPK kilka lat i w tej chwili jest pracownikiem MPK, akurat nie powinien zabierać głosu. I chciałem powiedzieć tylko jedną rzecz... - (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Szanowni państwo, ja wiem, co ja mówię, chciałbym tylko powiedzieć, że umawialiśmy się z prezydium kiedyś, że w sprawach uchwał zabieramy głos do pięciu minut, i nie zamykajcie państwo dyskusji w takiej sprawie, gdzie to jest, można powiedzieć, historyczny moment połączenia dwóch tak dużych jednostek. Uważam, że to jest bezsensowny wniosek. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Po pierwsze – wniosek padł, po drugie – z tego, co zdażyłem zauważyć, niektórzy radni wypowiadali się już dwukrotnie, więc ja naprawdę nie widzę powodu, żeby... - (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Tak jest, bardzo proszę, przechodzimy do głosowania – wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nr 14. Kto z państwa jest „za” zamknięciem dyskusji, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania.

16 głosów „za”, 12 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Uważam dyskusję za zamkniętą. Mamy dwóch dyskutantów. Pani Małgorzata się zapisywała po czasie. W momencie, kiedy ogłaszałem głosowanie, nie było zgłoszenia pani Małgorzaty Suchanowskiej. Pan Brzozowski jako pierwszy, bardzo proszę.”

**Radny S. Brzozowski** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! No, tak próbuję podsumować to. Więc tak z jednej strony są wyrażane, również ja się po tej stronie plasuję, pewne obawy, wątpliwości, a z drugiej strony słyszymy takie zapewnienia, że będzie dobrze. No, ale myślę, że kwestia podejmowania uchwały to nie jest kwestia wiary w to, że będzie dobrze, bo tak naprawdę to nadal mało padło argumentów merytorycznych odnośnie tego, jakie to korzyści. Ja tak dokładnie nie słyszałem właściwie konkretów na ten temat, więc dalej mam poważne wątpliwości. Natomiast jeszcze taka drobna uwaga, bo tutaj w wypowiedzi jednej radnej padło stwierdzenie, że kierowcy chcą wjeżdżać do centrum miasta. Proszę państwa, no, umówmy się, kierowcy nie chcą wjeżdżać, tylko muszą wjeżdżać, to jest zasadnicza różnica. A dlaczego muszą wjeżdżać? No, dlatego, że po prostu nie ma tych, nadal tych Park&Ride, które miały być i cały był taki genialny pomysł, żeby to zrealizować, żeby po prostu to centrum uwolnić od ruchu samochodowego, szczególnie jeśli chodzi o samochody osobowe. Więc jakby musimy sobie zdawać sprawę z tego, na jakim etapie to wszystko jest, że jeszcze jest jakby daleka bardzo droga do tego, żeby jakby pozbawić, czy oczyścić ze spalin, powiedzmy, centrum miasta. No, ale to taka uwaga w zasadzie na marginesie. Natomiast, jak powiedziałem, nadal to jest, mówię, kwestia tylko wiary, że jakoś to będzie, jakoś będzie dobrze, no, ale jak będzie, to zobaczymy. Dziękuję.”

**Radny P. Popiel** – poza mikrofonem „Panie przewodniczący, kto ma głos?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Już, pan radny Bielak, bardzo proszę.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Nie zgodzę się z tym, że jesteście państwo przygotowani, mam doświadczenie z prywatyzacją dużej firmy ileś lat temu. I powiem tak, to co mówiłem po cichu, powiem głośno, mam pytania konkretne: czy będzie do dwóch odlicz i ilu pracowników zwolnicie? Bo zawsze przy restrukturyzacji, przy zmianach tak się to dzieje, czy się komuś to podoba, czy nie. I mam obawę: czy zostaną fachowcy z wyższej półki z Zarządu Dróg i Mostów, czy pójdą gdzie indziej, czy dostaną lepsze oferty? Dlatego, że jeżeli mieli szefa i zaufanie do zastępców, to nie wiem, czy ci z górnej półki fachowcy zostaną. Chodzi mi też o pozyskiwanie środków unijnych. Czy się pan prezydent nie obawia, że odejdzie grupa ludzi i będą problemy z tego tytułu? Dlatego, że ja uważam, że jest to błąd duży dosyć, dlatego, że nic nie zyskujemy. Jeżeli są ludzie do pozyskiwania środków i do zadań oddzielnych, zupełnie innych, zupełnie inne zadania ma Zarząd Transportu Miejskiego, zupełnie inne zadania ma Zarząd Dróg i Mostów. I jedna firma, i druga dobrze to realizowały, czy lepiej, czy gorzej, ktoś może oceniać, ja nie oceniam źle jednego, ani drugiego działu, i uważam, że likwidacja Zarządu Dróg i Mostów, bo to trzeba nazwać po imieniu, jest dobra, ja uważam, że jest

bardzo zła i skrzywdzi ludzi, po pierwsze, a po drugie, będzie duży zamęt i problemy będzie miał pan prezydent i my radni z pozyskiwaniem środków i z wykonywaniem ich. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Przechodzimy do... Pan prezydent chciałby zabrać jeszcze głos – bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Ja może tak odniosę się do tych Park&Ride’ów, co pan radny Brzozowski, że ich nie ma. To ja tak: ulica Żeglarska, Choiny, Franczaka „Lalka”, parking przy zajezdni przy Drodze Męczenników Majdanka przy cmentarzu, więc naprawdę, no, nie mówmy, że nie ma. A, na ulicy Kraśnickiej, przy ulicy Wróbla. No, nie mówmy, że nie ma. Możemy dyskutować – mniej, więcej – ale one są. To jest trochę takie przekłamanie i niepotrzebne chyba.

Natomiast co do pana radnego Bielaka tych obaw, ja powiem tak: no, właśnie, to jest ideą tego połączenia, to jest właśnie to, co pan powiedział, ujął pan to w punkt. Chodzi o to, żeby mieć pewność, że projekty unijne będą właśnie realizowane w sposób prawidłowy i właściwy. To jest po pierwsze. Po drugie – powtarzamy to cały czas, co byśmy nie mówili, jest Kodeks pracy i artykuł, już powtarzałem, 23<sup>1</sup>, który mówi, co się dzieje z pracownikami, więc nie ma tu zwolnień. I naprawdę niepotrzebnie straszymy pracowników, bo to jest niczemu nie potrzebne. Wie pan co? Nie wiem, pan mecenas pewnie oceni, natomiast to jak gdyby w tym zakresie, więc naprawdę o pracowników proszę się nie troszczyć, bo na pewno się o nich zatroszczymy, i fachowcy na pewno nie będą mieć żadnej krzywdy. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Przechodzimy do głosowania. A, pan mecenas. Bardzo proszę, panie mecenasie.”

**Koordinator Biura Obsługi Prawnej Zbigniew Dubiel** „Państwo Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo! Odniosę się do tego ostatniego pytania, ale jeszcze dwie, trzy kwestie formalno-prawne, jeśli państwo oczywiście pozwolą, odnośnie pytań, które padały. Wielokrotnie już na tej sali mówiono, ale jeszcze raz podkreślę: nie zmienia się forma organizacyjna jednostek sektora finansów publicznych. To są obecnie jednostki budżetowe. Jeżeli Wysoka Rada podejmie tę uchwałę, po połączeniu będzie nadal to jednostka budżetowa, a więc wszelkie zasady budżetowe wynikające z ustawy o finansach publicznych, w tym działalność na podstawie rocznego planu przychodów, odprowadzanie dochodów do budżetu i jednostki samorządu terytorialnego na rachunek jednostki budżetu samorządu terytorialnego pozostaje bez zmian, w tym i wszelkie instrumenty, które ma Rada Miasta wobec wszystkich jednostek budżetowych gminy Lublin.

Mienie i zobowiązania, ponieważ ustawa o finansach publicznych mówi, że w przypadku łączenia należy w uchwale określić przeznaczenie mienia pozostającego w zarządzie, podkreślam – w zarządzie, bo jest to mienie gminy Lublin, dlatego ten zapis, po pierwsze, musiał być, i to w uchwale przeznaczenie mienia pozostającego w zarządzie Zarząd Dróg i Mostów jest określone, ale jest to majątek gminy Lublin. Ewentualne zobowiązania są zobowiązaniami gminy Lublin. Więc w tym zakresie nie zmienia się sytuacja ani budżetowa, ani zasady,

na jakich do tej pory funkcjonowały te jednostki. I jeśli Wysoka Rada podejmie uchwałę, będą funkcjonować.

Jeśli chodzi o art. 23<sup>1</sup> powołany również w treści uchwały, powołany po to, żeby nie było jakichkolwiek wątpliwości, a w szczególności w odniesieniu do pracowników, on wyraźnie stanowi w § 1 art. 23<sup>1</sup> Kodeksu pracy: „W razie przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę, staje się on z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy”. Co więcej, § 6 art. 23<sup>1</sup> Kodeksu pracy mówi wyraźnie: „Przejście zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę nie może stanowić przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie przez pracodawcę stosunku pracy”. Ta ochrona jest ochroną ustawową. Ona nie wynika z jakiejś dobrej woli, ale jest ochroną ustawową, ale wyraźnie to jest podkreślone w uchwale i też w uzasadnieniu. Pan prezydent też prosił, żeby wyraźnie podkreślać, że nie tylko ustawowa ochrona, ale przede wszystkim troska o pracowników zabezpiecza ich; w stosunku do kontynuacji zatrudnienia nie ma mowy o zwolnieniach z tego powodu, bo jest to ustawowo niemożliwe. – (**Radny E. Bielak** – poza mikrofonem „Porozumienie związków i układ zbiorowy się kłania...”) – Z tego, co mi jest wiadomo, to w żadnej z tych jednostek, mogę się mylić, nie ma układu zbiorowego. One działają na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących. Tam są pracownicy samorządowi, a więc ustawa o pracownikach samorządowych, w kwestiach nieuregulowanych Kodeksu pracy. Natomiast po podjęciu tej uchwały art. 23<sup>1</sup> mówi o procedurze informowania pracowników, w tym z udziałem również związków zawodowych, jeżeli działają na terenie danej jednostki, a więc są to procedury ustawowe, wynikające wprost, jeszcze raz powtórzę, z Kodeksu pracy. Dziękuję uprzejmie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa jest „za” podjęciem przedstawionej i przedyskutowanej uchwały, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 17 głosów „za”, 12 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że uchwała uzyskała wymaganą większość głosów.”

Uchwała nr 1677/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to to jest podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr... - (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Tak, tak, tak. Bardzo proszę, pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

**Radny Dariusz Sadowski** „Dziękuję, nie zgłaszam wniosku żadnego. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dobrze.”

**AD. 9.10. ZMIANY UCHWAŁY NR 184/V/2019 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 28 MARCA 2019 R. W SPRAWIE USTALENIA ZASAD OTRZYMYWANIA DIET PRZEZ PRZEWODNICZĄCYCH ZARZĄDÓW DZIELNIC ORAZ CZŁONKÓW ORGANÓW DZIELNIC**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2050-1) stanowi załącznik nr 29 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to jest podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 184/V/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 28 marca 2019 r. w sprawie ustalenia zasad otrzymywania diet przez przewodniczących Zarządów Dzielnic oraz członków organów Dzielnic (mamy to na druku 2050-1). Widzę zgłoszenie do dyskusji. Bardzo proszę, pan Piotr Popiel jako pierwszy.”

**Radny P. Popiel** „Dziękuję, panie przewodniczący. Poprosiłbym o wprowadzenie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie Prezydencie! Proszę o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

**Zast. Prez. M. Banach** „Poprosimy panią dyrektor Monikę Barczewską.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pani dyrektor.”

**Zastępca Dyrektora Kancelarii Prezydenta Monika Barczewska** „Dziękuję. Szanowni Państwo Przewodniczący! Szanowni Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo Radni! Przedłożony projekt uchwały w swoim założeniu zakłada podwyższenie stawek diet obowiązujących dla członków organów wykonujących poszczególne funkcje w radach i zarządach dzielnic o poziom 41,7%, który odpowiada skumulowanej inflacji za lata 2019-2023. Jeżeli chodzi o samą kwestię zmiany zapisów uchwały, to ona będzie odzwierciedlona poprzez zmianę wskaźników procentowy, które determinują wysokości diet, w odniesieniu do kwoty bazowej, do kwoty obliczania, czyli kwoty bazowej ustalanej corocznie w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Kwota bazowa w roku bieżącym wynosi 1789,42 zł, i projekt uchwały zakłada podwyższenie wskaźników regulujących poszczególne diety do następujących wysokości: w przypadku przewodniczących zarządów dzielnic ten wskaźnik będzie podniesiony do poziomu 72,27%, co w przeliczeniu przez kwotę bazową spowoduje podwyższenie diety przewodniczących zarządu do kwoty 1293 zł; w przypadku diet przewodniczących rad dzielnic wskaźnik zostanie podniesiony do poziomu 32,59% kwoty bazowej, co w przeliczeniu da kwotę 583 zł; diety dla sekretarzy zarządów dzielnic, jeżeli chodzi o wskaźnik, zostaną podwyższone do poziomu 19,84% kwoty bazowej, co przełoży się na kwotę 355 zł miesięcznie; natomiast diety dla pozostałych członków rad dzielnic, którzy nie pełnią żadnej z tych trzech ww. funkcji, zostaną podwyższone do poziomu 4,25% kwoty bazowej, co przełoży się na wysokość 76 zł miesięcznie.

Jeżeli chodzi o kwestię wydatków z tytułu diet, to łączna wysokość wydatków, z uwzględnieniem tych proponowanych podwyżek oraz z uwzględnieniem



kształtowania się wykonania wydatków z tytułu wypłaty diet, nie powinna przekroczyć kwoty przewidzianej już w budżecie miasta na ten cel. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Marcin Nowak, bardzo proszę.”

**Radny M. Nowak** „Dziękuję bardzo. Państwo Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja przede wszystkim nie rozumiem jednej kwestii, dlaczego my w tym projekcie cały czas bazujemy na kwocie bazowej. Panie przewodniczący, czy może pan wpłynąć na radnych, żeby nie przekrzykiwali się tutaj, koło mnie, bo ciężko mi się wysławić i mnie to dezorganizuje troszeczkę. Tak, mogę prosić o porządek jakiś, panie przewodniczący, żebym mógł mówić? Bo tu dyskusja...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o zachowanie ciszy, wypowiada się pan Marcin Nowak, proszę nie przeszkadzać.”

**Radny M. Nowak** „Dziękuję bardzo. Chciałbym zapytać chyba panią dyrektor, chociaż może pana prezydenta, bo do prezydentów przecież kierujemy pytania, dlaczego my nie bazujemy na odnoszeniu się do płacy minimalnej, tylko do kwoty bazowej, dlatego że, jak wiadomo, kwota bazowa nie zmienia się, a płaca minimalna tak. No i zwracam uwagę na to, że proszę państwa, no, w liczbach bezwzględnych mówimy tutaj o podwyższeniu diet członkom rad dzielnic o 20 zł, co jest i groteskowe, i przykre tak naprawdę, bo wszystkie osoby, które angażują się w prace jednostek pomocniczych samorządu de facto mają świadomość, że praktycznie robią to społecznie, no ale już 20 zł i koszty z tytułu choćby wykonywania jakichś drobnych zadań dla naszych mikroojczyzn, dojechanie autobusem, czy wykonanie jakiegoś mikroskopijnego zadania, no, 70 zł to nie jest kwota, która hura- optymizmem napawa. Ale przedstawiamy taki projekt uchwały, dyskutujemy o konkretnych rozwiązaniach. Moje pytanie zatem kieruje do państwa odnośnie kwoty bazowej, a nie płacy minimalnej. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. pani Małgorzata Suchanowska, bardzo proszę. – (**Głos w tle** „Nie ma.”) – Pani przewodnicząca Jadwiga Mach – bardzo proszę, udzielam pani głosu.”

**Radna J. Mach** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałam się tylko do jednego elementu odnieść. Na początku tylko powiem, że pracowałam w radzie dzielnicy, gdzie nie mieliśmy żadnej diety. Nie tylko ja, wśród grona radnych są tacy, którzy to pamiętają. I każdemu, większości z nas, którzy byli członkami rad dzielnic, doskonale wiedzą, że tę pracę traktują jako pracę społeczną, przede wszystkim. To po pierwsze. A po drugie – no, jest to wola każdego z tych członków. Ale pragnę powiedzieć coś więcej. Ja mam dane z kilku miast w Polsce, żeby nie było takiego obrazu, że oto Wysoka Rada Miasta Lublin jest Radą, która nie chce przeznaczyć pieniędzy podatników, bo to są z budżetu, czyli mieszkańców Lublina, na diety organów, przedstawicieli organów władz rad dzielnic i członków. Proszę państwa, podam przykład. Na przykład Katowice – 280 tys. mieszkańców, 22 dzielnice, i tam przewodniczący za-

rzędu dostaje 640 zł, u nas 1.300 proponujemy, a było ponad 1 tys.; przewodniczący rady – tle samo; sekretarz zarządu – 320, a członkowie rady w ogóle. Jeżeli chodzi o Bydgoszcz – 330 tys. mieszkańców, tak mniej więcej porównywalnie, 29 osiedli, prawie jak Lublin, bo my 27 – nie ma żadnych diet, a więc też funkcjonują, a ustawa o samorządzie mówi wprost, że nie może być rada 5-7, tylko musi być minimum 20, bądź 21-osobowa. Szczecin – 391 tys. mieszkańców, 37 osiedli, bo są albo osiedla, albo dzielnice, przewodniczący rady i zarządu ma taką samą dietę – 644 zł; sekretarz – 322, członkowie – w ogóle. Jeżeli chodzi o Gdańsk, tu jedynie, ale Gdańsk to jest prawie 500-tysięczne miasto – 35 dzielnic, i proszę państwa, przewodniczący zarządu 1.073, a więc nie 1.300, na razie nikt nie ma więcej, a zastępca 447; przewodniczący rady – też 447, wszyscy inni nie mają żadnej diety. Jeszcze mi zostały dwa miasta: Poznań – 42 osiedla, bo tam nie ma dzielnic, i proszę państwa, tu jest ciekawy pomysł; bardzo często były dyskusje, bo akurat o samorządach tych dzielnicowych, osiedlowych, różne były nazwy, kiedyś były komitety społeczne, pracowałam ponad 30 lat temu i moich tych kilku kolegów na tej sali, i doskonale wiemy, proszę państwa, to jest ciekawy pomysł; my mamy taką strukturę rad, gdzie są rady, które mają około 2 tys. mieszkańców i dwadzieścia kilka. I te diety są takie same. A na przykład Poznań – Poznań ma 42 osiedla i w osiedlach do 5 tys. mieszkańców maksymalnie ta dieta wynosi 357 zł i ileś, w osiedlach..., te granice, a później do 5 tys., przepraszam..., później jest powyżej 20 tys. – 894. To jest zasadne, bo wszyscy wiemy, że organy rady dzielnic, tam, gdzie jest 2 tys. mieszkańców, dwie, trzy ulice, czy pięć, czy jak Stare Miasto, to liczba zadań, pracy, chociażby pokonywanie odległości, to co powiedział mój przedmówca – ceny biletów i tak dalej nie występują. No, porównuję. Więc może warto by było w ogóle nad tym się też pochylić i w przyszłości zmienić. I Łódź, proszę państwa – 658 tys. mieszkańców, 36 osiedli, i maksymalnie przewodniczący zarządu ma 214 zł, przewodniczący rady – również, i sekretarz, pozostali członkowie nie mają żadnej diety. I został mi tylko Wrocław, który ma prawie 700 tys. mieszkańców, 480 osiedli, maksymalnie tylko przewodniczący zarządu – 600 zł, pozostali członkowie – 40 zł. Mówię to tylko dlatego, żebyśmy mieli obraz, że my, jako Rada, wyrażając zgodę, bo jest to decyzja Rady Miasta, czyli my podejmujemy tę uchwałę, tak naprawdę wręcz bardzo doceniamy, bardzo, tę swoją uchwałę nawet, ta co była do tej pory, jak i obecnie, bo żadne z tych miast nie ma wyższych kwot diet, jak miasto Lublin. Może ktoś zechce sięgnąć do Krakowa, ale tam jest zupełnie inna struktura – tam są rady. Kolega Piotrek Gawryszczak dokładnie wie i chyba nawet taka organizacja pozarządowa jak Jawny Lublin, bo zapraszaliśmy gości, przewodniczącego zarządu z Krakowa, on nam wyjaśniał, tam funkcjonuje całe biuro, zatrudnieni są ludzie i ta cena jest inna; to nie jest odpowiednik funkcjonowania rad dzielnic. Więc proszę państwa, uważam, że wysłuchanie także działaczy samorządów dzielnicowych zostało przez Wysoką Radę, a przez pana prezydenta zauważone, i przedłożone Wysokiej Radzie. I te informacje, które tutaj..., z którym się podzieliłam, tego dowodzą, że naprawdę nie ma powodu, żeby prowadzić dyskusję, że my w jakiś sposób krzywdzimy, przyznając taką, a nie inną wysokość diety. To jedno.

I odnośnie..., do kolegi Marcina, który odnosił się do kwoty, dlaczego kwota bazowa, a nie płaca minimalna. No, ja pragnę zauważyć, że my przedtem to ponad... - (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Ale ja..., ale ja nie odpowiadam, tylko wyrażam swoje opinie do danego punktu, mam prawo też mieć... - (**Głos w tle**

– wypowiedź nieczytelna) – Przepraszam, to mówię..., odnoszę się, jeśli chodzi o ten wskaźnik, bo była dyskusja, czy bazowa, kwota bazowa ta, już kończę, czy tę minimalną. My, jako radni, to mamy od lat tę samą. Gdybyśmy mieli minimalną, to też byłyby ciągle podwyżki. Więc tak przyjęliśmy. Mogłaby być w ogóle sucha suma, nie, bo te kwoty, proszę państwa, wiemy, dwa razy w roku nawet rosły, więc to by był ogrom pracy dla Urzędu, te wypłaty, tym bardziej, że my wypłacamy ponad 400 osobom te diety, bo każdy członek, niezależnie od wysokości, tę dietę otrzymuje, więc to jest też ogromny koszt funkcjonowania. Także ja uważam, że ta propozycja jest bardzo dobra. Dziękuję pięknie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Eugeniusz Bielak... Przepraszam bardzo. Skaczą mi te tabelki, no. Pan Eugeniusz Bielak, pana Piotra Popiela proszę o ponowne zgłoszenie się.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Szanowni Członkowie Rad Dzielnic! Myślę, że miasto Lublin zadbało w tym roku i pan prezydent dał 300 tys., i radni to przegłosowali, tylko 300 i aż 300 tys. do dyspozycji rad dzielnic, przy zadłużeniu dużym. To są duże pieniądze, bo miasto Lublin ma ponad 2 mld długów. Więc to są niezłe pieniądze. Tak samo diety. Potwierdzam to, co mówili poprzednicy – kolega Marcin Nowak radny i Jadwiga Mach koleżanka. Dlaczego? Dlatego, że trzeba wszystko wyważać dokładnie. Rady dzielnic mają budżet tylko 300 tys., natomiast radni głosują budżet 3,2 mld, głosowaliśmy, i odpowiedzialność radnych jest znacznie, znacznie większa. Jak Jadziu mówiłaś o dietach, to ja powiem, że radni miejscy mieli wcześniej minimalną, jak sprzątaczką, minimalne diety te były. Teraz dobrze, że jest najniższa krajowa i dobrze by było, żeby, powiedzmy, do najniższej krajowej..., żeby się można było odnieść, to by trochę inaczej wyglądało, bo inflację najniższa krajowa częściowo przynajmniej pokrywa. Natomiast ja nie uważam, że duże pieniądze państwo dostajecie, bo to zależy od zaangażowania, na ile się angażujecie, to my, radni widzimy, ilu przewodniczących zarządów przychodzi na sesje, ilu na komisje, jak z Radą Miasta współpracujecie, bo tutaj jest klucz sukcesu, czy będziecie państwo rozmawiać z radnymi miejskimi, czy będziecie sami, się zamkniecie i te 300 tys. jakoś tam rozdzielicie, i co zrobicie. Bo trzeba mówić o inwestycjach większych, tu, które miasto realizuje i myślę, że trzeba patrzeć i współgrać z radnymi miejskimi, i z Urzędem, to moja taka rada, żeby po prostu wyciągać więcej pieniędzy dla dzielnic, bo nie wszędzie te pieniądze do rad dzielnic dopływają w takich ilościach zadowalających przynajmniej. No, wschodnie dzielnice na pewno są pokrzywdzone od lat. Na Tatarach się niewiele zrobiło, na Hajdowie-Zadębiu niewiele się zrobiło, i ja wiem, że państwa wysiłek jest duży w tej materii. Myślę, że dobra współpraca pozwoli, żeby te dzielnice się szybciej i lepiej rozwijały. A to nie są ani jakieś tam duże środki, ani małe, ja tak tego absolutnie nie oceniam, bo każde zaangażowanie, czas poświęcony dzisiaj przy stawce godzinowej, wiemy jakie, jakie są najniższe w kraju, nie, więc to nie są jakieś tam duże pieniądze, które miasto przeznacza. Ale myślę, że wszyscy radni myślimy o was, i to dobrze myślimy. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Marcin Nowak, bardzo proszę.”

**Radny M. Nowak** „dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Tytułem uzupełnienia, bo wiem, że taki akcent stawiany był również przez przewodniczących zarządów i także członków rad dzielnic o wynagrodzenie dla osób obsługujących strony internetowe, administratorów internetowych stron. Chciałbym zapytać: dlaczego ten wątek został pominięty, dlaczego nie został uwzględniony? Myślę, że jest on bardzo potrzebny, realizacja tego aspektu jest bardzo potrzebna, ze względu na czasy, w których żyjemy i na konieczność poruszania się w tej przestrzeni internetowej, a przecież nikt tego de facto za darmo cały czas robić nie będzie. To jedna kwestia.

Natomiast, szanowni państwo, no, pytałem o tę kwotę bazową, bo ona się nie zmienia. Ja rozumiem, że można przytaczać szereg przykładów ogólnopolskich, ale akurat złe przykłady mnie nie przekonują, uważam, że należy zdecydowanie dbać o aktywność społeczną członków rad dzielnic, skoro powołaliśmy takie jednostki pomocnicze samorządu, i myślę, że argumenty o tym, że podnosimy i powinni być z tego tytułu zadowoleni, to nie są właściwe argumenty, tak samo członkowie rad dzielnic mogliby powiedzieć, że nasze podwyżki diet są niewłaściwe, a przecież pamiętam, jak jeszcze kilka lat temu mówiliśmy o tym, że to uposażenie jest absolutnie niewystarczające do wykonywania naszej misji publicznej i waloryzacja jest niezbędna, co zresztą stało się w oparciu o kwotę minimalną, a nie o kwotę bazową. Więc chciałbym..., no, nie do końca, nie do końca... Nawet, jeśli o kwotę bazową, to jak państwo wiecie, było to bardzo... Współczynnik, tak, słusznie. Jak państwo pamiętacie, te kwoty uległy diametralnym zmianom w kontekście podwyższenia diet.

Wracając do pytania, proszę o wyjaśnienie tej kwestii, czyli kwoty bazowej i jednocześnie sprawy związanej z brakiem uwzględnienia postulatów członków rad dzielnic w zakresie wynagrodzeń dla administratorów stron internetowych.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Za chwilę poprosimy o odpowiedzi, ale mamy jeszcze jedno zgłoszenie do dyskusji – pan Bartosz Margul, bardzo proszę.”

**Radny B. Margul** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Zaczynając od tego, skąd wziął się ten pomysł, jak państwo wiecie, wpłynęła petycja do Komisji, której też jestem też członkiem – do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – w sprawie podniesienia tych diet ze względu na to, że inflacja, która, jak wiemy, w ostatnich kilku latach była olbrzymia inflacja, trochę te kwoty zjadła. My na tym etapie uznaliśmy tę petycję za niezasadną, natomiast z zastrzeżeniem takim, że od razu wspomnieliśmy, że podejmiemy te prace zmierzające do tego, żeby te stawki zaktualizować ze względu właśnie na zmianę wartości pieniądza, i to się staje faktem. W tym miejscu chciałem też zaapelować do mediów, bo tak naprawdę te artykuły, które się pojawiły, no, w pewien sposób mogły wywołać u naszych mieszkańców wrażenie, że my sobie podnosimy te stawki. To nie są dla nas, więc też prosiłbym troszeczkę podkreślać to. Już pomijam fakt, że w Lublinie nie ma radnych dzielnicowych, tylko są członkowie rad dzielnic, i mogło to wybrzmieć tak, że sami sobie nie podnosimy, podnosimy dla rad dzielnic, dla ich członków.

I teraz kwestie inne. Co do wysokości tych stawek, ta stawka podstawowa – w wielu dzielnicach najczęściej są to jedne spotkania, i tak naprawdę wielu członków rad dzielnic poza tym jednym spotkaniem nie uczestniczy w życiu rad.

Oczywiście są wyjątki, ale trudno w jednej uchwale, która obejmuje swoim zakresem ponad 400 osób, uwzględnić aktywność każdej osoby i ją właściwie ocenić. Kiedyś nie było to, taka funkcja nie była wynagradzana w ogóle, od kilku lat po zmianach to jest ta stawka sześćdziesięciu kilku złotych, która miała być zaktualizowana do 76. Mówimy o członkach rad dzielnic, w związku z tym to są osoby zamieszkujące na dzielnicach, więc one nie ponoszą jakichś specjalnych kosztów związanych z dojazdem, najczęściej jest to dojazd w zakresie kilkuset metrów, no, może kilometra, więc rzadko się to wiąże nawet z koniecznością brania jakiegoś środka transportu. Także..., a będzie to tylko i wyłącznie wynagrodzenie za czas poświęcony, za aktywność, za odstąpienie w tym czasie od innych aktywności, które mogłyby jakieś korzyści przynieść tym osobom.

Proszę państwa, przechodząc jednak do tych stawek, ja bym zaapelował jednak do państwa prezydentów, do twórców uchwały, znaczy wspominając jeszcze o tym, że była wersja, która była konsultowana z radami dzielnic, która obejmowała inny wskaźnik, natomiast on został z niezrozumiałych dla mnie przyczyn zakwestionowany, i został zmieniony z powrotem na tę stawkę dla stanowisk kierowniczych. Ja bym zaapelował może do państwa twórców, do pana prezydenta jako twórcy, o rozważenie takiej autopoprawki. Bo jeżeli uznajemy rzeczywiście, że to jest stawka martwa, bo ona rzeczywiście przez wiele lat pozostawała martwa, to rzeczywiście można by ją usunąć, zaokrąglić w górę, na przykład do 1.300, o te kilka złotych te stawki, z zastrzeżeniem takim, że jeżeli inflacja..., no, mam nadzieję, że taka inflacja, jak przez ostatnich kilka lat, to już jest za nami, już nie wróci, natomiast co jakiś czas ją po prostu co kilka lat przejrzeć i zaktualizować, i ją w ogóle usunąć lub ewentualnie jednak zmianę, bo z tego, co wiem, bo dwie, czy trzy osoby spośród wszystkich członków rad dzielnic protestowały, tak jak już wspominałem, z niezrozumiałych dla mnie powodów, więc można by było po prostu suchą stawkę, np. 1.300, 590, 360, 80 zł, zostawiamy, przyszła rada za 2-3 lata, jeśli inflacja się na jakimś tam poziomie utrzyma, by rozważała jej zmianę. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że ta stawka kierownicza, owszem, ona jest martwa i od wielu lat była martwa, i być może pozostanie na dziesięciolecie martwa, natomiast jest to stawka w gestii Narodowego Banku Polskiego, który, jak wiemy, no, teraz jest wobec obecnej władzy, jest w lekkiej rywalizacji, a powinien to być oczywiście twór zupełnie niezależny. I co? Wyobraźmy sobie sytuację taką, że nagle w Narodowym Banku Polskim uznają, że ta stawka powinna wzrosnąć 400-krotnie? Tak? I nagle będziemy w trybie pilnym, będziemy wycofywać się, ku proteście 400 osób... – już kończę, już kończę – wycofywać z tej uchwały i ją zmieniać. Więc albo weźmy stawkę i po prostu co jakiś czas aktualizujemy, albo rzeczywiście wziąć stawkę, która sama się aktualizuje i wtedy w ogóle Rada się nie będzie tymi dietami zajmować. Także pod roz wagę pana prezydenta, żeby przemyśleć autopoprawkę. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Adam Osiński, bardzo proszę.”

**Radny A. Osiński** „Szanowni Państwo! Myślałem, że już będę ostatnim mówcą w tym temacie diet, a chcę nawiązać tutaj do wypowiedzi radnego Eugeniusza Bielak, z którym mieliśmy przyjemność, ja przynajmniej, przez tych prawie 18 lat działać w strukturach Rady Dzielnic Kalinowszczyzna, w zarządzie jako przewodniczący, i powiem to z takim moim doświadczeniem i przekonaniem,

proszę państwa – 80, a może i 90 procent prawidłowego funkcjonowania rady dzielnicy to się wiąże z funkcją i rolą przewodniczącego zarządu, oczywiście i przewodniczący rady dzielnicy w tym wspiera, ale gros zadań, inicjatyw wszelkiego rodzaju przy dobrej atmosferze wśród członków, bo to trzeba też, powiem, potrafić zbudować sobie, wokół siebie grono ludzi takich rozsądnych, mądrych, którzy wiedzą, czego oczekują i robić. I myślę, że większość, nawet mam informację, bo we wtorek odbyła się Rada Dzielnicy Kalinowszczyzna, i szeregowi członkowie wcale nie aż tak łaknęli tej diety. Ale mówią tak, że będzie na kawę, na fryzjera, za dojsście akurat na posiedzenie, wiadomości trochę nowych pozyskuje, jeśli przewodniczący aktywnie działa, to ma informację w jedną stronę i w drugą, odwrotnie, informuje i co się dzieje, i wtedy to funkcjonuje. A myślę, że teraz przewodniczący zarządu prawie 1.300 zł ma, przewodniczący rady, sekretarz, i nic się złego nie stanie, jeśli sekretarz byłby dociążony tym, żeby tam gdzieś w Internecie publikować informacje, bo robi protokół generalnie, i uważam, że na dzień dzisiejszy jest to... No, fajnie by było, żeby w budżecie było tam parę miliardów więcej i hojną ręką rozdawać, ale tak na dzisiaj nie ma i chyba jeszcze długo nie będzie. Myślę, że... Dziękuję, tyle.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan Piotr Popiel. Ja widzę zgłoszenia z końca sali. Oczywiście, jak nie usłyszę sprzeciwu, to tego głosu udzielę, ale pozwólm najpierw wypowiedzieć się radnym. Pan Piotr Popiel, proszę bardzo.”

**Radny P. Popiel** „Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Prezydencie! Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Jak najbardziej wpisuję się w głos mojego przedmówcy. Proszę państwa, każdy, kto wie, jak funkcjonują rady dzielnic, to tak na dobrą sprawę bezpośrednio ze statutów wynika, że to przewodniczący zarządu bierze na siebie tę największą odpowiedzialność, to zarząd, zarząd, szanowni państwo, tak na dobrą sprawę ma za zadanie przygotować wszystkie dokumenty, ma za zadanie wykonywać bieżące działania przez cały rok, nie poszczególni członkowie rady. Członkowie rady, jeśli mają taką wolę, jeśli chcą się włączyć, to jak najbardziej tak, i tak powinno być; ale prawdą jest, że wszelkie obciążenia spoczywają na przewodniczącym zarządu. Ja z ubolewaniem wypowiadałem się już kilka lat temu, kiedy dokonywaliśmy tej pierwotnej zmiany, że tam rola przewodniczącego, jeśli chodzi o tę część finansową, została zaniedbana. Na pewno, proszę państwa, tę dzisiejszą uchwałę traktuję jako coś pozytywnego. To proszę pamiętać o tym, to jest pozytyw, to są podwyżki dla tych osób. Niemniej jednak uważam, że w stosunku do przewodniczącego zarządu jest to dalej niewspółmierne, proszę państwa, to jest dalej niewspółmierne. Poprawki nie będę zgłaszać, bo z automatu by to dążyło do przeliczenia, jakie skutki finansowe dla budżetu miasta by to miało być, natomiast liczę, że ta dyskusja powróci, szanowni państwo, daj Panie Boże jeszcze w tym roku w nowej kadencji Rady Miasta. Bardzo dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pan Leszek Daniewski, bardzo proszę.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję, panie przewodniczący. Wracając..., często wracam zresztą wspomnieniami do 1994 roku, kiedy w zapisie w statucie pierwszej jednostki Hajdów-Zadębie była informacja, że członkowie rady spr-

wują swoje mandaty społecznie. No, ale życie pokazało co innego, nie spodziewałem się, że będzie aż tak obszerna dyskusja po 30 latach. No, niemniej jednak, proszę państwa, co do wysokości nie chcę tutaj się wypowiadać, bo każda kwota będzie dla przewodniczącego zarządu, o czym było mówione tutaj, jest za mała. To jest..., nie mam wątpliwości, że to przewodniczący zarządu jest tym szefem dzielnicy, i ten wysiłek jego niewspółmierny do pozostałych. Natomiast chciałbym się... Aha, jeszcze w trakcie debaty nad tymi..., w komisjach nad obróbką tego projektu nie padały żadne inne kwoty, to znaczy, że uważamy, że ciągle za mało, ale zostawiliśmy te kwoty bez żadnych poprawek, bo na komisjach ja nie przypominam sobie, żeby padały jakieś poprawki co do wysokości.

Natomiast chciałbym się odnieść do głosu pana radnego Marcina Nowaka, no i z całą mocą chciałbym poprzeć ten wniosek. Otóż, proszę państwa, jeśli zobaczymy na strony internetowe poszczególnych rad dzielnic, to państwo widzą, jaka jest przepaść – jedni prowadzą, drudzy nie prowadzą, nic tam się nie można dowiedzieć. Natomiast ja tym obciążyłbym, i to chyba jest logiczne, obciążyłbym sekretarzy komisji dodając im dodatek, nie wiem – strzelam – 200 zł i tak dalej, bo ten wysiłek naprawdę jest duży, żeby poprowadzić stronę.

I jeszcze jedno, nie wiem, bo tutaj się zgłasza chyba przedstawiciel rady dzielnicy zapewne którejs, ale sześć rad dzielnic, z którymi mam przyjemność współpracować, mówiąc najkrócej w okręgu VI wyborczym, nie podnosiło na swoich spotkaniach, nie podnosiło żadnych..., ani żalu nie przedstawiało, ani pretensji, ani nic. Prezydent Żuk, ogłaszając wybory do rad dzielnic nikomu nie proponował żadnych podwyżek, że kandydujcie, będą większe, większe będą gáže, większe diety i tak dalej, nie było takiej rozmowy. To, co my w tej chwili robimy, ja nie uznaję, że to jest absolutnie..., że to jest jakiś ruch przedwyborczy, bo przecież i lewa i prawica, i PiS, i my będziemy głosować. Ja uważam, że to jest, jest to dostrzeżenie, może lepiej późno niż wcale, wysiłku naszych lokalnych samorządowców. Oczywiście poprę ten projekt. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Odpowiedzi może za chwilę. Widzę głos z końca sali. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, oczywiście udzielę panu głosu. Sprzeciwu nie widzę. Zapraszam gdzieś troszkę bliżej, do któregoś z mikrofonów, tam widzę... Bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

**Przewodniczący Zarządu Dzielnic Hajdów-Zadębie Jacek Skiba** „Dziękuję bardzo za głos, dziękuję panu przewodniczącemu i szanownym radnym.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proponuję trzy minuty.”

**Przew. ZD Hajdów-Zadębie J. Skiba** „Panu prezydentowi... Tak jest, trzy minuty. Nazywam się Skiba Jacek, jestem przewodniczącym Zarządu Dzielnic Hajdów-Zadębie, czyli tej pierwszej, która tutaj powstała i została wywołana. Podstawowym problemem, jaki jest w tym momencie, który mi się rzuca...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie przewodniczący, sekundę, troszkę dalej od mikrofonu, bo jest straszny pogłos. Dziękuję.”

**Przew. ZD Hajdów-Zadębie J. Skiba** „Dobrze, już. To jest brak konsultacji z członkami rad dzielnic. Od maja 2023, kiedy została zgłoszona przez Fundację Wolności propozycja rewaloryzacji diet, nie..., podczas dwóch komisji i jednego konwentu Ratusz nigdy nie zapytał o zdanie na temat diet tych 400 osób, które nie są..., są członkami rad dzielnic, a nie mają żadnej funkcji. I tu dla mnie jest podstawowy problem w tym, co dzisiaj jest proponowane – to jest to, że 400 osób nie było reprezentowane, nie było zapytane o to, czy ta podwyżka im odpowiada, czy nie odpowiada, być może oni chcą pracować społecznie. Dlaczego pan prezydent i Urząd nie zapytał w żaden sposób tych osób, albo ich przedstawicieli, czyli z każdej rady po trzy osoby, jak one to widzą? Dlaczego my decydujemy o nich bez nich? I to jest mój podstawowy zarzut do tej sytuacji. I mam prośbę do pana prezydenta i do państwa radnych o usunięcie tego punktu dzisiaj z posiedzenia i przeprowadzenie dalszych konsultacji. Dla mnie jako przewodniczącego, oczywiście idealnym rozwiązaniem by było, gdybym miał tych pieniędzy jak najwięcej, ale nawet jeżeli państwo by mi dali dietę w wysokości diety prezydenta, a nikt z członków rad dzielnic nie przychodziłby na posiedzenia mojej rady, ja nic bym nie zrobił. Nie obniżajmy rangi tych członków rad dzielnic. Oni są kluczowi. Bez quorum nie można nic zrobić.

I jeszcze jest sytuacja taka, o której mówił pan radny Nowak, pan radny Margul – to jest zmiana kwoty bazowej. Jeżeli państwo pozostawią tę kwotę bazową tak jak dotychczas jako kwota bazowa odniesiona do kierowniczych stanowisk państwowych, ta dyskusja będzie powracała, cały czas będzie powracała, ze względu na to, jak zdewaluowała się ta dieta. I tak: w 2019 roku pensja minimalna, do której się odnosimy, ponieważ my pracując na rynku niejako opuszczamy możliwość zarobkowania na tym rynku. To jest zresztą całe założenie diety, czyli rekompensuje nam utracone korzyści. W 2019 roku i pensji minimalnej 2.250 dieta przewodniczącego stanowiła 40% tej kwoty, na dzisiejszy dzień stanowi już tylko 35. Dla diety członka stanowiła 2,4, w tym momencie stanowi 2,17, czyli to, co państwo proponujecie i proponujecie, że jest to podwyżka, niejako jest to obniżka. Jeżeli mamy problemy budżetowe, no to taką samą sytuację wszyscy wynagradzani z budżetu powinni mieć w stosunku do swojego uposażenia, a w tym samym czasie pensja prezydenta z 544% pensji minimalnej wzrosła do 614, czyli pan prezydent niejako dostał 72% więcej względem pensji minimalnej, a my dostaliśmy mniej. Także podstawowa moja prośba jest – nieprocedowanie dzisiaj tego punktu i przeprowadzenie konsultacji z członkami rad dzielnic bez teki. Chciałbym przekazać te pisma i te dane, i żeby państwo się nad tym zastanowili. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Proszę pana, kilka słów wyjaśnienia. Pierwsza rzecz jest taka, że konsultacje były, pan w nich uczestniczył i pan o tym doskonale wie. Druga rzecz jest taka – ja, zdaje się, panu nie przeszkadzałem, proszę nie przeszkadzać mnie – druga rzecz jest taka: pan by chciał konsultacje z 400 członkami rad dzielnic. Chciałem panu wyjaśnić, że demokracja bezpośrednia w Polsce strasznie kuleje, głównie jest to demokracja oparta na przedstawicielstwie, więc Rada Miasta Lublin, wie pan, podnosząc ceny biletów nie pyta 300 tysięcy mieszkańców miasta Lublin o to, czy oni tej podwyżki chcą, tylko podejmuje decyzje, jeżeli uważa takie decyzje za konieczne. I to jest jedna rzecz.



Druga rzecz, proszę pana – mieszanie do tego, o czym pan mówi, pensji prezydenta jest jak najbardziej nieuzasadnione, i pan doskonale sobie z tego zdaje sprawę.

Kolejna rzecz, o której pan mówił – zaraz, bo teraz to ja się zgubiłem – to nie podobała się panu podstawa naliczania. Proszę pana, o ile ja dobrze pamiętam, na tych konsultacjach, których według pana nie było, a według mnie były i pan brał w nich udział, była podana inna podstawa, która się również panu nie podobała. Była to podstawa, która się w ostatnich latach zmieniała i pan tego nie raczył zauważyć. Był jeden wielki protest, że ta podstawa jest niedobra. Jeżeli my to zmieniamy, pan oczywiście niczego nie proponuje oprócz tego, że dajcie więcej, tylko próbuje to wszystko negocjować, więc naprawdę, to o czym pan mówi, w moich oczach nie ma absolutnie żadnego uzasadnienia. Pan Marcin Nowak – wniosek formalny, bardzo proszę.”

**Radny M. Nowak** „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! No, pojawiło się wiele uwag i nieścisłości. Ja myślę, że powinniśmy, to jest oczywiście moje zdanie, ale stawiam to zdanie, artykułuję to zdanie w formie wniosku formalnego, zdjęć z dzisiejszego porządku sesji niniejszy punkt i przekierować do komisji stałych. Ze swojej strony sugeruję, żeby była to Komisja Samorządności i Porządku Publicznego. To nie jest tylko kwestia tej kwoty bazowej, to nie jest tylko kwestia uwagi ze strony pana przewodniczącego zarządu Hajdów-Zadębie, pana Jacka Skiby, to są też liczne informacje, które wszyscy państwo, przynajmniej znaczna część, otrzymujecie od przewodniczących niektórych zarządów rad dzielnic, ja sam dzisiaj dostałem kilka takich uwag, myślę, że tę sprawę moglibyśmy przeprocudować raz jeszcze i powrócić do niej na lutowej sesji Rady Miasta. Stawiam zatem, czy proszę, składam, składam – to jest chyba najlepsze słowo – wniosek formalny o zdjęcie z porządku posiedzenia dzisiejszej sesji Rady Miasta tego punktu i przekierowanie do komisji stałej Samorządności i Porządku Publicznego celem dalszego procedowania równie z przewodniczącymi zarządów dzielnic. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Mam inne zdanie na ten temat i w ramach dwa głosy za, dwa przeciw zaraz się spróbuję wypowiedzieć, ale najpierw o głos prosi pan prezydent. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Zast. Prez. M. Banach** „Szanowni Państwo! Ja chcę poinformować państwa, że pan prezydent jest przeciwny temu wnioskowi i chciałbym prosić, panie przewodniczący, żebyśmy w tym miejscu mogli jednak na kilka poruszonych przez państwa kwestii zareagować i wyjaśnić je. Ja chciałbym przypomnieć kilka zupełnie oczywistych faktów, ale chciałbym również, żeby kwestie formalne wyjaśnił pan mecenas, a na temat konsultacji żeby może powiedziała jeszcze pani dyrektor Monika, bo wydaje mi się, że proszę państwa, no, trochę za dużo nam się pojawiło tutaj nieporozumień. Proszę państwa, pierwsze, bardzo poważne nieporozumienie, mnie się wydawało, że to dla wszystkich jest oczywiste, może nie dla naszych wszystkich dziennikarzy, bo rzeczywiście w tytułach prasowych się pojawia określenie dotyczące wynagrodzeń. Dieta oczywiście, proszę państwa, nie jest wynagrodzeniem, o czym państwo doskonale wiecie, dieta dla

państwa ma być pokryciem strat, które ponosicie piastując stanowisko społeczne waszej pracy zawodowej. I domyślam się, że część z państwa, może wszyscy, jesteście tutaj dzisiaj na sesji Rady Miasta, korzystając z urlopu bezpłatnego w pracy zawodowej, i w związku z tym otrzymujecie dietę. To jest pierwsza uwaga. Dieta to oczywiście nie wynagrodzenie. Gdyby to było wynagrodzenie, podlegałoby wszystkim odpisom związanym z wynagrodzeniem. Wydaje mi się to jasne.

Po drugie, proszę państwa, my nie mamy formalnie określonej kwoty bazowej, to nie wynika z żadnych przepisów prawa. Jedynym przepisem prawa, z którego państwo możecie wyprowadzać jakiegokolwiek konsekwencje, jest państwa uchwała, którą podjęliście w roku 2019, tam wpisaliście jakąś kwotę bazową, i rozumiem, a wydaje mi się, że jest to niezwykle logiczne, że dzisiaj, kiedy próbujemy się..., kiedy próbujemy zmieniać te kwoty, to odnosimy się do tego, co państwo już zapisaliście w uchwale pierwszej, dotyczącej diet dla rad dzielnic.

Po trzecie, proszę państwa, no, jest rzecz, której wydaje mi się państwu nie bardzo wypada mówić, ale wydaje mi się, że trzeba ją tutaj, no, jednak przytoczyć. Proszę państwa, nam się nie skończyły problemy związane z reprezentatywnością rad dzielnic. Marzy nam się sytuacja taka, żeby w każdej dzielnicy w wyborach brało udział przynajmniej tylu wyborców, ile bierze udział na Zemborzycach, czy na Bronowicach, ale wiecie państwo dobrze, że w niektórych dzielnicach ta reprezentatywność jest bardzo niska, a mamy rady dzielnic powołane praktycznie bez wyboru. Wydaje się, że o tym fakcie zapominać nie wolno, bo w samorządach się o tym rozmawia. No, z tego, co pamiętam, w Gdańsku, w zależności od frekwencji w wyborach do rad dzielnic ustala się również kwotę rezerwy, którą te rady dzielnic dysponują. U nas takie pomysły się nigdy nie pojawiły, ale wydaje mi się, że na ten temat rozmawiać również w pewnym momencie trzeba będzie. Oddaję głos teraz panu mecenasowi, a potem pani dyrektor Monice Barczewskiej.”

**Mec. Z. Dubiel** „Panie Przewodniczący! Rozumiem, że mogę zabrać głos. Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci!”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, tak, bardzo proszę, panie mecenasie.”

**Mec. Z. Dubiel** „Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Postaram się uporządkować kilka kwestii formalnoprawnych, na które de facto już była odpowiedź, ale nie będę się dublował z tym, co powiedział pan prezydent, ale w przestrzeni publicznej również na tym posiedzeniu te wypowiedziane słowa są bardzo ważne, one zostaną nie tylko tu i teraz, zostaną zaprotokołowane, można do nich wracać, więc moim zdaniem jest potrzeba w oparciu o państwa wystąpienia i pytania uporządkowania niektórych kwestii formalnoprawnych, co uczynię, odnosząc się wprost do zapisów ustaw i statutów dzielnic. Podkreślam – w odniesieniu do pytań nie odnoszę się do kwestii diety, wysokości, zasadności, bo to jest poza moją funkcją.

Szanowni państwo, jest to uchwała zmieniająca uchwałę z marca 2019 roku i w podstawie prawnej tej uchwały, jak i tej uchwały pierwotnej jest art. 37b ust. 1 i 2 ustawy o samorządzie gminnym. Przytoczę brzmienie tych

przepisów. Art. 37b ust. 1: „Rada gminy może ustanowić zasady, na jakich przewodniczącemu organu wykonawczego jednostki pomocniczej będzie przysługiwała dieta oraz zwrot kosztów podróży”, ust. 2: „Rada gminy może ustanowić zasady, na jakich członkom organu wykonawczego jednostki pomocniczej oraz członkom rady dzielnic/osiedla/rady sołectkiej będzie przysługiwała dieta lub zwrot kosztów podróży służbowej”. Pan prezydent wyraźnie powiedział, wielu przedmówców też używało tego terminu, ale pojawił się też termin dzisiaj „wynagrodzenie”, „uposażenie”, więc uporządkujmy tę terminologię. Szanowni państwo, statut każdej naszej dzielnicy, jednostki pomocniczej mówi wyraźnie w § 21 ust. 2: „Członek rady sprawuje swój mandat społecznie”. To się nie zmieniło, ten zapis pozostał. Mówię rzeczy oczywiste. Czy członkowie rady, czy poszczególne osoby pełniące funkcje w radzie dzielnicy nie pozostają w stosunku zatrudnienia, państwo nie określacie wysokości wynagrodzenia, uposażenia, państwo określacie dietę, czyli tak jak jeden z przedmówców powiedział, pewną formę zryczałtowaną, bo przecież sytuacja, tak jak i każdego radnego Rady Miasta i członka dzielnic jest różna, jeśli chodzi o zatrudnienie. Pewien zwrot kosztów, jaki członek rady dzielnicy, pracując społecznie, ponosi w związku z wykonywaniem tej funkcji. Oczywiście on jest uzależniony od funkcji, od pełnienia w danym miesiącu ilości dni wykonywania, a nie od indywidualnych zarobków, sytuacji, bycia, bo to byłoby prawnie niemożliwe. W tym miejscu tylko powiem: nie chcę przesądzać, bo takiego wniosku nie było, ale że mam olbrzymie wątpliwości, czy można byłoby dietę różnicować w zależności od na przykład prowadzenia strony, bo to jest związane nie tyle z ponoszeniem kosztów, co z czynnościami. Nie mówimy o uposażeniu.

Jestem radcą prawnym, ale wypowiem tak trochę od serca – z przykrością usłyszałem „dieta pana prezydenta”, nawet jeśli to jest przejęzyczenie. Jednak dwa słowa powiem, szanowni państwo, choć myślę, że dla nikogo nie ulega wątpliwości, że nie mówimy o diecie, a mówimy o wynagrodzeniu, ale ta kwestia nie wymaga wyjaśnienia. Ale skoro to padło tutaj, w przestrzeni publicznej, moim zdaniem jako radca prawny, koordynator Biura powinienem się odnieść do tych kwestii formalnoprawnych. Wynagrodzenie pana prezydenta jest ustanowione uchwałą Wysokiej Rady z dnia 18 listopada 2021 roku, jeżeli ktoś zechce zapoznać się z projektem tej uchwały i z uzasadnieniem, to wszystko tam będzie wyjaśnione, ale ja króciutko przypomnę: to wynagrodzenie było ustalane nie tylko na skutek wyboru na ponowną kadencję, ale przede wszystkim, i jest w uzasadnieniu tego projektu uchwały, w wyniku zmian ustawowych, które we wrześniu 2021 roku zostały wprowadzone zarówno do ustawy o pracownikach samorządowych, jak i do rozporządzenia w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. Przypomnę, że odwrotnie – w lipcu 2018 roku było zmniejszenie uposażeń i Wysoka Rada była zobligowana ustalić wynagrodzenie, tak jak każda rada gminy, rada miasta dla wójta/burmistrza/prezydenta z tymi zasadami, przypomnę, z mocą obowiązującą od 1 sierpnia. Znacząco wzrosły ustawowe i w rozporządzeniu maksymalne poziomy wynagrodzeń, i od razu się odniosę, ale jednocześnie ustawodawca zapisał, że minimalne wynagrodzenie wójta/burmistrza/prezydenta nie może być niższe niż 80% sumy wynagrodzenia zasadniczego, dodatku funkcyjnego, dodatku specjalnego. Dodatek specjalny został ustalony w sztywnych granicach, bez możliwości określania przez radę miasta. Nie odnoszę się do wysokości, nie mówię o zasadzie, ale mówienie o diecie pana prezydenta i o wzroście jest nie tylko błędem formalnoprawnym,

ale myślę, że czytając projekt uchwały z listopada 2021 roku, a państwo pamiętacie tę dyskusję, która się przetoczyła przez cały kraj w związku z tymi podwyżkami. Przypomnę jeszcze, że wojewodowie w całym kraju wysyłali pisma do rad gmin, że jeżeli nie dostosują wynagrodzeń do nowo obowiązujących przepisów prawa, będzie też ingerencja nadzorcza. Myślę, że tyle, jeśli chodzi o kwestie, które już tu padły. Jest to społeczny mandat, dieta służy pokryciu kosztów związanych z wykonywaniem tych funkcji, państwo zadecydujecie, w jakiej wysokości, ewentualnie na jakich zasadach ta uchwała zostanie zmieniona. Dziękuję uprzejmie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pani dyrektor Barczewska, bardzo proszę.”

**Zast. Dyr. Kancelarii Prezydenta M. Barczewska** „Dziękuję bardzo. Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Panowie Prezydenci! Państwo Prezydenci, przepraszam! Odniosę się do tych pytań, które padły ze strony państwa radnych – pana radnego Nowaka i pana radnego Margula – w odniesieniu do podstawy, czy też do jakby tej podstawy odniesienia obliczania, która jednocześnie też obejmie kwestie konsultacji. Na spotkaniu z radami dzielnic, przedstawicielami rad dzielnic, w gronie konwentu przewodniczących rad i zarządów dzielnic w dniu 6 listopada ub.r. przebiegła dyskusja odnośnie stawek diet, mechanizmów naliczania diet i również różnych podstaw naliczania diet. Padały różne propozycje. I w odniesieniu do zmiany podstawy obliczania na minimalne wynagrodzenie pojawiły się zarówno głosy akceptacji, jak i krytyki w stosunku do takiej podstawy, dlatego też w przedłożonym projekcie nie dokonano zmiany tej kwoty, tej podstawy obliczania, która została przyjęta przez Wysoką Radę w 2019 roku.

Jeżeli chodzi o stawki, bo padło takie stwierdzenie, że ta podwyżka dla członków rad wyniesie 23 zł. Oczywiście rozumiem, że chodziło o członków rad niepełniących żadnych funkcji, bo chciałabym tutaj podkreślić, że w przypadku przewodniczących zarządów dzielnic ta podwyżka to jest podwyżka o 381 zł, w przypadku przewodniczących rad o 172 zł, a w przypadku sekretarzy o 105 zł. Ta podwyżka jest równa w przypadku wszystkich tych stanowisk, i ona, tak jak powiedziałam we wcześniejszej wypowiedzi, wynosi 41,7%, dlatego że nie zaproponowano tutaj również zmiany jakby proporcji pomiędzy poszczególnymi wysokościami diet ustalonymi przez Wysoką Radę w 2019 roku, które to zostały ustalone również na podstawie zakresu obowiązków regulowanych przepisami statutu. Dlatego też ta podwyżka w równej jakby wysokości procentowej dla wszystkich, na podstawie wcześniej ustalonych poziomów diet przekłada się na poszczególne kwoty.

Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące wynagrodzenia, czy też diety za prowadzenie stron internetowych, to tutaj właśnie, oprócz tych wątpliwości, o których wspominał pan mecenas, że to już są jakby konkretne czynności, a nie jakby funkcje wynikające, czy funkcje regulowane statutem, to my oczywiście wsłuchujemy się w te głosy płynące od rad dzielnic i pracujemy nad takimi mechanizmami, które by odciążyły osoby, które redagują strony internetowe, natomiast warto też zaznaczyć, że duża część tych osób, które są redaktorami, są przeszkolone przez pracowników Urzędu Miasta do redagowania tych stron,

i otrzymują też oczywiście niezbędną pomoc techniczną ze strony zarówno referatu ds. samorządności, jak i Wydziału Informatyki. To są osoby, które już używają diety z tytułu pełnienia funkcji czy sekretarzy, czy przewodniczących zarządów, czy przewodniczących rad, więc wprowadzenie jakby dodatkowych diet z tytułu wykonywania takich czynności pewnie też wiązałoby się z analizą kwestii nakładania się tych diet i konieczności jakby wprowadzenia dodatkowych uregulowań, które w przypadku łączenia funkcji na przykład w innych miastach zwykle członkowie organów dzielnic otrzymują po prostu dietę w wyższej wysokości przysługującej z danego tytułu, dlatego też w proponowanej zmianie nie uwzględniono jakby rozszerzania kręgu osób i funkcji, i tego rozgraniczenia przysługujących diet za wykonywanie określonych zadań w radzie dzielnicy, ustalonego przez Wysoką Radę w 2019 roku, zgodnie z przepisami statutu. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, trzy głosy jeszcze w dyskusji, ale wcześniej był wniosek pana Marcina Nowaka, ja z góry zapowiedziałem, że w ramach procedury 2 za, 2 przeciw ja będę przeciwny głównie z tego powodu, że ja nie przypuszczam, żebyśmy mieli wprowadzić jakiegokolwiek zmiany. Jeżeli takie zmiany by w uchwale nastąpiły, byłyby to zmiany, domyślam się, minimalne, a jeżeli nie przepracujemy tego na dzisiejszej sesji, to zacząć trzeba od tego, że nie będziemy tych diet wypłacać od dnia 1 stycznia. Jeżeli to przyjmiemy dzisiaj, przyjmiemy to z mocą obowiązywania od dnia 1 stycznia. Jeżeli to odłożymy o miesiąc, czy dwa, już takiej możliwości nie będzie, ci wszyscy ludzie nie to, że dostaną więcej, tylko po prostu dostaną mniej z tego powodu. Więc naprawdę nie wiem czy jest tutaj w tym momencie o co kłopoty, szczególnie, że jak już wcześniej podkreślałem, dyskusje na ten temat trwały, konsultacje odbyły się. Tyle z mojej strony. Ktoś jeszcze w ramach 2 za, 2 przeciw? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania wniosku pana przewodniczącego Marcina Nowaka. Tak jest, pana radnego Marcina Nowaka.

Głosowanie nr 16. Kto z jest „za” wnioskiem Marcina Nowaka, pana radnego Marcina Nowaka, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Tak, poproszę o wyniki głosowania. 11 głosów „za” wnioskiem, 16 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Informuję, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Wracamy do dyskusji. Pani przewodnicząca Jadwiga Mach – bardzo proszę, udzielam pani głosu. Ja przypominam o naszej umowie dotyczącej 5 minut. Bardzo proszę.”

**Radna J. Mach** „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja jednak chciałam jeszcze podkreślić wyraźnie, bo po przekazanych informacjach zostają dokumenty, pan przewodniczący już to podkreślił do pana przewodniczącego zarządu Dzielnicy Hajdów. Ja chciałabym zapytać: pan w swojej początkowej treści tego wniosku pisze w imieniu mieszkanki, mieszkańca, później pan się powołuje na rady dzielnic, a podpisał się pan jako przewodniczący zarządu. I pytam: czy to jest jakieś ustalenie i stanowisko organu, ciała, które się spotkało, które jakieś ma podstawy i dokumenty, że tak również uważają? Bo ja także bywam na spotkaniach rad dzielnic, kolega radny, przewodniczący Leszek Daniewski powiedział o 6 radach i wielu kolegów i koleżanek radnych może to potwierdzić – takiej dyskusji, że nagle my ich krzywdzimy – bo

takich faktów nie ma. My te diety podnosimy, i to znacząco, więc złożenie takiego pisma, bo i do prezydium, i nam jest, uważam, nieuprawnione, bo powinien pan napisać pan jako przewodniczący zarządu, a nie w imieniu mieszkańców, mieszkańców i wszystkich członków rady, a szczególnie..., a szczególnie dlatego, że nie zgadzam się absolutnie ze stwierdzeniem i w tym piśmie także, że nie było konsultacji. Proszę państwa, to jest nieprawda. Czy jeżeli my mamy wiele uchwał, które ustawowo wymagają konsultacji, to już, co było powiedziane, nie pytamy każdego mieszkańca. Mało tego, ja chcę panu dodać, że pan jako przewodniczący zarządu, który jest zapraszany i w świetle zapisu statutowego reprezentuje radę dzielnicy, to powinien pan i ma pan obowiązek w mojej ocenie przekazać na spotkaniach, które organizował pan przewodniczący Rady Miasta, pan Jarosław Pakuła i prezydent miasta Krzysztof Żuk stanowisko rady, a nie na zasadzie teraz przedkładania pism i twierdzenia, że konsultacji nie było. My wiele decyzji podejmujemy, gdzie te konsultacje są konieczne i one są ogłoszone, kto chce, bierze udział, kto nie chce, to nie.

Ostatni element. Proszę państwa, nawet dzisiejsza Rada, posiedzenie Rady – ilu jest przewodniczących zarządów i rad? Głównie ci, którzy bywają zawsze. Więc nawet z tych organów, członków zarządów, którzy stanowią stanowiska, funkcje, nie uczestniczą, a wtedy, kiedy w ogóle diet nie było, to całe te ławki z tyłu były wypełnione przez przewodniczących rad i zarządów. I proszę tego publicznie nie mówić, bo to jest nieprawda. Ja nie byłam na tym spotkaniu, bo ono było w takim terminie krótkim ogłoszone, ale wszyscy o tym wiedzą, że dyskusja tak naprawdę odbywała się na zasadzie głosów trzech czy czterech przedstawicieli, nie wymieniam tu nazwisk, bo nie byłam. I tam były te ustalenia. Więc takie twierdzenie, że nie było... A, jeszcze na koniec dodam: no, proszę się nie obrazić, ale akurat najbardziej pan się domaga tego podwyższenia, przewodniczący zarządu, który ma najmniejszą liczebnie radę dzielnicy, nawet nie 2 tys. A co powiedzą ci, którzy mają 25 tys.? Jak czytałam, w przykładach innych diet, to są te diety zróżnicowane od liczby członków rady, bo każdy się zgodzi, że w przypadku dwudziestu kilku tysięcy tych problemów, reprezentowania jest na pewno tej pracy więcej.

No i jedno, ostatnie już stwierdzenie: to jest dieta, tak samo, jak my radni. To nie jest wynagrodzenie, co było podkreślone. I ja jeszcze raz dodam, jeżeli chodzi o sekretarzy, proszę państwa, znowu powiem – każdy dobrowolnie przyjmuje daną funkcję. I jeżeli ktoś się zgadza, jeżeli w ogóle chce reprezentować mieszkańców w radzie dzielnicy, tak samo jak my radni, najpierw pierwszą czynność, czy nawet tutaj, na tej sesji, na radach, jeżeli my chcemy wybrać kogoś do jakiejś funkcji, do komisji, to zawsze pytamy, czy wyraża zgodę. Więc, proszę państwa, no, trzeba mieć świadomość, że jeżeli się decyduje, to za tym idą pewne też zobowiązania wynikające z pełnienia danej funkcji. I sekretarz dotychczas – już kończę, ostatnie zdanie – i sekretarz dotychczas nie miał żadnej diety, teraz tę dietę ma, i tak naprawdę poza protokołem, no, w mojej ocenie, ja wiem, jak bywa w tych radach, w których jestem, on tę stronę prowadzi, bądź się w inny sposób dogadują, są chętni członkowie rady. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję pani przewodniczącej. Bardzo proszę, pan przewodniczący Dariusz Sadowski. Tak, tak, właśnie zamierzam. Panie przewodniczący, pan ma głos, bardzo proszę, bo czas leci, czas leci.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący jestem rozpraszany ustawicznie, rozchwytywany, koleżanka Monika.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Czy pan przewodniczący zamierza zabrać głos?”

**Radny D. Sadowski** „Tak, tak, zamierzam, tylko..., już zamierzam. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, postaram się krótko. Zgłosiłem się przed częścią wypowiedzi pana prezydenta, pana mecenasa, pani koleżanki Jadwigi, więc nie będę wchodził w kwestię wynagrodzenia, uposażenia i tak dalej, bo to zostało już, wydaje się, po trzykroć wytłumaczone i nie ma takiej potrzeby. Natomiast mam prośbę, żeby jednak osoby, które chcą kogoś reprezentować, wypowiadają się publicznie, przykładają większą wagę do znaczenia pojęć, bo to ułatwia dyskusję. To jest jedna prośba.

Druga rzecz – już pozostając w poetyce diety dla prezydenta, to ja rozumiem, że każdy..., czy dużo osób zajmujących się sprawami publicznymi, nosi buławę w plecaku, taka jest natura tej branży, natomiast jeżeli ktoś chce tę, mówię pozostając w poetyce diety dla prezydenta, dietę osiągnąć, dietę osiągnąć... - (**Głosy w tle** – nieczytelne).”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Przepraszam, panie przewodniczący, może chwileczkę. Czy pan może zachować spokój na tej sali? Czy pan może zachować spokój na tej sali? Bardzo proszę. Dziękuję. Proszę.”

**Radny D. Sadowski** „...jeżeli ktoś oczywiście chce tę „dietę”, no to nie startuje do rady dzielnic, startuje na prezydenta i wtedy zobaczy, jaka jest to robota, no i... - (**Głosy w tle** – wypowiedzi nieczytelne) – Już mogę?”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Tak, bardzo proszę.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo. Więc, no, mamy demokrację, nie ma problemu. Tu już pani radna Jadwiga Mach podniosła ten aspekt jednak związany z kwestią reprezentacji, więc też prosiłbym o precyzyjne sformułowania, kto kogo reprezentuje, bo wnioskodawca powinien, jeśli pisze „członków rad dzielnic”, to przedstawić nam jakieś pełnomocnictwa, bo potwierdzam, ja staram się regularnie uczestniczyć w posiedzeniach rad dzielnic w moim okręgu wyborczym, czyli Czuby Północne, Czuby Południowe, Węglin Południowy... No, następny. I...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie przewodniczący, bardzo proszę o kontynuowanie.”

**Radny D. Sadowski** „Czekam, aż przewodniczący...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Radni słyszą, bardzo proszę.”

**Radny D. Sadowski** „Tak, tak, ja wiem, że radni słyszą, tylko uprzejmie proszę o zapewnienie możliwości wypowiedzenia się, bo...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Już to uczyniłem...”

**Radny D. Sadowski** „...radni nie tylko słuchają, ale też mówią. I mówiąc językiem młodzieżowym, ja na tych spotkaniach nie czuję ciśnienia takiego na podwyżki. Oczywiście pojawiają się pytania, ale nie są w takiej formie formułowane, jak na dzisiejszej sesji. I biorąc pod uwagę to zestawienie, o którym mówiła radna Jadwiga Mach, porównanie w innych miastach, to nie zgodzę się na formułowanie tezy, że w Lublinie jakoś członkowie rad dzielnic są przez pana prezydenta, czy przez Wysoką Radę pomijani, czy też pokrzywdzeni, tak? No, bo jednak mamy pewne odniesienie do funkcjonowania innych samorządów, i dzisiejsza też dyskusja jakby potwierdza, że doceniamy tę pracę rad dzielnic. Ja mam takie szczęście, że wszystkie rady dzielnic w moim okręgu naprawdę wykonują to w sposób wręcz idealny i ta praca społeczna naprawdę jest ukierunkowana na rozwój i rozwiązywanie problemów lokalnych, kontakt z mieszkańcami, a te kwestie, które dzisiaj są przedmiotem naszej dyskusji, gdzieś tam może się pojawiają, ale na marginesie tych prac ważne jest, żeby zrealizować jak najlepiej do każdej złotówki rezerwę celową przyznaną, jak najlepiej ją wykorzystać w trosce o interesy mieszkańców danej dzielnicy. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję, panie przewodniczący. Udzielę sobie głosu, bo chciałbym się jednak odnieść. Myślałem, że może w wolnych wnioskach, ale ponieważ może nie być przewodniczący, to również chciałbym nawiązać do wystąpienia pani przewodniczącej Jadzi Mach i zwrócić się, i nie oczekuję żadnej odpowiedzi, tylko ja stwierdzam, nie pytam, bo pani przewodnicząca pytała, ja nie pytam, tylko stwierdzam, że pan przewodniczący, który przedłożył tutaj radnym pismo, ja uważam, że podczas sesji przedkładanie jakichkolwiek pism, roznoszenie po sali powinno być za zgodą przewodniczącego, to jest dla mnie oczywiste – tego pan nie zrobił. A ponadto, powoływanie się na mieszkańców i mieszkanki zainteresowanych i tak dalej oraz członków rad dzielnic, to ja oczekuję od pana, że pan to pismo za chwilę zbierze to z powrotem i jeszcze przeprosi rady dzielnic, z którymi ja współpracuję, a ich co najmniej 6, bo panu żadnego uprawnienia nie dali. Natomiast nie będzie pan polemizował na tej sali, bo pan już się w kwestii formalnej wypowiedział, a polemiki nie przewidujemy. Zapraszam pana na posiedzenie komisji, wówczas pan będzie mógł dyskutować.

Natomiast, proszę państwa, bo gdyby pan nie złożył tego pisma, ja bym się w tej sprawie nie odezwał. Ja pana informuję, że pan nie ma prawa nawet reprezentowania mieszkańców swojej dzielnicy, pan reprezentuje dzielnicę, żeby pan wiedział, ale nie reprezentuje pan mieszkańców dzielnicy. Mieszkańców dzielnicy reprezentuje rada. Jeśli rada pana upoważnia, albo zobowiąże do przedstawienia takiego pisma, to tylko rada. Pan, jako przewodniczący, nie reprezentuje mieszkańców, pan reprezentuje sama radę i samą dzielnicę. Dziękuję bardzo, to tyle. Ja oczekuję, że pan to pismo albo sprostuje, bo rady dzielnic, z którymi ja rozmawiam, po prostu nie dały panu takiego pełnomocnictwa. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan Tomasz Pitucha, pan radny Tomasz Pitucha.”

**Głosy z sali** „Nie ma.”



**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „W takim razie, proszę państwa, skończyliśmy listę mówców. Czy pan prezydent chciałby się odnieść? W takim razie przechodzimy do głosowania. Pana zapraszam na komisję i tam będziemy mogli merytorycznie porozmawiać... - (**Głos w tle** – wypowiedź nieczytelna) – Nie przewidyuję... Słucham? Bardzo proszę, zakończyliśmy dyskusję, pan swój głos już miał, merytorycznie się wypowiedział... - (**Głos w tle** – wypowiedź nieczytelna) – Ale nie pan jest..., proszę pana, nie pan jest projektodawcą, tylko prezydent. Czy pan prezydent chce się odnieść do tego? W takim razie, czy państwo radni... Nie widzę głosów w dyskusji. Przechodzimy..., a, przepraszam, przechodzimy do głosowania. Proszę o przygotowanie głosowania. Państwo radni, zamykam dyskusję, zresztą nie ma chętnych do dyskusji, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 17. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały przedłożonej przez prezydenta miasta Lublin w sprawie ustalenia zasad otrzymywania diet przez przewodniczących Zarządów Dzielnic oraz członków organów Dzielnic, bardzo proszę o głosowanie. Bardzo proszę o wyniki. Czy jeszcze nie? Poczekajmy chwilę, dobrze? Pani Małgorzata Suchanowska, pan Radosław, Dobrze. Bardzo proszę, pani Małgorzata jeszcze. Tak, bardzo proszę o wyniki. „Za” głosowało 29 radnych, przy 1 „wstrzymującym się” (0 „przeciw”). Stwierdzam, że Rada podjęła uchwałę przedłożoną przez pana prezydenta w sprawie ustalenia zasad otrzymywania diet przez przewodniczących Zarządów Dzielnic oraz członków organów Dzielnic i tak dalej.”

Uchwała nr 1678/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 30 do protokołu

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Bardzo państwu dziękuję. Ja tylko w komunikacie – pan, którzy przesłał nam pismo w wyborach do rady dzielnicy zdobył 118 głosów, także reprezentacja... - (**Głos w tle** – wypowiedź nieczytelna) – Dziękuję bardzo. A ile, przepraszam? Wycofuję. Dobrze, wycofuję, przepraszam, dobrze... Przepraszam, 118 ja powiedziałem, to kłamie. Jeśli kłamie, to przepraszam. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, bardzo proszę.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Mam dwa zgłoszenia. Bardzo proszę, pan Zbigniew Ławniczak jako pierwszy.”

**Radny Zbigniew Ławniczak** „Nie wiem, czy..., a, nie trzeba nic naciskać. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja, już post factum, że tak powiem, po tym głosowaniu, ale czasami się nie zgadzamy z przewodniczącym Daniewskim, ale teraz powiedział rzecz dość istotną, i myślę, że dwa słowa zamienię na ten temat. Był taki precedens w jednej z rad, nie ważne, w kutej, gdzie... No, ale pan mógł też się wypowiadać, ja dzisiaj nic nie powiedziałem jeszcze. No, niech pani mi da chociaż dwa zdania powiedzieć. Dziękuję. Mamy przedstawicieli rad dzielnic i nie będę wymieniał z nazwiska, nie będę wymieniał personalnie, ani w której to radzie było. To jest fakt, że rada decyduje na podstawie uchwały, czy tam stanowiska o tym, pan zresztą tu też przewodniczący, bo byliśmy przewodniczącymi w radach dzielnic, o tym, jakie stanowisko rada cała, jako rada podejmuje, a nie poszczególni przewodniczący. I się zrobił paradoks w pewnej radzie, że jedna osoba, już nie powiem, czy to mężczyzna, czy

kobieta mieli pieczętkę rady i chodzili po różnych tam instytucjach, pisali kwity, że tak powiem, pisma i stemplowali, i zobaczcie państwo, jak namieszali, bo nasi urzędnicy myśleli, że to faktycznie jest stanowisko tej rady, no, z k.p.a. musieli odpisywać, no i tak dalej, i tak dalej, i się zrobiło całe zamieszanie. A potem, jak te pisma wpływały do rady dzielnicy, to się okazało, że rada nic nie wiedziała o tym. I wiecie państwo, i naprawdę ja przestrzegam przed tym. Znaczy to nie jest jakieś karalne, czy tam nie chcę tu wytykać, ani pouczać, ale naprawdę bądźmy w tym momencie zdroworozsądkowi, i nikt nie zabiera, czy pana..., ja się zwracam do pana, tu głosu w tej polemice, ale jeżeli pan by reprezentował całą radę i wtedy ten głos był całej rady, no to wtedy byłby konstruktywny i wiążący. Dziękuję uprzejmie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Piotr Popiel.”

**Radny P. Popiel** „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Chciałbym poprosić o rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji Rady Miasta o punkt związany z wprowadzeniem uchwały w sprawie opracowania analizy zasadności przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie ulicy Sachsów, Parafialnej, Przepiórczej, Zdrowej i Wygodnej. Stosowny projekt... - (**Głosy w tle** – wypowiedzi nieczytelne) – Jeśli będzie tak lepiej, jeśli państwo uważacie... Dobrze. Szanowni państwo, projekt ma tylko i wyłącznie cztery paragrafy: „Postanawia się opracować analizę zasadności przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie ulic: Sachsów, Parafialnej, Przepiórczej, Zdrowej i Wygodnej. § 2. Granice opracowania analizy zasadności przedstawia załącznik graficzny do niniejszej uchwały. § 3. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Lublin. I § 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Proszę państwa, przedmiotowy projekt odnosi się do wcześniejszych już moich wypowiedzi, m.in. na Komisji Rozwoju. Chciałbym zaznaczyć, że południowo-wschodnia część dzielnicy Głusk nie posiada miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Plan, który obecnie jest procedowany, trzecie wyłożenie, sięga 2019 roku. I tak na dobrą sprawę wierzę w to, że w tym roku ten plan zostanie uchwalony. Natomiast bardzo duża przestrzeń, jeszcze w głównej mierze tereny rolnicze nie są objęte tymże miejscowym planem. Z uwagi, szanowni państwo, na fakt, że wzdłuż ulicy Wygodnej, wzdłuż ulicy Zdrowej realizowane są nowe inwestycje w oparciu o decyzję o warunkach zabudowy, uważam że podjęcie uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest zasadne.

Tak samo, szanowni państwo, jeśli chodzi o obszar – on jest duży, to jest ponad 300 ha. Natomiast tak jak w innych przypadkach uważałem za zasadne, żeby dopuścić, ale to już w kolejnej uchwale samo etapowanie, bo na pewno będą tereny, które nie będą budziły zbytniego zainteresowania, czy nie będą aż tak dyskusyjne, no i nie jestem w stanie tego wpisać w jakikolwiek sposób w tym projekcie, to będzie dopiero projekt przedstawiony przez pana prezydenta, na podstawie sporządzonej analizy zasadności będzie projekt przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Panie przewodniczący, sam projekt... - (**Głos w tle** – wypowiedź nieczytelna) – Nie ma błędów, nie ma błędów. Projekt... - (**Głosy w tle** – nieczytelne)

– Szanowni państwo, podobne uchwały podejmowaliśmy, one są z inicjatywy grupy radnych. Pan prezydent takiego projektu jako tako nie przedstawia, bo pan prezydent przedstawia od razu przystąpienie do sporządzenia, gdzie dokumentem wejściowym jest analiza zasadności. Natomiast my, jeśli radni wprowadzamy, to tak na dobrą sprawę przygotowanie tego dokumentu jest zasadne, i my, jako radni, tego nie możemy wykonać, to jest prerogatywa pana prezydenta.

Panie przewodniczący, oczywiście mam przygotowane całe uzasadnienie, ja postarałem się tak kompleksowo opisać całą sytuację. Nie wiem, czy jest wola, żeby odczytać całe to uzasadnienie? Jeśli nie ma, to oczywiście projekt przekażę na ręce pana przewodniczącego, pewnie będzie do skserowania dla poszczególnych radnych i wtedy zgłoszujemy, tak. To jest..., w tym momencie to jest o wprowadzenie, tak, o rozszerzenie porządku obrad. Jednocześnie, panie przewodniczący, jeśli mogę zaproponować, to myślę, że po całym bloku obecnych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, to myślę, że na koniec moglibyśmy w obecności pani dyrektor i zespołu planistycznego na ten temat sobie szerzej porozmawiać. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Piotr Choduń, bardzo proszę.”

**Radny P. Choduń** „W związku z powyższym proszę o przerwę dla naszego Klubu, przynajmniej 15 minut. To może od razu z obiadową, nie wiem, jak pan przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „No, właśnie to chciałem zaproponować, jeśli tak. Drodzy... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Nie, to oczywiście, prosimy o powielenie, tak, żeby wszyscy się z tym mogli zapoznać. Drodzy państwo, jest w tej chwili 14.15. Ze względu na to, że najpierw rozmowy klubowe, a potem obiad, zarządzam przerwę do godziny 16.00 – 1 godz. 45 min., do godziny 16.00, 15 minut na rozmowy klubowe, 1,5 godziny na zjedzenie obiadu.”

Po przerwie:

**Przew. RM J. Pakuła** „A czemu pani radna nie chce potwierdzić, tylko jeszcze raz chce? Jest włączone, trzeba kliknąć w niebieski prostokąt. Dobrze, bardzo proszę o wyniki obecności. 26 radnych potwierdziło obecność po przerwie. Wznawiam obrady Rady Miasta Lublin.

Drodzy państwo jesteśmy w punkcie dotyczącym rozszerzenie porządku obrad, wprowadzenia nowego punktu. Widziałem przed przerwą głosy w dyskusji i teraz widzę ponownie. Rozumiem, że jesteśmy w trybie 2 za, 2 przeciw, tak? Bardzo proszę, pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Nie wiem, czy w tym momencie to będzie mój głos odpowiedni, no, ale wpłynął projekt uchwały i chciałbym poznać stanowisko prezydenta i Wydziału Planowania w zakresie tego projektu uchwały, dotyczy on obszaru ok. 320 ha, więc tutaj moce prerobowe i tak dalej, i tak dalej, że tak powiem nieładnie, w zakresie Wydziału Planowania przestrzennego, interesuje mnie po prostu sta-

nowiska prezydenta w tym zakresie, czy i w jaki sposób może ona być zrealizowana. Oczywiście również poprosiłbym o prawną ocenę tego projektu uchwały. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w tym trybie? Nie widzę. Panie prezydencie, możemy prosić o stanowisko w tej sprawie?”

**Zast. Prez. M. Banach** „Szanowni Państwo! Ja oczywiście zaraz zabiorę głos, natomiast oddałbym może najpierw głos pani dyrektor Żurkowskiej, dlatego że projekt, o którym rozmawiamy, jest już na bardzo dużym poziomie zaawansowania. Bardzo proszę, pani dyrektor.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Małgorzata Żurkowska** „Dzień dobry państwu. My, w ramach prac bieżących nad planami miejscowymi, jesteśmy już w trakcie opracowywania takiej analizy zasadności, więc pewnie niebawem przedstawimy uchwałę inicjującą na sesji Rady Miasta. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Od strony prawnej jeszcze była prośba, o ocenę od strony prawnej była prośba.”

**Zast. Prez. M. Banach** „Bardzo proszę, pan mecenas.”

**Mec. Z. Dubiel** „Szanowni Państwo! Pan radny, przed złożeniem projektu tej uchwały, pokazał mi ten projekt, rozmawiał ze mną i ja potwierdziłem w rozmowie ustnej, że nie mam uwag do tego projektu uchwały z punktu widzenia formalnoprawnego. Podobne projekty stawały przed Wysoką Radą, były też podejmowane. Ale wyjaśnię, o co chodzi w tym przepisie prawa, który jest tutaj przywołany, czyli art. 14 ust. 5 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Moim zdaniem też zgłaszając ten projekt, pan radny też wyraźnie to podkreślił, ale ja tutaj Wysokiej Radzie jeszcze wskażę na ten przepis nie tyle uwagę, co poinformuję. Otóż, art. 14 ust. 5 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nakłada na wójta/burmistrza/prezydenta, powiedzmy obowiązek, uprawnienie, kompetencję dotyczącą wykonania analizy dotyczącej zasadności przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego odpowiednio do sporządzenia zmiany planu miejscowego oraz ustalenia niezbędnego zakresu prac planistycznych, i pan radny to podkreślił, a ja to potwierdzam. Taką analizę może sporządzić, wykonać tylko prezydent. Jest to kompetencja, obowiązek organu wykonawczego. Przed każdym projektem uchwały, czy z każdym projektem uchwały, jak pan prezydent do Wysokiej Rady składa czy to o przystąpieniu do zmiany, czy o sporządzeniu planu miejscowego, taka analiza jest wykonywana i przedstawiana państwu. Natomiast oczywiście stosownie do tego przepisu również i Rada Miasta może niejako wezwać, zobowiązać, wnosić do pana prezydenta o sporządzenie takiej analizy, i taki charakter ma ta uchwała. Ona niejako jest skierowana do pana prezydenta, aby tę analizę, o której mowa w art. 14 ust. 4 wykonał, bo nikt inny, jak tylko organ wykonawczy nie może sporządzić takiej analizy. Także z punktu widzenia treści, podstawy prawnej i brzmienia powiedziałem panu radnemu, a teraz Wysokiej Radzie, nie miałem uwag i tak to przedstawiam. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo.”

**Zast. Prez. M. Banach** „W związku z tym, szanowni państwo, to państwo musicie ocenić, czy wzywać pana prezydenta do tego, co już robi. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że tutaj musicie państwo to przyjąć w cudzysłowie na wiarę, no bo my dzisiaj państwu dzisiaj nie możemy przedstawić map i dokumentów. Chcę powiedzieć, że pani, w trakcie przerwy, pani dyrektor Żurkowska poinformowała nas dosyć szczegółowo, jak daleko jest zaawansowany ten projekt, jest tam również przewidziane to etapowanie, o którym pan radny Piotr Popiel wspominał. No, informuję państwa w imieniu prezydenta, że te działania są już bardzo zaawansowane. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pan Dariusz Sadowski jeszcze raz. Jeszcze raz, bardzo proszę.”

**Radny D. Sadowski** „Przepraszam, moja wina. Dziękuję bardzo, moja bardzo wielka wina, tak, nacisnąłem.

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym doprecyzować. Rozumiem, że za chwilę, w jakimś określonym czasie ta analiza będzie zakończona, bo prace są finalizowane, i podjęcie tej uchwały nie spowoduje tego, że Wydział Planowania będzie w weekend pracował, żeby szybciej zakończyć. Czyli ona nie będzie miała wpływu na tempo prac nad tym dokumentem.”

**Zast. Prez. M. Banach** „Tak, ja potwierdzam jedynie słowa pana przewodniczącego.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, a, Piotr Breś, bardzo proszę, jest jeszcze głos w dyskusji.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! W związku z tym, co powiedział pan prezydent i pani dyrektor, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tę uchwałę podjąć, tym bardziej, że Wydział Planowania pracuje nad wieloma innymi zmianami uchwał, mówię tutaj o wnioskach developerów lubelskich, i jest zarzucany różnymi zmianami, tym bardziej tutaj, jeżeli widzimy i wiemy już, i mamy tę wiedzę, że pracuje nad tym, to proszę o podjęcie tej uchwały. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Przejdziemy do głosowania chyba, aczkolwiek po słowach pana radnego to taki wniosek wyciągam, że nie ma nic, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby uchwałę podjąć, jak również nic nie stoi na przeszkodzie, żeby jej nie podjąć, skutek będzie podobny, bo prace nad tym już trwają. Dobrze, proszę o określenie tematu, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 19. Bardzo proszę o wyniki głosowania. 12 głosów „za”, 0 „przeciw”, 16 „wstrzymujących się”. Informuję, że projekt zmiany porządku obrad nie uzyskał wymaganej większości głosów.”

Przedmiotowy projekt uchwały – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 31 do protokołu

**AD. 9.11. UDZIELENIA DOTACJI CELOWEJ NA PRACE KONSERWATORSKIE, RESTAURATORSKIE LUB ROBOTY BUDOWLANE PRZY ZABYTKU WPISANYM DO REJESTRU ZABYTKÓW POŁOŻONYM NA OBSZARZE MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2052-1) stanowi załącznik nr 32 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze Miasta Lublin (mamy to na druku 2052-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 20. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Tak, poproszę o wyniki. 27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1679/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu

**AD. 9.12. OPRACOWANIA AKTUALIZACJI PLANU ADAPTACJI DO ZMIAN KLIMATU MIASTA LUBLIN DO ROKU 2030**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2020-1) wraz z autopoprawką (druk nr 2020-2) stanowi załącznik nr 34 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie opracowania Aktualizacji Planu adaptacji do zmian klimatu miasta Lublin do roku 2030 (druk 2020-1 wraz z autopoprawką na druku 2020-2). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jest pan Piotr Breś – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

**Radny P. Breś** „Chciałbym dopytać w tym punkcie, panie przewodniczący, o co chodzi z tą Aktualizacją adaptacji do zmian klimatu, biorąc pod uwagę to, że miasto Lublin się betonuje, więc nie wiem, czy chodzi o to, żeby odbetonować teraz miasto, czy jakiś projekt znowu będziemy uchwalać, aktualizować Plan, po to, żeby nie zabudowywać, gdzie za chwilę będziemy głosować zmianę planów, żeby zabudowywać? Więc nie rozumiem tego projektu uchwały, niech ktoś wyjaśni. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Panie prezydencie, możemy prosić o wyjaśnienia?”

**Zast. Prez. M. Banach** „Bardzo proszę, pan dyrektor Jacek Bednarczyk.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, panie dyrektorze.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Energii i Klimatu UM Jacek Bednarczyk** „Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Państwo Radni we wrześniu 2019 roku przyjęli uchwałą plany do zmiany adaptacji klimatu. W tym zobowiązali pana prezydenta do harmonogramu, jaki jest zawarty w tym dokumencie i jedną z rzeczy, które były wymagane, to pan prezydent powołał w sierpniu 2020 roku referat klimatu, który odpowiada za ten dokument. Natomiast też harmonogram traktuje, że ten dokument powinien być aktualizowany co 6 lat. I właśnie w tym roku mija to 6-lecie, jeżeli chodzi o aktualizację tego dokumentu. W międzyczasie na podstawie tego dokumentu zostały przedstawione przez pana prezydenta w ciągu trzech lat trzy harmonogramy, zostały też opracowane na podstawie tych harmonogramów raporty do tych harmonogramów. I tak, jak wspomniałem na początku, jest wymagana aktualizacja tego dokumentu. Państwo radni przyjmując ten dokument, zobowiązali pana prezydenta, żeby ten dokument był aktualizowany. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Radny Zdzisław Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja na komisji prosiłem, żeby zapoznać mnie i też część członków komisji chciała, żeby przekazać im te raporty, i nie rozumiem, dlaczego patrzyłem na pocztę, jeszcze tych raportów nie mam. A to nie jest takie trudne kliknąć i przekazać radnym informacje właśnie o zakresie tych działań, które były podejmowane już przez ostatnie, no, 4-5 lat. I w związku z tym, że nie miałem możliwości się zapoznać z tymi działaniami, no, trudno mi za tym głosować. Dziękuję.”

**Zast. Dyr. Wydz. EK J. Bednarczyk** „Panie Prezydencie! Jak pan pozwoli, jeżeli chodzi o prośbę pana przewodniczącego Drozda, to wczoraj się odbyło na Komisji Gospodarki Komunalnej, natomiast ja to z samego rana wysłałem do kancelarii pana prezydenta Szymczyka, i pan prezydent Szymczyk miał zdecydować, w jaki sposób to będzie dostarczone do państwa radnych.

Natomiast, jeżeli chodzi o tę uchwałę, jest to uchwała intencyjna. Państwo radni, jeżeli nie będziecie chcieli, żebyśmy aktualizowali ten dokument, nie podniesiecie ręki za tym dokumentem, natomiast to nie będzie aktualizowało. Natomiast, jeżeli podniesiecie, miasto będzie..., przystąpi do aktualizacji tego dokumentu, który jako Urząd Miasta uważamy, że to jest taki dokument, który jest niezbędny do pozyskiwania środków z różnych programów unijnych. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Udzielam głosu panu radnemu Tomaszowi Pitucha, bardzo proszę.”

**Radny T. Pitucha** „Bardzo dziękuję. Ja mam krótkie pytanie, może nawiązujące do takiego prostego pytania: po co jest ta uchwała? Bo też nie bardzo rozumiem, skoro mamy plan, mamy plan i mamy w nim zapisany obowiązek aktualizacji, to po co jest ta uchwała? Bo nie rozumiem za bardzo. Dziękuję.”

**Zast. Dyr. Wydz. EK J. Bednarczyk** „Może ja pozwolę sobie...”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Chwileczkę, panie dyrektorze. Nie widzę zgłoszeń. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Zast. Prez. M. Banach** „Bardzo proszę, panie dyrektorze.”

**Zast. Dyr. Wydz. EK J. Bednarczyk** „Uchwała, jak wspomniałem, jest uchwałą intencyjną, są zapisane w harmonogramie, że ten dokument powinien być co 6 lat być aktualizowany. W tym momencie jest procedowana w ministerstwie aktualizacja ustawy o ochronie środowiska, gdzie są m.in. zapisane informacje dotyczące miejskich planów adaptacji do zmian klimatu. Miasto Lublin przystąpiło do aktualizacji, znaczy do przystąpienia do tego projektu w 2019 roku wśród 44 innych miast powyżej 100 tys. mieszkańców, teraz ustawa będzie traktowała, że wszystkie gminy powyżej 20 tys. mieszkańców będą musiały mieć taki plan w swoich gminach. Natomiast będziemy musieli raportować do ministerstwa, właściwie to do Instytutu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej działania klimatyczne, które podejmujemy obecnie w Urzędzie. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zgłosili się jeszcze koledzy radni do głosu. Udzielam głosu panu radnemu Robertowi Derewendzie.”

**Radny Robert Derewenda** „Szanowni Państwo! To może ja powtórzę pytanie pana radnego Tomasza Pituchy: czy ta uchwała jest do czegokolwiek potrzebna? Bo na to nie usłyszałem odpowiedzi pytanie, po prostu czy nie można by z tej uchwały pracować, bo ja mam wrażenie... Znaczy, może najpierw zadam pytanie: czy ta uchwała jest niezbędna do tego, żeby można było tę kwestię procedować, tak? Dziękuję uprzejmie.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Udzielam głosu panu radnemu Tomaszowi Pitucha.”

**Radny T. Pitucha** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Tak tylko gwoli uściślenia – moje nazwisko się odmienia.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Ja przepraszam, nie byłem pewien, kryterium rodzinne, dlatego na wszelki przypadek i wypadek starałem się zachować...”

**Radny T. Pitucha** „Odmienia się podobnie jak inne nazwiska, większość w języku polskim. Natomiast ja nie chcę jakby tutaj rozdzielać włos na czworo, tylko czytam uzasadnienie: Obowiązek przeprowadzenia w 2024 roku aktualizacji Planu do roku 2030 wynika z harmonogramu wdrażania zawartego w samym dokumencie”. Więc ja tylko po to. No, uważam, że to nie jest w ogóle potrzebne, ale dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Jeśli państwo pozwolą, to gwoli usprawiedliwienia. Panie radny Tomasz, jestem z tej starej szkoły polonistycznej, która właściwie szanowała tzw. kryterium poparnościowe rodzinne. Więc jeśli nie znam, jak w rodzinie i jak w okolicy, używamy tej pierwszej formy, stąd proszę mi wybaczyć, ale już od tej pory będę odmieniał nazwisko. Dziękuję bardzo. Tak, ale oczywiście były później następne nowe trendy w odmianie, wiele nazwisk się dalej nie odmienia, mimo wszystko, to chciałem tylko zauważyć.”



Bardzo proszę, udzielam już teraz przy panu Piotrze przewodniczącym, wiem, że się nazwisko odmienia, udzielam głosu panu przewodniczącemu Piotrowi Bresiovi.”

**Radny P. Breś** „Odmienia się. Dziękuję. Ja z tym samym pytaniem, ale jeszcze chciałbym poprosić, żeby udzielono głosu mieszkańcowi, bo zgłaszał się chyba w tej kwestii mieszkańiec miasta, więc jeżeli można prosić, to niech zabierze głos. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Ale jeśli pan przewodniczący pozwoli, to najpierw radni – pan rady Eugeniusz Bielak i później, jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, oddam głos przedstawicielowi mieszkańców. Bardzo proszę, udzielam głosu panu radnemu Eugeniuszowi Bielakowi.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydenci! Ja chciałbym wiedzieć, bo w tej uchwale nic nie pisze, co myśmy zrobili do tej pory z Planem adaptacji do zmian klimatu w Lublinie? Chciałbym to usłyszeć wyraźnie, co zrobiliśmy, dlatego że my dostajemy dwa zdania i nic państwo nie piszecie, nie mówicie nam. Ja chcę wiedzieć, coście zrobili do tej pory i jaki jest plan, co chcecie zrobić; ile postawicie paneli słonecznych i tak dalej. Chcę wiedzieć, czy przewietrzanie zrobicie, czy poprawicie stan zapylenia, jaki jest poziom, co drugi dzień oglądamy smog w telewizji, jaki jest. Chcę wiedzieć, coście zrobili przez te 6 lat.”

**Głosy w tle** – nieczytelne

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Ale prosiłbym bardzo, pani przewodnicząca, nie prowadzimy rozmów...”

**Zast. Prez. M. Banach** „Panie przewodniczący, czy ja mogę prosić o głos?”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Zast. Prez. M. Banach** „Proszę państwa, rzeczywiście dzisiaj nie mieliśmy zamiaru rozpocząć tej dyskusji, a jedynie procedurę opracowania dokumentu, ale ja widzę, że to dla państwa jest duży problem, oddam więc może głos najpierw mecenasowi, a potem poinformuję państwa o podjętej decyzji. Bardzo proszę.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Proszę, panie mecenasie.”

**Mec. Z. Dubiel** „Państwo Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Pod wpływem tych pytań o konieczność podjęcia uchwały, no, ja jako radca prawny nie uczestniczyłem nad tym projektem i po krótkiej konsultacji z panem dyrektorem, jeśli mamy zapisaną tę aktualizację w samej uchwale, którą Wysoka Rada przyjęła, i tak jak zrozumiiałem, żaden z organów zewnętrznych nie upominał się o samo przystąpienie do aktualizacji, słowo „upominał” w sensie procedury, proponuję, panie prezydencie, żebyśmy jeszcze

raz to przeanalizowali, czy rzeczywiście sama uchwała przystąpieniu jest potrzebna, czy też już po prostu prezydent mając uchwałę podjętą będzie aktualizował i do Wysokiej Rady już wystąpi z tym projektem aktualizacji, bo w tej chwili mówimy o przystąpieniu do procedury, i państwo macie wątpliwości, które były zgłaszane, czy jeśli ta procedura już jest opisana w podjętej uchwale, to trzeba jeszcze inicjować uchwałą samo przystąpienie. Panie prezydencie, jeśli pan oczywiście uzna za stosowne, a pan dyrektor potwierdził, że w tej chwili żadna z instytucji wprost takiej uchwały od nas się nie domagała, to jeszcze raz to prawnie przeanalizujemy, czy jest potrzebna ta uchwała intencyjna, bo czym innym jest aktualizacja, a czym innym sama uchwała intencyjna. Panie dyrektorze, zwracając się bezpośrednio do kolegi, nie zaprzeczam konieczności takiej uchwały, ale skoro radni mają takie wątpliwości, to lepiej się przygotowujemy jeszcze do tego, jeżeli byłaby ona ponowiona, tym bardziej, że ta aktualizacja dotyczy przyszłego okresu, do końca 2024 roku jeszcze mamy aktualne, że tak powiem, do 2030 roku mamy ten Program, a kwestia przystąpienia do aktualizacji, więc na pewno funkcja czasu nie jest tutaj niezbędna, żeby dzisiaj podejmować tę uchwałę, jeśli pan prezydent oczywiście uzna za stosowne i wycofa ją z porządku obrad.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Panie prezydencie.”

**Zast. Prez., M. Banach** „Szanowni Państwo! Ja trochę się tutaj usprawiedliwię, dlatego że ja jako urzędnik rozumiem innych urzędników, że wolą otworzyć sobie ścieżkę realizacji zapisów budżetowych przy realizacji takich opracowań i w związku z tym rozumiem, że temu głównie służyła ta uchwała intencyjna, ale oczywiście, jeżeli dzisiaj mielibyśmy tę dyskusję zaczynać na temat tego, co w takiej analizie powinno się znaleźć, to myślę, że nikt dzisiaj z nas nie jest do tego przygotowany, a wiedzę, że państwo już takie pytania przygotowują; w tym kontekście wycofuję omawiany projekt. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję, panie prezydencie, a zatem już dyskusji nie odbędziemy w tym punkcie – projekt został wycofany.”

***AD. 9.13. POMNIKÓW PRZYRODY ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA TERENIE MIASTA LUBLIN ORAZ W SPRAWIE POZBAWIENIA STATUSU POMNIKÓW PRZYRODY***

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2027-1) stanowi załącznik nr 35 do protokołu

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „A zatem, szanowni państwo, przechodzimy do punktu następnego, tj. podjęcie uchwały w sprawie pomników przyrody znajdujących się na terenie miasta Lublin oraz w sprawie pozbawienia statusu pomników przyrody (druk nr 2027-1). Czy ze strony państwa są jakieś pytania, uwagi lub wnioski do projektu uchwały? Jeśli nie ma, jeśli państwo pozwolą, przechodzimy do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 21. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? – (**Głos z sali „Moment.”**) – Spokojnie. Czy możemy już podsumować wyniki głosowania? Jeszcze nie możemy. Już możemy? „Za” – 20 osób, „przeciw” – 1, „wstrzymało się” 5 osób. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie pomników przyrody znajdujących się na terenie miasta Lublin oraz w sprawie pozbawienia statusu pomników przyrody. Ja mam serdeczną prośbę, moim przyjaciele kochani, mam do was serdeczną prośbę o słuchanie się nawzajem, a w tej chwili pomoże to nam wszystkim w dalszej części obrad.”

Uchwała nr 1680/LV/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu

**AD. 9.14. ZMIANY UCHWAŁY NR 1164/XLIV/2014 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 WRZEŚNIA 2014 R. W SPRAWIE NADANIA NAZW ULICOM POŁOŻONYM W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2021-1) stanowi załącznik nr 37 do protokołu

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Przystępujemy do punktu następnego – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 1164/XLIV/2014 Rady Miasta Lublin z dnia 25 września 2014 r. w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 2021-1). Czy ktoś ze strony państwa ma wnioski, pytania, uwagi? Jest zgłoszenie? Już, sekundę, ja tylko zamknę to. Już, udzielam głosu panu radnemu Eugeniuszowi Bielakowi, bardzo proszę.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chcę wiedzieć, czy jest opinia rady dzielnicy, czy rada dzielnicy podjęła uchwałę, że wyraża zgodę na zmianę nazwy ulicy, bo to jest..., nadania, przepraszam, nazwy. I, no, to chciałbym wiedzieć. I mam wątpliwość, dlaczego nie jest powiedzmy tamta część Zygmunta Augusta Starego, że zabrana jest. Dlaczego to zostało zrobione teraz?”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Ale bardzo proszę do mikrofonu. Dobrze. Dziękuję, panie radny. Panie prezydencie, bardzo proszę..., bardzo proszę, panie przewodniczący Dariuszu. Panie prezydencie, proszę.”

**Zast. Prez. M. Banach** „Panie dyrektor już przygotowana do odpowiedzi, bardzo proszę.”

**Zast. Dyr. Wydz. GD (?)** „Tak. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ta uchwała ma na celu tylko dostosowanie zapisu przebiegu dróg. Te nazwy już istnieją i zostały przez państwa uchwalone, natomiast były uchwalone w momencie, kiedy na tym obszarze obowiązywał inny plan zagospodarowania przestrzennego, który inaczej układał przebieg dróg. I to jest tylko dostosowanie, taka porządkowa uchwała.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Nie ma już żadnych pytań, ale ktoś się zgłaszał jeszcze? Nie chyba. Nie, nie ma nikogo, a zatem proszę o określenie tematu głosowania.

Głosowanie nr 22. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Czy wszyscy państwo oddali głos? To proszę o wyniki głosowania. „Za” – 28 osób, nikt się nie wstrzymał, 3 osoby nie brały udziału. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr 1164/XLIV/2014 Rady Miasta Lublin z dnia 25 września 2014 r. w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin.”

Uchwała nr 1681/LV/2024 w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 38 do protokołu

**AD. 9.15. NADANIA NAZWY SKWEROWI POŁOŻONEMU W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2043-1) wraz z autopoprawką (druk nr 2043-2) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 39 do protokołu

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 2043-1 wraz z autopoprawką na druku nr 2043-2) – projekt grupy radnych – dotyczy nadania nazwy skwerowi Marii Urban-Mieszkowskiej. Czy ze strony państwa są jakieś pytania, wnioski, uwagi? Już, zaraz, sekundę. Bardzo proszę, pan radny Marcin Nowak. Już, udzielam głosu.”

**Radny M. Nowak** „Dziękuję bardzo. Państwo Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! To będzie pytanie nawiązujące trochę do pytania poprzednika, ale troszeczkę też rozszerzone, bo rozumiem, że jest to projekt grupy radnych, który trafił do nas niedawno. Słyszałem o tym projekcie już w rozmowie telefonicznej z jednym z radnych. Oczywiście bardzo zasadny pomysł, tylko moje pytanie ukierunkowuje się na opinie właśnie jednostki, bądź jednostek pomocniczych samorządu w tej materii, i jednocześnie, tu nawet nie do końca kieruję do państwa pytanie, bo mam taki stan wiedzy, o Zespół ds. nazewnictwa, który został, przypomnę, powołany właśnie po to, żeby takie kwestie opiniować, składa się z wybitnych autorytetów świata nauki, świata przestrzeni miasta, do tego wzbogacony jest kilkoma radnymi, którzy też starają się tę przestrzeń miejską nazywać, i nie było to niestety procedowane, a przecież Zespół ds. nazewnictwa zebrał się, o ile, panie radny Brzozowski, pamiętam, w poprzednim tygodniu byliśmy na spotkaniu, i ten temat niestety się nie pojawił. Krótko mówiąc i pytając – czy jest opinia rady dzielnicy i dlaczego nie ma opinii Zespołu ds. nazewnictwa w przedmiotowej, cennej inicjatywie?”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję. Bardzo proszę, udzielam głosu panu radnemu Stanisławowi Brzozowskiemu.”

**Radny S. Brzozowski** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! No, ja w zasadzie w tym samym duchu, ponieważ kilku członków właśnie tego Zespołu doradczego przy panu prezydencie, który opiniuje te kwestie związane z nazewnictwem, dzwoniли do mnie po prostu, byli wręcz, można powiedzieć, zbulwersowani. Oczywiście wiemy, jakie są przepisy i że w takich przypadkach nie musi być zasięmana opinia tego Zespołu, natomiast zdaje się, że opinia rady dzielnicy powinna być zasięgnięta w tej sprawie, no i w związku z tym, no, tutaj wyrażam taki żal, że można było przecież pro forma przynajmniej zapytać ten Zespół, o którym tutaj wspominałem, o którym mówił radny Marcin Nowak. No, ale jeśli już nie, no to chciałbym wiedzieć, czy jest opinia rady dzielnicy. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję. Ponieważ nie ma więcej zgłoszeń, panie prezydencie, czy można prosić?”

**Zast. Prez. M. Banach** „Pan prezydent nie jest autorem tego projektu, więc wydaje mi się, że wnioskodawcy mogą się tutaj odnieść. Ja przeczytam jedynie fragment tego stanowiska: „Obszar wskazany do nazwania stanowi własność członków Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, wobec czego projekt uchwały nie wymagał skierowania do zaopiniowania właściwej miejscowo rady dzielnicy”. To stanowisko pana prezydenta. Natomiast powtórzę: wnioskodawcami projektu jest grupa radnych.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski – udzielam głosu.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Zgłosiłem się, tu pan prezydent w części już powiedział – to jest teren spółdzielni mieszkaniowej, nie jest to teren miasta – po pierwsze. Po drugie – no, tutaj również władze spółdzielni wskazywały, wnioskowały o to, żeby ten teren spółdzielni mieszkaniowej do LSM należący tak właśnie nazwać i były opinie rad osiedla spółdzielni, więc wydaje się, że skonsultowany został miejscowo ten projekt dosyć dobrze. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Piotrowi Bresowi.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja tylko zwrócę uwagę na jedną rzecz. My nie mamy nic przeciwko temu projektowi uchwały, nawet chyba część osób będzie „za” głosować. Natomiast, jeżeli chodzi o ścisłość, jak my wnosimy jakiś projekt uchwały, to musi być rada dzielnicy, Zespół ds. nazewnictwa i wszystkie inne jednostki. Jak państwo, czyli grupa radnych wnosi jakiś projekt uchwały, to nie ma ani Zespołu, ani rady dzielnicy, ale jest spółdzielnia, ale są rady jakieś osiedla. No, albo się trzymamy kupy i prawa, które sobie gdzieś tam sami ustawiamy i regulacji jakichś tam, albo nie. Więc pytanie jest proste: czy państwo nie mogą tego wycofać dzisiaj, żeby zaopiniowała to rada dzielnicy i Zespół, i na następnej sesji uchwalimy wszyscy, czy po prostu na wyrwę głosujemy dzisiaj i koniec? No, takie jest pytanie, no i tyle, no. Ale ja przypomnę państwu, że za chwilę, jak złożymy jakikolwiek projekt uchwały i nie będzie Zespół opiniował, to wy będziecie pytać, „no, dlaczego tego

nie ma”? Jak tego nie ma, to musi się wypowiedzieć. No to po co jest ten Zespół ds. nazewnictwa – ja mam pytanie? Rozwiążmy ten Zespół i głosujmy wszystko przez grupę radnych, bo to my podejmuje te uchwały, i kończmy to. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Dariuszowi Sadowskiemu.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nieładnie jest odpowiadać pytaniem na pytanie, ale poprosiłbym pana przewodniczącego o odpowiedź: jakież to projekt na terenie prywatnym, czy też spółdzielni państwo wnosiliście, a który odesłaliśmy do rad dzielnic i do opiniowania? No, bo rozumiem, że o takim charakterze projektu mówimy. A sobie przypominam, tam w spółdzielni Rudnik bodajże, na terenie spółdzielni Rudnik była taka inicjatywa i wtedy nie odsyłaliśmy, na terenie spółdzielni stawialiśmy obelisk i nie przypominam sobie, żeby wysłane było do rady dzielnicy. I Wysoka Rada podjęła taką uchwałę – prof. Kazimierza Górskiego, nie mylić z trenerem.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Piotrowi Bresowi.”

**Radny P. Breś** „Nie chciałbym teraz, bo nie pamiętam, szanowni państwo, czy to na terenie prywatnym, czy spółdzielni, czy miejskim, ale my, jako Rada Miasta głosujemy i nadajemy nazwy ulic, skwerów i innych jakichś tam pomników, nie pomników, więc po to mamy te zespoły i po to trzymaliśmy się jakiegoś harmonogramu, że jest zespół, jest rada dzielnicy, która opiniuje. To jest tylko opinia, przecież ja nie mówię, że oni..., my możemy tę opinię później wziąć pod uwagę lub nie, możemy ją odrzucić, ale prosiliście zawsze, no, pamiętam, że takich opinii nie było, i odsyłaliście to do rady. Jeszcze raz powtarzam – ja nie mam nic przeciwko nazwie temu skwerowi, natomiast, jeżeli trzymamy się czegoś, no to po prostu wycofajcie ten projekt uchwały, a na następnej sesji to przegłosujemy, i tyle, już z opiniami. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Jeśli... Pan Stanisław Brzozowski – już udzielam głosu.”

**Radny S. Brzozowski** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! No, tutaj nie chodzi o to, żeby jakby racja czyjaś była bardziej „mojsza”, tylko chodzi i o to, żeby nie wprowadzać takiego niepotrzebnego konfliktowania, bo przecież powinniśmy w zasadzie starać się w każdej sytuacji zachowywać się elegancko i po prostu szanować się wzajemnie, więc tylko tutaj o to właściwie chodzi, bo ja też będę za tym głosił i na pewno Zespół ds. nazewnictwa by też to prawdopodobnie zaopiniował pozytywnie, więc jak mówię, tu chodzi tylko o pewien rodzaj zachowania kultury i elegancji. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Udzielam głosu pani przewodniczącej Mai Zaborowskiej.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lublin Maja Zaborowska** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam taką prośbę do pana mecenasa, żeby może w jakiś sposób ujedynolicił nasze stanowisko, bo myślę, że ze strony wnioskodawców nie było intencji, żeby omijać jakiegokolwiek ciało. Jeżeli stało się tutaj coś nie w tej kolejności, to prosimy o wyjaśnienie. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Panie prezydencie, panie mecenasie.”

**Mec. Z. Dubiel** „Szanowni Państwo! Pani Przewodnicząca! W odniesieniu do tego pytania odpowiem precyzyjnie, aczkolwiek bardzo nie lubię powtarzać się, były pytania. Ja nie mogę w tym momencie niczego ujedynolicić, jest już stanowisko pana prezydenta, które państwo macie, nie pracowałem nad przygotowaniem tego stanowiska, które myślę, że we fragmencie było już przytoczone, jeszcze raz przytoczę: „Obszar wskazany do nazwania stanowi własność członków Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, wobec czego projekt uchwały nie wymagał skierowania do zaopiniowania właściwej miejscowo rady dzielnicy”, jakby rozumiem, nie uczestniczyłem wcześniej w przygotowaniu ani tego pisma. Jest to skwer, który nie jest w ciągu drogi, czy ulicy publicznej, w związku z tym ta kwestia, o której państwo mówiliście i statutów dzielnic, jeszcze raz szybciotko, ad hoc, zerknę do statutów dzielnic, dotyczyła nazewnictwa placów, ulic. Jeśli mamy tutaj skwer, który nie jest w ciągu ulicy, jest gdzieś terenem wewnętrznym, tak jak pisze w tym stanowisku, w obszarze Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, więc patrząc również na te zapisy statutów dzielnic, literalnie taki projekt nie wymaga konsultacji. Natomiast co do Zespołu ds. nazewnictwa ulic, wielokrotnie były tutaj udzielane odpowiedzi i myślę, że pan radny Brzozowski jak gdyby istotę dotknął przed chwilą w wypowiedzi, że to już jest kwestia nie poprawności formalnoprawnej, ale kwestia tego, czy powinien się wypowiedzieć, czy nie, jest to ciało doradcze pana prezydenta. Kiedyś ta kwestia braku opinii Zespołu stawała też przy jednej z uchwał na wokandzie sądowej w innym problemie – sąd stwierdził, że nie jest wymagana ta opinia formalnoprawna z punktu widzenia ważności uchwały, i ja tylko w takim zakresie mogę się wypowiedzieć, a nie w takim zakresie, o którym mówił pan radny Brzozowski, czy powinno być skierowane, czy też nie. Więc istotą jest tutaj położenie tego skweru nie w ciągu drogi publicznej. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Jeśli mogę sobie udzielić... Aha, przepraszam, Piotr Breś, tak, jeszcze, pan przewodniczący, czy przypadek? Udzielam głosu panu przewodniczącemu Piotrowi Bresowi.”

**Radny P. Breś** „Ja mam ostatnie pytanie w takim razie do pana mecenasa. Jeżeli nie potrzeba opinii rad dzielnic, nie potrzeba opinii komisji, to pytanie, czy potrzeba głosować to w Radzie Miasta, jeżeli to jest prywatna działka na spółdzielni? To niech sobie spółdzielnia nazwie tę działkę tą nazwą i kończymy. No tak, no przecież każdy na swojej działce może sobie nazwać swój obiekt Stokrotką, Lidlem i różnymi innymi na prywatnych działkach. To po co my, jako Rada Miasta, to głosujemy w takim razie? No, nazwijmy to tą nazwą i niech spółdzielnia sobie nazwie ten skwer. Bo po co te opinie w takim razie? Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję. Panie prezydencie, panie mecenasie.”

**Mec. Z. Dubiel** „Już teraz precyzyjnie powiem: wszyscy na pewno usłyszeliśmy, że nie powiedziałem, że opinia nie jest potrzebna. Ja odnosiłem do konkretnej kwestii tę opinię i w tej chwili przytoczę już zapis ze statutów dzielnic – wszystkie statuty są identycznej treści w tym zakresie. W § 5 statutu każdej dzielnicy w punkcie 9 lit. c jest zapis, on dotyczy opiniowania, wyrażania opinii wobec organów miasta Lublin w sprawach mających istotne znaczenie dla dzielnicy, a w szczególności, i tutaj cytuję pkt 9 lit. c: „nazewnictwa ulic i placów będących drogami publicznymi lub nazw dróg wewnętrznych w rozumieniu przepisów o drogach publicznych”, więc potwierdzam to, co powiedziałem, odniosę się za chwilę do konieczności podjęcia uchwały, to co powiedziałem, jeśli chodzi o opinię rady dzielnicy: „nazw ulic” – jeszcze raz powtórzę, odniosę się do dalszej części pytania za chwilę – „nazewnictwa ulic i placów będących drogami publicznymi lub nazw dróg wewnętrznych w rozumieniu przepisów o drogach publicznych”. Natomiast dotknął pan bardzo istotnej kwestii, bo to dotyczy sytuacji, kiedy w tym momencie skwer nie stanowi ani ulicy, ani nie jest w ciągu drogi publicznej, czy też nie stanowi drogi wewnętrznej w rozumieniu ustawy o drogach publicznych, rada może nadawać nazewnictwo takich skwerów, czyli to jest tylko i wyłącznie kompetencja, nie wiem, danego podmiotu. – (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Otóż, nie odwołam się do praktyki, aczkolwiek jest to istotne. Nigdy do tej pory, a wiem, że były, co najmniej znam dwa przypadki, myślę, że nie muszę wymieniać, jeden mi utknął bardzo w pamięci i niedawno z panem przewodniczącym rozmawialiśmy – nadanie skweru m.in. w okolicach Chatki Żaka – nigdy organy nadzoru nie kwestionowały takich uprawnień. Oczywiście podjęcie uchwały przez Radę Miasta ma ten dodatkowy, taki honorowy, symboliczny, każde słowo będzie, argument; z punktu widzenia formalnoprawnego, jeśli to się dzieje za zgodą podmiotu, w tym momencie Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, nigdy nie spotkałem się, żeby kwestionowana była taka uchwała. Jak czytamy stanowisko pana prezydenta, z właścicielem tego terenu było to uzgodnione, więc Rada nie nadaje nazwy skwerowi wbrew właścicielom. Natomiast, podkreślając pewien charakter jednak taki uroczysty, symboliczny, dla wielu mieszkańców, oni nie wiedzą przecież, czy ten skwer stanowi drogę wewnętrzną, drogę publiczną, uhonorowanie osoby nikt nigdy nie kwestionował, aby Rada Miasta za zgodą właściciela terenu nadawała nazwy skwerom, i takie już nazwy państwo podejmowaliście czy w tej, czy w innej kadencji. Dziękuję uprzejmie.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Jeśli... Bardzo proszę, udzielał głosu – przepraszam, bo nie zauważyłem, teraz zauważyłem – panu radnemu Marcinowi Nowakowi, już, bardzo proszę.”

**Radny M. Nowak** „Przepraszam bardzo, że jeszcze jeden głos w tej dyskusji, ale ja przypominam sobie z kart historii, jak mieliśmy kiedyś nazywać Plac Katedralny, jako Zespół ds. nazewnictwa, i odpowiedź, którą otrzymaliśmy, była taka, że na gruntach nienależących do miasta nie mamy prawa jako Zespół, ani Rada nadawać nazwy. I teraz pytanie, panie mecenasie, bo jeden podmiot dzisiaj wystąpił z tym wnioskiem, ale być może kolejna osoba, która będzie kierowała tym podmiotem, będzie miała inne zdanie i powie nam, jakim prawem myśmy tę nazwę nadali. I czy może być taka sytuacja, żeby na przykład właściciel prywatnego gruntu wystąpił sobie do Rady Miasta, żeby nazwać mu ogródek. No bo, proszę państwa,



albo jesteśmy organem, który decyduje o nazewnictwie miejskim w przestrzeni należącej do miasta, albo sobie robimy taką samowolkę i nazywamy co chcemy i gdzie chcemy, chociaż tu oczywiście ja rozumiem i intencje wnioskodawców, one, jak wiadomo, ona jak wiadomo jest słuszna, i zasadność tego działania, żeby powstać upamiętnić w przestrzeni publicznej, no, ale ja mam pewne wątpliwości, stąd je artykułuję i kieruję to pytanie do pana mecenasa.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Panie mecenasie.”

**Mec. Z. Dubiel** „Pan radny powiedział dokładnie to, co ja, chociaż oczywiście nie przekręcę. Ja rozumiem, że pytanie nie dotyczyło tego, czy ktoś może złożyć wniosek do Rady Miasta, bo w sposób oczywisty, iż może złożyć. To nie oznacza, że za każdym przypadkiem pan prezydent podejmie, albo na przykład grupa radnych inicjatywę uchwałodawczą. W tym projekcie nie jest napisane, że skoro ktoś wystąpił o taką propozycję, to pan prezydent przedkłada Wysokiej Radzie. Musiało to zostać, jak ja rozumiem, zaakceptowane w sposób nie tylko formalnoprawny, ale w kierunku uhonorowania patronki. Więc jeszcze raz powtórzę, nie znam tamtego przypadku: Rada nie rozpatruje tutaj czyjś wniosek, i nie będzie tak, że jak ktoś wystąpi z wnioskiem, to na pewno, bo przecież, żeby Rada się tym zajmowała, musi być inicjatywa uchwałodawcza, i w tym przypadku nie uczestniczyłem na wcześniejszych etapach w żaden sposób, jak ja rozumiem, postanowiono takie nazewnictwo uhonorować poprzez skierowanie projektu uchwały, bo państwo na pewno zgodzicie się, wykraczam trochę tu poza swoją funkcję, nazwanie przez dany podmiot, użycie nazwy, no, nie ma takiego charakteru publicznego, donośnego, ale to państwo przecież zadecydujecie ostatecznie. Moim zdaniem, z punktu widzenia obiegu formalnoprawnego, jeszcze raz powtórzę, co do Zespołu sprawa jest jasna, to nie jest oblig, kwestia, czy ktoś kieruje, czy nie, jest poza moją kompetencją. Co do opinii rad dzielnic, wyraźnie przytoczyłem zapisy statutów, nie widzę jakiejś niedopuszczalności, żeby jeśli projekt został skierowany, Rada się wypowiedziała, jeszcze raz powtórzę, nie jest to prosty odzew na ten wniosek, ale jak ja rozumiem, uznanie tego wniosku i chęć skierowania do Wysokiej Rady.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Jeśli mogę, jeśli nie ma żadnych wypowiedzi, jeśli mogę się ja wypowiedzieć, udzielić sobie głosu, z szacunkiem dla wszystkich, którzy się wypowiedzieli – ci wnioskodawcy nie mieli żadnych intencji, żeby kogokolwiek pominąć i kogokolwiek zlekceważyć, to po pierwsze. Jest mi trochę przykro, że przy tak zacnej osobie, jaką była Maria Urban-Mieszkowska, malarzka znana w całym świecie, rozsławiła to nasze imię, zresztą... Nie, nie, ale lublinianka, ja wiem, ja chcę tylko wytłumaczyć, lublinianka uznana, właściwie uzyskała bardzo piękne imię „Lublinianki roku 1986”. Jeśli, nie wiem, ci wcześniej urodzeni to pamiętają, była to postać znana, jej obrazy są w wielu muzeach świata, w Japonii szczególnie ukochane tej jej główki dziecięce, pocztówki, związana z ulicą Nowogródzką, pod 18 mieszkała, obok tego jej domu jest ten skwer. Grupa przyjaciół, która była związana wcześniej już zainteresowała się akurat tymi rocznicami – 95. rocznica urodzin i 25. rocznica śmierci. Zorganizowaliśmy spotkanie w Kuncewiczówce i chcielibyśmy przez szacunek dla Wysokiej Rady nadać temu skwerowi zupełnie inną rangę. Poza tym to nie Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa wystąpiła z wnioskiem o nadanie tej nazwy, tylko

grupa ludzi szanujących, wspominających panią Marię i grupa radnych, którym bardzo dziękuję. Ja rozumiem intencje. Jeszcze raz chciałbym prosić o przegłosowanie, żeby to nie poszło, że my nie szanujemy przez jakieś formalności. Może niech to zabrmi jako memento na przyszłość i wszyscy wyciągnijmy wnioski z tych sytuacji, które się pojawiły w sensie pytań i wątpliwości, prawda? Bo one się mogą pojawić, ale z szacunkiem dla osoby pani Marii Urban-Mieszkowskiej chciałbym prosić, bez względu na racje, które państwo wypowiadali, z szacunkiem dla tych racji, żebyście państwo zechcieli dzisiaj podjąć, żeby się to nie rozciągało w czasie, powiedzmy sobie tutaj, i niepotrzebnie wokół sprawy toczył się jakiś spór prawny, który przecież, na który nie zasługuje pani Maria Urban-Mieszkowska, i o to państwa serdecznie proszę. Jeszcze raz powtarzam – dziękuję za te głosy, bo nie naszą intencją było cokolwiek zmieniać, ja jestem ostatni, który by, po pierwsze, do tego zmierzał. Także bardzo prosiłbym państwa. Ja nie będę już opowiadał o pani Marii Urban, bo wcześniej państwu pozwoliłem sobie wszystkim radnym, myślę, że nikogo nie pominąłem, jeśli pominąłem, to przepraszam, mam jeszcze w zanadru książeczkę pani Alicji Lejczyk-Kamińskiej o Marii Urban, żeby państwo mieli wszyscy jak gdyby większą, jak gdyby informację, więcej informacji i obraz tej postaci, która naprawdę zasługuje na szacunek, no i szacunek za to, że rozślawiała ten nasz ukochany Lublin. Bardzo proszę państwa o podjęcie tej uchwały dzisiaj. Dziękuję serdecznie. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? A, przepraszam najmocniej, pan radny Piotr Popiel – Piotrze, masz głos, już, już.”

**Radny P. Popiel** „Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni Państwo! Ja zawsze merytorycznie pochylałem się nad projektami uchwał i nie mam problemu, żeby zagłosować, jeśli to jest projekt kogokolwiek z państwa strony, ja z tym problemu nie mam. Ten projekt zasługuje na poparcie, którego udzielię. Natomiast, jeśli chodzi już o działanie wasze w drugą stronę, to macie z tym bardzo duży problem. I ta dyskusja dokładnie to pokazuje. Dokładnie tak. Ja z tym problemem nie mam, panie przewodniczący, jak najbardziej jestem „za”. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Bardzo dziękuję, panie radny. Jeśli nie ma żadnych..., czy ktoś? Nie już. Wniosek formalny? Nie, pomyłka.

Jeśli państwo pozwolą, jeśli już nie ma żadnych uwag... Bardzo dziękuję w ogóle za tę dyskusję i za szacunek dla osoby pani Marii Urban-Mieszkowskiej. Jeśli państwo pozwolą, przechodzimy do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 23. Kto z państwa głosuje „za”, kto „przeciw”, kto „się wstrzymał”. Czy wszyscy z państwa już głosowali? – (**Głos Radnej M. Suchanowskiej w tle** – wypowiedź nieczytelna) – Poczekamy spokojnie, pani radna Małgosiu. Czy już udało się? Tak? Bardzo proszę o wyniki. „Za” – 26 osób, nikt nie był „przeciw”, nikt się nie „wstrzymał”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych Miasta Lublin. Dziękuję państwu.”

Uchwała nr 1682/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Jeśli państwo pozwolą... Przepraszam bardzo, bo nie zauważyłem, zaraz, sekundę. Już... Ale przy tamtym jeszcze punkcie? A, no to następny punkt, jeszcze nie ogłosiłem tego punktu. – (**Radny S. Brzozowski** „Tak bardziej formalnie.”) – Bardzo proszę, udzielam głosu panu radnemu Stanisławowi Brzozowskiemu.”

**Radny S. Brzozowski** „Szanowni Państwo! Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo! No, bo tutaj słyszeliśmy przed chwilą, że to się ciągle wyłącza. Ja tutaj dostałem informację od informatyków, że ze względów bezpieczeństwa co pięć minut się po prostu wygasza ekran. No, to jest dosyć kłopotliwe, bym powiedział, na sesji i może byśmy coś jednak z tym zrobili, żeby to tak... Ja rozumiem kwestie bezpieczeństwa, ale siedzimy przy tych komputerach cały czas praktycznie i bez przerwy musimy je włączać, dlatego że nam się wyłączają co pięć minut. Więc składam taki wniosek, żeby jednak tę kwestię przemyśleć i przynajmniej podczas tej sesji, no, wydłużyć ten okres, powiedzmy, do pół godziny, nie? Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo.”

**AD. 9.16. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWYCH PLANÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN W OBSZARACH: A I B – CZĘŚĆ VI ORAZ C – CZĘŚĆ VII**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2037-1) stanowi załącznik nr 41 do protokołu

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Bardzo proszę, przechodzimy do punktu następnego – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w obszarach: A i B – część VI oraz C – część VII (druk nr 2037-1). Czy ze strony państwa są jakieś pytania, uwagi? Bardzo proszę, udzielam głosu panu radnemu Piotrowi Popielowi.”

**Radny P. Popiel** „Szanowni Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Pani Dyrektor! Wyrazy uznania. Dożyłem, dożyłem tego pięknego momentu, szanowni państwo, kiedy to kolejne obszary na południowo-wschodnich częściach naszego miasta będą objęte pracami planistycznymi. To bardzo doby, szanowni państwo, dzień i nie ukrywam wielkiej radości z tego powodu. Ale żeby tak pięknie nie było, to chciałbym doprecyzować, bo zaraz po przyjęciu uchwały powinniśmy mieć możliwość zgłaszania stosownych wniosków, zgodnie z procedurą planistyczną. Nie to, że bym był zbyt uszczypliwy, ale pamiętam, jak kiedyś taki jeden dokument został przyjęty i na możliwość składania wniosków czekaliśmy ponad pół roku. Więc chciałbym zapytać: czy po podjęciu tej uchwały w dniu dzisiejszym będę musiał czekać tak długo? Czy znane są już być może te terminy, kiedy mieszkańcy będą mogli się wypowiedzieć. Nie chciałbym przespać tego momentu, chciałbym, żeby mieszkańcy aktywnie mogli się wypowiedzieć po prostu i taki jest tylko i wyłącznie cel mojej wypowiedzi.

W szczególności zaznaczę, że wydaje mi, to akurat w okolicach ulicy Diamentowej, ta aktywność gospodarcza jest bardzo mocno zaawansowana. Ale mam wątpliwości, czy powinna być to działalność przemysłowa, czy usługowa. I chciałem, żeby właściciele tych firm byli poinformowani. W procedurze planistycznej jest mowa tylko i wyłącznie o ogłoszeniu na BIP-ie, co niekoniecznie jest zawsze dobrą formułą. Stąd, tak jak powiedziałem, nie chciałbym, żebym prześpał, ja, czy też inne osoby ten moment. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Nie widzę dalszych zgłoszeń. Jeśli... Tak, tak, oddam głos panu prezydentowi, bo było pytanie, rozumiem, że było również pytanie. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Zast. Prez. M. Banach** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! No, nie było to łatwe pytanie, oczywiście mógłbym zachęcić pana radnego do czujności., ale myślę, że wypracujecie z panią dyrektorem Małgorzatą jakieś kanały informacji, przepływu informacji, może pani dyrektor uspokoi pana przewodniczącego, że pan przewodniczący nie prześpi.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Bardzo proszę. – (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Ale panowie, drodzy panowie, moglibyście pozwolić mówić pani dyrektor?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Małgorzata Żurkowska** „Ostatnie przystąpienia do planów miejscowych już staramy się tak w ciągu dwóch miesięcy ogłoszenie umieścić o przystąpieniu i zbieraniu wniosków, dlatego że już jakby szybciej przebiegają te plany. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Nie widzę dalszych zgłoszeń. Jeśli państwo już nie mają żadnych pytań, przystępujemy do głosowania. Proszę o określenie tematu. – (**Radna M. Suchanowska z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Spokojnie, poczekamy.

Głosowanie nr 24. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „się wstrzymał”? Czy już mamy łączność, pani radna? Rozumiem, poczekamy, spokojnie. Okay, dziękujemy bardzo. Już mamy wszystkich. Bardzo proszę o wyniki. „Za” – 27, nikt nie był „przeciw”, nikt się nie „wstrzymał”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w obszarach: A i B – część VI oraz C – część VII.”

Uchwała nr 1683/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu

**AD. 9.17. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ I – OBSZAR PÓŁNOCNO-WSCHODNI W REJONIE ULIC: RUDNICKIEJ, LUDOWEJ, WIELKIEJ I M. KORYZNOWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2041-1) stanowi załącznik nr 43 do protokołu

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I – obszar północno-wschodni w rejonie ulic: Rudnickiej, Ludowej, Wielkiej i M. Koryznowej (druk nr 2041-1). Czy ze strony państwa są pytania? Już. Pan radny Eugeniusz Bielak – udzielam panu głosu.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Trochę inaczej ten plan wygląda, ta zmiana, niż jednego domku tylko przy Koryznowej, bo to jest zmiana na M4. I chciałbym się dowiedzieć, kto o to wnioskuje. Tam jest ponad 1 ha. Kto wnioskuje o zmianę tego planu? Bo tam są domki jednorodzinne. Dziękuję. Chcę dokładnie wiedzieć.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Udzielam głosu pani radnej Małgorzacie Suchanowskiej.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Państwo Radni! Pani Dyrektor! Ja prosiłabym tak w jednym zdaniu, jak on nie pasuje w tym momencie, ten plan, co tam nie pasuje, czy to chodzi głównie o ulicę, nową ulicę, która ma powstać, Koryznowej? Proszę o krótkie wyjaśnienie. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Nie widzę już żadnych zgłoszeń ze strony państwa. Panie prezydencie.”

**Zast. Prez. M. Banach** „Pani dyrektor, bardzo proszę.”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „O zmianę wnioskuję osoba prywatna. Z analizy zasadności to bardzo wyraźnie wynika, która działka – małeńka działka 200 metrowa położona przy ulicy Ludowej. Na terenie działki jest budynek, który ma 60 metrów powierzchni zabudowy, zamieszkały przez rodzinę z dziećmi, i niestety cała ta działka znalazła się poza linią zabudowy, która ulokowana jest tylko od strony północnej i południowej, a przy ulicy Ludowej nie ma tej linii zabudowy pozwalającej rozbudować nieco powierzchnię zabudowy. Czyli na tych 60 metrach chcą w głąb fragment, pokój dobudować, po to, żeby można było mieszkać. I te osoby przychodziły do nas i chyba na przyjęciu interesantów bywały nie raz. Pięć wniosków złożyły, są naprawdę w takiej podbramkowej sytuacji. A ponieważ do tego Rudnika od czasu do czasu analizy prowadzimy, zresztą w innych dzielnicach też, więc z analizy zasadności wyszło, że powinno się jednak cały kwartał wziąć pod uwagę, żeby wszystkie elementy

właściwie poruszyć. I właściwie to jest wszystko na ten temat. Nie dotykamy do Koryznowej, ale nie wchodzimy w zakres linii rozgraniczających, planistycznych ulicy. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Nie widzę żadnych zgłoszeń. Nie ma zgłoszenia, panie radny, bardzo proszę przez eSesję, wtedy będziemy mogli. Dziękuję za odpowiedź, panie radny. Chciałem użyć innego słowa, ale... Bardzo proszę, udzielam głosu panu radnemu Eugeniuszowi Bielakowi.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Ale ja chcę wiedzieć, dlaczego zmiana idzie na cały hektar sto, nie na jeden domek... - (**Głosy w tle** – nieczytelne).”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Ale bardzo proszę, proszę państwa, proszę...”

**Radny E. Bielak** „Proszę mi nie przerywać...”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Proszę nie udzielać odpowiedzi...”

**Radny E. Bielak** „Ja państwu nie...”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „...bo od tego...”

**Radny E. Bielak** „Ja państwa nie..., ja radnych się nie pytam, tylko pytam panią dyrektor.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Jasne. Panie radny, proszę spokojnie.”

**Radny E. Bielak** „Pani dyrektor, chcę zapytać, czy jest konieczność aż zmiany ponad 1 ha, bo to jest cały kwartał, gdzie idzie zmiana na budynek, na budynki dwukondygnacyjne.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję...”

**Radny E. Bielak** „Dobrze przeczytałem, panie dyrektor? Proszę wyjaśnić, dlaczego całość się zmienia, bo to nie jest pod jeden dom.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Czy skończył pan, panie radny?”

**Radny E. Bielak** „Tak, dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, bardzo proszę, pani prezydent, przepraszam.”

**Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak** „Bardzo proszę pani dyrektor.”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „Szanowni Państwo! Analiza zasadności to jest właśnie takie opracowanie, które wychodząc naprzeciw m.in. składanym wnioskom ludzkim i porównując stan zastany z ustaleniami na przykład takiego

dokumentu jak Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta, ma służyć ocenie, jak duży obszar jest niezbędny do wzięcia pod uwagę, żeby zadośćuczynić wszystkim tym i wnioskowi, i elementom koniecznym do uwzględnienia, na przykład obsłudze drogowej. Bardzo rzadko, naprawdę, rzadko podejmujemy się opracowania planu miejscowego, plan z natury rzeczy powinien dotyczyć szerszych obszarów, większych. To nie jest decyzja o warunkach zabudowy, która dotyczy jednej działki. Żeby nie uniemożliwić tym bezpośrednim sąsiadom uczestnictwa w tym procesie, dlatego bardzo często całą funkcję między układem drogowym bierzemy pod uwagę, całą funkcję planistyczną, żeby jej już nie dzielić, bo to ma być zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, ujednolicona. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję bardzo. Nie widzę żadnych zgłoszeń. Jeśli państwo pozwolą, nie ma już żadnych zgłoszeń, przystępujemy do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 25. Bardzo proszę, spokojnie. Kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „się wstrzymał”? Spokojnie, bardzo proszę, spokojnie poczekamy.. Czy ktoś z państwa ma jeszcze kłopoty z oddaniem głosu? Jasne. Czy wszyscy już oddali głos? Pani? To spokojnie. Pan Zbyszek Ławniczak... Możemy, tak? Bardzo proszę o wyniki głosowania. „Za” – 25 osób, 1 osoba „się wstrzymała”, nikt nie był „przeciw”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I – obszar północno-wschodni w rejonie ulic: Rudnickiej, Ludowej, Wielkiej i M. Koryznowej. Dziękuję serdecznie. Proszę o prowadzenie obrad pana przewodniczącego Jarosława Pakułę.”

Uchwała nr 1684/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 44 do protokołu

**AD. 9.18. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ I D – SZEROKIE – ETAP I**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2038-1) stanowi załącznik nr 45 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I D – Szerokie – etap I (mamy to na druku 2038-1).

Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu planu. Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały zawierający uwagi wniesione do projektu planu. Czy są z państwa strony jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Znaczący, uważam, że dobrze, że w tej części będzie uchwalony plan zagospodarowania prze-

strzennego dla osiedla Szerokie, ale moje obawy wzbudzają zmiany, jakie zostały w stosunku do poprzedniego planu zagospodarowania przestrzennego. I chciałbym spytać: dlaczego według części mieszkańców państwo psujecie kolejną dzielnicę, jeśli chodzi o jakby przestrzeń urbanistyczną? Wprowadzacie państwo zabudowę wielorodzinną między domkami jednorodzinnymi. Tam nie wiem, czy dalej jest jakby zabudowa rezydencjonalna, czy nie, w każdym bądź razie, jak tutaj nawet jest w tych uwagach, niektórzy mieszkańcy obawiają się, że między domkami jednorodzinnymi, jeżeli developer wykupi grunt, będzie mógł postawić po prostu..., będzie zabudowa wielorodzinną. Uważam, że jest to jedna z ostatnich dzielnic, gdzie nie ma bloków, i mogliby to państwo zostawić w spokoju, zamiast po prostu znowu iść w kierunku tym, żeby można było między domkami jednorodzinnymi stawiać bloki mieszkalne. I nie wiem, czy również z tego samego powodu nie spowodowali państwo zmiany, która polega na tym, że dotąd była zabudowa dwukondygnacyjna, państwo wprowadzacie zabudowę trzykondygnacyjną, w sumie to może być prawie cztery kondygnacje, i chciałbym wiedzieć, do jakiej wysokości będzie możliwa ta zabudowa domów wielorodzinnych. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pani Monika Orzechowska, bardzo proszę.”

**Radna Monika Orzechowska** „Panie Przewodniczący! Chciałabym prosić o możliwość udzielenia głosu panu przewodniczącemu Zarządu Dzielnicy Szerokie Józefowi Kaźmierczakowi.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, jeżeli tylko się zgłosi. Bardzo proszę. Tak, nie ma sprzeciwu ze strony Rady? Nie widzę.”

**Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Szerokie Józef Kaźmierczak** „Słysząc mnie może dobrze, tak? Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Pani Mach śmieje się, nie wiem, czy z tego, że szedłem na mównicę, a byłoby to moim zdaniem bardziej wskazane, bo to, chcę powiedzieć do Wysokiej Rady, pana prezydenta, w odniesieniu do procedowanego planu zagospodarowania, który trwa od roku 2001, gdy ówczesna Rada Miejska uchwaliła ten krzywdzący plan zagospodarowania, który trwa do dzisiaj, i ubezwłasnowolniła mieszkających tam, obecnie już nie ma tych mieszkańców. Dlatego chciałbym na wstępie przytoczyć część pisma, które skierowałem za pośrednictwem radnej Rady Miasta, pani Celiny Stasia, do ówczesnej pani przewodniczącej, która przewodniczyła Wysokiej Radzie przy procedowaniu planu zagospodarowania w roku 2001. I chcę do wszystkich teraz powiedzieć: szanowni państwo, liczę na was, że wszyscy zgodni i zgodnie podejmiecie tę uchwałę; i podziękować panu prezydentowi, na ręce prezydenta składając podziękowanie Wydziałowi Planowania. Tutaj były trzy wyłożenia i trwało to dosyć długo, dlatego że każda uwaga była rozpatrywana, i myślę, że mieszkańcy będą zadowoleni.

W odniesieniu do zapytania pana radnego Zdzisława Drozda – ja nie uważałem, obserwując przez te trzy wyłożenia zabudowy wielorodzinnej wielokondygnacyjnej. To, co jest w częściach dopuszczane wzdłuż ulicy Nałęczowskiej, to pewnie pani dyrektor doskonale znająca sytuację określi. Ja ze swojej



strony chylę czoło za to opracowanie i przedkładam od moich mieszkańców wyrazy zadowolenia. Ci, co żyją jeszcze, na pewno będą mogli na swoich terenach zrobić coś, bo na to też zasługują. Bardzo proszę o zgodne przyjęcie tej uchwały. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Panie prezydencie? A, może nie w tej chwili jeszcze...”

**Prez. K. Żuk** „Panie dyrektor tutaj, bardzo proszę.”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „Szanowni Państwo! To jest obszar o powierzchni 150 ha, miał więcej, ale ponieważ, no, staramy się pochylać nad wszystkimi uwagami, które są składane, za trzecim wyłożeniem znalazło się kilka uwag, które spowodowały, że chcemy uchwalić całą resztę terenu, a te miejsca opracowywać jeszcze chwilę czasu dalej. To jest opracowanie, które dość długo trwa, natomiast poprzednie Studium nie pozwoliło nam zagospodarować tych terenów zgodnie z wnioskami właścicieli. To były tereny rolne bez prawa zabudowy. Od roku 2019 stały się terenami, dzięki uchwale państwa radnych, uchwale o Studium, stały się terenami mieszkaniowymi jednorodzinnymi.

A jeżeli chodzi o te wysokości, o które pan radny pyta, generalnie wysokości, które są na tym terenie to jest 10,5 m, i w ramach tych 10,5 m możliwe są dwie kondygnacje, albo dwie kondygnacje i poddasze, albo trzy kondygnacje, które się mieszczą w tej wysokości. Jeżeli dopuszczamy, pan wspomina, że wielorodzinną, tak, ale to jest dopuszczenie w ramach tych kubatur do sześciu lokali mieszkalnych po prostu, i to w miejscu dotyczącym do Nałęczowskiej i w miejscu, gdzie wcześniej wydawane były decyzje o warunkach zabudowy na zabudowę wielorodzinną. Tam się taki fragment zabudował i to są tylko te okolice. Pozostały teren to jest absolutnie w gabarytach zabudowy jednorodzinnej; jeżeli chodzi o wysokości, o wielkości powierzchni zabudowy, o wielkości powierzchni biologicznie czynnej, to wszystko jest w gabarytach zabudowy jednorodzinnej. No, chyba style z takich zasadniczych rzeczy. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że wątpliwości zostały rozwiane. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie uwag wniesionych do projektu planu, zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały? Jednocześnie zwracam się z zapytaniem: czy ktoś z państwa radnych wnosi o odrębne głosowanie danej uwagi? Nie widzę. Jeśli nie będzie z państwa strony wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, to poddam pod głosowanie nieuwzględnienie en bloc wszystkich uwag wniesionych do projektu planu w ramach trzech wyłożeń do wglądu publicznego, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały powinniśmy również w głosowaniu: po pierwsze – stwierdzić, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I D – Szerokie – etap I nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z 1 lipca 2019 r., po drugie – rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3, i po

trzecie rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – załącznik nr 4. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 26. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał”? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 19 głosów „za”, 0 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się”. Informuję, że Rada Miasta stwierdziła, że projekt miejscowego planu zagospodarowania nie narusza ustaleń Studium.

Szanowni państwo, teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3 do projektu uchwały. Nie zgłosili państwo żadnych wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, w związku z tym poddam teraz pod głosowanie nieuwzględnienie en bloc wszystkich uwag wniesionych do projektu planu w ramach trzech wyłożeń do wglądu publicznego, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Jeśli jednak w wyniku głosowania Rada nie opowie się za propozycjami prezydenta, to oznaczać to będzie w konsekwencji odrzucenie całego projektu planu i w następstwie tego konieczność wprowadzenia w tymże projekcie zmian uwzględniających uwagi, a następnie ponowne przeprowadzenie procedury planistycznej, w tym ponowne wyłożenie projektu planu. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 27. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta uwag wniesionych do projektu planu w ramach trzech wyłożeń do wglądu publicznego, zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał”? Bardzo proszę o wyniki głosowania. Problemy? – (**Wiceprzew. RM M. Zaborowska** „Nie ma głosowania...”) – Jest głosowanie, jak nie ma. – (**Wiceprzew. RM M. Zaborowska** „Nie, ja nie głosowałam...”; **inne głosy w tle** – nieczytelne; **Wiceprzew. RM M. Zaborowska** „Ale ja nie mam tego głosowania... A, że ja niby zagłosowałam, a ja nie głosowałam, ale ja nie głosowałam.”) – Ale czy wszyscy mieli możliwość głosowania? No to... - (**Wiceprzew. RM M. Zaborowska** „Które to jest głosowanie?”) – No, to jeśli tak, to ja poproszę o wyniki głosowania. – (**Wiceprzew. RM M. Zaborowska** „Które to jest głosowanie? Drugie, czy trzecie?”) – Zdaje się, że wszystko jest dobrze. – (**Głos w tle** „Jest pani zapisana.”; **Wiceprzew. RM M. Zaborowska** „Ja wiem. Dziwne, bo wydaje mi się, że już trzecie powinno być...”) – Tak, poproszę o wyniki głosowania. 20 głosów „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się”. Stwierdzam, że Rada Miasta nie uwzględniła uwag wniesionych do projektu planu w ramach trzech wyłożeń, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta.

A teraz dopiero przechodzimy do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 28. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał”? I bardzo proszę o wyniki głosowania. 19 głosów „za”, 0 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się”. Stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Szanowni państwo, teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 29. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Proszę o wyniki głosowania. 27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I D – Szerokie – etap I.”

Uchwała nr 1685/LV/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu

**AD. 9.19. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ III DLA OBSZARU H – POŁOŻONEGO W REJONIE ULIC: WOJTASA, KWIETNIOWEJ, SIERPNIOWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2039-1) stanowi załącznik nr 47 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru H – położonego w rejonie ulic: Wojtasa, Kwietniowej, Sierpniowej (mamy to na druk 2039-1).

Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu zmiany planu. Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały zawierający uwagi wniesione do projektu zmiany planu. Czy są z państwa strony jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Widzę głos w dyskusji. Pan Eugeniusz Bielak – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja mam prośbę, panie prezydencie, żeby wprowadzenie było do tego punktu, bo tam wiele punktów mam niejasnych. Będę dopytywał później. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, bardzo proszę o wprowadzenie do projektu uchwały.”

**Prez. K. Żuk** „Pani dyrektor, bardzo proszę.”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „Obszar H to jest obszar o powierzchni 20 ha, położony między ulicą Wojtasa, Kwietniową, Sierpniową. Plan dotychczas obowiązujący przewiduje na tym terenie aktywność gospodarczą. Studium, które zostało uchwalone w roku 2019, przewidywało możliwość wprowadzania usług i zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. W związku z tym, że na etapie opracowywania Studium wpływały właśnie tego rodzaju wnioski do tych terenów, przystąpiliśmy, konsumując jak gdyby ustalenia Studium, przystąpiliśmy do tego planu. Plan został bodajże rozpoczęty w 2020 roku, natomiast

w tym czasie odbyły się trzy wyłożenia tego planu. W tym czasie wpłynęło 9 uwag, które nie zostały uwzględnione i 9, które częściowo udało się uwzględnić. Zabudowa, która tam jest przez nas zaproponowana, to zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna i/lub usługi. Wysokości zaproponowane to w strefie A to są wysokości 18 m, w strefie B – 22 m. Powierzchnia zabudowy – 50%, powierzchnia biologicznie czynna – 30%, intensywność – 5; chłonność tego terenu. Więc w momencie, kiedy cały ten teren byłby zabudowany zabudową tylko wielorodzinną, oceniono na 4,3 tys. mieszkań, to jest około 8 tys. osób. Jeżeli zdarzyłyby się usługi, bo to jest wybór inwestora, tego, który realizuje daną zabudowę, to wychodzi nam 3,6 tys. mieszkań, usługi w parterach, to wtedy w tym terenie zmieściłoby się około 7 tys. osób; licząc na jedno mieszkanie ok. 60 m<sup>2</sup>, takie wychodzą teoretyczne oceny. W tym czasie, kiedy..., no, mówiłam, ile uwag. To chyba jest wszystko z takich zasadniczych rzeczy. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Piotr Popiel, bardzo proszę.”

**Radny P. Popiel** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Pani dyrektor wraz z zespołem planistycznym w ostatni poniedziałek zaprezentowała bardzo ciekawą prezentację, i nie ukrywam, że była tam taka piękna mapa ze wskazaniem obszarów, które mogłyby być zabudowane. Mam nadzieję, że państwo dzisiaj też jesteście w stanie to pokazać – bardzo bym prosił. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie uwag wniesionych do projektu zmiany planu, zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały? A jednocześnie zwracam się z zapytaniem: czy ktoś z państwa radnych wnosi o odrębne głosowanie danej uwagi? Jeżeli nie będzie z państwa strony wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, to poddam pod głosowanie nieuwzględnienie en bloc wszystkich uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Piotr Popiel się zgłasza, tak? Bardzo proszę, pan Piotr Popiel.”

**Radny P. Popiel** „Panie przewodniczący, ja chcę kontynuować swoją wypowiedź, ale po zaprezentowaniu tych materiałów, o które prosiłem. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dobrze, dobrze, przepraszam bardzo. Możemy prosić o prezentację?”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „Robiliśmy takie przymiarki, jak by mogła wyglądać ta zabudowa. Teren jest charakterystyczny, bo od strony wschodniej posiada linie wysokiego napięcia i strefę uciążliwości tej linii, która część terenu po prostu eliminuje z zabudowywania. Natomiast pozostałe kwartały wskazanej zabudowy właściwie wynikły z podziałów poprzedniego planu miejscowego, z podziałów geodezyjnych, które zaistniały w terenie, więc ten układ drogowy jest przejęty z planu dotychczas obowiązującego. Działki biegną, jak państwo widzicie, ukosem względem tych kwartałów, działki są absolutnie prywatne, nie

ma tam terenów miejskich, poza pewnymi fragmentami dróg. Nie chcieliśmy nadmiernie..., właściwie próbowaliśmy stworzyć przestrzenie publiczne nieco większe, ale spotkały się one z protestem na etapie wyłożenia tego planu do wglądu publicznego. W związku z tym te rzeczy, które dotyczą zieleni, powierzchni biologicznie czynnej, to wszystko jest zawarte w tekście i do zastosowania przy konkretnych projektach realizacyjnych, architektonicznych. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny chciałby kontynuować, tak? Proszę bardzo.”

**Radny P. Popiel** „Tak, panie przewodniczący, bardzo serdecznie dziękuję. Jak bym mógł poprosić, chciałbym połączyć swój komputer. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, otóż, czuję się dość niezręcznie, ponieważ tak jak pani dyrektor była łaskawa nam zaprezentować ten plan, tak jak państwo żeście widzieli i kolega radny, pan przewodniczący Piotr Breś był łaskaw zaznaczyć, że to wygląda jak pomidor, czyli już widzimy, że bardzo, że tak powiem, ten obszar może być wyeksploatowany tylko i wyłącznie na zabudowę, no, nie ma tutaj tej zieleni, której ja bym oczekiwał. Dlaczego to, proszę państwa, poruszam. Dlatego, z całym szacunkiem dla obecnych tutaj przedstawicieli developerów, są niektóre firmy, które naprawdę co do każdego metra kwadratowego są w stanie wyssać ten teren i tylko i wyłącznie zabetonować. Nie odnoszę się absolutnie do tu dzisiaj obecnych, absolutnie nie o to chodzi. Proszę państwa, tego typu działania są szkodliwe dla miasta, są szkodliwe dla mieszkańców, ponieważ to nie my, to 7-8 tys. osób tam później będzie mieszkać, więc my w tym momencie, proszę państwa, mamy debatować na temat, czy developer dostanie od nas to zielone światło, żeby zrobić z tym terenem co chce, oczywiście w granicach zapisów zamieszczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Ja, proszę państwa, nie ukrywam, że rzadko spotykam się i myślę, że państwo podzielicie ten pogląd z taką przestrzenią, może to nie będzie w tym momencie aż tak dobrze widoczne, ale ta granica miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dokładnie jest tutaj. Proszę państwa, no, piękne dla planistów jest posiadanie terenu, który, można powiedzieć, jest goły, to jest najpiękniejsze, co może być. O wiele trudniej się dopasować do istniejącej już zabudowy, o wiele trudniej spełnić już, pogodzić interes mieszkańców, czy te zamysły na przyszłość z tym, co istnieje. Natomiast, jeśli ja w dniu dzisiejszym widzę tu, proszę państwa, tylko i wyłącznie pola, jeśli ja widzę jeden budynek, większy co prawda, i kolejne dwa, to my, proszę państwa, jako radni będziemy podejmować decyzję o możliwości zagospodarowania tego terenu, jak już słyszymy, dając zielone światło na budowę osiedla mieszkaniowego, dając to zielone światło developerom, aby wykorzystali zgodnie z zapisami tylko i wyłącznie.

Ta prezentacja, która tutaj, ten slajd, który był ze strony szanownej pani dyrektor był pokazany, zespołu planistycznego, no, nie ukrywam czasami się sprawdza, ale to niestety czasami. Znam inwestycje oczywiście, gdzie bez miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, co jest dobrym przykładem, developerzy chcą tak zorganizować sobie teren, że przyciągają od razu dbając o tę zielen, dbając o to najbliższe otoczenie, i to mi się bardzo podoba, kiedy

jest miejsce na plac zabaw, kiedy jest miejsce na zieleń, na miejsca wypoczynku, kiedy rzeczywiście wchodząc na ten teren, człowiek czuje się dobrze. Ale ja, podejmując decyzję w imieniu mieszkańców, mam teraz zagłosować nad wersją, która tej przestrzeni wydzielonej nie posiada. Te okrawki wzdłuż dróg, no, wybaczcie państwu, no, mnie nie uspokajają. Ja się bardzo ucieszę, jeśli to trafi w ręce takiego przedsiębiorcy, który zainwestuje i mądrze tę przestrzeń biologicznie czynną, tę powierzchnię biologiczną czynną o tyle wykorzysta, że rzeczywiście to będzie się komponować. 7, czy 8 tys. mieszkańców, proszę państwa. Czy wiecie, ile dzielnica Zemborzyce ma mieszkańców? 7-8 tys. mieszkańców, i my w tym momencie nie gwarantujemy żadnej wrysowanej zieleni, która by rzeczywiście była wkomponowana jako całość, bo ja rozumiem, że zabudowa kwartału przykładowo 1NW/U może być zupełnie realizowana przez inny podmiot, niż 2NW/U. No, przecież tak może być, to mogą być dwa zupełnie inne podmioty. I teraz jeden zrealizuje to na swój sposób, drugi na drugi, jeszcze jak nie daj Panie Boże wspólnoty się do tego ogrodzą, choć pewnie jest zapis, że już nie można – nie można się grodzić – no to po prostu wygląda, proszę państwa, to źle. I niestety, przykro mi bardzo, ale ja takiego projektu nie mogę poprzeć. Tak, ja chcę wydzielenia tej przestrzeni, proszę państwa, chcę wydzielenia, chcę tego, żeby nasi mieszkańcy byli zadowoleni z tej przestrzeni, a nie chcę sytuacji, nie chcę tu konkretnie, słuchajcie, podawać, bo to byłoby, mogłoby być odebrane, że ja szykanuję pewnych developerów, nie to jest celem mojej wypowiedzi. Ale są inwestycje, gdzie praktycznie się zabudowuje wszystko, co tylko można. Jeszcze mało tego, jak zorganizuje się parkingi podziemne, co był łaskaw nam szanowny pan architekt ostatnio powiedzieć, że nad tymi parkingami wystarczy 10 cm warstwy biologicznie czynnej, i to..., nie, to tu będzie w przypadku państwa projektu będzie 40, ale są inwestycje, gdzie wystarczy tam, powiedzmy, 10, i to zostanie być może już uznane za teren..., może być uznane za powierzchnię biologicznie czynną. No, nie, proszę państwa, ubolewam nad tym, naprawdę ubolewam, i co więcej, zwróćmy uwagę, kto ma się wypowiedzieć na temat tego terenu? Kto będzie protestować? Jeśli w tym momencie tam nie mieszkają ludzie, nie ma tam naszych mieszkańców, no to kto będzie protestować? Właściciel nieruchomości, który dąży do tego, żeby wyssać z tego terenu jak najwięcej? Który, z tego co zrozumiałem, to pierwotnie z aktywności gospodarczej dąży do zabudowy wielorodzinnej, bo to jest bardziej opłacalne na rynku? Przykro mi bardzo, panie prezydenci, że tego typu projekty są dawane nam tutaj pod obrady. Dziękuję, panie przewodniczący, na tym zakończę moją wypowiedź.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan Eugeniusz Bielak, bardzo proszę.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja mam krótkie pytanie do pana prezydenta. Kto wystąpił z wnioskiem o taką zabudowę tam? Czyje to były propozycje? Chciałbym wiedzieć. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Od razu?”

**Prez. K. Żuk** „Pani dyrektor, bardzo proszę.”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „To były wnioski prywatne, które były składane od właścicieli tych pól w trakcie opracowywania Studium, natomiast naturalnym efektem po opracowaniu kierunków rozwojowych miasta było przystąpienie, do Czechowa żeśmy przystąpili w kilku miejscach, m.in. tutaj. W trakcie opracowywania tego planu tylko jedna firma, a tak to osoby prywatne składały wnioski, czy uwagi, firma to była projektowa BLM Architekci, która składała wnioski na fragmencie tego terenu, na pozostałych terenach były to osoby prywatne, które przychodziły z wnioskami.

Ale jeszcze uzupełniając kwestię dotyczącą zieleni, my mamy w tym planie taki zapis, który nakazuje organizację zieleni urządzonej towarzyszącej, służącej rekreacji i wypoczynkowi w ilości minimum 3 m<sup>2</sup> na każdy lokal mieszkalny jako ogólnodostępnego terenu wspólnego dla mieszkańców tych funkcji. Ja policzyłam, ile tych terenów będzie. Na 20 ha całego obszaru 1,3 ha terenów rekreacyjnych.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Droży państwo, ja bardzo proszę o umożliwienie wypowiedzi pani dyrektor, jest duży szum na sali. Bardzo proszę.”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „Pod zabudowę plan przewiduje 50%, powierzchnia zabudowy 50%, ale jest obowiązek wykonania dodatkowo tej zieleni wspólnej. To jest nie tak mało. To jest w wyliczeniu, ile metrów kwadratowych na lokal mieszkalny, na każdy lokal mieszkalny 3 m<sup>2</sup>, lokali mieszkalnych, powiedzmy, 4,3 tys., wychodzi 1 ha i 0,3 ha takiej rekreacji. Ponieważ to jest zabudowa wielorodzinna, nie taka intensywna i wysoka, bo to jest tylko 18 metrów na Lublin, to nie są wysokości jakieś nadzwyczajne. W środkowej części do 22 metrów podwyższaliśmy, więcej nie, choć były wnioski o wysokości takie naprawdę 25 wyżej, chyba nawet około 50 metrów ktoś chciał. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan Piotr Breś. Droży państwo, ja naprawdę proszę odrobinę ciszej.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! No, ja chciałbym zapytać, jak to się ma, bo to, co powiedziałem wcześniej przy punkcie 12., aktualizacja planu adaptacji do zmian klimatu miasta Lublin – jak się ma ten projekt z tym pomidorem do aktualizacji w sprawie zmian klimatu? Wypowiadałem się na ten temat, że każdy skrawek gdzieś tam zabudowujemy. Tutaj zadanie do planistów. No, ja się dziwię, że rzeczywiście to, co Piotr powiedział, 20 ha pól zielonych, pięknych, można zaplanować, zaprojektować w planie zagospodarowania to jakoś tak, żeby..., bo miasto musi się rozwijać, i to żeby była jasność, my nie mówimy o tym, że jesteśmy przeciwni inwestycjom, inwestorom i tak dalej, jest to teren do wykorzystania, ale nie na zasadzie takiej, że my, jako Rada Miasta, dajemy daleko idące zielone światło, żeby to zabudowali jak chcą. No, cały czas powtarzam te słowa, które mówiliśmy już wiele razy, że dlaczego planiści nie biorą przykładu z osiedla LSM. Ja rozumiem, że trzeba wykorzystać dla developera jak najwięcej powierzchni, żeby jak najwięcej tych mieszkań sprzedać, i to jest jakby uzasadnione, że inwestor chce wybudować jak najwięcej na jak najmniejszym skrawku, jak najwyżej, żeby sprzedać jak najwięcej, ale to do nas należy – do Rady Miasta i do planistów – jak my, na jaką my damy zgodę, na jak dalekie zielone światło damy

zgodę na to. I przy takim kwartale, jaki tutaj teraz omawiamy, no to dziwi mnie fakt, że przedstawicie państwo nam projekt uchwały, w którym dajemy developerowi, no, można powiedzieć w stu procentach zgodę na zabudowę tego tak, jak będzie chciał. Zobaczcie, jak wygląda LSM. Tam było miejsce na place zabaw, na drzewa, na tereny zielone, na wysokie bloki, bo stoją wysokie, i wszystkim się tam dobrze mieszka, a zobaczcie, jak wygląda ulica Gęsia i tego typu pomidory, które przed chwilą nam państwo przedstawiliście. No, tam wygląda to tak, że nawet drzewa, które developer niby to zasadzi, usychają, trawa nie rośnie na tym piasku; no, tam jest po prostu kostka, beton, pustynia, i my tak bunkrujemy w tych domach z betonu tych mieszkańców, no bo muszą coś kupować ludzie, bo chcą mieszkać, chcą mieć mieszkanie, no, ale można budować i można planować to w taki sposób, żeby to było z harmonią, ze zgodą z mieszkańcami i ze wszystkim. Wszyscy państwo, cała Unia dąży do ekologii, samochody elektryczne, wszystko na zielono pomalowane, a my idziemy w drugą stronę. No, to szanowni państwo, ja już nie rozumiem czegoś. Na smog wydajemy w mieście Lubin 1 mln zł, a wszyscy z ustami frazesów, że tu smog i tak dalej, samochody elektryczne, albo komunikacja miejska, z drugiej strony zabudowujemy 20 ha kostką, blokami i wszystkim. No to chcemy poprawy tej jakości powietrza i zieleni w mieście, czy nie chcemy? Jeżeli w ten sposób zabudowujemy, znaczy dajemy zielone światło do zabudowy, no to może myślimy o tym, żeby to miasto wyglądało, żeby mieszkańcom dobrze się żyło, a nie tylko myślimy o interesie jednej grupy inwestorów. Bo im wiadomo, na czym zależy – to, co powiedziałem: że bez danego terenu wyciągnąć jak najwięcej, i ja to rozumiem, bo to jest firma, której powinno na tym zależeć. Ale to my dajemy to zielone światło. Więc panie prezydencie, zwracam się do pana, dobrze by było, żebyśmy ten projekt uchwały po prostu, ten projekt uchwały zdjęli z dzisiejszej sesji i poprawili. Jeżeli ma być 20, czy 30 procent zieleni, to niech to będzie, to niech to będzie na mapach, niech to będzie narysowane, i niech inwestor, który, podejrzewam, że już jest właścicielem tych wszystkich działek, zastosuje się do takiego projektu uchwały.

To samo państwo za chwilę zrobicie, podejrzewam, z Górkami Czechowskimi. Tylko tam będzie 30 ha czerwonego pomidora. Na szczęście są wąwozy, gdzie żaden deweloper nie chce w wąwozach, wiadomo, ale na tych wysoczyznach tam będzie 30 ha. Tu 20, w sumie 50 czerwonego pomidora. No, tak wygląda niestety w naszym mieście planowanie. Oczywiście to jest kwestia, w którym kierunku miasto pójdzie, więc składam wniosek o zdjęcie tego projektu uchwały z dzisiejszej sesji i przeprojektowanie, i zaproponowanie takiego projektu uchwały, w którym będą zapisy o tych 20 procentach, żeby na mapie to było naniesione, żeby kwartał 20 ha był zabudowany, ale z harmonią, z zielenią, ze zgodą, i w aktualizacji tego punktu 12. żeby to było wpisane. Bo ta aktualizacja planu adaptacji do zmian klimatu, tam pan dyrektor, który to przedstawiał, teraz pisze co? Czerwony pomidor, że miasto niestety, ale zmienia się i nie radzi sobie z powietrzem, z zielenią i tak dalej? Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Panie prezydencie, zechce pan zabrać głos w tym momencie?”

**Prez. K. Żuk** „Za chwilę oddam głos jeszcze pani dyrektor, bo być może trzeba państwu jeszcze raz wytłumaczyć te uwarunkowania, które na tym terenie są



do budowy mieszkań. Natomiast chciałem państwu przypomnieć, pani dyrektor, kiedy przystąpiliśmy do zmiany planu?”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „W 2020 roku.”

**Prez. K. Żuk** „W 2020 roku. Przez 2021, 2022, 2023 były wyłożenia, można było w toku dyskusji polemizować z właścicielami, czyli naszymi mieszkańcami, których tereny dzisiaj zamienia się na budownictwo mieszkaniowe.

Ja pamiętam, chyba z osiem lat temu, jak przychodzili do nas mieszkańcy, zaraz tutaj za siedzibą Spółdzielni Mieszkaniowej Czechów, czyli za starą Woką, gdzie nie zdecydowaliśmy się wtedy zmienić przeznaczenia tego terenu z AG na mieszkania. I tak co roku na przyjęciach mieszkańców z nimi dyskutowaliśmy. Tak naprawdę trudno dzisiaj mieszkańcom, którzy tam z dziada pradziada są właścicielami tych terenów powiedzieć, że „nie, nie, nie damy wam możliwości zbycia nieruchomości, no bo jeśli tworzymy teren zielony, to nikt go nie kupi”, tak? Znaczący, ja zakładam w tej sytuacji, którą mamy, że te kilka lat prac nad przygotowaniem najpierw Studium, potem planów, były wystarczającym czasem, żeby dzisiaj, kiedy uchwalamy ten plan, móc powiedzieć – zakończyliśmy to. Jest jakiś kompromis, te wnioski mieszkańców poddane były analizie, no i oczywiście te uwarunkowania, które tam są wpisane w plan, pozwalają również ten teren zagospodarować w taki sposób, żeby nie było tego, o czym pan radny przed chwilą powiedział. Ale pani dyrektor, jeszcze raz może o tych warunkach, czy parametrach, które w plan są wpisane, które mogą pana radnego interesować w kontekście tej przestrzeni, którą inwestor też musi uwzględnić w przestrzeni zapewniającej dostępność do miejsc parkingowych, dostępność do placu zabaw, czy do tej przestrzeni poza zabudowaną działką.”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „Ja, jeśli można, pan odwoływał się do osiedli LSM, to my wszyscy wiemy, że to jest przestrzeń najlepiej zorganizowana, ale organizacja tej przestrzeni rozpoczęła wywłaszczeniem pól i był jeden właściciel. Miasto realizowało projekt na działkach, które najpierw scalono. Tam nie było właścicieli prywatnych, którzy mieli coś do powiedzenia. Wtedy było pod tym względem dużo prościej. Natomiast, jeżeli właściciele w tej chwili odzyskują działki tam, na tym terenie, a często są to działki na LSM-ach w terenach zielonych, to oni sobie wyobrażają, że to będzie teren budowlany, bo to jest dla nich działka, którą odzyskali z dziada pradziada.

Natomiast teraz tutaj, wracając do tej ulicy Sierpniowej, nie chcieliśmy narzucać na konkretnej działce, na rysunku planu terenu zielonego, z którym zawsze walczyliśmy z mieszkańcami prywatnymi, bo każdy prywatny właściciel reaguje, no, uwagami, zorganizowaniem jakiegoś protestu, jeżeli na jego terenie wskazuje się teren zielony. My sobie zdajemy sprawę, że te tereny są potrzebne mieszkańcom. Jediną możliwością załagodzenia tych wszystkich konfliktów jest wpisanie w tekście takich procentów, takich obwarowań, takich konieczności sadzenia drzew, czy organizacji zieleni, które będą koniecznością do wykonania przez każdego realizatora danej inwestycji. Oni będą zmuszeni zastosować te wszystkie zapisy, bo Wydział Architektury sprawdza zgodność z prawem, i m.in. zgodność z planem, i te wszystkie procenty, wyliczenia, one muszą mieć odbicie w projekcie architektonicznym. To jest po prostu stworzenie ram, ten plan to jest stworzenie ram, w których architekt będzie się poruszał i w których

zechcemy zastosować taką ilość zieleni, która jest właściwa dla takich funkcji, łącznie z tą zielenią, taką ogólnodostępną, której wcześniej żeśmy nie zapisywali aż tak w planach miejscowych. W tej chwili zapisujemy, staramy się jakieś przestrzenie publiczne wyznaczyć, w których też obwarowania są, co można, co nie można, są też wyliczenia odnośnie placów zabaw dla dzieci, i te dodatkowe zielenie izolacyjne, to też zielenie izolacyjne wzdłuż linii wysokiego napięcia, to były bardzo poważnie kwestionowane w trakcie wyłożenia, bo to jest linia wysokiego napięcia zabiera fragment terenu danej działki, zawsze to jest działka prywatna, właściciel nigdy się z tym nie godzi, chciałby to zabudować, natomiast warunki techniczne nie pozwalają. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję, panie dyrektor. Panie prezydencie...”

**Prez. K. Żuk** „Ponieważ nie odpowiedziałem na pytanie pana radnego, czy na wniosek – nie wycofuję, proszę głosować ten wniosek formalny.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Jasne. Drodzy państwo, za chwilę ciąg dalszy dyskusji. Widzę zgłoszenia, chyba że stanie się bezprzedmiotowa. Na początek bardzo proszę o określenie tematu, przegłosujemy wniosek formalny pana radnego Piotra Bresia. Przypominam – głosujemy wniosek formalny pana Piotra Bresia.

Głosowanie nr 30. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 12 głosów „za”, 17 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że wniosek pana Piotra nie uzyskał wymaganej większości. A do głosu zgłaszała się pani radna Małgorzata Suchanowska – bardzo proszę, udzielam pani głosu.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Państwo Prezydenci! Mamy teraz, dzisiaj mamy przykład planistyki, która ma służyć mieszkańcom Lublina, tym młodym, którzy przez całe swoje życie muszą spłacać kredyty, które zaciągnęli właśnie na tego typu mieszkania. Planowanie w tej chwili nie wygląda tak, jak kiedyś, kiedy śp. pan prof. Dylewski spotykał się jeszcze z nami, z mieszkańcami Rudnika, którzy walczyli o niezabudowywanie terenów jednorodzinnych w Lublinie przez bloki wielorodzinne. Wszystko się odwróciło, świat wygląda inaczej, mamy taki postęp, że powstają nam sypialnie, sypialnie, w których tylko możemy spać i tak jak w norkach, okna w okna, beton, maleńki plac zabaw dla dzieci, i tak wygląda to osiedle; sześciopiętrowe gmaszyska, które zajmują 50 procent terenu objętego planem. A wiecie, jak się buduje na Zachodzie? 50 na 50 musi być zieleni, 50 zabudowy i 50 procent zieleni. I z tego, co widać, bo przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości złożył wniosek, państwo jednomyślnie jesteście za tym, oczywiście opcja rządząca jest za tym, żeby to przyjąć, tę uchwałę zmiany planu. To jest właśnie bulwersujące, że biznes w Lublinie jest ponad wszystko, ponad dobro mieszkańców, ponad wygodę życia, zdrowego życia ludzi, którzy zamieszkają w tym betonie. Oni nie mają innego wyjścia – kredyt, zakup mieszkania; akurat takie są, to kupują, w większości nieświadomie, że obok stanie następny blok w oknach. Nie raz się spotykałam z mieszkańcami, byli rozżaleni, ale nie ja tu rządzę, nie ja tu jestem gospodarzem, ja jestem tylko skromną radną, która w tej chwili apeluje do was, drodzy radni: czy chcielibyście mieszkać w takich blokach, na takim osiedlu, czy byłoby wam wygodnie i waszym dzieciom, czy wnukom? Dla mnie to jest chora

architektura, to jest wypaczenie, to jest patologia, to nie można tak planować, bo od nas, od radnych zależy, jak to osiedle będzie wyglądało. I wniosek, który upadł, nie daliście nawet szansy na to, żeby cokolwiek poprawić, no bo przecież plan tworzone od 2020 roku. A wiecie, ile plany są tworzone? Ostatnio Zelwero-wicza mieliśmy od 2013, jeżeli się nie mylę – tyle lat powstawał projekt planu. A w tym momencie trzy lata, uchwalamy plan. No, może dlatego uchwalamy, że musimy zdążyć jeszcze w tej kadencji, może ten biznes po prostu liczy na to, że jak najszybciej będzie mógł realizować swoje zadanie. I jak to miasto ma wyglądać? Zobaczcie, jak wyglądają Czuby. To samo zaczyna się na Rudniku, po-mimo to, że plany były robione jeszcze za czasów prof. Dylewskiego, Rudnik był pięknym, zielonym osiedlem domów wielorodzinnych, obiektów wielorodzin-nych. W tym momencie zmienia się miejscami na Rudniku plany na wyższe bu-downictwo, wyższe niż przewiduje plan z 2002 roku. Ja zawsze myślałam... Pani radna Mach, bardzo panią proszę, niech pani mi nie przeszkadza. Ja my-ślałam, że te..., cała architektura – czy na Rudniku, czy na Czubach – po prostu idzie, pójdzie w innym kierunku. Wówczas myślano, za czasów jeszcze komu-nistycznych, kiedy, prawda, była jakby położona taka..., taki wymóg wygody dla ludzi, wygody dla ludzi, to powstały osiedla, powstawały osiedla, które były, no, niestety wygodne dla ludzi, pokazowe osiedla powstawały, i one nam zostały. Ale nikt nie bierze pod uwagę właśnie tych osiedli, że one są wygodne, że one są piękne, że one wygrywały konkursy. W tym momencie buduje się nam, za-budowuje się miasto betonem i później się dziwi, że mamy problemy ekolo-giczne, z wodą. Jaka będzie sytuacja tutaj, też nie wiemy, jeżeli powstaną obok następne zmiany tego rodzaju, betonowe zmiany.

Apeluję do was, żeby nie stawiać biznes, bo nasze miasto to zawsze uwa-żałam, że to są mieszkańcy, ich sprawy, ich życie, ich wygoda, mieszkania, uła-twienie im mieszkania w Lublinie, nie drożyzna. Zawsze myślałam, że chodzi tu głównie o wygodę ludzi, którzy zamieszkają na tych osiedlach. Ale tu nie chodzi o wygodę, tu chodzi o wielki biznes, czyli z miasta zrobiliście państwo biznes. Miasto to jest biznes...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Pani radna, proszę do projektu uchwały...”

**Radna M. Suchanowska** „Ale oczywiście...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „...a strategię ogólnomiejską... Bardzo proszę...”

**Radna M. Suchanowska** „...w tym planie tylko biznes, a nie dobro mieszkań-ców.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Staraliśmy się utrzymać...”

**Radna M. Suchanowska** „A gdzie są..., a gdzie jest dobro mieszkańców? Gdzie? Odpowiedzcie mi. Czy widzicie tutaj dobro mieszkańców...?”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Niech pani da szansę odpowiedzieć, pewnie prezydent odpowie. Staraliśmy się utrzymać pięć minut, bardzo bym prosił, gdyby pani...”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję, panie przewodniczący.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję pani bardzo. Zgłaszał się... Czy z państwa radnych ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? A, przepraszam, jest zgłoszenie, tak. Pan radny Lubaś, bardzo proszę.”

**Radny Grzegorz Lubaś** „Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Goście! Postaram się w pięciu minutach umówionych wyrobić i powiem krótko: jeżeli chodzi o ten plan, tutaj tereny zielone są dosyć jasno wpisane, i 30 procent tych terenów zielonych ma być. Natomiast też zaufajmy temu biznesowi i projektantom, że oni tak zaprojektują to, że będzie dobrze. My pilnujemy tego, żeby... - (**Głos Radnej M. Suchanowskiej w tle** – wypowiedź nieczytelna) – Ale moment, pani radna... - (**Głos w tle** „Pani radna, wniosek, żeby nie przeszkadzać chyba, tak?”) – Mamy zapisaną jasną ilość terenów zielonych i tego się trzymajmy, tak? Jeżeli one nie będą spełnione przez przedsiębiorców, którzy będą to projektowali i wykonywali, no to wtedy po prostu nie będzie to zabudowane. Jeżeli projekty będą zgodne z planem, no to nie wyobrażam sobie, żeby przeszedł projekt, który jest niezgodny z planem, to jest chyba niemożliwe. Także nie dyskutujemy o tym. Natomiast argumentacja pani radnej dotycząca biznesu – tak, biznes to też mieszkańcy, dzięki temu biznesowi nasi mieszkańcy, po pierwsze – mają mieszkania, po drugie – mają pracę. Dzięki temu biznesowi nasze miasto się rozwija. Także nie demonizujemy tego biznesu, bo mieszkańcy to też biznes. Nie chcę tutaj występować tak jakby jako adwokat tego, konkretnych przedsiębiorców, natomiast jako adwokat szeroko pojętego biznesu w Lublinie, tak, cieszę się, że jako Rada staramy się wspierać przedsiębiorczość w Lublinie. Też zaskakuje mnie tutaj..., znaczy, powiem tak: jeżeli chodzi o LSM, jest to wspaniale zaprojektowane osiedle. Życzyłbym sobie, rzeczywiście, żeby wszystkie osiedla były tak projektowane. Natomiast żyjemy w innych czasach, i myślę, że większość z nas nie tęskni za tamtymi czasami, więc starajmy się robić to, co możemy najlepiej w dzisiejszej rzeczywistości, w jakiej się obracamy. I tego typu projekt, w którym jasno określamy, ile terenów zielonych potrzebujemy, myślę, że jest dobrym rozwiązaniem. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę, pan przewodniczący Dariusz Sadowski, bardzo proszę.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Zacznę od tego, że cieszę się, że z tamtej strony, z tamtych ław słyszę pochwały w kierunku PRL-u. Ja widzieć, ten system nie był do końca zły i umożliwiał chociażby piękne projektowanie, piękne projektowanie osiedli i osobiście żałuję, że nie jesteśmy w stanie, jako państwo, wygenerować takich mechanizmów, gdzie by takie osiedla były. A pomysł jest prosty, tak? Żeby zagwarantować cenę pod budownictwo mieszkaniowe w takich wysokościach, jak jest dzisiaj, gdzie taczka humusu na terenie w zabudowie wielorodzinnej jest droższa od taczki złota. No, bo niestety hektar, nawet w Lublinie hektar ziemi pod zabudowę wielorodzinną to są grube miliony złotych. Ja przypominam, że nawet nasze 90 arów za 14 mln na Nałęczowskiej poszło, tak, w przetargu. No, mówimy o takich cenach, no to niestety ta sytuacja wymusza też kwestie związane z korzystaniem maksymalnym z terenu, który

jest za takie pieniądze zakupywany. I powtarzam: niestety tu państwo się nie sprawdziło. Węglin Południowy pokazuje, zabudowa taka, jaka jest, zbyt intensywna. Ale nie zbudowaliśmy jako państwo, no bo samorząd nie byłby w stanie tego osiągnąć, pewnych mechanizmów i pewnych gwarancji dla ograniczenia cen terenów pod budownictwo wielorodzinne, a wtedy dawałoby to lepsze planowanie, po pierwsze; po drugie – ceny mieszkań mogłyby być niższe. No, ale to jest trochę płacz nad rozlanym mlekiem. Mamy taką sytuację, jaką mamy.

W odniesieniu do tej uchwały, bo czasem mam wrażenie, że ktoś ma rozdwojenie jaźni, bo nie tak dawno, w grudniu chyba..., czy niektórzy z nas mają takie rozdwojenie jaźni, debatowaliśmy nad zmianą, czy uchwaleniem planu przy Zelwerowicza i krzyk się podniósł, że jak to, nie dajemy, bo właściciele mają prawo i miasto musi pozwolić na zabudowę w suchej dolinie. Tutaj, jak zrozumiałem panią dyrektor, większość wniosków złożyli właściciele. No, to już teraz, przy tym planie, no, zieleń. Więc zdecydujemy się na jakąś linię logicznego myślenia, czy przy jednym projekcie to zgadzamy się i wręcz wymuszamy na panu prezydencie, żeby nawet, bo przyszli właściciele gruntów to nawet suche doliny zabudujemy, przy innym projekcie nie budujemy nic, bo zieleń. Więc, no, musimy znaleźć jakiś balans myślowy i próbować organizować w zakresie urbanistycznym to miasto, bo niestety to jest trudne. Natomiast przy tym projekcie nie sądzę, żeby tu powstały rezydencje Trumpa, czy kogoś w tym stylu. Tu powstaną mieszkania dla mieszkańców Lublina, tak? I w zależności od intensywności budowy ta cena będzie od 1 tys., 2, 3 tys. droższa. Tak działa rynek. Jeżeli będzie mniejsza możliwość zabudowy, mieszkanie na tym terenie będzie droższe, bo taki jest rachunek ekonomiczny takiej inwestycji.

Z drugiej strony musimy zagwarantować to, żebyśmy nie mieli skrajnej betonozy. I jak przedstawiała pani dyrektor, te gwarancje i te ramy zostały w tym, przedkładanym projekcie zmiany planu zagospodarowania zawarte. Oczywiście możemy dyskutować, że te 30 procent zieleni, 50 procent zabudowy to jest ta granica, na której powinniśmy się oprzeć, czy dyskutujemy przy każdym planie o liczbie miejsc parkingowych i tak dalej, możemy dyskutować, tylko musimy znaleźć balans, bo na końcu, oprócz oczywiście przedsiębiorców, jest ten klient ostateczny, czyli mieszkaniec Lublina, albo przyszły mieszkaniec Lublina, który ostatecznie zapłaci za to mieszkanie. I w zależności również od tego, jakie my postawimy tutaj uwarunkowania, cena za to mieszkanie dla końcowego klienta, czyli mieszkańca Lublina lub przyszłego mieszkańca Lublina będzie wynosiła „X”, albo „X+”.

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie przewodniczący, mam prośbę, magiczna..., czas...”

**Radny D. Sadowski** „Tak, kończę, już kończę, chociaż nikt na to nie zwrócił uwagi. Dzisiaj chyba nie podejmowaliśmy uchwały o ograniczeniu do pięciu minut, ale będę się trzymał tej honorowej granicy. – (**Jednocześnie wypowiedź Wiceprzew. RM L. Daniewskiego** – nieczytelna) – Także ostatnia uwaga, opinia. No, myślę, że po okresie takiej szaleńczej trochę budowy developerskiej, dzisiaj coraz więcej inwestorów, firm zaczyna zwracać uwagę na standard, na to, żeby było to otoczenie i to mieszkanie było w miarę komfortowe dla przy-

szłych nabywców. I wydaje się, że ten plan gwarantuje, iż ten balans jest utrzymany między zabudową a tymi terenami zielonymi i... (część wypowiedzi niewyraźna). Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję, panie przewodniczący. Przewodniczący Pakuła nie zgłaszał dzisiaj propozycji 5 minut, bo wierzył, że dotrzemy tego. Bardzo proszę, pan radny Stanisław Brzozowski.”

**Głos Radnej J. Mach z sali** – wypowiedź nieczytelna

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Pan radny Brzozowski ma głos...”

**Radny S. Brzozowski** „Dziękuję, panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Obiecuję w lutym złożyć taki wniosek.”

**Radny S. Brzozowski** „Nie wiem, czy dotrzymam tej zasady 5 minut, bo to było długo bardzo, więc postaram się chyba krócej załatwić sprawę...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „No, jeśli pani radna Mach nie będzie przeszkadzać, to myślę, że pan dotrzyma. Pani przewodnicząca, proszę o spokój...”

**Radny S. Brzozowski** „No właśnie, może już zacznę w takim razie, jeśli można. Proszę państwa, no, tutaj pan przewodniczący Sadowski całkiem rozsądnie mówił, nie powiem, że się dziwię (śmiech). Natomiast, no, z jedną sprawą się nie mogę zgodzić, bo jak państwo wiecie, proponowałem swego czasu, w ubiegłym roku nawet, a może już to było jeszcze dwa lata temu, coś takiego, żebyśmy opracowali, znaczy, żeby nie my konkretnie może radni, nie, tylko odpowiedzialni i kompetentni urzędnicy opracowali plany, znaczy chodzi o zagospodarowanie, znaczy przyjęcie standardów generalnie architektoniczno-urbanistycznych. I to jest możliwe, bo niektóre gminy takie standardy przyjęły. Dawniej to było regulowane bardzo prostymi zasadami – wysokość razy dwa na przykład i nie można było bliżej postawić bloku. I tak trzeba zaznaczyć jedną rzecz, że ten plan, który tutaj był prezentowany, który został skrytykowany, no, ma dużo więcej zalet, niż na przykład zabudowa na Botaniku, tam, gdzie Zielone Wzgórze, gdzie było na „wuzetki” budowane, także jest pewien postęp w stosunku do tego i nie można tego nie zauważyć.

Też trudno nie przyznać pani dyrektor Żurkowskiej racji odnośnie, czy panu prezydentowi, który też o tym wspominał, że jednak, no, są tutaj sprzeczne interesy, jak by na to nie patrzeć, no bo każdy właściciel gruntu chciałby, żeby ten grunt jak najdrożej zbyć, a z drugiej strony to podraża też koszty budowy, no i efekt końcowy, także ja przeglądałem projekt tej uchwały, no, tam widać wyraźnie, że ci, którzy, powiedzmy, tak krótko mówiąc stoją po stronie tego właściciela, bo teraz chyba już nie ma tych właścicieli rodzimych, tych z dziada pradziada, tylko ktoś tam po prostu wykupił te grunty, no i postulowali po prostu zabudowę dużo wyższą, niż ta zaproponowana tutaj przez Wydział Planowania. Więc, no, generalnie na pewno można byłoby to lepiej, ale można było też pewnie i gorzej, więc, no, mówię, mam tutaj bardzo mieszane uczucia na ten temat.

Natomiast ubolewam ciągle nad tym, że jednak moglibyśmy opracować pewne standardy i nie byłoby tych dyskusji w zasadzie. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Bardzo dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

**Radna J. Mach** „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Gdybym codziennie nie przejeżdżała obok tego słynnego i znanego większości nam, a wszystkim nawet Botanika, i to Zielone Wzgórze, i nie tylko, to może bym tego głosu nie zabierała dzisiaj, ale jednak widzę obrazy i dalsze prace, propozycje, niejako zdjęcie tego terenu. Proszę państwa, jeśli ktoś nie był na Botaniku, nowoczesnym osiedlu, nowoczesne inwestycje, to warto tam zajrzeć. Tylko nie wiem, gdzie samochód zatrzyma, bo miejsca nie ma. Ale, ale, proszę państwa, proszę państwa, wszyscy mówimy i marzymy, żeby wrócić, jeśli chodzi o urbanistykę do czasów lat 60., kiedy planowano urbanistycznie LSM, później też Czechów mniej więcej w tych latach. Ale my tu, na tej sali też niewiele możemy, chociażby z tego faktu, że to ustawa pozwala na takie, a nie inne planowanie. I gdyby ustawowo, o czym mówiłam na tej sali wiele razy, były zapisane procenty obowiązujące przy każdej inwestycji, które nie byłyby zabudowane, a wiemy, że w tej chwili to jest 50 procent, a nawet i więcej, bo takie przykłady mamy, to ten problem istnieje. Przypomnę, że ustawowo obowiązek przy planowaniu pod tereny zielone, z ustawy wynika 25 procent. Tutaj, w tym projekcie przewidziano 30. Niemniej jedna, mimo że ten procent jest nieco wyższy, to obawy moje również istnieją, jaka będzie przyszłość tego osiedla. Otóż, dzisiaj nie są budowane budynki wielorodzinne na zasadzie inwestycji równoczesnej części osiedla, tak jak było kiedyś, tylko najczęściej to są pojedyncze – jeden, albo dwa – bloki, proszę państwa, maksymalnie wykorzystana powierzchnia terenu, no i gdzieś zieleń ta jest, tylko ta zieleń to są tak między blokami, obok jednego, krzewy, a tak naprawdę ogólnodostępnej nie ma.

Pani dyrektor, ja mam pytanie w tym przypadku wprost. Jaki procent terenów przeznaczonych pod zieleń publiczną, otwartą będzie w przypadku zabudowy tego terenu? Bo wiemy, że część to są zbrojenia, drogi i inne tereny, które muszą być przeznaczone pod urządzenia społeczne.

Ale moi drodzy, mnie niepokoi jeszcze jeden fakt, ja pytałam o to na komisji i odpowiedź uzyskałam, no, później developerzy, jakieś zapotrzebowanie, budują wielorodzinne budynki na zasadzie, że na dole są usługi, a wyżej to są lokale mieszkalne. To jeśli będzie potrzeba, jeśli ktoś pomyśli, że potrzebne będzie przedszkole, to ono może będzie. Natomiast ja mam wiele zgłoszeń, państwo też zapewne, że oto dzisiaj nie ma takiej akceptacji do usytuowania przedszkoli, czy innych, podobnych instytucji społecznych w częściach tych użytkowych w budynkach wielorodzinnych, dlatego że ludziom dzisiaj, tak, dlatego że dzisiaj jest doba taka, a tempo tych problemów jest coraz to większe, to są ludzie, którzy coraz to bardziej są nerwowi, niecierpliwi, z wieloma problemami, i mówią zwyczajnie..., proszę państwa, jak budowaliśmy szkołę przy Sławinkowskiej, to my musieliśmy okno zamalować, mało tego, jeszcze coś tam zrobić, bo pani mówiła, że nie chce widzieć dziecka, gdzie jej dom był w odległości 40 metrów – no, takie są dzisiaj fakty. Plac zabaw musieliśmy przenieść, bo pani mówiła, że jest troszkę za głośno, też mając domek jednorodzinny dużo dalej...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Pani przewodnicząca, bardzo proszę do uchwały...”

**Radna J. Mach** „Natomiast...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Minęło pięć minut...”

**Radna J. Mach** „Chwilę. No, to nie było dzisiaj ograniczenia... No. Proszę państwa... Za chwilę...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dla pani nie, ale...”

**Radna J. Mach** „Dlatego też mam wielką prośbę i na pewno, i na pewno na przyszłość bardziej przyjrę się, żeby jednak taka infrastruktura była zaplanowana, żeby były takie miejsca, że w przyszłości jeżeli ktoś zechce wybudować przedszkole, a może będzie potrzebny jakiś inny obiekt tzw. użyteczności społecznej, bo tego nie mamy, my te zapisy mamy bardzo ogólne. Dlatego też bardzo bym prosiła, żeby na to zwrócić uwagę.

Natomiast, jeżeli chodzi ogólnie o biznes, ja tu się z kolegą Grzesiem zgadzę. Mieszkańcy Lublina...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Pani przewodnicząca, bardzo proszę do uchwały, do uchwały...”

**Radna J. Mach** „..., my Lublin, to także i przedsiębiorcy. I jeżeli będzie rozwój, będą bogaci przedsiębiorcy, to i bogatsi będą mieszkańcy, rodziny i o tym też musimy pamiętać. Wzajemnie musimy się wspierać, ale to wsparcie musi być z dużą odpowiedzialnością. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo, dziękuję pani przewodniczącej. Czy ktoś z państwa radnych? Zgłaszał się mieszkaniec, pan przewodniczący Filipowicz. Jeśli nie będzie sprzeciwu, to bardzo proszę, udzielę głosu, jeśli nie będzie sprzeciwu. Słucham? – (**Głos w tle** – wypowiedź nieczytelna) – Nie, nie, na razie pytam, czy jest sprzeciw, więc... Jest sprzeciw? Nie. No to pan pozwoli, że... - (**Głos w tle** – wypowiedź nieczytelna) – Ale niech pan mi da szansę, żebym poprosił pana o te trzy minuty, panie Adamie. Bardzo proszę, panie przewodniczący, jeśli można w trzech minutach, bardzo proszę.”

**Członek Rady Dzielnicy Czechów Południowy Andrzej Filipowicz** „Andrzej Filipowicz, Lubelski Alarm Smogowy, uczestnik opracowania planu adaptacji do zmian klimatu. To, poza tym, co państwo mówiliście, co prawda pani dyrektor nie powiedziała, ile tej powierzchni biologicznie czynnej będzie faktycznie, z wyliczeń moich wynika, że nie więcej niż 5 procent. Poza tym, co państwo powiedzieliście, od tygodnia obowiązuje nas zakaz ekościemy. Od pół roku obowiązuje nas dyrektywa o rewitalizacji. W mieście obowiązuje od 6 lat plan adaptacji do zmian klimatu. Ten projekt jest skrajnie, mówię to jako uczestnik tworzenia planu adaptacji, jest skrajnie nieodpowiedzialny, jeżeli chodzi o planistykę, jest skrajnie nieodpowiedzialny, jeżeli chodzi o tych właścicieli byłych, bo drodzy



państwo radni, nie słyszałem tego pytania, żeby padło, kto zapłaci rentę planistyczną? Właściciel, ten, który, tak nad nim tak płaczą niektórzy, czy developer, czy nikt, czy nikt, jak to się zwykle dzieje w mieście? Natomiast w samej kwestii organizacji, no, szanowni państwo, obrońca Górek Czechowskich, 60 procent powierzchni biologicznie czynnej mierzonej z linijką. Developerzy? Paganiniego 23? Ktoś tu mówi o tym, że jest plan, projekt, pozwolenie. Sprawdźcie państwo, ile z 40 procent ma TBV przy Paganiniego 23. Bluszczowa? Płyty stropowe gąraży 30 cm gliny, połotami do 50, tu, gdzie jest droga urządzona. Tam drzewo nie urośnie, tam dziecko nie urośnie, normalnie, ta jak wy rośliście, jak my rośliśmy, plac zabaw stylem TBV i umowy miasta Lublin...

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Jak by mógł pan... Panie...”

**Czł. RD Czechów Pd. A. Filipowicz** „Wyczerpałem czas?”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Nie, nie, nie, absolutnie, zaraz panu oddam jeszcze, bo jeszcze pan nie przekroczył. Natomiast chciałbym, żeby pan odniósł się jako mieszkaniec, czy członek rady dzielnicy do projektu uchwały. Natomiast polityka, którą pan tutaj chce nam przedłożyć, pana wiedza na razie nam nie jest potrzebna, my chcemy wiedzieć pana opinię, bo rozumiem, że w takiej intencji pan zabrał głos, odnośnie projektu uchwały. Bardzo proszę.”

**Czł. RD Czechów Pd. A. Filipowicz** „Panie przewodniczący, no, przykro mi, bo cóż ja innego robię? Pan nie jest w mojej głowie i proszę mi jej nie układać w tej mojej głowie, bo ja chciałem się wypowiedzieć w tym konkretnym projekcie. Państwo go widzieliście.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „No to czekamy na to, żeby pan...”

**Czł. RD Czechów Pd. A. Filipowicz** „Więc to, co tylko jeszcze dodam, to w opisie pewnie przywołanie parku, nie w wąwozie tym razem, tylko w Górkach Czechowskich, a plac zabaw na zbiorowej mogile ofiar nazizmu i komunizmu. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych jeszcze? Tak? Panie przewodniczący, bardzo proszę.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, chciałby pan się odnieść?”

**Zast. Prez. M. Banach** „Znaczący, wydaje mi się, że były pytania do pani dyrektor, więc za chwilę pani dyrektor oddam głos. Natomiast, proszę państwa, panie przewodniczący, szanowni państwo, no, dla zwykłej uczciwości trzeba tutaj powiedzieć o drugiej stronie tej układanki, którą państwo doskonale znają, a nie mówicie o niej. Natomiast, no, jest prawda to, że po drugiej stronie tej układanki są ci wszyscy młodzi ludzie, którzy chcą w Lublinie kupić mieszkanie. Ja nie wierzę absolutnie, że państwo z takimi ludźmi się nie spotykacie, ludźmi, którzy mówią o tym, że w Lublinie mieszkań jest za mało, w związku z tym mieszkania

są strasznie drogie, ludzi, którzy szukają mieszkania w Lublinie – to jest pierwszy fakt.

Drugi fakt jest taki – państwo również doskonale wiecie, co dzieje się za granicami naszego miasta. Dla nas jest to problem również dlatego, że te wszystkie osiedla, porównywalne do tego wspomnianego i symbolicznego już Botanika, powstają bez żadnej infrastruktury komunalnej, i to Lublin świadczy usługi komunalne dla tych wszystkich, którzy mieszkają poza granicami naszego miasta. Doskonale państwo o tym wiecie i doskonale państwo wiecie o wpływach podatkowych, to jest również druga strona tej układanki, może mało popularna, ale proszę mi wybaczyć, przy takiej dyskusji trzeba ją wymienić. My żyjemy tu i teraz, my nie żyjemy w mieście teoretycznym, my żyjemy w mieście bardzo praktycznym, gdzie mieszkańcy oczekują tego, że będą mieli gdzie mieszkać. Za chwilę przyjdziecie państwo z informacjami, jak wielu ludzi z tego miasta uciekło. Nie dlatego uciekło, że nie chcieli tutaj mieszkać, nie kupili tutaj mieszkania, albo było strasznie drogie. To też są fakty. I wiecie państwo, że tak jest, bo państwo rozmawiacie z ludźmi i wiecie, że tak jest.

I ostatnia rzecz. Proszę państwa, ten teren, o którym rozmawiamy, jest terenem dosyć dobrze zurbanizowanym. My tam mamy szkołę, która w tej chwili może przyjąć 800 uczniów, my tam mamy przedszkole, jesteśmy gotowi do tego, żeby tam, w tym miejscu świadczyć usługi komunalne. Oddaję głos pani dyrektor.”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „To ja jeszcze uzupełnię państwa wiedzę o zapisy, które dotyczą zieleni w tym planie: „Ustala się, że minimum 50% wymaganego minimalnego udziału procentowego powierzchni biologicznie czynnej, czyli tej 30-procentowej, liczonej w stosunku do powierzchni działki budowlanej winna spełniać następujące warunki: realizacja w formie zakomponowanej zieleni urządzonej, realizacja poza obrysem istniejących i projektowanych obiektów budowlanych, realizacja w formie pozwalającej na wegetację roślinności wysokiej”. Mamy w tym planie takie zapisy, które wskazują na „realizację szpalerów drzew w miejscach i w gatunkach odpowiednich i możliwych do zastosowania ze względu na istniejące i planowane sieci uzbrojenia technicznego”, mamy wreszcie „dla programu mieszkaniowego wielorodzinnego nakaz urzędzenia na każdej działce budowlanej przynajmniej jednego lub kilku placów zabaw dla dzieci”, mamy obostrzenia odnośnie liczby miejsc parkingowych, takie, które wprowadzają wymóg realizacji dodatkowych naziemnych miejsc parkingowych ogólnodostępnych ponad minimalną liczbę miejsc bilansowaną według funkcji. Co jeszcze? Mamy wreszcie przy realizacji funkcji usługowej i mieszkaniowej realizowanej razem taki zapis, który nakazuje zastosowanie rozwiązań przestrzennych, funkcjonalnych i technicznych, które będą minimalizować wzajemną, potencjalną uciążliwość funkcji usługowej z funkcją mieszkaniową, np. realizacja tego na różnych kondygnacjach, wydzielenie klatek schodowych. To są zapisy, które powstawały w trakcie też prowadzenia uzgodnień z Sanepidem. Co jeszcze żeśmy takiego wprowadzili? Zieleń jest zapisana w planie, natomiast... - (**Głosy w tle** – nieczytelne) – No, realizacja na dachu jest możliwa na podstawie nawet definicji powierzchni biologicznie czynnej ustawowej, to od nas nie zależy, także to są różne, krzyżówka różnych przepisów, które się ze sobą przenikają, a warunki techniczne też są dość liberalne. Myśmy wzięli pod uwagę, że w warunkach technicznych mamy 25 procent powierzchni

biologicznie czynnej minimum dla zabudowy wielorodzinnej, my zastosowaliśmy tu 30 procent. I to też część z tych terenów, z tych 20 ha odchodzi na układy drogowe, także jak się podchodzi do terenu całościowego, funkcjonalnego jako architekt, to naprawdę nie da się zabudować całości tych kwartałów, nie da się, ponieważ te zapisy tu wprowadzane uniemożliwią to. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały powinniśmy również w głosowaniu stwierdzić, że: projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II dla obszaru H – położonego w rejonie ulic: Wojtasa, Kwietniowej, Sierpniowej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r.; po drugie – rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3; i po trzecie – rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – załącznik nr 4. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 31. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin nie narusza ustaleń uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Tak, czekam. Bardzo proszę o wyniki głosowania. 15 głosów „za”, 7 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”. Informuję, że Rada Miasta stwierdziła, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin nie narusza ustaleń Studium.

Szanowni państwo, teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do planu – załącznik nr 3 do projektu uchwały. Nie zgłosili państwo żadnych wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, w związku z tym poddam teraz pod głosowanie nieuwzględnienie en bloc wszystkich uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Jeśli jednak w wyniku głosowania Rada nie opowie się za propozycjami prezydenta, to oznaczać to będzie w konsekwencji odrzucenie całego projektu planu i w następstwie tego konieczność wprowadzenia w tymże projekcie zmian uwzględniających uwagi, a następnie ponowne przeprowadzenie procedury planistycznej, w tym ponowne wyłożenie projektu planu. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 32. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnienie, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał”? Proszę o wyniki głosowania. Bardzo proszę o wyniki głosowania. 16 głosów „za”, 10 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Stwierdzam, że Rada nie uwzględniła uwag wniesionych do projektu planu w ramach dwóch wyłożeń, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta.

Teraz przechodzimy do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały.

Głosowanie nr 33. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał”? Proszę o wyniki głosowania.

16 głosów „za”, 11 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Szanowni państwo, teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 34. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Poproszę o wyniki głosowania. 15 głosów „za”, 10 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru H – położonego w rejonie ulic: Wojtasa, Kwietniowej, Sierpniowej.”

Uchwała nr 1686/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „A teraz niespodzianka. Zdawało mi się, drodzy państwo, że mamy gentlemen’s agreement o tych pięciu minutach, ale jeśli nie, to ja składam formalny wniosek o ograniczenie wystąpień radnych do 5 minut do końca dzisiejszej sesji. Zgłaszam ten wniosek z nadzieją, że państwo radni, że my wszyscy sami siebie ograniczymy, nie przedłużając tych naszych wypowiedzi. Bardzo proszę, przegłosujemy ten wniosek. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Pan Piotr Popiel, bardzo proszę.”

**Radny P. Popiel** „Myślę, że coś przewodniczący jeszcze może, nie wiem. Panie Przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Myślałem, że to koniec wypowiedzi.”

**Radny P. Popiel** „Panie Przewodniczący! Chciałbym dopytać, bo rozumiem, że ograniczenie do pięciu minut... - (**Głos z sali** „Panie przewodniczący, czy pan jeszcze może? Nam powiedzieć oczywiście.”) – Kolega Stanisław jest bardziej dociekliwy ode mnie. Panie przewodniczący, ja rozumiem, że chodzi... - (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Coś widzę, dzisiaj nasza Rada ma bardzo dobry humor.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Drodzy państwo, pan Piotr Popiel ma głos.”

**Radny P. Popiel** „Tak, ja rozumiem, panie przewodniczący, że chodzi o tryb, o którym żeśmy mówili bodajże w listopadzie, czyli chodzi o ograniczenie do 5 minut, ale nie że tak powiem sumarycznie, tylko do poszczególnych wypowiedzi.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, jednostkowo.”

**Radny P. Popiel** „Bardzo dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan Eugeniusz Bielak.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja pamiętam te uzgodnienia i mówiliśmy, że przy zmianie planu zagospodarowania możemy mówić dłużej. Na początku sesji nie przegłosował pan takiego wniosku, a teraz są mieszkańcy, i gdzie jest dyskusja burzliwa i wątpliwości mamy dużo, to pan

ucina. Nie jest pan tu gentlemeński dla mieszkańców przynajmniej, bo kolega, kolega Filipowicz zabierał głos i też przeszkadzaliście mu i nie dawaliście mu..., nawet pięciu minut nie mówił. Także nie jest to podejście gentlemeńskie, panie przewodniczący.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, po pierwsze – wniosek tego typu można złożyć w każdej chwili, nie wyłącznie przy porządku obrad. Po drugie – nasze gentlemeńskie uzgodnienia... A da mi pan dokończyć? Nasze gentlemeńskie uzgodnienia dotyczyły wszystkich wypowiedzi, oprócz sesji budżetowej, absolutoryjnej i dyskusji o stanie miasta, i takie są fakty. Bardzo proszę o określenie tematu, przejdziemy do głosowania.

Głosowanie nr 35. Kto z państwa jest „za” moim wnioskiem, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 16 głosów „za”, 6 głosów „przeciw”, 5 „wstrzymujących się”. Informuje, że mój wniosek został przyjęty.”

***Ad. 9.20. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ III DLA OBSZARU I – POŁOŻONEGO W REJONIE ULICY CHOINY***

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2040-1) stanowi załącznik nr 49 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru I – położonego w rejonie ulicy Choiny (mamy to na druku 2040-1). Informuję, że w otwartej dyskusji nad projektem uchwały Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu zmiany planu. Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały zawierający uwagi wniesione do projektu zmiany planu. Czy są z państwa strony jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie uwag wniesionych do projektu zmiany planu zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały? Nie widzę zgłoszeń. Jednocześnie zwracam się z zapytaniem: czy ktoś z państwa radnych wnosi o odrębne głosowanie danej uwagi? Jeżeli nie będzie z państwa strony wniosków o odrębne głosowanie, to poddam pod głosowanie nieuwzględnienie en bloc wszystkich uwag wniesionych do projektu planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Nie ma zgłoszeń.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały powinniśmy również w głosowaniu: stwierdzić, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru I – położonego w rejonie ulicy Choiny nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r.; po drugie – rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3; i po trzecie – rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do

zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – załącznik nr 4. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 36. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał”? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 18 głosów „za” 1 „przeciw”, 9 „wstrzymujących się”. Informuję, że Rada Miasta stwierdziła, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin nie narusza ustaleń Studium.

Nie zgłosili państwo żadnych uwag o odrębne głosowanie danej uwagi, w związku z tym poddam teraz pod głosowanie nieuwzględnienie en bloc wszystkich uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Jeśli jednak w wyniku głosowania Rada nie opowie się za propozycjami prezydenta, to oznaczać to będzie w konsekwencji odrzucenie całego projektu planu i w następstwie tego konieczność wprowadzenia w tymże projekcie zmian uwzględniających uwagi, a następnie ponowne przeprowadzenie procedury planistycznej, w tym ponowne wyłożenie projektu planu. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 37. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta, uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego, zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał”? Poproszę o wyniki głosowania. 19 głosów „za”, 2 „przeciw”, 8 „wstrzymujących się”. Stwierdzam, że Rada nie uwzględniła uwag wniesionych projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta.

Przechodzimy do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały.

Głosowanie nr 38. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał”? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 21 głosów „za”, 1 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”. Stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Szanowni państwo, przechodzimy teraz do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 39. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał”? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 24 głosy „za”, 2 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.”

Uchwała nr 1687/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu

**AD. 9.21. INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN WYNIKAJĄCA Z ART. 37 UST. 8 USTAWY Z DNIA 27 MARCA 2003 R. O PLANOWANIU I ZAGOSPODAROWANIU PRZESTRZENNYM (J.T. Dz. U. z 2023 R., POZ. 977) O ZGŁOSZONYCH W OKRESIE OD 1 STYCZNIA 2023 R. DO DNIA 31 GRUDNIA 2023 R. ROSZCZENIACH ODSZKODOWAWCZYCH WYNIKAJĄCYCH Z REALIZACJI ZAPISÓW ART. 36 UST. 1-3 I UST. 5 ORAZ WYDANYCH DECYZJACH USTALAJĄCYCH WYSOKOŚĆ OPŁAT PLANISTYCZNYCH WYNIKAJĄCYCH Z REALIZACJI ZAPISÓW ART. 37 UST. 6 I 7**

Przedmiotowa Informacja (druk nr 2048-1) stanowi załącznik nr 51 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to Informacja Prezydenta Miasta Lublin wynikająca z art. 37 ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2023 r., poz. 977) o zgłoszonych w okresie od 1 stycznia 2023 r. do dnia 31 grudnia 2023 r. roszczeniach odszkodowawczych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 1-3 i ust. 5 oraz wydanych decyzjach ustalających wysokość opłat planistycznych wynikających z realizacji zapisów art. 37 ust. 6 i 7 (mamy to na druku 2048-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Proponuję zatem, aby dokonać zapisu w protokole, że Rada Miasta zapoznała się z Informacją Prezydenta Miasta Lublin wynikającą z art. 37 ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i tak dalej, dokładnie tak samo, jak na początku. Bardzo proszę o dokonanie takiego zapisu.”

**Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową Informacją**

**AD. 9.22. USTALENIA LOKALIZACJI INWESTYCJI MIESZKANIOWEJ PRZY UL. PÓŁNOCNEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2053-1) stanowi załącznik nr 52 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Północnej (mamy to na druku 2053-1). Drodzy państwo, uczestniczyłem w Komisji Planowania w poniedziałek, pamiętam państwa prośby, apele o przedstawienie nam tego projektu. Wprawdzie autorem projektu uchwały jest pan prezydent, ale na wyraźny wniosek inwestora bardzo proszę o krótką, treściwą informację z państwa strony, prezentację, a potem przejdziemy do dyskusji. Tak, słucham, pan Stanisław Brzozowski.”

**Radny S. Brzozowski** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! No, wszyscy chyba znamy tę prezentację, myślę, że moglibyśmy przystąpić do głosowania po prostu.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale drodzy państwo, ja pamiętam państwa wnioski, prosiliście o konkretne dane, o zmianę tego, co... - (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Jeżeli wy z tych wniosków, z tych próśb się wycofujecie, to oczywiście ta prezentacja nie będzie konieczna. – (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Dobrze, dobrze. Pan Zdzisław Drozd – wniosek formalny, bardzo proszę.”

**Radny Z. Drozd** „W związku tym, co powiedział mój przedmówca, ja tylko chciałem przypomnieć, że wszyscy radni mogli uczestniczyć w Komisji Rozwoju. Ponadto, na Komisji Komunalnej też zapoznaliśmy się szeroko z tym projektem i ja wnioskuję, żeby przejść do pytań, nie żeby zakończyć dyskusję, jak mój przedmówca, tylko żeby od razu przejść do pytań i do głosowania, bo powiem szczerze, że ja na tym etapie jestem za, ale jak bym wysłuchał całej prezentacji i dyskusji, to mogę zmienić zdanie, więc wolałbym szybciej głosować. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale panie przewodniczący, ja nie mam nic przeciwko państwa propozycjom. Pamiętam również propozycje z poniedziałku, dlatego zaproponowałem taki tryb. Jeżeli macie inne zdanie, bardzo proszę, przechodzimy do dyskusji, tak... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Do głosowania...”) – ...do dyskusji, taki był wniosek, do dyskusji. Pan Piotr Breś jako pierwszy. Przypominam o pięciu minutach, bardzo proszę.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Nie wiem, dlaczego pan przypomina o tych pięciu minutach, akurat w tym punkcie, wie pan...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Przed chwilą ten wniosek zgłaszałem, po tym braku realizacji gentlemen'skiej umowy...”

**Radny P. Breś** „...panie przewodniczący, nie wiem, skąd te nerwy u pana, spokojnie, ja rozumiem, że trzeba szybko przegłosować akurat ten punkt. Ja naprawdę, niech pan mi uwierzy nie zabiorę więcej niż cztery minuty, jak będzie pan łaskaw... Ale ja rozumiem te nerwy też, naprawdę.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Drodzy państwo, startujemy, nie przeszkadzamy panu przewodniczącemu. Pan Piotr Breś ma głos.”

**Radny P. Breś** „Tak, patrzę na mapę ekofizjografii i rzeczywiście w tym miejscu jest zakreślone wprost, przecież ta mapa jest uchwalona, i jest wprost na tym terenie, jest to teren wyłączony z zabudowy. Ja bym chciał zapytać pana prezydenta: to po co my takie mapy robimy? Niech ktoś odpowie. Jeżeli to jest teren wyłączony z zabudowy, po co jest ta mapa ekofizjografii w mieście Lublin zrobiona, żeby teraz dopuszczać tego typu w ogóle uchwałę? Niech pan prezydent odpowie. A za chwilę będę kontynuował dalsze pytania.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie prezydencie, zechce pan w tej chwili udzielić odpowiedzi, czy czekamy na całość pytań? Panie radny, proszę kontynuować, pan prezydent udzieli odpowiedzi po zakończeniu serii pytań.”



**Radny P. Breś** „Dobrze, w takim razie mam pytanie, jeżeli chodzi o projekt uchwały i zmianę tego planu. Są to usługi i podniesienie budynku o trzy piętra wyżej. Mam pytanie do pana prezydenta, czy do pana dyrektora Hagemejera. Kiedyś pamiętam naszą rozmowę, jak spotkałem się z panem, że w tym terenie nie wolno budować wysokich budynków – to są pana słowa – ponieważ, jak ktoś jedzie ścieżką rowerową, to wysoki budynek wystaje zza Zamku Lubelskiego. Jak to się ma, jeżeli chodzi o konserwatora zabytków, wojewódzkiego, czy miejskiego? Jak to się ma do krajobrazu? Ponieważ rzeczywiście, jak się jedzie ścieżką rowerową, pamiętam, jak pan to mówił wtedy, pewnie pan sobie przypomina te słowa, nie wolno i nie da pan nigdy zgody tam na wyższe budynki, żeby nie wystawały spoza Zamku Lubelskiego. Co teraz się tam stało, w tamtym terenie, panie dyrektorze, że nagle te budynki są tak wysokie, że jak będzie pan jeździł, albo pan może jeździ tą ścieżką i obserwuje pan te budynki i tak fajnie wystają? To po pierwsze. Skąd ta nagła zmiana decyzji?

Po drugie – zmiana planu z usług na mieszkaniówkę w tym terenie, gdzie w planie są usługi, i dogęszczenie w ogóle tego terenu, gdzie wiecie państwo, że tam stoją już wysokie bloki, bardzo wysokie, zresztą jak ktoś nie był, to niech sobie wjedzie rowerem, radzę, bo ciężko samochodem jest wjechać, żeby gdzieś zaparkować, albo wyjechać w ogóle, więc dogęszczenie tego tak wysokim obiektem spowoduje, że no tam będzie tragedia, tragedia taka, że nie będzie można ani przejechać, ani wjechać, ani wyjechać. No, poza tym, tak jak wspomniałem, no, w mojej opinii jest to niedopuszczalne, żeby zmieniać z usług i jeszcze podnosić to o trzy piętra wyżej. Nie wiem, mam nadzieję, że ktoś odpowie na te pytania, skąd to się bierze, że nagle my dajemy zgodę na tego typu sytuację. Proszę odpowiedzieć. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Panie prezydencie, bardzo proszę.”

**Prez. K. Żuk** „Zaczniemy od pana mecenasa, potem pani dyrektor Zbiciak, proszę bardzo.”

**Mec. Z. Dubiel** „Już bez wstępów, szanowni państwo, jak zrozumiałem, na początku było pytanie, dlaczego ten projekt uchwały w ogóle stanął, tak zrozumiałem. Wiem, że wielokrotnie to wyjaśnialiśmy, jeszcze raz powtórzmy, a pani dyrektor uzupełni, jak ja rozumiem, o ten set merytoryczny. Bo tak stanowi ustawa, tzw. lex developer. Mogę szczegółowo państwu przytoczyć poszczególne zapisy, ale w największym uproszczeniu: inwestor składa wniosek, ustawa mówi, jakie elementy, co wniosek powinien zawierać, składa go do wójta/burmistrza/prezydenta; jeżeli wniosek nie spełnia wymogów formalnych w zakresie jego zakresu wójt/burmistrz/prezydent wnosi o uzupełnienie, występuje o opinie, uzgodnienia. Jeżeli wniosek spełnia wymogi formalne, wpłyną wszystkie opinie i uzgodnienia, projekt uchwały jest kierowany do rady gminy, w naszym przypadku Rady Miasta. Pan prezydent tym projektem nie przesądza o wyrażeniu zgody, to państwo możecie wyrazić zgodę, podejmując stosowny projekt uchwały. Pan prezydent, zgodnie z ustawą, jako organ wykonawczy ma określoną rolę, natomiast wyrażenie zgody należy do Rady. Jeżeli wniosek spełnił wymogi formalne, ustawa mówi, że musi trafić pod obrady w przeciągu trzech miesięcy. Nie mogliśmy tego projektu nie skierować, w przeciwnym wypadku,

po pierwsze – byłoby złamanie ustawy, po drugie – wnioskodawca mógłby złożyć chociażby skargę do sądu administracyjnego na bezczynność. Wielokrotnie wyjaśnialiśmy tę procedurę, więc ten projekt, jeszcze raz powtórzę, stanowi realizację wniosku, a nie zgodę na ten wniosek, która należy tylko i wyłącznie do Rady Miasta. Dziękuję bardzo.”

**Prez. K. Żuk** „Panie mecenasie, jak by jeszcze pan przypomniał, z którego roku jest ta ustawa.”

**Mec. Z. Dubiel** „Ja i na komisji stosowałem pewien skrót, mówiąc tzw. ustawa lex developer, ale jest to ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, 5 lipca 2018 r.”

**Prez. K. Żuk** „Więc, odpowiadając panu przewodniczącemu, ta inicjatywa, która zresztą skądinąd słusznie, zrodziła się w kręgach rządu pana Mateusza Morawieckiego, i w jakiejś mierze w dyskusjach uczestniczył wtedy pan minister Soboń, miała na celu ułatwienie budowy mieszkań tam, gdzie te uwarunkowania planistyczne były z tego punktu widzenia, no, pewną uciążliwością. I teraz, jeśli to prawo zmieniono, kierując się tym celem, jeszcze raz podkreślam, że tego nikt nie kwestionował, budownictwo mieszkaniowe, czy budowa mieszkań była, jest i będzie ważnym celem dla każdego rządu, to stworzono prawną możliwość, z której trudno zresztą, by nie korzystali inwestorzy i państwo byliście już odbiorcą kilku, może kilkunastu, chyba kilku wniosków, i właściwie, jeśli pyta pan, skąd ta zmiana, bo ustawa na to pozwala, bo dzisiaj kalkulacja tej równowagi, czy nierównowagi na rynku, mówimy o podaży i popycie, przemawia za tym, i też oczywiście szuka się terenów pod budownictwo mieszkaniowe, które są dostępne od strony uzbrojenia. I stąd nie tylko ten wniosek, ale te inne, które są przygotowywane, czy zostały wycofane ze względu na to, że inwestorzy je poprawiają. Chyba w ubiegłym miesiącu, czy dwa miesiące temu taki wniosek też został złożony i wycofany, i jest poprawiany. Pani dyrektor, bardzo proszę, jeśli chodzi o pozostałe pytania.”

**Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa UM Magdalena Zbiciak** „Jeżeli chodzi o pozostałe pytania, to ta uchwała jest rzeczywiście niezgodna z zapisami obowiązującego planu, natomiast jest zgodna z obowiązującym Studium, które przewiduje na tych terenach zabudowę wielorodzinną. Niezgodności z planem polegają na przekroczeniu wysokości, która w planie wynosi maksymalnie 32 metry, natomiast proponowana wysokość budynku to 40,48 m. W tej różnicy wysokości inwestor zaproponował trzy kondygnacje mieszkalne.

Jeżeli chodzi o dokumenty, które należy złożyć, inwestor przedłożył wszystkie wymagane ustawą dokumenty, wobec czego taki projekt uchwały należało przygotować, nie można go nie przygotować, a to do państwa radnych należy decyzja, czy za tym projektem zagłosujecie na tak, czy na nie. Także dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Jadwiga Mach, bardzo proszę.”

**Radna J. Mach** „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Powyższy projekt i cała inwestycja, jaka w przyszłości ma powstać, została szczegółowo omówiona i opisana na posiedzeniu Komisji Rozwoju, niemniej jednak zadawane były pytania i ja chcę zadać je, w mojej ocenie one są bardzo ważne, jeśli chodzi o zamieszkiwanie w przyszłości rodzin, które będą właścicielami tych mieszkań. Na sesji mamy dowody, bo będzie protokół, zapis, dlatego też zapytam. Oczywiście, co do formy prawnej to pani dyrektor powiedziała – przedsiębiorca zgodnie z ustawą ma prawo złożyć taki wniosek, co też uczynił. Ponieważ wszyscy wiemy, że zgodnie ze stanem faktycznym obecnego planu jest tam zgoda na budynek usługowy, nazywany w Lublinie akademiki, może inaczej, natomiast przedsiębiorca wystąpił o zmianę przeznaczenia i zmianę rzeczywiście wysokości. Zadaję pytanie wobec tego: czy wysokość w linii poziomej wszystkich tych otaczających budynków i tego wyższego jest taka sama, czy jest ona wyższa? Będziemy mieć porównanie dotyczące wysokości, bo tak jak mówił kolega, jedziemy rowerem, więc jak jadę rowerem, nie wiem, czy ulicą... - (**Głos w tle** – wypowiedź nieczytelna) - ...nie wiem, czy Kompozytorów, czy Północną, bo inna będzie przestrzeń, widok z góry, jadąc Kompozytorów, a inna dołem, Północną.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „A ze Sławina jeszcze inny. Pani przewodnicząca, niech...”

**Radna J. Mach** „Ze Sławina to w ogóle całe miasto widać...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „...do tematu, to tematu.”

**Radna J. Mach** „Tak. Proszę państwa, pytanie drugie, pytanie drugie: czy będzie zrealizowana, bo ten temat został poruszony, winda zewnętrzna, która pozwoli na korzystanie przez mieszkańców, którzy niekoniecznie są mieszkańcami tego, będą tego bloku, mówiąc kolokwialnie, gdyż otoczenie wokół jest także terenem do komunikacji i zaplanowane są tam schody. Odpowiedź była – pokonanie tych schodów to jest pokonanie poziomu wysokości siedmiu metrów. Więc czy ta winda na pewno będzie? Bo propozycja jest do windy wewnątrz budynku.

Sprawa następna. Czy będzie urządzona zieleń na pewno, zieleń łącznie z terenem, który jest poza tym, który jest w tej koncepcji, na tym, ja to powiem kolokwialnie, dachu tej części najniższej? No bo tak tu jest zaplanowane.

I sprawa ostatnia. Czy będzie wybudowana, będą, bo niejedna, drogi, które rozwiążą problem komunikacyjny tego obszaru w kierunku ulicy Północnej i Kompozytorów? Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Pan radny... Już nie ma? Dobrze, w takim razie pan przewodniczący Piotr Breś, bardzo proszę.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja nie prosiłem o wykładnię prawną, bo naprawdę niech pan mi uwierzy, ja wiem, co to jest ustawa lex developer i wiem, kto ją uchwalił. Ja rozumiem, że na potrzeby tej uchwały musi pan to przypominać, ale cieszę się, że pan jest

akurat na tej uchwale, bo na większości sesji pana nie było, ale pewnie pan słuchał na górze, ale to jest tak ważna uchwała.

Natomiast, już abstrahując od tego, chciałbym powiedzieć, że nie odpowiedzieliście państwo o ekofizjografii. Ja chciałbym zapytać o to po raz kolejny: czy ekofizjografia, czyli mapa, która mówi o tym, czy możemy coś tam budować, czy nie, po co to jest zrobione? Ja chciałbym zapytać: po co jest ta mapa? I dlaczego ta mapa jest? Po co miasto ma taką mapę i czy ktoś w ogóle uchwalając tę mapę ekofizjografii bierze pod uwagę, co możemy w danym terenie, a czego nie możemy? Ja rozumiem, że teraz to jest nasza decyzja, ale równie dobrze moglibyście państwo przedstawić, czy inwestor mógłby przedstawić tutaj nam budynek 100-metrowy, tak, i to będzie nasza decyzja, tak? No, ale umówmy się, że po to są pewne wytyczne i w Studium, i w takiej mapie, żebyśmy się tego trzymali. I zawsze możemy coś zmienić, i zawsze możemy coś przedstawiać. Ja myślę, że ustawa, która była uchwalona, nie dążyła do tego, żebyśmy psuli krajobraz miasta, i mówiąc o tym, o tej ścieżce rowerowej, miałem na myśli wcześniejsze pozwolenia na budowę tych bloków, bo wicie państwo bardzo dobrze, że w tamtym terenie te warunki, czy warunki, czy plany zabudowy nagle pozwoliły na to, żeby tam wystawiać tego typu obiekty bardzo wysokie i wicie bardzo dobrze, o czym ja mówię, myśląc ścieżka rowerowa, którą można przejść i patrząc od Zamku z tamtej strony, rzeczywiście pięknie widać te obiekty miasta, które, jak pan dyrektor wtedy mówił, no, nie powinny wystawać poza nasz piękny zamek. Ale poszło to w drugą stronę, więc mamy już te obiekty wysokie i teraz dążymy do tego, żeby zrównać te wysokie obiekty z jeszcze wyższym, bo on będzie niżej, czyli o te trzy piętra, i będzie jedna linia idealna. No, szanowni państwo, my mówimy o tym, że wszystko oczywiście można zrobić zgodnie z prawem, ale jak to miasto wygląda. Mówiłem kiedyś o Raławickich, o tym budynku, który widać od samej Bramy Krakowskiej, wysoki, koło CSK, który miał nawiązywać niby do KUL-u, jak się pytałem pana prezydenta. Mówimy o wielu innych budynkach, które są budowane w tym mieście niestety bez planu, bez pomysłu. Szkoda, szkoda tego, ale ja rozumiem, że większość decyduje, więc nie będę w tej sprawie się już wypowiadał.

Natomiast chciałbym, żeby mi ktoś odpowiedział o tę ekofizjografię. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę, pan radny Popiel, Piotr Popiel.”

**Radny P. Popiel** „Dziękuję bardzo. W kwestiach porządkowych regulamin przewiduje do rzeczy, to tak między wierszami.

Panie Prezydencie! To już któryś projekt kierowany tutaj, do nas, do Rady Miasta Lublin w trybie lex developer. I ja już kilkakrotnie prosiłem, abyśmy, jako radni, poznali również stanowisko pana prezydenta. Ubolewam, że w tym momencie nasi planiści już nieobecni, bo chciałbym usłyszeć rekomendacje ze strony pana prezydenta. Czasami pewnie jest tak, że to jest nasza suwerenna decyzja, i pan prezydent może tutaj głosu nie zabierać, może nie chcieć, jak najbardziej to jestem w stanie zrozumieć, ale czasami może być tak, że ukierunkuje nas pan, powiedzmy, w sposób mniej lub bardziej negatywny, a czasami pewnie i pozytywny. To, co tutaj, szanowni państwo, jest w dniu dzisiejszym procedowane, no, nie ukrywam, wkomponowuje się o tyle ten budynek w pewną

całość takiego osiedla mieszkaniowego. Bo to już, proszę państwa, jest pewna przestrzeń, która tym ostatnim budynkiem zostanie zagospodarowana. Ja w swojej wypowiedzi nie rozstrzygam, czy to budynek usługowy, czy mieszkalny, ja po prostu mówię, że to jest ostatni budynek, powiedzmy, w tym miejscu, który ma za zadanie dopełnić pewną przestrzeń, być domknięciem tego wszystkiego. I nie ukrywam, że po tych dyskusjach, po tych prezentacjach sam się zacząłem jeszcze zastanawiać – no, to jak to było? Mieliśmy..., ja nie znam tej kolejności, proszę mi wybaczyć, mieliśmy budowę hotelu, teraz rozumiem budowę akademika, w międzyczasie jeszcze inne bloki mieszkalne, a w międzyczasie są zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, które wskazywały na to, że mają tam być usługi. Więc zastanawiałem się, czy akurat ta powierzchnia, która miałaby być przeznaczona na te usługi, jest aż na tyle potrzebna. Czy to nie jest tak, że w całym procesie planistycznym przeszacowano trochę. Mam wątpliwości, proszę państwa, czy lokalizacja w tamtym miejscu usług w świetle istniejącej zabudowy wielorodzinnej nie doprowadziłaby, powiedzmy, jeszcze do sytuacji, kiedy ten ruch generowany do poszczególnych lokali, do poszczególnych firm nie zwiększyłby się. Nie znalazłem odpowiedzi, panie prezydencie, na to pytanie, być może to wymaga szerszej dyskusji. Natomiast brakuje mi od czasu do czasu tego typu wskazówek. Pan prezydent oczywiście może powiedzieć – to jest wasza decyzja, niezależna, nie chcę zabierać głosu, natomiast od czasu do czasu, nie ukrywam, taki głos by mi się przydał. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję. Pan radny Tomasz Pitucha, bardzo proszę.”

**Radny T. Pitucha** „Dziękuję bardzo. Ja mam jedno szczegółowe pytanie, bo uczestniczyłem wczoraj w dyskusji na Komisji Gospodarki Komunalnej. Pytanie dotyczy miejsc parkingowych, które państwo omawialiście. Jechałem tamtędy dzisiaj, co prawda też z pewnej odległości, i pytanie moje jest takie: czy inwestycja w jakiś sposób obejmie swoim zasięgiem, takim terytorialny, czyli sama budowa, sam budynek istniejące tam obecnie miejsca parkingowe? Bo nie widziałem tego z daleka, jest na pewno jakiś dwupoziomowy, taki zadaszony taras, przed tym tarasem stały samochody. Rozmawialiśmy wczoraj o pewnych współczynnikach, które były przedstawiane jako pozytywne, ja bym tylko chciał wiedzieć po prostu, czy te, które są w tej chwili, nie znikną w czasie realizacji tej inwestycji? Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję. Czy pan radny Grzegorz Lubaś chciał zabrać głos, czy już nie? Bo było zgłoszenie. Tak? To bardzo proszę.”

**Przedstawiciel Inwestora** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wy-soka Rado!”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Przepraszam, przepraszam, panie prezesie, przepraszam, jeszcze pan Grzegorz Lubaś radny, i dopiero później, jeśli nie będzie więcej zgłoszeń, to uznam, że dyskusja została zakończona, i udzielę panu prezydentowi w kolejności i inwestorowi, tak. Bardzo proszę.”

**Radny G. Lubaś** „Szanowny Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja mam tylko właśnie tak dla uporządkowania kilka pytań do państwa inwestorów, tak, żeby to już... Z tego co pamiętam z komisji, to wydaje mi się, że tak, ale tak prosiłbym o uszczegółowienie. Rozumiem, że przy tej inwestycji, o którą państwo w tej chwili wnioskuje, bilans takich rzeczy, jak miejsc parkingowych i terenów zielonych będzie obecnie korzystniejszy, niż przy innej, planowanej inwestycji, i tutaj bym prosił o tę odpowiedź.

I jeszcze jedno, ważne pytanie, które gdzieś od mieszkańców miałem. Chodzi o to, czy osoby, które zakupywały sąsiednie, znaczy, czy na etapie zakupywania sąsiednich mieszkań było wiadomo, że w tym miejscu powstanie budynek, wysoki budynek? Pomijam przeznaczenie tego budynku, czy to usługowy, czy mieszkalny, bo to ma tak jakby mniejsze znaczenie, natomiast chodzi o to, czy na etapie tych wcześniejszych budynków z planu zagospodarowania wynikało, że w tym miejscu jest możliwość powstania wysokiego budynku? Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu radnemu. O głos prosi jeszcze mieszkaniac, członek Rady Dzielnicy. Jeśli Inie będzie sprzeciwu, to uznam, że ten głos będzie ostatnim głosem w dyskusji. Nie widzę. W takim razie, oczywiście poza panem inwestorem, tak, bardzo proszę. My mamy umowę trzymiesięczną, tak?”

**Czł. RD Czechów Południowy A. Filipowicz** „Andrzej Filipowicz, Lubelski Alarm Smogowy, Rada Dzielnicy Czechów Południowy, uczestnik dyskusji publicznych w Ministerstwie, z którego wyszła ustawa lex developer, i wcześniej wspomniałem, uczestnik przygotowywania planu adaptacji do zmian klimatu. W kontekście tych elementów, które wymieniłem, ta prezentacja, mówiłem to wczoraj, fantastyczna, projekt fantastyczny, tylko lokalizacja niewłaściwa, więc w tym aspekcie jest to ekościema. To jest tak merytorycznie, natomiast ja mam pytanie bardziej do pana prezydenta i do państwa radnych, aniżeli do pana inwestora. Otóż, 3 września 2020 roku na wniosek Klubu Radnych Prezydenta, pana Prezydenta Krzysztofa Żuka radni swoją większością 17 głosów Klubu pana Prezydenta Krzysztofa Żuka, przy 11 głosach przeciwnych Klubu Radnych PiS i 1 wstrzymującym podjęli uchwałę obligującą pana prezydenta do albo uchylecia ustawy lex developer, albo dokonania w niej istotnych zmian, które dałyby przede wszystkim mieszkańcom możliwość czynnego uczestnictwa, tzw. dialog inwestorski, i wysłuchanie ich, i udzielenie odpowiedzi. Z projektu przedmiotowej uchwały pióra pana prezydenta wiemy, że mieszkańcy składali uwagi, których nie wziął kandydat na developera pod uwagę. Z tego niewiele wynikało, a można powiedzieć, że nic. Więc chciałbym się zapytać pana prezydenta i państwa radnych tej większości, co się stało w ciągu tych czterech lat? Coś o pandemii mówił pan, któryś z panów radnych na komisji. Co się stało, że państwo tak radykalnie zmieniliście swoje podejście, jesteście skłonni zaakceptować grzech pierworodny miasta Lublin, czyli lokalizację inwestycji zdywersyfikowanych, ja pytałem o to pana inwestora, w obszarze, który sami wyłączyliście z zabudowy? To jest to, co pan radny, pan przewodniczący Piotr Breś przywoływał. Co się stało w ciągu tych czterech lat, że wasza uchwała niezrealizowana, jak wiemy z dokumentacji Rady Miasta Lublin, przez pana prezydenta, czyli to oblige do albo obalenia lex developer, albo wprowadzenia właściwych zmian,

nie została zrealizowana? Co się stało, że projekt, który wprowadza w błąd, państwa również, jesteście skłonni procedować? Co się stało, że zapisy opracowania ekofizjograficznego, które w projekcie uchwały pan prezydent literalnie wymienia jako przekazane państwu wraz z projektem uchwały, jesteście w stanie, czy jesteście skłonni państwo zaakceptować? To przebieg komisji. Co się stało, że w strefie przekroczenia norm hałasu jesteście w stanie dopuścić to, co ekofizjografia wyłącza i logika, i wcześniejsze wasze decyzje, czyli plan miejscowy.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Proszę o kończenie swojej wypowiedzi.”

**Czł. RD Czechów Pd. A. Filipowicz** „Przekroczyłem czas? Przepraszam bardzo. Więc szanowni państwo, serdeczna prośba od byłego działacza opozycji antykomunistycznej.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo panu, dziękuję.”

**Czł. RD Czechów Pd. A. Filipowicz** „Uchwalajcie i egzekwujcie. To, co cztery lata temu zrobiliście, to było, nie wiem, czy pod kątem wyborów, czy czegokolwiek innego.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo. To już jest poza tematem projektu uchwały. Panie prezydencie, czy pan...”

**Czł. RD Czechów Pd. A. Filipowicz** „Dziękuję serdecznie.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Bardzo proszę. Czy pan prezydent chciałby się odnieść do tego, do dyskusji?”

**Prez. K. Żuk** „Pana mecenasa poproszę.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Bardzo proszę, panie mecenasie.”

**Mec. Z. Dubiel** „Szanowni Państwo! Z upoważnienia pana prezydenta odniosę się do wspomnianej tutaj uchwały, o której mieszkaniec, czy pan przewodniczący, po pierwsze – to nie uchwała, tylko stanowisko, aczkolwiek oczywiście mówię to dla porządku tak formalnoprawnego. Oczywiście jest to stanowisko, które zostało zgłoszone z inicjatywy grupy radnych, zostało podjęte przez Radę Miasta Lublin w dniu 3 września 2020 roku. Mogę odczytać je w większości, natomiast myślę, że ważne jest to zdanie ostatnie, akapit ostatni. Nie muszę chyba wyjaśniać, że nawet gdyby w stanowisku było, czego nie ma, zobligowanie prezydenta do uchylenia ustawy lex developer, to tyłoby to niemożliwe, i nie będę w tej chwili tłumaczył, czy pan prezydent może jakieś ustawy uchylać, nie stosować, bądź mieć wpływ. Natomiast ostatnie zdanie, chcę, żeby to w przestrzeni publicznej zabrzmiało, tego stanowiska brzmiało: „Rada Miasta Lublin zobowiązuje Prezydenta Miasta Lublin do przedstawienia niniejszego stanowiska na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego wraz z propozycją wystąpienia o uchylenie ustawy tzw. „lex developer”, albo jej

zmiany gwarantującej samorządom realny udział w kształtowaniu ładu przestrzennego (...)", a nie oczywiście wykonanie. Tyle w tym temacie, jeśli chodzi o treść stanowiska, ono jest oczywiście dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej. Podkreślam – jest to stanowisko Rady Miasta Lublin z dnia 3 września 2020 roku. Dziękuję uprzejmie."

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu mecenasowi. Bardzo proszę.”

**Prez. K. Żuk** „Nie, nie, właśnie chciałbym prosić inwestora.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Tak, bardzo proszę, pan inwestor Jacek Wysocki, bardzo proszę.”

**Przedst. Inwestora Paweł Wojtkiewicz** „Dzień dobry państwu, Paweł Wojtkiewicz, jestem autorem tego zadania i na początku odpowiem na pytania, które sobie zanotowałem, jeśli chodzi o merytorykę tej naszej inwestycji, a pan inwestor odpowie z punktu widzenia inwestycji, jako całości. Więc ja bardzo króciutko odpowiem na te pytania po kolei, to co sobie zapisałem.

Jeśli chodzi o ruch, oczywiście inwestycja, której się podejmujemy i mam nadzieję, że będzie mogła być zrealizowana, zakłada połączenie komunikacyjne tego kwartału zabudowy. No, szkoda, że nie dysponujemy planszą, ale mam nadzieję, że państwo pamiętacie to, co pokazywałem na komisjach, sama budowa budynku nie wymaga połączenia, nie wymaga tego by-passu połączeniowego z istniejącą infrastrukturą. Budowa drogi jest elementem dodanym i jest tak naprawdę elementem niezbędnym do tego, żeby ruch w obu kierunkach mógł swobodnie płynąć. Mało tego, tak, zarówno, czyli można powiedzieć, że jest, będzie to skrót w obydwu kierunkach – zarówno w stronę ulicy, alei, przepraszam, Kompozytorów Polskich, jak i ulicy Północnej, od strony południowej. Więc mamy ten ruch dwustronny i on będzie zapewniony poprzez tę inwestycję.

Dalej, pytała pani o możliwość połączenia, fizycznego połączenia, czyli komunikacji dźwigowej terenu sprzed budynku, czyli od strony ulicy Północnej do wspólnego terenu, który łączy wszystkie tak naprawdę budynki na tym terenie, który jest o mniej więcej 7-7,5 metra wyższy. Myśmy, z racji na sugestię ze strony pani radnej, zresztą bardzo słuszna, już zrobili przymiarkę do tego, co można, czego nie można, i widzimy miejsce w południowo-wschodnim narożu tej inwestycji, gdzie taki dźwig, czyli windę osobową można dostawić, która będzie dokomponowywała komunikację pieszą dla tego terenu.

Nie wiem, czy mam odpowiedzieć na pytania dotyczące linii zabudowy i widoku pieszych, bo pan akurat radny pytał o tę ścieżkę, znaczy to było pytanie do pana dyrektora, ale ja, jeśli pan dyrektor, dosłownie w dwóch słowach to wyjaśnię. Ten obszar w obecnie planie miejscowym ma, oprócz zapisów mówiących, czego można, czego nie można, ma zapisy dotyczące wysokości. To są strefy tzw. ET2 oraz EZ. Strefy te mówią o tym, iż każdy obiekt, jakkolwiek by nie był, musi przejść analizę obrazującą widok tzw. linii nieba, widoczną zarówno z Donżonu na Zamku, jak i z Wieży Trynitarzkiej. Czyli mówiąc krótko, my, jako architekci, mamy obowiązek przygotować taką planszę obrazującą fizyczną wysokość tego budynku, wkomponowaną w zdjęcie, mamy oczywiście określone zasady, to ma być ogniskowa 52, pełnoklatkowa i tak dalej, i tak dalej, czyli tworzymy realny, rzeczywisty obraz, który wskaże, czy taki budynek jest



możliwy do posadowienia, czy nie. Na początek naprawdę przy realizacji pierwszych budynków nawet zasięgnęliśmy opinii kilku profesorów, m.in. prof. Myczkowskiego, który określił, że wysokością, czyli tą linią nieba jest obrys istniejącej zabudowy. Czyli jeżeli narysujemy sobie linię, jak małe dziecko, obrysowującą całą zabudowę widoczną z Donżonu i z Wieży Trynitarzkiej, to nie możemy wstawić, mówiąc językiem prostym, obiektu, który wyskoczy poza tę linię. I to jest strefa widokowa, o którą pan pyta. Ten obiekt, który proponujemy państwu, jest, został określony wysokościowo jako jeden z wypośrodkowanych, czyli gradientowo ustaliliśmy wysokość tego obiektu, tego budynku wpisując się pomiędzy najwyższe i najniższe budynki w okolicy. Najniższe – mamy na myśli budynki 40-metrowe, plus minus, no bo wszystkie budynki w tej strefie są budynkami wysokimi. W związku z powyższym on zarówno jest poniżej linii nieba, jak również ani nie wyskakuje, ani nie obniża standardu budynków, które już tworzą tę urbanistykę. Tak, jest, jeżeli byśmy przeprowadzili, ja też takie zdjęcie pokazywałem, czyli przecięli w poziomie wzdłuż ulicy Północnej wszystkie budynki, które w tym tworzą wspólnie urbanistykę tego terenu, to ten nasz budynek będzie gradientowo schodził w stronę Zamku, czyli będzie coraz bardziej obniżał się, od najwyższego, niższy, to jest ten nasz niższy i budynek sąsiedni, ostatni zamykający od strony Zamku, czyli jest to budynek dachu, który jest odrobinę niższy, więc one się wkomponowują wysokościowo.

Chciałem powiedzieć również o tym, że..., to może odrobinę takiej..., no, może to źle zabrzmiało, ale w filozofii urbanistycznej ten teren, o który prosimy państwa o pozytywne spojrzenie, nie jest terenem w próżni. To nie jest pusty obszar, w którym nagle wyskakujemy z wysokością łamiącą jakąś zasadę percepcji przechodnia. Ten teren jest zurbanizowany, jest osadzony budynkami wysokimi, nie wysokościowymi, w Lublinie nie ma budynków wysokościowych, czyli takich, które są wyższe niż 55 metrów, tylko budynkami wysokimi, więc my, komponując ten budynek, nie wyłamujemy się z jakiegoś, nie wiem, konwencji, że nagle pozwalamy sobie na coś, co jest, no, czymś ponad. Nie, jest to spójna zabudowa tej urbanistyki tego terenu.

Idziemy dalej. Urządzenie zieleni. Pani pytała również o urządzenie zieleni. Oczywiście skupiliśmy się w prezentacjach na dachu zielony, który, no, zostanie skonsumowany w kooperatywie z projektantami zieleni, ale cały teren, oprócz samego dachu, czyli cały teren należący do inwestora zostanie objęty tym projektem, czyli oprócz tego zielonego dachu, wszystkie obszary, które możemy to nazwać, że są to skrawki, elementy, fragmenty wzdłuż drogi, ale są to obszary zielone o własnym, prawdziwym gruncie, zostaną również zurbanizowane zielenią i w jakiś sposób skomponowane z całością.

Pan inwestor, jak państwo wiecie, zobowiązał się, zresztą co możemy nacalnie zobaczyć, do tego, że tereny wokół budynku w tym obszarze, poza jego własną działką, tak, są w jakiś sposób organizowane piękną zielenią, są one, znajdują się na terenie gminy miasta Lublin, administratorem tych terenów jest Zarząd Dróg i Mostów, i na przykład cała skarpa, która zamyka naroże al. Kompozytorów Polskich i ul. Północnej, no, chyba nikt nie powie, że jest to piękny obszar, gdzie mamy pięknie urządzone zielenie o różnych skalach, kolorach i tak dalej, i tak dalej, i dokładnie ten sam zabieg chcemy dalej rozszerzyć na teren przed tym budynkiem, więc jak gdyby będziemy dalej kontynuowali ten teren zielony...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Ja przepraszam bardzo, bo pan chyba wykroczył już poza pytania, a chcę poinformować państwa, że ci radni, którzy uczestniczyli w komisji, to pytania zadawali, natomiast pozostali państwo, którzy nie mieli możliwości pracy w komisji z tym materiałem, ten materiał uzyskali, więc bardzo bym prosił, żeby może jednak skracać.”

**Przedst. inw. J. Wojtkiewicz** „To ja już bardzo króciutko na pytania, które mam.

Było pytanie o ważność funkcji usługowej i funkcji mieszkaniowej. Jak państwo również wiecie, centralizacja funkcji usługowych jest dość żywa i dzisiaj o usługach w rozumieniu najbardziej potrzebnych realizacji, to są obiekty typu galerie handlowe. W okolicy, czyli w odległości nawet niecałego kilometra mamy galerie VIVO, czyli Tarasy Zamkowe, która tak naprawdę odpowiada na pytania konsumpcji tego typu usług. Z obserwacji, które mamy, brakuje usług najbardziej potrzebnych ludziom, typu małego sklepu, typu drogerii, typu, nie wiem, apteki, i na tego typu usługi przewidzieliśmy w naszej inwestycji jedną całą kondygnację, dostępną z tej wspólnej strefy, plus jeszcze fragment kondygnacji dostępnej bezpośrednio z poziomu ul. Północnej.

Miejsca postojowe – pan zadał pytanie odnośnie obszaru inwestycji. Samochody, które na dzień dzisiejszy stoją rzeczywiście wzdłuż dróg dojazdowych, nie są, czy też obszar tych dróg dojazdowych nie jest obszarem tej inwestycji, więc na czas realizacji inwestycji te samochody pewnie będą dalej stały. Natomiast nasza inwestycja zakłada oddanie 33 lub więcej tak naprawdę, wychodzi nawet 36 miejsc postojowych w garażu dostępnym dla wszystkich mieszkańców, czyli te, które stoją dzisiaj na zewnątrz, jest ich około dwudziestu kilku, mogą znaleźć miejsce w środku, w budynku.

I ostatnie pytanie, które sobie zapisałem – tutaj pan radny zapytał o bilans miejsc postojowych w stosunku do budynku usługowego. Rzeczywiście jest tak, że budynek usługowy wymaga dużo, dużo mniej miejsc postojowych. Plan miejscowy bardzo szczegółowo reguluje rodzaj usług, które wymagają takich miejsc postojowych, ale żeby państwu to zgeneralizować, mówimy o jednym miejscu postojowym w przypadku budynku, w przypadku usług biurowych, mówimy o jednym miejscu na 70 m<sup>2</sup> powierzchni, a w przypadku usług niezidentyfikowanych mówimy o jednym na 100 m<sup>2</sup> miejsc postojowych. Plan obecny w stosunku do zabudowy mieszkaniowej mówi o jednym miejscu dla mieszkań do 50 m<sup>2</sup>, 1,2 w przedziale 50-70 i 1,5 dla mieszkań większych niż 70 m<sup>2</sup>. W związku z powyższym, gdybyśmy porównali rzeczywiście te bilanse, to ilość miejsc postojowych, która byłaby wymagana dla budynku usługowego, byłaby, no, może nie ułamkiem, ale zamknęłaby się w 50 procentach tego, co tworzymy dodatkowo w stosunku dla, znaczy, co musimy stworzyć w stosunku dla zabudowy mieszkaniowej, plus naddatek, który chcemy udostępnić każdemu mieszkańcowi. To tyle z mojej strony.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo. Te dane też znajdowały się w państwa materiale. Bardzo proszę, pan wnioskodawca, pan Jacek Wysokiński, bardzo proszę.”

**Wnioskodawca Jacek Wysokiński** „Ja tylko krótko dodam odnośnie, bo jeszcze padło pytanie tutaj, czy będą jakieś miejsca naruszone. Oczywiście nie będzie żadnego, tam jest skarpa i rzeczywiście będziemy robili ściankę berlińska,

po to, żeby nawet tę istniejącą drogę i dojazdy utrzymać, i żeby w jak najmniejszy sposób ta budowa wpływała na życie mieszkańców. Natomiast zdecydowanie ona poprawi nie tylko bezpieczeństwo, ale również właśnie to, na co mieszkańcy zwracali uwagę, i zwracali się, bo byli przekonani, że budowa tego obiektu będzie w jakikolwiek sposób jeszcze utrudniać tragiczną sytuację miejsc parkingowych. Właśnie wychodząc naprzeciw, zrobiliśmy zdecydowanie więcej, w sumie około 200 miejsc parkingowych, tak, żeby poprawić tam nie tylko bezpieczeństwo, to, o czym mówiliśmy, ale również to, co najbardziej boli mieszkańców, czyli liczbę miejsc parkingowych.

Natomiast, jeżeli chodzi o wysokość, oczywiście podaliśmy panom radnym nawet wykaz, jak byli informowani mieszkańcy. Doskonale każdy znał plan, i oczywiście nie było mowy o funkcji mieszkaniowej, o którą się dzisiaj przecież dopiero do państwa zwracamy, ale w moim przekonaniu ta sytuacja i tak jest radykalnie bardziej korzystna dla mieszkańców, gdyż mamy świadomość, że wybudowanie, zresztą pokazałem to ładnie na rysunku, że przestrzeń budowy, gdyby tam były usługi, byłaby zdecydowanie większa, a więc przesłanianie byłoby o wiele większe niż w przypadku budynku mieszkalnego, który co prawda rzeczywiście jest trzy kondygnacje większy, ale gabarytowo jest ponad dwuipółkrotnie mniejszy. Stąd też to przesłanianie jest zdecydowanie mniejsze. W moim przekonaniu, w związku z tym jasno wynika, że charakter tego budynku i tak jest lepszy niż budynku biurowego, który w to miejsce mógłby całkowicie bez żadnej ingerencji na dzień dzisiejszy powstać. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu prezesowi. Myślałem, że dyskusję zakończyliśmy, ale jeszcze pan radny Piotr Breś. Nie było, ale pytałem, więc nie było sprzeciwu, więc ja uznałem, że..., ale bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Trochę żeśmy się więcej dowiedzieli z tych słów od inwestora. Ja dalej proszę o odpowiedź na to pytanie, które zadaję po raz trzeci o tę ekofizjografię i tę mapę, i mieszkaniac tutaj też zadawał pytania, więc proszę o odpowiedź. Ale dowiedzieliśmy się, że jest zieleń miejska, czyli państwo mają gotową zieleń miejską, więc nie musicie państwo urządzać, a tę którą urządzą, urządzą na dachu. Na którym piętrze? No, pan powiedział tutaj, że dach będzie zielony. Więc jeżeli urządzą na wysokim bloku, na dachu, no to rzeczywiście ta zieleń wpłynie na zazielenienie tego terenu.

Ja mam jeszcze tylko pytanie à propos tych kondygnacji. Ile tych kondygnacji będzie, tak naprawdę, w sumie ile będzie tych kondygnacji? Bo ja przyznam szczerze, że na tych komisjach, w których uczestniczyłem, to nie było na żadnej z tych komisji tego projektu.

I ostatnie pytanie, które chciałbym zadać – chciałbym poznać, jaką opinię na ten temat ma pan dyrektor Hagemeyer i pani tutaj siedząca, żeby państwo powiedzieli, czy państwo rzeczywiście popierają ten projekt, opinię krótką. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję. Proszę państwa, czy mogę uznać, że dyskusja jest zakończona? Nie chcę zgłaszać i nie chcę już przegłosowywać. Czy możemy się już umówić, czy... - (**Głos w tle** – wypowiedź nieczytelna) –

Nie, nie, oczywiście, że nie. Dobrze. Bardzo proszę, czy pan prezydent? Ale jeszcze jest głos radnego, Bardzo proszę, pan radny Popiel.”

**Radny P. Popiel** „No, szanowni państwo, ja poprosiłem pana prezydenta o wypowiedź, czekam kulturalnie na to, co usłyszę. Nie ma jeszcze oficjalnego zamknięcia dyskusji, i prosiłbym, żebyśmy tę decyzję podjęli po wypowiedzi pana prezydenta.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Jeszcze nikt nie zamknął dyskusji, oczywiście. Przepraszam, panie prezesie, bardzo proszę.”

**Wnioskod. J. Wysokiński** „Ja nie wiem, czy w związku z tym, że padają pytania, które bezpośrednio co prawda były, bardzo byłyby widoczne na tym filmie. Może rzeczywiście puścić ten film, to sporo wyjaśni.

Natomiast, natomiast, jeżeli chodzi o tą o tą zieleń, którą pan pyta, prawda jest taka, że tam my tworzymy ten dach. To to nie jest zasadzie dach. On jest dachem z jednej strony, tam ukształtowanie terenu, dlatego mówię o tym filmie, jest z jednej strony. Między jedną stroną budynku, a drugą jest 7,5 m, i w związku z tym to, co jest partnerem i to, co jest naturalnym, że tak powiem punktem zero dla wszystkich czterech budynków, my nazywamy z drugiej strony od ulicy Północnej jest rzeczywiście pokazane jako dach, ale generalnie jest to punkt zero, czyli jest to punkt zero wszystkich czterech budynków. Na tym właśnie terenie, korzystając z ukształtowania terenu, budujemy prawie 1300 m ogólnodostępnego parku i to nie jest tylko zieleń niskopienna, my na przykład na dachu moglibyśmy zrobić. 20 cm, robimy tam aż 50 cm, a w przypadku drzew dajemy jeszcze donice, i będzie tam wysokość gruntu do 1,5 m, co pozwoli nam na ukształtowanie prawdziwej zieleni skomponowanej z placami zabaw, z placami do rekreacji dla starszych, z urządzeniami do ćwiczeń, i będzie to oczywiście ogólnodostępne dla wszystkich mieszkańców. To jest zdecydowanie ponad to, co wymaga, wymagają przepisy. Pokazywaliśmy też właśnie, że ten budynek już wcześniej był jakby wkomponowany i plac zabaw, który tam się znajduje, on jest na tyle duży, że również mieści się, mieści się, że tak powiem, w zakresie wymaganym tego budynku. Więc to, co robimy w tej chwili jest zdecydowanie ponad przeciętność i to nie jest tylko i wyłącznie jakiś chwyt reklamowy, tylko rzeczywiście ta zieleń i ten park prawie 1300 m będzie. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję. Bardzo proszę Pan radny Piotr Breś.

**Radny P. Breś** „Ja chciałbym dopytać jeszcze w takim wypadku to, co pan prezes powiedział w takim wątku: dlaczego hotel, który powstał, jest tak niski? Skąd się wzięło, że hotel jest, nie wiem, trzy, czteropiętrowy, tak, przecież mógł być wysoki, bo ja pamiętam tamtą rozmowę z panem dyrektorem, a jest tak niski, a teraz nagle zgody na tak wysokie obiekty.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo. Ja zapytam pana prezydenta, czy pan prezydent chce się jeszcze odnieść, bo były pytania do pana, pani dyrektor i pana dyrektora. – (**Głos w tle** – wypowiedź nieczytelna) – Tak, ale ja mówię jeszcze w kwestii, które zadał pan radny Popiel. Czy pan prezydent chce się odnieść? Słucham? Dobrze, bardzo proszę.”

**Wnioskod. J. Wysokiński** „Proszę państwa, plan zakładał oczywiście 12 kondygnacji. Proszę zwrócić uwagę, że budynki, które stoją, już stoją. Odniesienie się do tej ścieżki jest jakby trochę bezprzedmiotowe, dlatego że nasz budynek dzisiaj powstaje w środku pięciu wysokich budynków, z których większość jest wyższa lub taka sama, więc generalnie nie ma żadnego wpływu ani ścieżka, chyba że pan odnosi do decyzji poprzednich i do poprzednich pozwoleń. Ale wydaje mi się, że to nie jest przedmiot dzisiejszej dyskusji, bo on niczego nie zmieni. Stan faktyczny jest.

Jeżeli chodzi o hotel, no to zapotrzebowanie wyobraża pan sobie, czy dzisiaj mamy hotel, który jest jako najlepszy hotel w Lublinie, w 70 procentach jest to absolutny rekord Lublina, wynajęty. Jak by tam powstał hotel dwunastokondygnacyjny, na co pozwala plan, to byłby prawdopodobnie w 30 procentach wynajęty. Na trzeba mieć pieniądze. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo i jeszcze czy pan prezydent?”

**Prez. K. Żuk** „Ponieważ pytanie dotyczyło tego okresu, w którym opracowywane był ten plan dla tego obszaru, jest pan dyrektor Hagemeyer, może panie dyrektorze pan pamięta ten czas, bo to już jest dosyć dawno, kiedy plan był uchwalany, ja sobie już tego w szczegółach nie przypominam. To pytanie... Odpowiedź na to pytanie możemy przygotować i pana radnego Popiela poinformujemy, natomiast tak na szybko, jeśli pamięta pan te uwarunkowania, które wyznaczyły takie parametry tego planu, to bardzo krótko – proszę bardzo.”

**Dyrektor Wydziału Planowania UM Mirosław Hagemeyer** „No, trudno nie pamiętać, bo stoczyliśmy taką utarczkę z panem Wysokińskim na temat wysokości tych budynków w tym miejscu lokalizowanych, i to, o czym pan mówi, pan Breś mówił, to ja to podtrzymuję. W Strategii Lublin 2020 była zapisana ochrona panoramy Starego Miasta od strony wschodniej, czyli od strony Bystrzycy, i te budynki, które tam były budowane, one agresywne są w stosunku do tej panoramy. Ale ja bym już to chciał pominąć, bo to była Strategia, która jest..., no, tak, ale ta Strategia już nie istnieje, chyba mamy nową Strategię. Natomiast, jeżeli chodzi o wypowiedź pana autora, no to powiem tak: no, to chyba pan zapomniał, że został zmieniony plan, i w planie już tych zapisów dotyczących sylwety nie ma, jest tylko zapis dotyczący wysokości, i w tym zakresie ten projekt jest sprzeczny z planem. Zresztą te budynki, które obok stoją, też są sprzeczne z planem. Ale to jest może inne zagadnienie. – (Głos z sali – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem; **Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie radny, bardzo proszę...”).”

**Prez. K. Żuk** „Panie dyrektorze, jeśli chce pan wypowiadać swoje prywatne poglądy, to proszę to zrobić poza sesją. Zadałem panu pytanie – jeśli do tego nie może się pan odnieść, to odbieram panu głos. Dziękuję bardzo.”

**Dyr. Wydz. PL M. Hagemeyer** „Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję. W takim razie myślę, że możemy przejść do głosowania. A, jeszcze pan Rady Breś, bardzo proszę.”

**Radny P. Breś** „Panie Przewodniczący! No, właśnie widzieliśmy piękne zamknięcie ust przez pana prezydenta dyrektorowi, który ma..., to jest niesamowite, no to powinno przejść do historii chyba tego miasta, który ma wiedzę na temat tego, jak się planuje, co się planowało, jak wyglądają plany zagospodarowania w tym miejscu i tak dalej. No, panie prezydencie, dlaczego pan zabiera dyrektorowi możliwość wypowiedzenia się właśnie na ten temat? No to jest po prostu niedopuszczalne. Sytuacja, w której radny prosi o to, radny prosi o to, żeby wytłumaczyć nam, radnym, bo może nie..., może nie mamy wiedzy na ten temat, co się dzieje w tym terenie, może nie wszyscy radni byli tam, może nie każdy wie, co było w planach od strony wschodniej, to co pan dyrektor powiedział, ja pamiętam, z kilkanaście lat może temu było, albo kilka, że nie można było budować w tamtym terenie tak wysokich obiektów, między innymi najprawdopodobniej dlatego ten hotel jest tak niski, bo wtedy nie można było wydawać zgód na to, żeby poza Zamek od strony wschodniej, jadąc Bystrzycą, było widać tak wysokie obiekty, po czym wyrosły rzeczywiście te obiekty i teraz nawiązujemy do tego. I teraz rzeczywiście nawiązujemy do tego, ale..., ale nie można, panie prezydencie, odbierać głosu dyrektorowi, który ma wiedzę, bo ja jako radny żądam tego głosu i chciałbym, żeby pan dyrektor się wypowiedział w tej sprawie. Chyba mieszkańcy powinni się dowiedzieć i radni przede wszystkim, którzy za chwilę będą podnosić rękę za tym projektem uchwały, który rzeczywiście będziemy zaraz głosować. Więc te pytania, które zadałem, ja proszę o odpowiedź: ekofizjografia, i proszę o to, żeby pan przewodniczący udzielił głosu panu dyrektorowi, żeby pan dyrektor dokończył. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo. Udzielę głosu, jeśli taka będzie wola pana dyrektora i zgłosi się...”

**Prez. K. Żuk** „Panie przewodniczący, jeśli można...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Pan prezydent jest od udzielenia głosu swoim pracownikom i dyrektorom także bardzo proszę.”

**Prez. K. Żuk** „Jeśli państwo pozwolicie, pan dyrektor Hagemeyer może się wypowiadać wyłącznie jako dyrektor Wydziału Planowania. Jeśli chce się wypowiadać prywatnie, prosi o głos jako mieszkaniec Lublina. Jeśli mu zostanie udzielony, może sobie mówić, co mu się podoba. Natomiast te uwarunkowania, których ja nie pamiętałem, a dotyczą uchwalenia planu, z którego to był plan? – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – No, jeśli możemy ustalić datę, to ustalmy, ale ten plan niezależnie od toczącej się dyskusji został przez Radę uchwalony. I my rozmawiamy o faktach, a nie o tym, czy pan dyrektor Hagemeyer był przeciw, czy był za. I w związku z powyższym wypowiedź pana przewodniczącego Bresia w tym znaczeniu jest niestosowna, bo może pan porozmawiać sobie z panem dyrektorem, kiedy pan chce i o czym pan chce, ale w tym konkretnym przypadku mamy uchwalony plan, do którego się odnosimy. Gospodarzem tego postępowania formalnoprawnego jest Wydział Architektury, i pani dyrektor się w tej kwestii wypowiadała, pan mecenas przytoczył podstawę prawną, mamy pełną zgodność tego wniosku i postępowania z ustawą, która nas obliguje w tej kwestii do zajęcia się, i jakby łączenie różnych faktów z dzisiejszą uchwałą merytorycznie nie ma nic wspólnego.

Natomiast, jeśli państwo sobie życzy, żeby historycznie wrócić do uchwalania planu, powiedzmy, że między 2010 a 2014 roku dotyczącego tego terenu, to zorganizujemy państwu dyskusję z udziałem Wydziału Planowania sięgniemy po te dokumenty, które związane były z uchwalanym planem, i wtedy ta dyskusja będzie miała charakter merytoryczny, z możliwością i zadawania szeregu pytań dotyczących tamtego okresu, i dokumentów, do których będzie można zerknąć. Bo co ja mogę dzisiaj państwu powiedzieć, że planowaliśmy tam jeszcze w czasach prezydenta Adama Wysockiego, Adama Wasilewskiego wieżowiec, który miał być kilkunastopiętrowy, żeby pomieścić tam urząd z bryłą, która praktycznie oznaczałaby coś w rodzaju Pałacu Kultury, żeby pomieścić cały urząd? No takie dyskusje wtedy były prowadzone. Ostatecznie plan, który został uchwalony, wyznaczył określone parametry techniczne, czy parametry formalnoprawne i techniczne do urbanizacji tej części.

Dlatego panu dyrektorowi odebrałem głos, bo jakby wracanie do tej dyskusji dzisiaj bez sięgnięcia do dokumentów i oczywiście oceny przesłanek, które decydują o tym, że taki plan został uchwalony, jest nieumocowane merytorycznie.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu prezydentowi.”

**Dyr. Wydz. PL M. Hagemeyer** „Ja bym chciał tylko wyjaśnić...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Przepraszam bardzo, panie dyrektorze, udzielię panu głosu jako mieszkańcowi, bo taka była tutaj sugestia pana prezydenta. Jeśli pan prezydent wskaże pana, to ja panu głos udzielię. W tej chwili bardzo proszę, pan przewodniczący Jarosław Pakuła.”

**Przew. RM J. Pakuła** „No właśnie, nie chciałem tej swojej wypowiedzi na tematy merytoryczne dotyczące tego punktu, a wyłącznie na kwestie proceduralne. Szanowni Państwo podczas sesji, czy w interpelacjach zwracamy się do pana prezydenta. Pan prezydent udziela odpowiedzi, wskazuje wiceprezydenta, ewentualnie dyrektora wydziału, ale to pan prezydent jest dysponentem tego głosu. Nie zwracamy się bezpośrednio do dyrektorów wydziałów, nie zwracamy się bezpośrednio do wiceprezydentów i tak to wygląda. Panowie, jesteście radnymi, panowie, panie, jesteście radnymi od wielu lat i doskonale sobie z tego zdajecie sprawę. Także, jeśli o mnie chodzi, tyle, zachowujemy procedury tak jak powinniśmy zachowywać. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie przewodniczący, bardzo proszę pani przewodnicząca Maja Zaborowska.”

**Wiceprzew. RM M. Zaborowska** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja bym chciała trochę wrócić jednak do tego, co jest tu i teraz, ponieważ, no, mnie przynajmniej historia uchwalania planów sprzed iluś lat nie jest dokładnie znana, ale dzisiaj mamy podjąć decyzję odnośnie tego konkretnego projektu, czy jesteśmy przekonani co do niego, czy też nie. Uczestniczyłam w poprzednich komisjach i chciałabym powiedzieć, jak ja to widzę, jeżeli się mylę, to proszę mnie wyprowadzić z błędu. Mamy teren, co do którego obowiązuje plan, który dopuszcza obecnie zabudowę. Inwestor proponuje podwyższenie

obecnej zabudowy, ale w zamian proponuje zwiększenie miejsc parkingowych dość znaczne, jak również ciekawą architektonicznie bryłę, w moim odczuciu, to jest oczywiście tylko moje zdanie, do tego urządzenie zieleni, no i moim zdaniem pewne nowoczesne rozwiązania, które zapewne nie byłyby zastosowane przy trzymaniu się obecnego planu. Nie wiem, może się co do tego mylę, ale chciałabym, żeby ta dyskusja wróciła do tematu, który, no, który teraz procedujemy? Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję za ten głos. Ja też apeluję do państwa, żebyśmy jednak wrócili do projektu uchwały, merytoryczną dyskusję podjęli z powrotem, bardzo... Ponownie pan Piotr Breś, bardzo proszę, radny Piotr Breś., tak, tak.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja chciałbym zaapelować po raz kolejny o to, żeby ktoś odpowiedział na te pytania, które zadałem, przed głosowaniem, żeby odpowiedzi na te pytania padły. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz – no to, co się dzieje w tej chwili na sesji dzisiejszej, powiem szczerze, że zakrawa trochę o, no nie będę ciężkich słów używał, ale, no nie może być tak, szanowni państwo, że radny dopytuje o pewne rzeczy, a dyrektor nie może odpowiedzieć. No, nie można zamykać ust dyrektorom. Ja rozumiem, że państwo nam zamykacie, mieszkańcom, ale dyrektor, który ma wiedzę, czy pan dyrektor, czy pani, która reprezentuje Wydział Planowania, no, powinni nam szczerze odpowiedzieć, czy to jest zgodne z planem niezgodne. jak my głosujemy. Więc ja mam prośbę do pana przewodniczącego, żeby udzielił głosu dyrektorom, żeby nam odpowiedzieli na te pytania, które zadaliśmy i chciałbym poznać opinię dyrektora, bo nie jestem w stanie znać się na wszystkim, ale dyrektor jest w stanie, bo ma tę wiedzę, czy my dobrze podejmujemy tę uchwałę i w którym kierunku mamy podejmować. więc nie można zamykać akurat dyrektorom ust merytorycznym w danej komórce. I proszę o to, żeby głos dyrektora był uwzględniony i proszę o to, żeby dyrektor odpowiedział na te pytania, dziękuję.”

**Prez. K. Żuk** „Panie przewodniczący, pani dyrektor Zbiciak, bardzo proszę.”

**Dyr. Wydz. AB M. Zbiciak** „Jeżeli chodzi o ekofizjografię, to rzeczywiście ustawa lex developer nie przewiduje takiego trybu, żeby badać zgodność wniosku z tym dokumentem. Jednakże taki wniosek zawierający koncepcję planowanej zabudowy wysyłany jest do uzgodnień z odpowiednimi jednostkami, w tym między innymi z Lubelskim Państwowym Wojewódzkim Inspektorem Sanitarnym, z Miejską Komisją Urbanistyczno-Architektoniczną. Te organy pozytywnie zaopiniowały ten wniosek. Na etapie samego przygotowywania projektu uchwały oczywiście nie ma możliwości zbadania na przykład, czy projektowany budynek będzie spełniał na przykład przepis, zgodności z ochroną przed hałasem, to będzie zawierał już projekt budowlany przedkładany do zatwierdzenia, który będzie musiał spełniać odpowiednie warunki techniczne. W tej chwili w obecnie obowiązującym stanie prawnym nie ma nawet obowiązku przedkładania analizy akustycznej do dokumentacji projektowej. Jednakże od 1 kwietnia tego roku zmiana rozporządzenia o warunkach technicznych wprowadzi taki ob-



owiązek, natomiast będzie się tę analizę akustyczną, będzie należało przedłożyć do projektu technicznego, który nawet nie jest zatwierdzany przez organy administracji architektoniczno-budowlanej. Natomiast jeżeli chodzi o niezgodności z obowiązującym planem, to powtórzę jeszcze raz – są dwie: funkcja i wysokość. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję, pani dyrektor.

**Prez. K. Żuk** „Jeszcze o jedno poproszę panią dyrektor, ponieważ padła tutaj wypowiedź o niezgodności, czy może inaczej, że pozwolenia na budowę sąsiednich budynków zostały wydane niezgodnie z prawem. Pani Wydział, choć przy oczywiście kierowaniu tym Wydziałem przez poprzednią panią dyrektor, wydawał pozwolenia na budowę. Czy ma pani jakiegokolwiek informacje, by tak sformułować tę tezę, którą usłyszeliśmy przed chwilą?”

**Dyr. Wydz. AB M. Zbiciak** „Jestem wręcz przekonana, że wydane na tym terenie pozwolenia na budowę są zgodne z obowiązującym na tym terenie planem zagospodarowania przestrzennego. Trzeba też pamiętać, że poszczególne budynki powstawały w oparciu o plany ważne w różnych latach. Na przykład hotel, czy pierwszy budynek mieszkalny od ulicy Kompozytorów powstawał na podstawie zapisów planu z 2005 roku. Nie potrafię w tej chwili przytoczyć parametrów, które określał właśnie ten plan, natomiast kolejne budynki były już projektowane w oparciu o plan z 2017 roku i z 2019 roku, więc tutaj trzeba też wziąć pod uwagę te aspekty. Nie można powiedzieć, że wszystkie budynki muszą być tej samej wysokości. To określone plany określały na dany moment parametry. Także dziękuję.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję, pani dyrektor, do głosu się jeszcze zgłosił pan przewodniczący Margul, bardzo proszę.”

**Radny B. Margul** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Troszkę rzeczywiście to ta dyskusja zeszła na niepotrzebne emocje. Natomiast, patrząc tak historycznie na wszystkie projekty lex developer, które..., z którymi mieliśmy do czynienia, przyznaję, że na początku, kiedy ten przepis zaczął obowiązywać, mieliśmy przede wszystkim spore wątpliwości pod kątem tego, jak sądy będą interpretować naszą zgodę, czy brak zgody. Była rzeczywiście taka obawa, że wymknie się spoza kontroli rady gminy sposób zagospodarowania terenu. Okazało się, że linia orzecznicza poszła w tym kierunku, że są te zdania radnych respektowane, w związku z tym też i trochę spojrzenie na to narzędzie się zmieniło. W historii tych wniosków lex developer było kilka ciekawych, kilka mniej ciekawych. Ja osobiście ubolewam, że na ulicy Sławinkowskiej, tak, na Sławinkowskiej, mi się ten projekt podobał. Cieszę się, że projekt na Tatarach przeszedł, ze względu na to, że no jest to bardzo zdegradowany obszar i szkoda trochę, że ta inwestycja się nie zaczęła. Nie wiem, czy, jakie plany ma inwestor. Też całkiem ciekawy był projekt przy Dolnej 3 Maja, on został wycofany, nie był poddany pod głosowanie. Wycofany był również projekt przy Andersa. Tu z kolei mniej ciekawe architektonicznie. Ja w tym terenie, no,

który jest już intensywnie rzeczywiście zabudowany i jak słyszę jakiś argument o panoramie Zamku przesłoniętej, no to ona jest przesłonięta przez sąsiedni budynek firmy Edach i to już jest nie do zmienienia w tym momencie. Ja, szczerze mówiąc, przejeżdżając tamtędy i patrząc w jaki, jak można, wykorzystując na maksimum plan i stawiając klocek taki mało, mało estetyczny, ubolewam nad tym, że no, że te niektóre projekty w tak, no, w tak ciekawym miejscu są nieciekawe. I patrząc na ten projekt, ja szczerze mówiąc, jeśli oczywiście on znajdzie uznanie Rady Miasta, cieszę się, że ten nieciekawy budynek w pewien sposób zostanie od przynajmniej od tej strony Północnej nieco zasłonięty i dużo ciekawiej architektonicznie byłoby, gdyby dwa tego typu budynki stały obok siebie, niż taki, który stoi obok. I nie wiem, czy państwo przyglądaliście się temu budynkowi. – (**Głos w tle** – wypowiedź nieczytelna) – No, proszę sobie przejechać koło tego budynku i zobaczyć jak...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie radny, przewodniczący...”

**Głosy z sali** – nieczytelne

**Radny B. Margul** „Ja za każdym razem przejeżdżając, niestety ubolewam nad tym, że...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Każdy będzie miał za chwileczkę głos i będzie mógł powiedzieć się za tym...”

**Radny B. Margul** „Także ja ten projekt zaliczam do grona tych bardziej udanych. I, znaczy, widzę, mimo pierwszego zaniepokojenia tą ustawą lex developer, widzę, że przynajmniej na inwestorach wymusza to, że musi ktoś przyjść z ciekawym projektem, żeby ten projekt został zaakceptowany i to chyba jest jedna z niewielu korzyści z tej uchwały, z tej ustawy. No i akurat ten projekt, myślę, że się wpisuje właśnie w ten wymiar wizualny. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję, panie przewodniczący.”

**Radny B. Margul** „Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Pani przewodnicząca Anna Ryfka, bardzo proszę.”

**Radna Anna Ryfka** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Potworek legislacyjny, jakim jest lex developer, już nieraz budził nasze emocje i nieraz zdarzało się, że te nasze dyskusje były bardzo emocjonujące i bardzo absorbujące czasowo. Natomiast to, co przed chwilą powiedział przewodniczący Margul, wydaje się, że na podstawie podejmowanych historycznie przez nas wcześniej decyzji inwestorzy w miarę upływu czasu zaczęli wyciągać po prostu wnioski z oczekiwań i wysokiego poziomu merytoryki, po pierwsze – w przygotowaniach prezentacji, po drugie – wysokiego poziomu oczekiwań estetycznych, czy też zmian korzystnych dla mieszkańców w przypadku podejmowanych tego typu projektów inwestycyjnych, odwołujących się, korzystających z możliwości, jakie niesie lex developer. I wydaje mi się, że te emocje, które

dzisiaj znowu eskalowały, zupełnie niepotrzebnie, kiedy mogliśmy, kiedy mogliśmy dyskutować na komisjach, bo wszyscy państwo radni zostali zaproszeni na posiedzenie Komisji Rozwoju, była również możliwość dyskusji w tym zakresie na Komisji Gospodarki Komunalnej, gdzie inwestor, no, został dosyć, wydaje mi się ostro i krytycznie przez nas potraktowany, i w jakiś tam sposób przedstawiał argumenty, które mogły nas powoli, w jakichś, w pewnych zakresach przekonywać, tak? Z jednej strony pojawiła się kwestia windy zewnętrznej jako ogólnodostępnej, z drugiej strony kwestia nachylenia schodów, ostrości ich ostrości, stopnic tych schodów. Więc okazuje się, że na każdym etapie nasz głos był wysłuchiwaną i wpływał na możliwość poprawienia i, powiem może nieco kolokwialnie, ale do dopieszczenia tego projektu, który, uważam, w mojej ocenie jest zdecydowanie lepszy niż projekt, który może zrealizować inwestor na podstawie obowiązującego planu zagospodarowania. Więc rozgrywanie tego emocjonalnie w tym momencie nie ma naprawdę najmniejszego sensu. Spójrzmy na to ze strony korzystnych zmian, które mogą zostać wprowadzone, jeżeli taka inwestycja zostanie w ten sposób, a nie inny, zrealizowana, a nie na nasze jakieś emocje, bo tak jak mówię, my podeszliśmy bardzo krytycznie do ustawy lex developer, przyatakowaliśmy ją w wielu dyskusjach. Natomiast tak jak mówię, z tego, co obserwuję, kolejni inwestorzy wyciągają po prostu wnioski, wykorzystując możliwości, które niesie ustawa lex developer, ale też spełniając oczekiwania mieszkańców naszego miasta, i których to właśnie my reprezentujemy, i my będziemy podejmować decyzję w imieniu mieszkańców, a ci mieszkańcy właśnie rozmawiają z nami i mówią: „to jest dobre, to jest złe, to jest bezwzględnie do odrzucenia”. I wydaje mi się, że w takie głosy powinniśmy się wsłuchiwać bez emocji, poddając gruntownej analizie, bo mamy takie możliwości, a jednocześnie rozmawiając i zadając czasami dziesiątki trudnych pytań inwestorom, po to, żeby mogli rozwiązać nasze wątpliwości. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję pani przewodniczącej Komisji najbardziej merytorycznej tej kwestii. Bardzo proszę Pan radny Piotr Breś.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! To, co powiedziała pani Ania Ryfka radna – nie byłoby tej dyskusji, gdyby nie ta ustawa, nie byłoby tej dyskusji, dlatego, że ta ustawa daje władze Radzie Miasta, tak, Radzie Miasta o tym, żeby Rada Miasta decydowała o tego typu działaniach, a nie „wuzetka”, o której decyduje urząd, tak? Czyli dlatego się tutaj spieramy, że to ustawa spowodowała, że my możemy decydować o tym lub mówić inwestorowi, że taka inwestycja to nie, że tam powinno być przedszkole, że tam powinna być zieleń, że tam dobrze by było, żeby było to, tamto i siamto lub coś innego. Ona też pozwala na daleko idące ustępstwa, jeżeli chodzi o inwestora, ale to Rada Miasta ma decydować, to Rada Miasta. I pytanie po prostu brzmi, dlaczego w Lublinie jeszcze nie ma około 40% planów zagospodarowania, albo i więcej? Myślę, że to pytanie można powtarzać, a odpowiedź..., sami mieszkańcy sobie mogą odpowiedzieć.

Natomiast chciałbym w tym punkcie poprosić o 10 minut przerwy, przed głosowaniem. panie przewodniczący, jak już skończymy dyskusję dla Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Zmierzam w tym kierunku, panie przewodniczący i strasznie trudno mi to idzie. Jest wniosek formalny... Już nie ma wniosku formalnego. Poproszę jeszcze o zabranie głosu pana radnego Piotra Popiela.”

**Radny P. Popiel** „Bardzo dziękuję. Mam kłopot, panie prezydencie, bo wydało mi się, że zadałem proste pytanie i czekam na tę odpowiedź, czekam i nie wiem czy po raz czwarty, piąty jeszcze mam to ponawiać. Ja rozumiem, że pan prezydent może nie chce się odpowiedzieć na pytania, ale po prostu niech to usłyszę. Panie prezydencie, mi chodziło tylko i wyłącznie o to, żeby usłyszeć, jakie jest stanowisko pana prezydenta, Wydziału Planowania w stosunku do tego projektu.”

**Prez. K. Żuk** „Proszę państwa, ustawa wyraźnie określa, jakie warunki musi spełnić inwestor, żeby w tym trybie mógł procedować państwa zgodę w postaci uchwały. Pani dyrektor zapewniła, że te warunki zostały spełnione. W związku z powyższym nie widzimy przeszkód, ja osobiście również nie widzę przeszkód, jeśli te warunki zostały spełnione, żeby procedować z takim zakończeniem tego głosowania, które jest pozytywne, tak jak było pozytywne przy ulicy Gospodarczej, tak jak w innym przypadku nie było pozytywne, albo tak jak ostatnio inwestorzy wycofali swoje wnioski po to, żeby je poprawić, zgodnie z państwa sugestiami. Przynajmniej miesiąc albo 1,5 miesiąca. tak. chyba w grudniu była był ten wniosek, który został wycofany. W związku z powyższym odpowiedź jest tak, tak.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panuje prezydencie, a myślę, że dwugodzinna dyskusja, tak, ja widzę, widzę, dwugodzinna dyskusja, to świadczy o tym, jak ważny ten projekt uchwały jest dla całej Rady, no bo dyskutują, dyskutujemy i przeciwnicy, i sympatycy, którzy będą głosować za tym projektem. Bardzo proszę, pan Radny Piotr Popiel.”

**Radny P. Popiel** „Dziękuję bardzo, panie prezydencie, tak, dokładnie o to zdanie mi chodziło. Dziękuję dokładnie tak.

Natomiast, jeśli mogę poprosić jeszcze o wyświetlenie. Szanowni państwo, bo tu rzeczywiście nie chciałem tego wcześniej jakoś podnosić, natomiast jednym z argumentów, które powinniśmy podnosić w czasie procedowania nad tego typu uchwałami, to powinno być szersze spojrzenie, co jest przeciw, że tak powiem. I rzeczywiście, szanowni państwo, jest taki dokument, z tego, co już teraz się dowiedziałem, chyba nieaktualny, gdzie jest mowa o ochronie sylwety miasta, pełną nazwę zaraz państwu pokażę. No i jest ten punkt DW01 – widok ze skrzyżowania al. Smorawińskiego i al. Kompozytorów Polskich i są, szanowni państwo, kolejne. i to jest dokument ogólnodostępny. I, jeśli faktycznie jest tak, że rzeczywiście. bardzo proszę, tak się nazywa, to jest dokument z 2011 roku, ja nawet nie wiem, czy on jest jeszcze w obrocie naszego miasta czy nie, natomiast, no, wybaczcie, no. tego typu rzeczy powinny wcześniej być przedstawione, decyzja i tak należy do mnie, do nas, do radnych, ale niech po prostu to wybrzmi – argumenty za i argumenty przeciw. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo proszę, już po raz kolejny pan radny Piotr Breś.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Ostatnia rzecz chyba w tej dyskusji w związku z tym, co powiedziała pani dyrektor tutaj, w takim razie ja proszę, żeby z projektu wykreślić zapis, w którym to, ponieważ wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji dotyczy terenu, o którym mówi miejscowy plan zagospodarowania: „Prezydent Miasta Lublin przedkłada również opracowanie ekofizjograficzne oraz prognozy oddziaływania na środowisko sporządzone na potrzeby tego planu”. Proszę wykreślić ten zapis i będziemy głosować.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję, czy to jest wniosek formalny – poprawkę do tego? Za chwilę ją poddam pod głosowanie. Panie prezydencie, czy pan... Słucham? – (**Głosy w tle** – nieczytelne).”

**Prez. K. Żuk** „Panie mecenasie, bo mamy tu procedurę ustawową określoną, więc do tego trzeba się odnieść patrząc na ustawę.”

**Mec. Z. Dubiel** „Państwo Przewodniczący! Jeśli to jest w ogóle możliwe, w tej przerwie byśmy przeanalizowali. To jest ważna kwestia. No, nie potrzebujemy dużo czasu, ale z panią dyrektor szybciotko usiądziemy i odniesiemy się do tej poprawki tak, żeby być merytorycznym, żeby móc się odnieść. Ja potrzebuję tak samo w tej przerwie chwili narady z panią dyrektor i oczywiście z panem prezydentem, dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie mecenasie, pod względem, czy ja mogę poddać czy przewodniczący może poddać ten wniosek, czy też nie może, a wydaje mi się...”

**Mec. Z. Dubiel** „Panie przewodniczący, prośba jest taka, jest to wniosek o poprawkę do uchwały i oczywiście, że ona powinna być przegłosowana. Nasza prośba polega na tym, mam nadzieję, że i państwo radni zrozumieją, żebyśmy w tej krótkiej przerwie mogli się odnieść do tej poprawki. Nie mam wątpliwości, że jeśli pan radny ją zgłosił, to ona będzie głosowana, natomiast jest kwestia odniesienia się merytorycznego, mówimy o 10 bodajże minutach, potrzebujemy chwili czasu, żeby ją przeanalizować.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Jednocześnie..., a Klub Radnych, jaką, jak długą przerwę sobie zażyczył? 10 minut? Pani przewodnicząca, czy pani prowadzi, przepraszam, czy my prowadzimy? Pytam się, jaką przerwę Klub sobie zażyczył. Słucham? Tak włączy, oczywiście. Proszę.”

**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, ja w związku z tym, co powiedziała pani dyrektor, czyli, że pan prezydent nie przedłożył nam tego, proszę o wykreślenie tego, tego zapisu, bo to jest niezgodne z tym, co pani dyrektor powiedziała, i panie....”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie przewodniczący, pan prezydent poprosił o 10 minut przerwy...”

**Radny P. Breś** „Panie, przewodniczący ja...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Nie, i pan mecenas.”

**Mec. Z. Dubiel** „Ale Jeszcze proszę bardzo...”

**Prez. K. Żuk** „Panie przewodniczący, nie prosimy o przerwę, Klub Prawa i Sprawiedliwości poprosił 10 minut przerwy. W tym samym czasie, kiedy Klub będzie obradował obok, my wyjaśnimy sprawę, o której mówił pan przewodniczący Breś, dotyczącą tego aspektu formalnoprawnego.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Na na wniosek Komisji, Klubu, przepraszam Klubu Prawa i Sprawiedliwości, proszę, proszę 10 minut przerwy.”

**Mec. Z. Dubiel** „Chcemy być precyzyjni. Być może to zdanie należy zastąpić innym. Cały układ treści musi być przeanalizowany. Mówimy o przerwie i w tym czasie analizie.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „10 minut przerwy. Proszę.”

**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, żeby usystematyzować tą sesję, bo widzę, że jakieś zamieszanie powstało - ja zgłosiłem prośbę o przerwę po zakończeniu dyskusji. Jesteśmy w trakcie dyskusji, tak?”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Przy czym osoby zgłosiły się już po tym, kiedy ja przerwę ogłaszałem.”

**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, jesteśmy w trakcie dyskusji, i teraz chciałbym uzasadnić wniosek mój o to, żeby wykreślić i dlaczego, w związku z tym, co powiedziała pani dyrektor. Dlaczego?”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Ale pana wniosek jest znany, tak...?”

**Radny P. Breś** „Ale, panie przewodniczący, panie przewodniczący, jeżeli to nie będzie wykreślone, to my nie możemy procedować projektu uchwały niezgodnego z prawem, tyle.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Chciał pan wniosek po zakończeniu dyskusji”

**Radny P. Breś** „Chciałbym tylko to powiedzieć, że przedkładacie nam państwo projekt uchwały z zapisem, który nie jest zgodny z tym, co powiedziała pani dyrektor. Proszę w takim razie o zdjęcie tego projektu uchwały z dzisiejszej sesji, a potem proszę o przerwę 10 minut dla klubu radnych Prawa i Sprawiedliwość.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Tak. Wniosek formalny...”

**Przew. Klubu Radnych PKŻ P. Choduń** „Panie Przewodniczący! W związku z powyższym i tutaj, no, niedopowiedzeniem pewnych rzeczy, proszę w ramach wniosku formalnego o 15 minut przerwy dla naszego Klubu, żebyśmy mogli tutaj właśnie prze procedować też...”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Ogłaszam przerwę 15-minutową.”

Po przerwie:

**Przew. RM J. Pakuła** „Zapraszam państwa radnych do sali obrad. Na prośbę klubu radnych Pis przedłużam przerwę o 5 minut, o 7 minut do godziny. 21:00. Spotykamy się w sali obrad.”

Po przerwie:

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo, bardzo proszę o zajmowanie miejsc, za chwilę sprawdzimy listę obecności po przerwie. Możemy? Dobrze. Drodzy państwo, sprawdzamy obecność po przerwie.

Głosowanie nr 40. Bardzo proszę, na waszych ekranach spory, niebieski prostokąt, potwierdzamy obecność. Tak, bardzo proszę. 29 radnych potwierdziło obecność w sali obrad. Wznawiam obrady Rady Miasta Lublin po przerwie.

Szanowni państwo, mieliśmy wniosek. Panie prezydencie, zechciałby pan na ten temat kilka zdań?”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Poprosiłbym pana mecenas a panią dyrektor o krótką wypowiedź, w kontekście tego wniosku pana radnego.”

**Mec. Z. Dubiel** „Rozumiem, że mam głos. Państwo Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! W pierwszej kolejności chciałem przeprosić, że potrzebowaliśmy chwilę czasu, nie dlatego, że było to zagadnienie jakieś skomplikowane prawnie, ale pan radny zgłosił poprawkę, mówiąc o usunięciu zdania, które siłą rzeczy w kilkunastostronicowym tekście musiałem odnaleźć i precyzyjnie państwu przedstawić, pan radny za chwilę zapewne się odniesie, czy o ten fragment chodzi.

Otóż, jak zrozumiałem poprawkę, odnalazłem tę treść na stronie 12 i 13 uzasadnienia do projektu uchwały, podkreślam – uzasadnienia do projektu uchwały. W tym uzasadnieniu, na stronie 12, w przedostatnim akapicie jest analiza Studium, zgodności tego projektu ze Studium, a następnie dwa zdania, które odczytam, podkreślam – w uzasadnieniu: „Z uwagi na powyższe i zgodnie z art. 7 ust. 17 specustawy Prezydent Miasta Lublin przedkłada Radzie Miasta Lublin projekt uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Północnej wraz z opiniami i wynikiem dokonanych uzgodnień”, i zdanie następne, pan radny się odniesie, ale według mnie ta poprawka dotyczyła tego zdania, biorąc pod uwagę treść – jest to strona 12 i 13: „Ponieważ wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji dotyczy terenu, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, Prezydent Miasta Lublin przedkłada również opracowanie ekofizjograficzne oraz prognozę oddziaływania na środowisko, sporządzone na potrzeby tego planu”. W tym miejscu przytoczę przepis art. 7 ust. 17 tej specustawy, o którym mowa w uzasadnieniu, który brzmi: „Wójt/burmistrz/prezydent miasta przedkłada radzie gminy projekt uchwały, o której mowa w ust. 4 wraz z opiniami i uwagami oraz wynikiem dokonanych uzgodnień. W przypadku, gdy wniosek, o którym mowa w ust. 1, dotyczy terenu, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania prze-

strzennego, wójt/burmistrz/prezydent miasta przedkłada również opracowanie ekofizjograficzne oraz prognozę oddziaływania na środowisko, sporządzone na potrzeby tego planu”. Reasumując, myślę, że pan radny się odniesie, jeśli mówimy o tym zdaniu, bo w treści uchwały nie znalazłem nigdy wcześniej treści dotyczącej, odnoszącej się do opracowania ekofizjograficznego, to jest to zdanie, które stwierdza fakt, co zostało przedłożone wraz z projektem uchwały, zgodnie z przytoczonym przepisem ustawy, Jak mnie tutaj poinformowano, państwo otrzymaliście ten załącznik, opracowanie ekofizjograficzne. Nie muszę komentować tego zdania, ono się nie odnosi do zgodności, niezgodności, jest to stwierdzenie faktu, co zostało przedłożone, zgodne z prawdą. Dziękuję uprzejmie.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo, panie mecenasie. I panią dyrektor poproszę.”

**Dyr. Wydz. AB M. Zbiciak** „Rzeczywiście, to zdanie znajduje się w uzasadnieniu do projektu uchwały. To zdanie mówi, potwierdza po prostu prawidłowe przeprowadzenie formalnoprawne procedowania, przygotowywania tej uchwały. Więc jak najbardziej to zdanie w uzasadnieniu powinno się znaleźć.”

**Prez. K. Żuk** „Panie mecenasie, jeszcze kwestia jest tylko taka: bo jeśli pan radny podtrzymuje swój wniosek, to proszę powiedzieć, nad czym radni będą głosować, czyli inaczej mówiąc, nad skreśleniem ustawowego zapisu, dobrze zrozumiałem, który został przeniesiony do uzasadnienia?”

**Mec. Z. Dubiel** „Jeśli mówimy o tym zdaniu, nie ośmielę się pana radnego pytać, bo pan radny mówił o wykreśleniu zdania, moim zdaniem pewnie chodziło o tę treść. Tak, panie radny? Przepraszam, to nie jest pytanie, tylko uszczegółowienie. Jeśli mówimy o tym zdaniu, jeszcze raz go przeczytam, wybaczenie państwo: „Ponieważ wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji dotyczy terenu, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, Prezydent Miasta Lublin przedkłada również opracowanie ekofizjograficzne oraz prognozę oddziaływania na środowisko, sporządzone na potrzeby tego planu”. Więc, jeśli pan radny podtrzyma poprawkę, moim zdaniem ze strony formalnoprawnej powinien pan przewodniczący poddać ją pod głosowanie, no bo to radny decyduje, czy się zgadza z tym twierdzeniem, czy nie, natomiast nawet usunięcie tego zdania poprzez oczywiście przyjęcie tej poprawki, podkreślam – w uzasadnieniu, to byłoby usunięciem zdania, które, jak słyszymy, potwierdza okoliczną faktyczną, która jest, więc ono nie będzie miało żadnego wpływu na treść uchwały, na jej merytoryczną zawartość, dotyczy faktu, jeszcze raz powtórzę, który jest zgodny z prawdą, czyli przedłożenia tego opracowania Wysokiej Radzie, zgodnie z art. 7 ust. 17 tzw. specustawy. Dziękuję uprzejmie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję, panie prezydencie, dziękuję, panie mecenasie. Pan Piotr Breś, bardzo proszę.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, dziękuję za wyjaśnienia. Jednakże ja podtrzymuję to zdanie. Dlaczego? Dlatego, że dowiedzieliśmy się, że przy projekcie lex developer nie bierze się pod uwagę ekofizjografii, ani oddziaływania na środowisko, natomiast tutaj przedłożyliście państwo nam ten



projekt, który w ekofizjografii i w uzasadnieniu to zdanie odnosi się do ekofizjografii, czyli w tej mapie, którą mamy, jest wprost napisane o zakazie lokalizacji obiektów na tym terenie. Dlatego też proszę o przegłosowanie tej mojej poprawki.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo, będziemy przegłosowywać wniosek pana radnego Bresia. Bardzo proszę o przygotowanie tematu głosowania. Przypominam – jest to wniosek radnego Piotra Bresia.

Głosowanie nr 41. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się od głosu? – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Dobrze, powtórzmy głosowanie, pani radna w trakcie zgłasza problem techniczny. Już anulowane, dobrze. Dobrze, proszę jeszcze raz o określenie tematu. Wszystko jest w porządku od strony technicznej? Przypominam – głosujemy poprawkę radnego Piotra Bresia. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? 12 głosów „za”, 18 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję państwa, że wniosek pana przewodniczącego nie uzyskał wymaganej ilości głosów. Pan Bartosz Margul, bardzo proszę.”

**Radny B. Margul** „Panie Przewodniczący! Teraz chciałem w sprawie wniosku pana radnego Bresia, bo uważam, że jest niezasadny. Natomiast teraz już dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów w dyskusji, możemy przejść do głosowania projekty uchwały. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 42. Kto z państwa jest „za”, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 18 głosów „za”, 12 „przeciw”, 2 „wstrzymujący się”. Informuję państwa, że projekt uchwały uzyskał wymaganą większość głosów.”

Uchwała nr 1688/LVI/Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 53 do protokołu

#### **AD. 9.23. WYDANIA OPINII O LOKALIZACJI KASYNA GRY W LUBLINIE PRZY UL. SĄDOWEJ 6**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2022-1) stanowi załącznik nr 54 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Sądowej 6. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 43. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Proszę o wyniki głosowania. 15 głosów „za”, 13 „przeciw”, 1 „wstrzymujący”. Informuję, że uchwała uzyskała, że uchwaliliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1689/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 55 do protokołu

**Ad. 9.24. WYDANIA OPINII O LOKALIZACJI KASYNA GRY W LUBLINIE PRZY UL. SĄDOWEJ 6**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2023-1) stanowi załącznik nr 56 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Sądowej 6 (mamy to na druku 2023-1). Ponownie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, przejdziemy do głosowania. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 44. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Proszę o wyniki głosowania. 16 głosów „za”, 13 „przeciw”, 1 „wstrzymujący”. Przegłosowaliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1690/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 57 do protokołu

**Ad. 9.25. WYDANIA OPINII O LOKALIZACJI KASYNA GRY W LUBLINIE PRZY UL. SĄDOWEJ 6**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2024-1) stanowi załącznik nr 58 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Sądowej 6 (mamy to druku 2024-1). I kolejny raz, jeśli nie będzie sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę, proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 45. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 16 głosów „za”, 13 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1691/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 59 do protokołu

**Ad. 9.26. WYDANIA OPINII O LOKALIZACJI KASYNA GRY W LUBLINIE PRZY UL. KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 29**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2025-1) stanowi załącznik nr 60 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście 29 (druk 2025-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę, proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 46. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Proszę o wyniki głosowania. 15 głosów „za”, 14 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1692/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 61 do protokołu

**AD. 9.27. WYDANIA OPINII O LOKALIZACJI KASYNA GRY W LUBLINIE PRZY UL. KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 29**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2026-1) stanowi załącznik nr 62 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście 29 (mamy to na druku 2026-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę, proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 47. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o podanie wyników głosowania. 15 głosów „za”, 14 „przeciw”, 1 „wstrzymujący”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1693/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 63 do protokołu

**AD. 9.28. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY UL. PLAC ZAMKOWY 6 W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2028-1) wraz z autopoprawką (druk nr 2028-2) stanowi załącznik nr 64 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku przy ul. Plac Zamkowy 6 w Lublinie (mamy to na druku 2028-1 wraz z autopoprawką na druku 2028-2). Czy ze strony państwa radnych są jakieś pytania? Nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu, przejdziemy do głosowania.

Głosowanie nr 48. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 24 głosy „za” 6 głosów „przeciw”, 0 „wstrzymujących”. Podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1694/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 65 do protokołu

**AD. 9.29. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. WAĆŁAWA ROGIŃSKIEGO**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2029-1) stanowi załącznik nr 66 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Waćława Rogińskiego (druk 2029-1). Tak, bardzo proszę, pan Piotr Popiel.”

**Radny P. Popiel** „Panie Przewodniczący! Do protokołu, jeśli mogę poprosić – w punkcie 9.28. – Plac Zamkowy 6 byłem „za”.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę o dokonanie takiego zapisu w protokole. A teraz sprzeciwu nie słyszę. Proszę o określenie tematu, przejdziemy do głosowania.

Głosowanie nr 49. Kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 20 głosów „za”, 7 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1695/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 67 do protokołu

**AD. 9.30. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. MIECZYŚŁAWA ROMANOWSKIEGO**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2030-1) stanowi załącznik nr 68 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Mieczysława Romanowskiego (mamy to na druku 2030-1). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 50. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 22 głosy „za”, 7 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1696/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 69 do protokołu

**AD. 9.31. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. SOBÓTKI 46**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2031-1) stanowi załącznik nr 70 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Sobótki 46 (mamy to na druku 2031-1). Nie widzę głosów w dyskusji. Jeśli nie będzie głosów sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 51. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o podanie wyników głosowania. 21 „za”, 6 głosów „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1697/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 71 do protokołu

**AD. 9.32. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. PÓŁNOCNEJ 28**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2032-1) stanowi załącznik nr 72 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Północnej 28 (mamy to na druku 2032-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten wniosek pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 52. Kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Tomek. Bardzo proszę o wyniki. 18 głosów „za”, 11 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1698/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 73 do protokołu

**AD. 9.33. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM LUB UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2042-1) stanowi załącznik nr 74 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (mamy to na druku 2042-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 53. Kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Proszę o wyniki głosowania. 28 głosów „za”, 2 „przeciw”, 0 „wstrzymujących”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1699/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 75 do protokołu

**AD. 9.34. WYRAŻENIA ZGODY NA UDZIELENIE BONIFIKATY OD OPŁAT ROCZNYCH ZA TRWAŁY ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2044-1) stanowi załącznik nr 76 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych za trwały zarząd nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (mamy to na druku 2044-1). Kolejny raz, jeśli

nie usłyszę sprzeciwu. to poddam ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę, proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 54. Kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Proszę o wyniki głosowania. 26 głosów „za”, 2 „przeciw”, 2 „wstrzymujące”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1700/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 77 do protokołu

#### ***AD. 9.35. WYDZIERŻAWIENIA NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN***

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2045-1) stanowi załącznik nr 78 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin (mamy to druki 2045-1). I kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę. Temat mamy określony.

Głosowanie nr 55. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Proszę o wyniki głosowania. 27 „za”, 2 „przeciw”, 1 „wstrzymujący”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1701/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 79 do protokołu

#### ***AD. 9.36. WYDZIERŻAWIENIA LUB WYNAJMU NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE***

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2046-1) stanowi załącznik nr 80 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście (mamy to na druku 2046-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam projekt uchwały pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 56. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Proszę o wyniki głosowania. 29 głosów „za”, 1 „przeciw”, 0 „wstrzymujących”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1702/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 81 do protokołu

**AD. 9.37. WYDZIERŻAWIENIA NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE W POBL. UL. OSMOLICKIEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 2047-1) stanowi załącznik nr 82 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie w pobl. ul. Osmolickiej (mamy to na druku 2047-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 57. Kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki głosowania. 28 głosów „za”, 2 głosy „sprzeciwu”, 0 „wstrzymujących”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1703/LVI/2024 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 83 do protokołu

**AD. 10. WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE RADNYCH ORAZ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN**

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt - Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta. Pan Zbigniew Jurkowski jako pierwszy – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

**Radny Z. Jurkowski** „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałem się pochwalić, że po raz 32. będę wolontariuszem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jeżeli ktoś by chciał wesprzeć Orkiestrę, ja będę w najbliższą niedzielę od godziny 7.00 do 24.00 pod Ratuszem, serdecznie zapraszam. Każdy, kto przyjdzie, dostanie ode mnie upominek. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pan Piotr Gawryszczak, bardzo proszę. Przepraszam bardzo, znowu mi przeskoczyły nazwiska. Najpierw Piotr Gawryszczak, Piotra Bresia proszę o ponowne zgłoszenie.”

**Radny P. Gawryszczak** „Jestem. Mam dwie sprawy. Jedna, to jest następująca, bo wydaje mi się, że głosowaliśmy zmiany, że wprowadziliśmy do porządku obrad zmiany w komisjach stałych.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Nie wprowadziliśmy takiego punktu.”

**Radny P. Gawryszczak** „Dobrze, to jedna rzecz, dziękuję. Natomiast druga rzecz to jest następująca, bo wiem, że pan przewodniczący o tym mówił, do 29 lutego mamy złożyć w Biurze Rady oświadczenie na koniec kadencji. Tylko tego dnia, nie innego dnia, tylko 29 lutego, prawda? No, właśnie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Nie, nie, nie, panowie, panie, nie próbujmy sobie nawzajem tego tłumaczyć. Pan radny zadaje pytanie, zaraz będzie odpowiedź.”

**Radny P. Gawryszczak** „Bo jeśli to ma być 29, to rozumiem, że to ma być stan na 29 lutego, nie na 31 grudnia 2023 roku, tylko właśnie na 29 lutego 2024, nie na inny stan, tylko na ten? Dobrze.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak.”

**Radny P. Gawryszczak** „Nie, bo chciałem tylko potwierdzić, że to właśnie tak. Czyli mamy tylko jeden dzień na to, żeby złożyć oświadczenie, które będzie zawierało sytuację z tego dnia właśnie. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan Zbigniew Ławniczak, bardzo proszę. Ale drodzy państwo, pan Zbigniew Ławniczak ma głos.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja w formie wniosku wolnego... Ale koledzy dadzą mi coś powiedzieć, bo widzę, straszny chaos jest. To takie mam dwa wnioski. Pierwszy, to bezpieczeństwo, ulica Janowska i Nadbystrzycka, tam ostatnio zdarzył się bardzo poważny wypadek i zresztą przy tym, jaki jest stan tutaj, pod mostem, pod wiaduktem kolejowym, to jest katastrofalny, więc dzisiaj czytam, że miasto załata wszystkie dziury, oczywiście systematycznie, bo jest zima i wiadomo, że wszystkiego się naraz..., to ja bym prosił, żeby w pierwszej kolejności jednak, bo ja wiem, że są środki przeznaczone na remont tej ulicy, ale to i tak tych środków będzie za mało, prosiłbym tam ewentualnie o zabezpieczenie tych wyrw, dziur i tego pobocza na ulicy Janowskiej, bo niestety, ale przy tych warunkach atmosferycznych, które są teraz i gołedzi, to jest naprawdę tam bardzo, bardzo niebezpiecznie.

I drugi taki wniosek, ja go złożę jeszcze na Komisji Sportu, bo nie zdążyłem, chodzi o Szkołę Podstawową nr 28, o basen. Tam jest tak niesprawna klimatyzacja, to są środki rzędu 200-300 tys., jeżeli by była jakaś rezerwa, czy z przetargu, bo niestety Sanepid może mieć pretensje duże i tam dużo dzieci korzysta z tego, są ferie, jeżeli można by było. To są tylko te dwa takie punkty moje. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję, pan Piotr Breś, bardzo proszę.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Jedno zdanie, ze względu na to, że wszyscy państwo jesteście bombardowani tą informacją o fatalnym stanie dróg, ze względu na to zamarzanie i puszczanie, chciałem tylko państwu powiedzieć, że od wczoraj poza informacjami od mieszkańców, Straż Miejska jeździ po całym Lublinie i melduje na bieżąco dyrektorowi Borowemu wszystkie pojazdy firmy, która ma umowę, czy firm, które mają umowę, są używane do zabezpieczenia takiego prowizorycznego, bo żeby włączyć wytwórnię mas, no to potrzeba trochę czasu, jutro będzie uruchomiona jedna wytwórnia, która pozwoli te największe fragmenty, tak jak przy Witosa uszkodzone podczas remontu m.in. tego wiaduktu, zalać już asfaltem, a nie tą masą, i te na bieżąco zabezpieczenia będą wykonywane, natomiast umówmy się, że w momencie, w którym mróz ponownie pójdzie, one nie będą trwałe, bo taka jest ich rola zabezpieczyć chwilowo, także tutaj jeśli państwa to interesuje, Janowska jest zgłoszona, ale jeśli interesują państwa szczegóły, to Biuro Prasowe takich państwu informacji udzieli,



gdzie realizowane były, gdzie są planowane, czy dzisiaj jeszcze też i w nocy mają być realizowane te naprawy.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan Piotr Breś.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja prosiłem na ostatniej sesji, właśnie w Wolnych wnioskach o informację na temat przetargu, który MPK ogłosiło na parkometry i na te mobilne samochody, i do tej pory nie mam odpowiedzi, więc prosiłbym, pan prezydent Banach wtedy chyba odpowiedział, że odpowiedzą państwo na maila, ale nie mam tej odpowiedzi, więc chciałbym ją mieć na mailu, jeżeli mogę prosić. Dziękuję.”

**Prez. K. Żuk** „Panie mecenasie, jakby mógł pan w dwóch zdaniach, a oczywiście taką informację udzielimy.”

**Mec. Z. Dubiel** „Panie Prezydencie! Już zaczynam od pana prezydenta, nie mam pełnej informacji na temat tego przetargu, siłą rzeczy, ad hoc, więc na pewno błyskawicznie zwrócimy się do MPK o ustalenie tej informacji, bo pan pytał o przetarg. Bo jeśli chodzi o strefę, to były tam zawarte. Bo rozumiem, że pan pytał o przetarg na parkometry w MPK. Więc ten przetarg, z tego, co jest mi wiadomo, proszę wybaczyć, jak będę nieprecyzyjny ad hoc, był chyba unieważniony, ale proszę pana prezydenta i oczywiście za pośrednictwem, to, że precyzyjną informację osobiście jutro rano przekażę panu prezesowi, żeby jak najszybciej poprzez Biuro Rady Miasta do pana radnego ta informacja została ustalona. Na późną porę proszę zrzucić moją taką niepewność i brak informacji. Dziękuję uprzejmie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani przewodnicząca Jadwiga Mach. Ale to pani przewodnicząca wyłączyła sobie mikrofon, ja włączyłem. Jeśli pani przewodnicząca się jeszcze raz nie zgłosi, to ja nie mam jak udzielić głosu. – (**Radna J. Mach** – wypowiedź nieczytelna) – Ale pani przewodnicząca, są protokoły, no, proszę nie robić żartów. Bardzo mi przykro. Pan Dariusz Sadowski, bardzo proszę.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję, panie przewodniczący, ja ze względu na późną porę muszę zapytać. W tym roku nie obowiązuje nas przepis, że podajemy stan, znaczy oświadczenie składamy na stan na 31 grudnia, tak? Tylko jest to jedna...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie przewodniczący, niech pan posłucha. Jest do głosu zgłoszona pani Dorota Bartoszczyk, dyrektor Biura, w odpowiednim momencie ja udzielię głosu, będzie wyjaśniać, aczkolwiek z góry panu mówię, że pana wnioski są zbyt daleko posunięte. Jedno oświadczenia – stan na koniec grudnia, a kolejne oświadczenie – stan na 29 lutego, związane z końcem kadencji.”

**Radny D. Sadowski** „Jednak jestem otępiony o tej godzinie. Dwa...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Zaraz pani dyrektor to wyjaśni. Pan Bartosz Margul, bardzo proszę.”

**Radny B. Margul** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja w zasadzie w tym samym temacie, z tym, że poza wyjaśnieniem pani dyrektor, które, jak rozumiem, nastąpi, ja bym prosił, żebyśmy wszyscy na maila dostali instrukcję, dlatego że to rzeczywiście jest takie nawet trochę dziwne, bo PIT-y składamy do końca kwietnia, więc tych... Ale chodzi mi o to właśnie, czy załączamy PIT, czy nie, i jaki to jest stan, bo w sposób naturalny 31... Ale możecie państwo nie rozmawiać przez chwilę? Panie przewodniczący, może pan uspokoi?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale panie radny, jak ja zapewniam poprzedniego radnego, że za chwilę te wyjaśnienia będą, to pan koniecznie musi o to zapytać po raz drugi. Tak wygląda nasza rozmowa.”

**Radny B. Margul** „Ale czy pan zapewnił, panie przewodniczący, że dostaniemy, żeby te wytyczne dostać na maila, a nie teraz pani dyrektor powie, a nic nie będzie wiadomo za chwilę. Czy możemy dostać... Moja prośba polega na tym, żebyśmy dostali te wytyczne, informacje ścisłe, co ma być, na którą godzinę, bo jest to..., czyli rozumiem, że tego dnia musimy. W przypadku 31 grudnia jest to jasne, że to jest na koniec dnia, koniec roku podajemy stan, przecież skąd w ciągu dnia się może zmienić.”

**Przew. RM J. Pakuła** „To jest jasne, panie radny, niejednokrotnie pan to składał.”

**Radny B. Margul** „Jednokrotnie, jednokrotnie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dobra.”

**Prez. K. Żuk** „Panie przewodniczący, pomijając to, że oczywiście tak, państwo otrzymają te wytyczne, to chciałem tylko, żebym nie przeoczył, bo pani skarbnik czuwa, słucha państwa radnych, i dla pana Zbigniewa Ławniczaka prosiła, żebym przekazał – jest 350 tys. zł w budżecie na Szkołę Podstawową, na remont basenu, nie dla niego osobiście, ale na remont basenu.”

**Głosy w tle** - nieczytelne

**Przew. RM J. Pakuła** „Państwo radni, czy ja mogę prosić o spokój? Bardzo proszę, panie prezydencie, ja naprawdę nie śmiałybym zwracać panu uwagi. Dobrze, pan radny Margul.”

**Radny B. Margul** „Pan prezydent zapewnił, że pani dyrektor prześle te informacje na maila, i o to mi właśnie chodziło, a tego pan przewodniczący..., powie, ale żeby to szczegółowo, punkt po punkcie, jak ma być, żeby było na maila. Dziękuję bardzo.”

**Dyrektor Biura Rady Miasta Dorota Bartoszczyk** „Szanowni Państwo Radni! W związku z tym, że obecna kadencja upływa nam 30 kwietnia, zgodnie z art. 24h ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym są państwo zobowiązani do

złożenia dodatkowego oświadczenia majątkowego, które należy złożyć 29 lutego, bo data 29 lutego to jest termin na dwa miesiące przed upływem kadencji, i w tym oświadczeniu majątkowym powinni państwo ujawnić stan majątkowy na dzień 29 lutego. Mogą to państwo zrobić osobiście w Biurze Rady, bądź też wysłać pocztą, wtedy będzie data stempla pocztowego 29 lutego, oczywiście listem poleconym najlepiej. Oczywiście będziemy państwu o tym przypominać, będziemy informować. Jeśli pan wojewoda nam przekaże, tak jak co roku to robił, wytyczne odnośnie właśnie terminów i wypełniania tych oświadczeń, to również je państwu przekażemy. Natomiast będą państwo musieli złożyć również oświadczenia takie, jak co roku. Tak, przy tym pierwszym oświadczeniu tak naprawdę to będą dochody od 1 stycznia do 29 lutego, tak, czyli obejmujące dwa miesiące. Natomiast będą państwo musieli oczywiście jeszcze złożyć oświadczenie, tak jak państwo co roku składacie do 30 kwietnia, ze stanem majątkowym na dzień 31 grudnia 2023 roku. I wtedy do tego oświadczenia, które składane jest do 30 kwietnia, muszą państwo również dołączyć kopie zeznania PIT, natomiast do tego, które będzie składane 29 lutego, bez kopii zeznania, bez, bo nie ma jeszcze. – (**Głosy w tle** – nieczytelne) – No, nie, myślę, że aż tak...Także będziemy państwu jeszcze przypominać, będziemy informować. Dziękuję bardzo.”

**Przew., RM J. Pakuła** „Dobrze. Pan Zbigniew... Drodzy państwo, proszę o ciszę. Pan Zbigniew Ławniczak, bardzo proszę.”

**Radny Z. Ławniczak** „Ja tylko króciutko. Jestem pod dużym wrażeniem, że zgłosiłem i już jest, także zachęca mnie to na kolejnych sesja też do zgłaszania takich wniosków, może akurat coś... Nie, oczywiście żartuję. Bardzo dziękuję i już nie zabieram głosu, bo jest późno.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny Tomasz Pitucha, bardzo proszę.”

**Radny T. Pitucha** „W kwestii formalnej jeszcze tylko oświadczeń. Czy złożenie oświadczenia na koniec roku, czyli tego kwietniowego dotyczy też osób, może ktoś spośród nas, ale nie życzę, którzy nie będą już radnymi?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, to oświadczenie dotyczy wszystkich radnych. Aczkolwiek, z tego, co ja się orientuję, nie ma żadnych sankcji, jeżeli ktoś, kto przestał być radnym, oświadczenia nie złoży. Nikt nikogo nie zamknie do więzienia, nie nałoży na niego nagany, kary finansowej, nic takiego.”

**Radny T. Pitucha** „Aha, dziękuję... I druga rzecz, bo nie wiem, pani dyrektor, nie wiem, czy jakby wysokość diety, która wpływa nam na konto, to jest to, co my podamy, czy też to jest jakaś tam różnica? Bo jeżeli byłaby różnica między tym styczniem i lutym, tym, co my widzimy na koncie a tym z naszym dochodem, to dobrze by było, gdyby między 10 lutego a 29, gdybyśmy dostali informację o wysokości dochodu osiągniętego z tytułu pełnienia mandatu. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pani radna Suchanowska, bardzo proszę.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Widzę, że odzywać się można i opłaca, ponieważ znalazły się pieniądze dla radnego...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale proszę o zachowanie ciszy, drodzy państwo...”

**Radna M. Suchanowska** „Ławniczaka, więc proszę też pomyśleć o ulicy Dożynkowej, bo teraz po tych śniegach są duże wyboje na Dożynkowej. I prosiłabym o środki finansowe dla Zarządu Dróg i Mostów, żeby to zakleić, te dziury, bo radna Suchanowska wpada w te ubytki, ubytki jest bardzo wtedy niezadowolona. Słyszał mnie pan prezydent?”

**Prez. K. Żuk** „Tak jest, mam podzielność uwagi.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję ślicznie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan Piotr Popiel – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

**Radny P. Popiel** „Szanowny Panie Prezydencie! Pana przewodniczącego Marcina poprosiłbym, żeby nie rozpraszać pana prezydenta.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Nie słyszy.”

**Radny P. Popiel** „Widzę. Panie prezydencie, zasadniczo w dniu dzisiejszym złożyłem projekt uchwały w sprawie opracowania analizy zasadności przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie ulic: Sachsów, Parafialnej, Przepiórczej, Zdrowej i Wygodnej. Ustalenia Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka były takie, żeby nie dopuścić tego dzisiaj, nie rozszerzyć porządku obrad, więc pozwoliłem sobie już ten projekt złożyć na kolejną sesję Rady Miasta, żebyście państwo nie byli zaskoczeni. I przypomina mi się taka sytuacja, jak kiedyś już z panem prezydentem, to pamiętam, z prezydentem Arturem Szymczykiem o tym rozmawiałem, bo chyba trzykrotnie taki sam projekt w innej sprawie przedstawiałem, w wersji finalnej mądrość pana prezydenta gdzieś pozwoliła na to, żeby to zakończyć w pewnym okresie, mam nadzieję, że i tutaj też tak będzie. Natomiast powiem tak: jeśli, panie przewodniczący Jarosławie, jeśli w dniu dzisiejszym słyszę argumenty, że przecież to i tak jest robione, to przypomnę tylko, że m.in. składałem już kilka lat temu projekt uchwały w sprawie zmiany regulaminu przyznawania stypendiów naukowych dla naszej młodzieży, i tak na dobrą sprawę ciekawi mnie, jakie są w tym momencie spostrzeżenia obecnych tu, na sali, którzy członkami tej komisji byli po raz wtóry, i ciekawi mnie, czy cokolwiek w tej sprawie się zmieniło, ciekawi mnie, czy rzeczywiście ta uchwała jest przygotowywana przez tych kilka lat, panie prezydencie, bo wydaje mi się, że zasadność to już była dawno temu, ale to tak nie wypominając, panie przewodniczący, tak to jest dokładnie. Jest w przygotowaniu. I za to serdecznie dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów, nie widzę więcej mówców.”

**AD. 11. ZAMKNIĘCIE OBRAD**

**Przew. RM J. Pakuła** „Drodzy państwo, ostatni punkt. Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam LVI sesję Rady Miasta Lublin Serdecznie dziękuję za udział w dzisiejszej sesji wszystkim państwu radnym, prezydentowi miasta i jego zastępcom oraz pozostałym uczestnikom sesji.”

Protokołowała:

**Przewodniczący  
Rady Miasta Lublin**

/-/ Katarzyna Bisak

/-/ Jarosław Pakuła